

numer 16 (1/2017)

perspektywy **kultury**

Czasopismo naukowe
Instytutu Kulturoznawstwa
Akademii Ignatianum w Krakowie

Religion and the digital world

Czasopismo naukowe Instytutu Kulturoznawstwa
 Akademii Ignatianum w Krakowie

Kwartalnik poświęcony problemom badawczym, metodologicznym i dydaktycznym kulturoznawstwa,
 PISMO RECENZOWANE

Redakcja: dr Paweł F. Nowakowski (redaktor naczelny); dr hab. Leszek Zinkow (z-ca redaktora naczelnego);
 mgr Maria Szcześniak (sekretarz redakcji); dr Danuta Smolucha (redaktor działu – *Przestrzenie cyberkultury*);
 dr Łukasz Burkiewicz (redaktor działu – *Zarządzanie międzykulturowe*); dr Bogusława
 Bodzioch-Bryła (redaktor tematyczny – e-literatura, nowe media); dr Andrzej Gielarowski (redaktor
 tematyczny – filozoficzne aspekty kultury); dr Aneta Kliszcz (redaktor tematyczny – kultura współczesna,
 kultura popularna); dr Monika Stankiewicz-Kopec (redaktor tematyczny – literatura polska); dr Urszula
 Tes (redaktor tematyczny – film, fotografia); mgr Katarzyna Krupicka (członek redakcji); mgr Agata
 Płazińska (członek redakcji); mgr Marta Sowa (członek redakcji); mgr Marcin Wcisło (członek redakcji)

Rada Naukowa: prof. dr hab. Tomasz Gąsowski (Akademia Ignatianum w Krakowie); prof. dr Jakub
 Gorczyca SJ (Pontificia Università Gregoriana, Rzym, Włochy); prof. dr Marek Ingłot SJ (Pontificia Università
 Gregoriana, Rzym, Włochy); prof. dr hab. Henryk Pietras SJ (Pontificia Università Gregoriana, Rzym,
 Włochy); dr hab. Janusz Smolucha, prof. Ign. (Akademia Ignatianum w Krakowie); dr hab. Stanisław
 Sroka prof. Ign. (Akademia Ignatianum w Krakowie); prof. dr hab. Paweł Taranczewski (Akademia
 Ignatianum w Krakowie); dr M. Antoni J. Uçerler SJ (University of San Francisco, USA); dr Krzysztof
 Wałczyk SJ (Akademia Ignatianum w Krakowie)

Recenzenci: dr hab. Beata Bigaj-Zwonek (AIK); prof. dr hab. Wojciech Buchner (AIK); dr Ewa
 Chłap-Nowak (AIK); ks. prof. dr hab. Michał Drożdż (UPJP II); ks. prof. dr hab. Tadeusz Dzidek (UPJP II);
 dr hab. Mirosław Filiciak (prof. SWSP); prof. Isabella Gagliardi (Uniwersytet Florencki); dr Tomasz
 Graff (UPJP II); dr Dariusz Grzonka (AIK); dr hab. Tomasz Homa SJ (AIK); dr Barbara Hryszko (AIK);
 dr hab. Tomasz Jasiński (prof. UMCS); prof. dr hab. Leszek Kleszcz (UWr); dr hab. Joanna
 Komorowska (prof. UKSW); dr Krzysztof Korzyk (PAN); dr hab. Irena Kossowska (prof. UMK);
 dr hab. Krystyna Latawiec (prof. UP im. KEN); dr hab. Grzegorz Maziarczyk (KUL); dr hab. Katarzyna
 Mąka-Malatyńska (UW); prof. dr hab. Danuta Quirini-Popławska; dr Tatiana Pawlińczuk (Państwowy
 Uniwersytet w Żytomierzu im. I. Franko); dr hab. Bohdan Podhalański (PK); dr hab. Marek Rembierz (UŚ);
 dr Beata Stuchlik-Surowiak (UŚ); dr Wiktor Szyborski (UJ); prof. dr hab. Paweł Taranczewski (AIK);
 dr hab. Grażyna Zarzycka (UŁ); dr hab. Piotr Zwierzchowski (UKW)

Projekt graficzny: Joanna Panasiewicz
 Okładka: Błażej Dąbrowski
 Opracowanie techniczne: Jacek Zaryczny

Procedura recenzowania: Każdy tekst nadesłany do redakcji „Perspektyw Kultury” jest recenzowany. Redakcja zastrzega sobie
 prawo do skracania tekstów i zmiany tytułów. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Początkowo tekst zostaje zaopiniowany przez redaktorów tematycznych oraz językowych w celu wstępnego określenia jego
 wartości merytorycznej i formalnej. Redakcja może odrzucić na tym etapie tekst, który nie spełnia oczekiwań i wymogów
 merytorycznych związanych z aktualnym stanem wiedzy w danej dziedzinie humanistyki. Teksty interesujące, lecz odbiegające
 od norm językowych, bądź zaleceń formalnych proponowanych przez redakcję w instrukcji dla autorów zostają najczęściej
 odesłane do autora z sugestią poprawy.

Wszystkie teksty, które zostają pozytywnie zaopiniowane na wstępnym etapie tworzenia numeru przekazywane są następnie
 recenzentom zewnętrznym (procedura „double blind review”). W innych przypadkach recenzenci są zobowiązani do
 podpisania deklaracji o niewystępowaniu konfliktu interesów.

Proces recenzji kończy się pisemną notatką zawierającą zwięzłą opinię i uzasadnienie, oraz jednoznacznie określony status
 tekstu. Tekst może mieć status dopuszczonego bądź niedopuszczonego do publikacji.

Publikacja dofinansowana ze środków przeznaczonych na działalność statutową
 Wydziału Filozoficznego Akademii Ignatianum w Krakowie

ISSN 2081-1446

Adres redakcji: „Perspektywy Kultury”, ul. Kopernika 30, 31-501 Kraków; tel. 12 3999 662
 e-mail: perspektywykultury@ignatianum.edu.pl

Druk: K&K Kraków
 Nakład 100 egz.

spis treści / Table of contents numer 16

Od redakcji

5

Religion and the digital world

Dominik Chomik – *“He Hit the Bottom”. Why Does a Tabloid Need the Priest?
The Negative Image of Catholic Priests in Texts Published at Fakt24.pl
in 2009-2016*

7

Eva Orbanová – *Mixing Sport and Religion in the Media*

21

Karol Orban – *The current importance of Christian media in Slovakia*

31

Tomasz Goban-Klas – *Religious Taming of the Digital Continent: from John
Paul II to Francis. The adventures of Pope Francis on the digital continent*

45

Przestrzenie cyberkultury /Areas of cyberculture

Wacław Branicki – *Kultura filozoficzna w wybranych środowiskach
nowych mediów*

57

Daša Nováčiková – *Cultural Message Through the Specific Characteristics
of New Media*

71

Zarządzanie międzykulturowe / Cross Cultural Managment

Piotr Górski – *Różnorodność w organizacji. Praktyka zarządzania
i refleksja teoretyczna*

85

Agnieszka Knap-Stefaniuk, Wioleta J. Karna – *Zarządzanie talentami
jako wyzwanie w międzynarodowym zarządzaniu zasobami ludzkimi*

101

Varia

Ágnes Darab – *From the Satyr's Skin to the Stuffed Barbarian*

121

Tomasz Jelonek – *Przemiany kulturowe wsi z perspektywy jej autochtonów
(na przykładzie nieoficjalnych wypowiedzi mieszkańców Truskolas
koło Częstochowy i miejscowości okolicznych)*

135

Sprawozdania / Reports

Dorota Bełtkiewicz – *Sprawozdanie z wyjazdu naukowego
doktorantów – Rzym, 2016*

161

Agata Płazińska, Ewelina Grądzka – *Sprawozdanie z wyjazdu naukowego
doktorantów Akademii Ignatianum*

165

Recenzje / Reviews

Justyna Łukaszewska-Haberkowa (rec.) – * * *

171

Małgorzata Golik – *Pamięć zatajona*

175

Od redakcji

Zmiany, zmiany, zmiany... tak wypada zacząć powitanie z Czytelnikami najnowszego, szesnastego numeru „Perspektyw Kultury”. Wraz z 2017 rokiem wprowadzamy do naszego Czasopisma Naukowego wiele znaczących modyfikacji; kilka już w pierwszym numerze tegorocznym, kolejne – sukcesywnie.

Na naszych łamach od pewnego czasu gościimy coraz więcej Auterek i Autorów zagranicznych (co jest wynikiem cieszącej nas bardzo, rosnącej współpracy międzynarodowej), polscy naukowcy częściej publikują u nas rezultaty swoich badań w językach konferencyjnych. Oczywiście nie oznacza to – i nigdy nie będzie oznaczało – rezygnacji z upowszechniania wiedzy kulturoznawczej w języku polskim! Koniecznym jednak staje się uzupełnienie tytułu jego angielskim tłumaczeniem; odtąd więc zapraszamy Państwa do lektury periodyku, noszącego oficjalny tytuł: „Perspektywy Kultury / The Perspectives of Culture”. Periodyku, który ukazywał się będzie częściej – z półrocznika bowiem zmieniamy się w kwartalnik.

Pozostając przy dotychczasowej formule tematu przewodniego, który z okładki sygnalizuje obszar naukowych rozważań otwierających numer tekstów, proponujemy nowe, stałe działy, odzwierciedlające ważne i trwale obecne w horyzontach współczesnych badań kulturoznawczych obszary zagadnień: „Przestrzenie cyberkultury” oraz „Zarządzanie międzykulturowe”.

Jak dotąd – w każdym kolejnym numerze znajdują również swoje miejsce ważne i wartościowe teksty eksplorujące inną tematykę, sprawozdania oraz recenzje. Wszystko to w nowej okładce, którą zaproponował Błażej Dąbrowski.

Szesnasty numer „Perspektyw” otwierają teksty: Dominika Chomika o konstruowaniu negatywnych wizerunków duchownych katolickich w mediach tabloidowych, intrygujący artykuł Evy Orbanovej o paralelach między sportem a religią, Karola Orbana o mediach chrześcijańskich na Słowacji oraz Tomasza Gobana-Kłosa o religijnym oswajaniu kontynentu cyfrowego. We wspomnianym, nowym dziale „cyberkulturowym” umieściliśmy dwa teksty: Wacława Branickiego, rozważającego zagadnienia kultury filozoficznej w środowiskach nowych mediów oraz Dašy Nováčikovej o zmieniającym się postrzeganiu dziennikarstwa w nowych mediach. Problemy zarządzania w kulturze podejmują z kolei artykuły Piotra Górskiego oraz Agnieszki Knap-Stefaniuk i Wiolety Karnej. W części „Varia” – bardzo interesujący artykuł Ágnes Darab o recepcji mitu Marsjasa w kulturze i literaturze węgierskiej oraz niezwykle tekst Tomasza Jelonka o recepcji przemian kulturowych w pobliżu Częstochowy, którego przedruk umożliwi Czytelnikom po raz pierwszy zapoznanie się z poprawnym zapisem potocznego języka mikrowspólnoty Truskolas. Dopełnieniem bieżącego numeru są dwa sprawozdania z wyjazdów naukowych oraz recenzje.

Wierzmy, że nasze nowe „Perspektywy Kultury / The Perspectives of Culture” spotkają się z życzliwym przyjęciem, zarówno dotychczasowych, jak i nowych Czytelników. Zapraszamy do lektury!

Redakcja

Dominik Chomik

University of Gdańsk
dchomik@gmail.com

“He Hit the Bottom”.
Why Does a Tabloid Need
the Priest? The Negative
Image of Catholic Priests
in Texts Published at Fakt24.pl
in 2009-2016

SUMMARY

The research is based on 341 articles published on one of the most popular Polish general-content web portals, Fakt24.pl (the online webpage of the most readable Polish daily, *Fakt*, which is a tabloid). The research material from 2009-2016 includes texts in which *priest* had negative connotations. This paper aims to present, through a catalogue of inappropriate behaviours of priests and manners in which such behaviours are depicted, the most important tendencies in the negative image shaped by the texts. The emphasis was put on these elements of such image that arise from the tabloid nature of the source and are meant to make the message emotional. The collected data are presented quantitatively against the variable of time (with positive and neutral depictions taken into consideration).

KEYWORDS: priest, tabloid, image, connotations, depiction

STRESZCZENIE

„Stoczył się na dno”, czyli po co tabloidowi ksiądz? Negatywny wizerunek kapłana w tekstach publikowanych na portalu Fakt24.pl w latach 2009-2016

Przedmiotem badań jest 341 tekstów opublikowanych na jednym z najpopularniejszych polskich portali informacyjnych, Fakt24.pl (będącym ponadto internetowym serwisem najbardziej poczytnej polskiej gazety codziennej, tabloidu „Fakt”), pochodzących z lat 2009-2016, w których rzeczownik *ksiądz* ma wydźwięk negatywny. Niniejszy tekst służy przedstawieniu najważniejszych tendencji w ramach wyłaniającego się z nich negatywnego wizerunku (katalogu niewłaściwych zachowań księży i sposobu ich przedstawiania). Szczególną uwagę poświęcono tym elementom owego wizerunku, które wynikają z tabloidowości źródła (a służą emocjonalizacji przekazu). Zebrane dane przedstawiono ilościowo w ujęciu czasowym (dodatkowo uwzględniając jednostki o wydźwięku pozytywnym i neutralnym).

SŁOWA KLUCZOWE: ksiądz, tabloid, wizerunek, wydźwięk

The source of the material used in this paper is Fakt24.pl, the website of the most popular daily newspaper in Poland.¹ Both the printed “Fakt” and Fakt24.pl, based largely on the newspaper materials, are tabloids. It can, therefore, be assumed, that the issues of faith, religion and the life of the Church are presented therein selectively and are subject to simplifications appropriate to this type of medium.

The following text is intended to point out some directions of this simplification. It focuses on one of the tabloid’s expressions of interest in religion and morality. This area is subject to concretization in such a way that the starting point is the person whose existence enables the media to communicate the divine and the human, the sacred and the profane, pathos and humour, along with the tenderness and indignation in the media. Such a convenient (because it is capacious) figure for the tabloid is the Catholic priest.

1 Results from the end of 2016 according to the Gemius/PBI survey commissioned by the Virtual Media website. Source: <http://www.wirtualnemedial.pl/artykul/serwisy-dziennikow-rzeczpospolita-gazeta-wyborcza-i-super-express-mocno-w-gore-zasiegowo-fakt-dominuje-w-odslonach>. What is important, the “Fakt” newspaper is the leader in kiosk sales. Source: <http://www.wirtualnemedial.pl/article/fact-na-czele-sprzedazy-kioskowa-na-plusie-gazeta-polska-day-i-rzeczpospolita>

This can be seen in the Fakt24.pl archive. The sequence “www.fakt.pl/ksiadz” allows you to view all the texts tagged by authors with a keyword #*ksiadz* (Polish for “priest”). The material collected in this way consists of 716 units, coming from eight full years 2009-2016.² This means that every four days on average a text with the hashtag appears on the website.

For the authors of the collected texts, the starting point is usually not a priest *in genere*,³ but specific members of the clergy who are the protagonists of the stories or are cited as experts. These texts, however, co-create a consistent (though variant) image of a priest, which can be divided into several tendencies.

A good way to allow a preliminary, generic characterization of how Fakt24.pl writes about priests is to trace the sentiment⁴ of the word *ksiadz*. The term (sentiment) is understood here as the relationship of the author of a given text to the member of the clergy (positive, neutral or negative).⁵ The rating of this sentiment was made by the author of this article (D.Ch.) based on the context of the entire text. What is worth emphasizing is that usually the sentiment is clearly expressed already in the headline, while other parts of the text represent its logical development and confirmation. Because of this, specific phenomena are illustrated here by the quotations of headings (given in brackets).⁶

-
- 2 The scarcely represented and incomplete year 2008 (only 14 texts) was omitted in this material, as it is not suitable for quantitative analysis and study of changes in sentiments.
 - 3 A reflection of this approach is the low popularity of texts with keywords describing priests as a group. There are no tags for “*priests*” and “*clergy*”. The keyword *clergy* occurs in just 13 articles, from 2012-2015. There are a little more (30) articles with the hashtag #*duchowni* (“clergy”) (most of them also have #*ksiadz*, so they are included in the material presented here as well).
 - 4 According to how the sentiment of an article is understood by media monitoring entities (such as IMM or Press-Service).
 - 5 A positive sentiment means that the priest in question is represented in the text as a model priest, a good man and a model to follow. A negative sentiment is based on (expressed or implied) criticism of the priest’s conduct. A neutral sentiment means no clear dominance of negative or positive evaluation of the priest(s). According to this understanding of neutral sentiment, this group also includes texts in which there are various instances of a different evaluations of the priest (eg., parishioner, character-antagonist, etc., and the author does not direct the reader’s choice to any of these opinions) and articles in which two or more priests are judged differently when, for example, one priest criticizes another (e.g. “*Cardinal Dziwisz sharply about Father Nataneł*”). A broad understanding of a neutral sentiment helps to capture the most important tendencies within such an extensive collection of texts and facilitates the presentation of numerical results (the number of texts equals the number of units of sentiment).
 - 6 Due to the large number of cases, the source url is not given at all times. It would be a non-economic solution and not very comfortable for the reader. All examples can be found by typing the sequence example given in the example in the search box at www.fakt.pl.

The graphs below show the percentages of texts with given sentiments in each period and the number of texts with a specific sentiment in the given year.

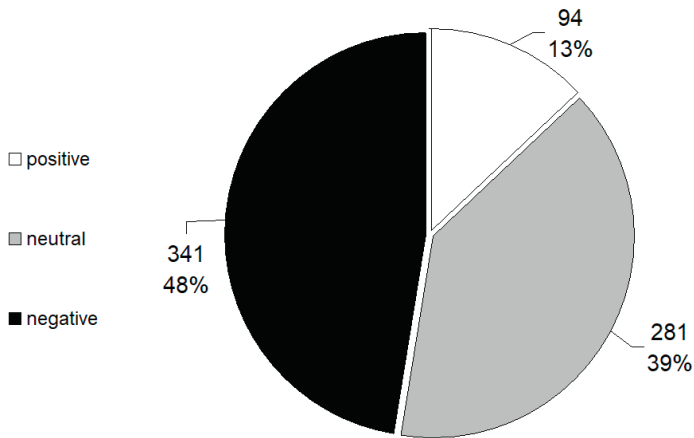


Figure 1. Numerical and percentage share of units with certain sentiments in the texts tagged with the keyword “ksiadz” in the years 2009-2016

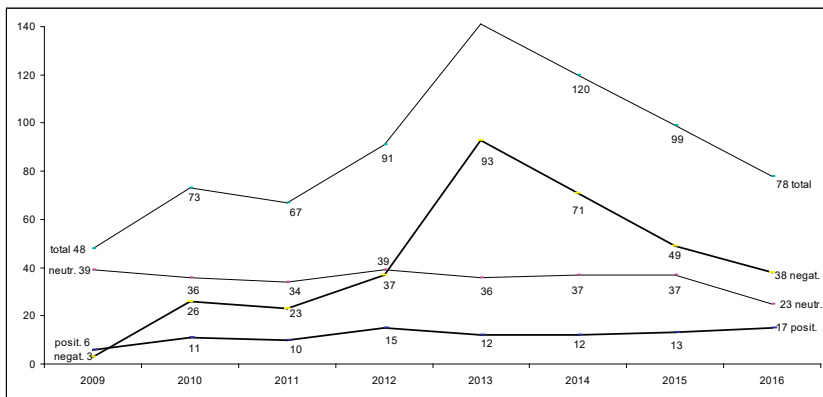


Figure 2. Number of texts with a specific sentiment in each year

The largest group of texts with the keyword #priest has a negative sentiment. It consists of 341 outcomes, which constitutes nearly half of the entire collection (47.62%). In addition, it is a group whose size during the period under review was subject to the most dynamic fluctuations (with

a positive balance). In this article, attention will be devoted exclusively to these texts and the emerging negative image of the priest.⁷

The texts that make up this collection depict the deeds, words and attitudes of priests which are considered to be inadequate. The authors use different valuation systems and refer to different norms (moral, legal, and social). Consequently, the conduct of the priests is described by the authors as evil, sinful, criminal, blasphemous, shocking or scandalous.

The largest group of texts with a negative sentiment come from descriptions of the sex life of priests. They constitute a group of 168 occurrences (49.3% of outcomes with a negative sentiment). Interestingly, articles about inappropriate sexual behaviour (or with sexual undertones) on minors (including paedophilia) dominate here. These are as many as 152 (90% of negative-sentiment texts describing the sex life of priests).

The figures show that the tabloid treats this topic as important and attractive. It must be stressed, however, that such a clear dominance is not due to the multitude of cases described. In fact, one should talk about a trend fuelled by paedophile scandals that inspire these publications. The most important scandals in the period under consideration are matters of Fr. Wojciech Gil and Archbishop Józef Wesołowski. In the years 2013-2014, a total of 54 texts appeared on these topics, which is almost a third of the negative press describing the sex life of priests. In addition, in these two years, texts appearing on sexual abuse of clerics against minors are more vague and cross-sectional, which may mean that there was a wave of interest in this subject that inspired them.

In such a large group of texts, one can distinguish a few more detailed regularities. An important tendency is to emphasize that the sexual conduct of priests towards children is violent (e.g. “Zgwałcił nas ksiądz.” *Wstrząsająca spowiedź ofiar* [“Priest raped us”. *Victims’ shocking confession*], *Ksiądz zgwałcił 9-letnią dziewczynkę?* [Priest rapes 9-year-old girl?!]). Fakt24.pl is also interested in machinations and avoiding responsibility, including bullying (*Ksiądz pedofil nęka ofiary i świadków* [Paedophile priest bullies victims and witnesses], *Ksiądz gwałcił dziewczynkę i kazał jej usunąć ich dziecko* [Priest raped girl, told her to abort their baby]). It also stresses and denounce controversial statements of the clergy, which relativize the issue of responsibility (*Ksiądz o pedofilii: To był wybór dziecka* [Priest on paedophilia: It’s the child’s choice], *Ksiądz: mogę zrozumieć pedofila, ale nie geja* [Priest: I can understand a paedophile, but not a gay man]).

Due to the size of this article, the directory of priests’ sexual offenses against minors shall be simplified and, moreover, arbitrary, because tabloid

7 The other groups deserve a separate elaboration.

interpretations of these acts are not always accurate enough. It shall serve primarily to show the diversity of this large group of individuals.

In addition to inappropriate sexual conduct against minors, strict observation is also given to non-observance of celibacy (*Ksiądz jak żigolak* [*Father like juggler*], *Sąd szuka dzieci księdza Irka* [*Court looks Father Irek's kids*]), homosexuality (*Sąd szuka dzieci księdza Irka* [*Pazura sharp about gay priest!*], *Skandal w Watykanie. Gejowskie lobby oszukalo papieża* [*Scandal in Vatican. Gay lobby deceived Pope*]), sexual violence to adults (*Ksiądz zgwałcił i pobit parafiankę! Treść od 18 lat!* [*Priest rapes and beats parishioner! Adult content!*]) and other atypical preferences and deviations (*Ksiądz gwałcił nauczycielki szczotkami i nożyczkami!* [*Priest rapes teacher with brushes and scissors!*], *Nagi ksiądz onanizował się przed uczelnią w Rzeszowie* [*Naked priest masturbates in front of university, Rzeszow*]).

Other texts with the keyword "ksiądz" indicating a negative sentiment do not form such expressive groups. The following directory of offences is suggested:

- drunk driving (*Pijany ksiądz po wypadku pił dalej?* [*Drunk priest crashes and drinks on?*], *Policjanci: Pobit nas ksiądz! Czuć było od niego alkoholu!* [*Police: priest beat us up! He smelled of alcohol!*]);
- Greed (*Ksiądz żąda 300 zł za kołędę. Skandal?* [*Priest demands 300 zł for visit. Scandalous?*], *Ksiądz każe płacić za wodę na cmentarzu* [*Priest demands payment for water in cemetery*]);
- Luxury and extravagance (*Ksiądz przejechał milion dolarów* [*Priest squanders million dollars*], *Dramat polskich biskupów? Nie mają... Bentleyów!* [*Polish bishops' drama: They don't drive Bentleys!*]);
- political agitation (*Wierni przerwali kazanie i wyszli z kościoła* [*Faithful broke off sermon and left church*], *Ksiądz wziął dzieci na wiec PiS* [*Priest takes children to PiS^s rally*]);

An important feature of the character in the negative-sentiment texts is his aggressiveness. This is evidenced, among other things, by the presence of verbs referring in the basic sense to physical violence in the headings. In the collected material there are 29 such items (for 219 verbs which refer directly to the priests). Some of them refer to sexual assaults described as "rape" (15 cases), but there is also: "beat", "assault", "strike" (11 in total), "kick" (1) and "kill" (6 times, most often referring to the consequences of a road accident, but not always). This is not, of course, a full picture of this phenomenon, because these tendencies of the protagonist can be described descriptively (*Ksiądz chwycił za siekierę i ruszył na parafiankę* [*Priest grabbed axe and headed after parishioner*]).

8 Major political party in Poland (transl.)

Another important group of headline verbs refers to the superiority and power of the priest and their use. In this case, the boundary is fluid, but the following certainly can be included: (not) want (3 times), decide (1), demand (1), rebuke (1), make do something (9 in total), harass (7), bully (1), refuse (1), forbid (1), force (1), demand (3).

An expressive group of negative sentiment items is made up of 26 texts in which the priest is presented as a severe judge. The priest's predominance in that direction prompts him to make a sharp assessment of people, also of the dead (*Szok na pogrzebie! Ksiądz porównał rodzinę zmarłej do Kiepskich!* [*Shock at funeral! Priest compared family of deceased to the Kiepskis!*]), *Skandal podczas komunii. Ksiądz wyzywał dzieci!* [*Scandal during communion. Priest verbally abuses kids!*]). Among these statements, the tabloid cites common insults, which, regardless of the judgment of the situation, should be regarded as inappropriate (*Motloch, k...wa!* [*Fucking mob!*]), *Te głupie baby z piekła nie wyjdą!* [*These stupid hags will rot in hell!*]). In addition, the stern judge uses his superiority to punish the faithful, which is most often refusal to perform a ministry against a person deemed by him to be unworthy (*Skandal. Ksiądz zabronił zasypać grób naszej mamy!* [*Scandal! Priest forbade us to cover our mom's grave!*]), *Ksiądz obraził się na parafian, bo dali za mało pieniędzy* [*Priest took offense over too little money*]).

The words and conduct of the priest are presented in such a way that one can build their own judgment of him as a proud person (*Szokujące słowa księdza. Porównał się do Jezusa!* [*Priest's shocking words: he compared himself to Jesus!*]). The articles complement this picture with more detailed information, but it is important that the headline and photo build up a critical assessment of the priests' conduct. In the priest's conflict with the people the truth is not in the middle. The rationale is on the side of the collective.

As mentioned above, the articles at Fakt24.pl do not initially express general opinions on priests. The starting point is a single priest.¹⁰ However, the cases described in them naturally lead to generalizations. In the negative-sentiment material, the generalization has its fixed direction, which is used to elicit specific interpretation and to reinforce the reader's opinion of the priest.

This is visible, among others, in the illustrations. In the collected material, 31 texts contain photographs showing the priest's neck with a centrally

9 A dysfunctional television comedy series family (transl.)

10 Sporadically, there are cross-cutting texts, especially in the “Galerie” section (*Jakim wozem jeździ Twój proboszcz? Zobacz auta księży* [*What car does your provost drive? See how Polish priests' cars*]), *Tak grzeszą polscy księża. Seks, korupcja...* [*Polish priests' sins. Sex, corruption...*]). However, they are collections of specific cases.

located collar (the lower part of the jaw is seen as well along with and a fragment of the cassock). These are not enlarged images of the characters described, because the editorial team repeatedly uses the same photographs (one of five already used variants is chosen¹¹).

Another symptom of the generalization of the characters is the very low presence of personal data (even first names) of priests in the headlines.¹² The noun “*ksiądz*” appears in 251 times in the headlines with a negative sentiment (i.e. in 73.60% of cases). Usually, however, it is not accompanied by any words in the headings (they only appear in 71 texts). What characterizes the protagonist in a way that appeals to the reader usually is, in this case, the information about his priesthood (and, of course, what he has done or said).

The lack of personal information or illustrating the text in such a way as to prevent the identity of the character may, of course, serve to anonymize them in situations where the legal status of the character so requires. However, this cannot be the only explanation of the procedures used by the editorial office. The priestly collar being a central element of a photograph is one of the basic (if not the most important) attributes of the image of the priest. The character shown in such a symbolic way is thus reduced to the social and cultural role assigned to him. The readers’ judgement is to be made in the context of this role. He could as well be described as “a priest”.

It seems that these illustrative or verbal ways of accentuating the status of a character as a priest are hyperbolic of his misdeeds. It is not surprising, therefore, that the photographs with a close-up of the collar are only present in the collection of negative items.¹³ It is also not surprising that the words used to describe the priest, if present at all, are also most likely to direct the readers’ evaluation of the character as a sinner and a criminal. (Only three priests are named).

11 It seems that the anatomical features that can be associated with the protagonist’s age, such as the colour of the skin, thickness of the neck, or the strength of the beard, are taken into account.

12 Exceptions are hierarchs and priests who are heroes of long-lasting scandals (eg “priest Irek” or “Father Gil”).

13 Furthermore, it is unlikely that the main reason for this practice was that the editorial staff failed to find a photo of the priest in question (or did not bother to do so).

Anonymous	Irek (4)	Polish (5)
Entrepreneur	Chaplain	Provost
Greedy	Naked	Seweryn
Dealer	Paedophile (21)	Sentenced
False	Drunk (14)	Such
G., Gil, Wojciech G. (8 times) gay (2)	Drunk driver	Thief
	Suspected	Known (3)

What is so attractive in the character of a priest? What causes such a unique interest of the tabloid in priests? And more, mainly in his real or exaggerated sins?

To answer this question, one should refer the priest to other characters in the tabloid world, their roles and relationships between them. These stories depict a traditional model of social relations, in which the parson is still located where the commune leader is, i.e. in the zone of privilege. The ordinary man, who is most often present as a poor, harmless and helpless parishioner, is opposed to the priest in the same feudal-peddling position in which he is faced with the evil politician.

Placing the priest in the traditional tabloid triad *Ordinary man – power – tabloid*¹⁴ in the place of power carries far-reaching consequences. The condemnation of real or perceived offences of the clergy lies within the same strategy that seeks to track down abuses made by politicians and serves to reinforce the reader’s perception of danger and to build a bond between him and the tabloid. The tabloid’s mission is important because, according to its understanding of interpersonal relationships, human justice is not always possible (*Ksiądz oskarżony o pedofilię śmieje się w sądzie!* [Priest accused of paedophilia laughs in court!], *Po pijackim rajdzie biskupa. Archidiecezja chwali hierarchę* [After drunken bishop’s rally. Archdiocese praises the hierarch]).

The position of a priest does not exactly correspond to the power of politicians sanctioned by law. Its more symbolic character commands relating the priest’s figure to another important tabloid hero, the celebrity.¹⁵

The tabloid’s reader looks at celebrities not just to fantasize about his or her own unfulfilled vision of success and prestige. He or she also seeks satisfaction as a result of someone else’s failure. Celebrity problems (most often involving fashion fails or child-rearing dilemmas), however, do not

14 Wasilewski J., *Posłom frykasy, dzieciom ochlapy. Tworzenie podziałów społecznych w mediach* [in:] *Retoryka mediów, retoryka w mediach*, M. Marcjanik (red.), Warszawa 2012, p. 18.

15 In addition, priests (including bishops and Pope Francis) sometimes appear in the media as celebrities.

usually have the kind of rapacity and attraction that a priest and his discomfiture can provide.

Capturing a priest on improper behaviour, sin and crime is an attractive tabloid topic, because it gives it material to direct an immense emotional load at the recipient, which is clearly visible in the reader's comments under the texts discussed here. The characteristic of most tabloid texts is a conviction of the constant struggle between good and evil, which is what ideally concretizes it. The figure of the fallen priest moves the reader because it allows for mixing the sacred and profane; it destroys the natural order of things (devil in the cassock) and personalizes the fallen sacred, especially when sacramental ministry or prayer is invoked (*Ksiądz zgwałcił 13 dziewczynkę. Tak odpuszczał im grzechy [Priest rapes 13 girls. Says it's for absolution], Tymi dłońmi udzielał komunii i obmacywał dzieci! [He gave communion and groped the children with these same hands!]*).

But articles about the priests and their offenses should not be treated purely as an exaggeration of evil and horror, or as symptoms of a postmodern disease. The tales validate the tabloid because they allow it to play the role of justice. In addition to denouncing the sinner, it punishes him – by stigmatizing (*Żenada! Ksiądz ukradł wódkę w Biedronce [Disgraceful! Priest steals vodka in Biedronka¹⁶], Pijany ksiądz na lotnisku. Ale wstyd! [Drunk priest at airport. Shameful!]*).

The consequence of stigmatizing sin is the priest's repentance portrayed in some texts. It is not a common case, but it is worth to mention it (*Ksiądz przeprosza za symulowanie seksu przy dzieciach! [Priest says sorry for simulating sex with kids looking!], Były ksiądz przeprosza za napad [Former priest apologizes for assault]*).

The story of a priest who "hit the very bottom" is a variation of a contemporary fairy tale with morals. The punishment that falls on the protagonist in them is quite real. We have examples of legal or institutional responsibility (*Proboszcz jechał na podwójnym gazie. Został skazany [Provost was drunk driving. Sentence issued], Pamiętacie pijanego biskupa Jareckiego? Papież zrobi z nim porządek! [Remember drunk bishop Jarecki? Pope Francis will bring him into order!]*). The priest's punishment can also be shown according to its meaning as a charge for evil done, leading the observer to feeling satisfaction according to the folk "serves him right" principle (*Ksiądz pedofil będzie siedział z Trynkiewiczem [Paedophile priest to serve sentence with Trynkiewicz¹⁷], Proboszcz jechał pijany, teraz chodzi pieszo po kołędzie [Provost was driving drunk, now he walks to visit parishioners]*).

16 A cheap supermarket chain in Poland (transl.).

17 An infamous convicted paedophile and serial killer of children.

When a priest is vicious, the truth and justice are on the side of ordinary people. This is why the punishment for rebellion against a priest is performed by the rebellious faithful (*Parafianie wyrzucili księdza: „On bił nasze dzieci!”* [Parishioners threw out priest: “He beat our children!]), *Bunt parafian! Nie chcą proboszcza, bo nie odprawił mszy żałobnej* [Parishioners revolt, don’t want provost for refusing funeral mass]).

In addition, the punishing hand of justice can be the suicide of the priest (e.g. *Powiesił się ksiądz na Podhalu. Sporo nagrzeszył* [Priest hanged himself in Podhale. Had sinned a lot], *Mocne słowa polityka o samobójstwach księży. „Mam satysfakcję”* [Politician’s sharp on priest suicides: “I am satisfied”). The grim endings of equally gloomy stories are reminiscent of other similar tabloid stories in episodes, such as serial killer or maternal killer court proceedings.¹⁸ The end of the sinner is terrible.

The collected material does not provide evidence for any anti-clerical program of Fakt24.pl. Contrary to the figures presented earlier in the charts, 13% of the units in the collection are positive and 38% are neutral. Next to the articles about the priest, who – as in the title of this text – “hit the bottom” we will find stories about the hero priest (*Dzielny ksiądz obronił kościół* [Brave priest defends church]), priest as an authority (*Życie na pełnej petardzie* [Live life to the full]), a deceased priest performing miracles (*Ocalił mnie ksiądz Jerzy* [Father Jerzy saved me]), a or a priest steadfastly performing his ministry (*Ksiądz przybiegł na miejsce katastrofy. „Rozgrzeszałem”* [Priest came to place of disaster: “I was giving absolution”), victim of evil or blind aggression (*Bandzior skatował księdza* [Bandit tortured priest]), an expert in matters of religion and piety (*Księża polecają albę jako uniwersalny strój* [Priests recommend alb as universal costume]), along with protagonist of bogus stories (*Polski ksiądz odkrył gen Adama, To prawdziwy cud!* [Polish priest discovers “Adam gene”. It’s a miracle!]) or tongue in cheek texts inviting the reader do simply have some fun (*Olaboga! Ksiądz wybił mi zęby!* [Oh, my goodness! The priest broke my teeth!]).

Reflecting on the issue of anti-clericalism of the medium, however, one cannot ignore the tendency to increase the number of negative items in the study period. A partial explanation of this phenomenon is probably the outbreak of the already mentioned paedophile scandals involving priests in the media. This is especially evident in the year 2013 when rapid increase in this topic was due to the tabloid’s interest in the scandal of two Polish priests in Dominicana. Figure 2. shows that in subsequent generations, when there were no such high-profile scandals involving the clergy, the number of negative units declined.

18 Derived from the traditional wandering musicians’ ballad about infanticide, where the earth splits apart and hell consumes the wicked mother.

On the chart, it is also evident that the increasingly pronounced dominance of units with a negative sentiment is accompanied by a decrease in the number marked as neutral and a small (but constant) rise in the number marked as positive. This demonstrates the rise of the tabloid's radicalism in the evaluation of priests (both positive and negative). Texts containing such an assessment would be more attractive to readers in the sense that they are more emotionally involved.

Increasing the number of units with a negative sentiment – in addition to being part of the tabloid emotionality and stereotyping – may have an additional justification. The increasing share of texts with a negative sentiment (their dominance in the years 2013-2014) may be an editorial (even if click-based) response to the readers' emotions. The increasing boldness with which Fakt24.pl criticizes the clergy prompts the hypothesis of the increase of anti-clerical sentiments among the readers of the Polish tabloid over the eight years. Of course, this requires separate studies.¹⁹ Similarly interesting is the question of the correlation between the tabloidization of most of today's media and the tendency to simplify and radicalize the priest's assessment following the same pattern as seen at Fakt24.pl.²⁰

BIBLIOGRAPHY

- BANIAK Józef. 2010. Wizerunek własny Kościoła katolickiego i w wyobrażeniach katolików świeckich, W *Laikat i duchowieństwo i Kościele katolickim w Polsce. Problem dialogu i współistnienia*, J. Baniak (red.), 7-16. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- BANIAK Józef. 2012. Kościół rzymskokatolicki i jego medialny obraz w demokratycznym społeczeństwie obywatelskim w Polsce w ujęciu i ocenach katolików świeckich, W *Religia i Kościół w społeczeństwie demokratycznym i obywatelskim w Polsce: między losem a wyborem*, J. Baniak (red.), 37-74. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

19 Still in 2011, B. Dobek-Ostrowska wrote about the conservatism of the average Polish tabloid reader, who "is provincial, subversive and deeply religious ... Publishers of 'Fakt' and 'Super Express' know this and offer him a product tailored to his value system." B. Dobek-Ostrowska, *Jak podobne? Jak różne? Dzienniki tabloidowe w odmiennych systemach medialnych* [in:] *Tabloidy: język, wartości, obraz świata*, red. I. Kamińska-Szmaj, T. Piekot, M. Poprawa, Wrocław 2011, p. 53.

20 Cf. Przybysz M., Marcyński K., *Przeświectlanie Kościoła. Prolog* [in:] *Media i Kościół. Polityka informacyjna Kościoła*, red. Przybysz M., Marcyński K., Warsaw 2011, pp. 9-11.

- CALLOIS Roger. 2009. *Człowiek i sacrum*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
- DOBEK-OSTROWSKA Bogusława. 2011. Jak podobne? Jak różne? Dzien-
niki tabloidowe w odmiennych systemach medialnych, W *Tabloidy: język,
wartości, obraz świata*, I. Kamińska-Szmaj, T. Piekot, M. Poprawa (red.),
33-56. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- HORODECKA Amelia. 2002. Religia na usługach komercji, czyli treści re-
ligijne w reklamach emitowanych w Polsce, W *Katolicyzm polski na prze-
łomie wieków. Teologiczny, instytucjonalny i wspólnotowy wymiar kościoła*,
J. Baniak (red.), 338-350. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Wydział Teologiczny.
- KRUPCZYŃSKI Michał. 2009. „Religijny wymiar nowych mediów”. Prze-
gląd Religioznawczy 3: 143-157.
- MIELICKA Halina. 2010. Neutralne sacrum, W *W poszukiwaniu sensu: o re-
ligii, moralności i społeczeństwie*, Baniak J. (red), 39-48. Kraków: Zakład
Wydawniczy NOMOS.
- PRZYBYSZ Monika, MARCYŃSKI Krzysztof (red.). 2011. *Media i Kościół.
Polityka informacyjna Kościoła*. Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- WASILEWSKI Jacek. 2012. Posłom frykasy, dzieciom ochłapy. Tworzenie po-
działów społecznych w mediach, W *Retoryka mediów, retoryka w mediach*,
Marcjanik M. (red.), 11-22. Warszawa: Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.
- WORONIECKA Grażyna. 2007. Medialne obrazy religii a globalizacja kul-
turowa, W *Religia i religijność w warunkach globalizacji*, E. Libiszowska-
Żółtkowska (red.), 394-404. Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.

Dominik Chomik – The author is an assistant professor in the Department of Theory, History and Media Language of the University of Gdansk. He is a linguist (doctorate under Prof. dr hab. Jolanta Maćkiewicz). He is currently researching tabloids, ways of reporting mourning in the media, and analysis of the press discourse surrounding the reform of higher education in 2011-2014 (NCN grant).

Eva Orbanová

Tnava University
eva.orbanova@truni.sk

Mixing Sport and Religion in the Media

SUMMARY

In recent decades, interesting parallels have been created between sport and religion, which are mediated to humans. Sport, as a partial area of consumerism, is the bearer of spiritual and religious content. Syncretism is typical for the current post-modern religiosity, however, this has gone beyond the merging of religions. Syncretism goes beyond its traditional religious range and combines religion/spirituality with the secular area of human life. Among them is sport. The actors mediating amorphous and drifting denominational spirituality are both the players themselves and sports commentators and journalists.

KEYWORDS: secular and religious, spirituality and religion, reflexive spirituality, pseudo-religious cults, postmodern religiosity

STRESZCZENIE

Łączenie sportu i religii w mediach

W ostatnich dziesięcioleciach, między sportem a religią powstały interesujące paralele, przekazywane ludziom. Sport jako obszar w ramach konsumpcji jest nośnikiem treści duchowych i religijnych. W bieżącej ponowoczesnej religijności typowym zjawiskiem jest synkretyzm, który jednak przekracza obszar tradycyjnej religii i łączy się z religią/duchowością w świeckich wymiarach ludzkiego życia. Wśród nich ma swoje miejsce i sport. Między aktorami mediującymi amorficzną

i dryfującą wyznaniową duchowość są zarówno sami gracze oraz komentatorzy sportowi i dziennikarze.

SŁOWA KLUCZOWE: świeckie i religijne, duchowość
i religia, duchowość refleksyjna, kultury
pseudoreligijne, postmodernistyczna
religijność

Desacralisation is a long-term and significant feature associated with the ongoing globalisation of the world. It is evident that the sacred space of human existence is gradually being secularised. Moreover, it appears that the imaginary line between the sacred and the secular is becoming blurred. In practical terms, for example, it can manifest in closing former Christian churches, especially in Western Europe. These are, for example, promptly converted into commercial or residential complexes. There are plenty of similar examples. Naturally, this process of the sacred-secular transformation of material objects finds its analogue reflected in the thinking of mankind in the 21st century.

Despite the fact that mankind creates and thus actually seeks new and fresh alternative forms of religiosity and religious survival, it unconsciously or subconsciously accepts the elimination of the traditionally dichotomized sacred-secular space of its existence. As it has been for many centuries and even millennia of mankind's history. An effective tool for imperceptibly changing the point of view of man on the blurred or neutralised differences between the sacred and the secular is sports, sporting competitions. Among these, football matches could be seen as the most spectacular because their audience achieves the greatest numbers, often a crowd of a hundred thousand supporters. Qualitative changes in space affect all areas of human existence, including the media. Sport is a good example of a particularly attractive and also popularly hyped article, as well as an effective carrier of that transformation.

The dichotomy of the sacred and the secular

The qualitative heterogeneity of the human environment has always been an accompanying phenomenon of every human society. The dichotomy between the sacred and the secular had several dimensions. It touched the purely earthly life with an overlap to the transcendental, supernatural plane of human life. The dichotomy in the plane of immanence unfolded,

for instance, from the binarity of secular and religious objects, times, people and objects set aside for sacred purposes. This diametric polarization of the human environment created a natural starting point for religious awareness and religiosity as such. Moreover, for centuries religion itself legitimized such a profane-sacred counterpoint.

Sport and religion

A primordial example of the mixing of sport and religion in the distant past were undoubtedly the Greek Olympics. Held in honour of Zeus, the supreme god of the Greek pantheon. During the games the supreme god Zeus had the main word and Ares, the god of war, an explicit one. He had to respect the sacred time of peace, the *ékécheiria*. Currently sport no longer has such influence in world affairs, local or otherwise motivated military conflicts. Given the importance to ancient society, the popular Olympic sporting competition was also used to legitimize religion. But it also had an impact in strengthening the population's faith in the divinity of the Greek pantheon on Olympus. It was only men that had the dominant role in maintaining the social status quo through the Olympics. Only they could compete among themselves and then wear the wreath of laurel leaves for the winners.

The current mixing of sport and religion certainly doesn't have such a unifying and religious-power (brachial) ambition. It is obvious that it is difficult to address the current widely secularized society in the spirit of some unifying idea, and certainly not via a religious concept. However, it is necessary to take note of the words of sociologist Kelly Besecke, who studies a modern and interesting phenomenon called reflexive spirituality, that paradoxically "*extreme secularism returns mankind to spirituality*".¹

A unifying element rolling throughout the media landscape is thus an unspecified spirituality. It is an amorphous type of spirituality that is able to address the general population. At the same time it doesn't tie anybody to anything and is served in a light, sports and entertainment or commercial form. An example is the fashion brand Jeans with the religious addition True Religion.² In this sense, a link binding the modern phenomenon called. disneyfication. A term coined by sociologist David Lyon to reflect current lifestyles. It leaves us in no doubt that the phenomenon of sport

1 Besecke, K. 2014. *You can't put God in the box. Thoughtful Spirituality in a Rational Age*. New York : Oxford University Press, 2014. s. 7.

2 Brand Jeans. True Religion. <http://shop.nordstrom.com/c/all-true-religion-brand-jeans>, (26. 10. 2016)

and the offer of entertainment are currently and extremely efficiently interlinked.³ This unspecified spirituality is clearly manifested in the semantic mixing of sport and traditionally religious terminology. The examples abound, for instance: “*The heavens have taken mercy. And Hossa has written history.*”⁴

Paradoxically, the clergy themselves contribute to the semantic desecralization or immanentization of religion. In this case, the observation by the sociologist N. Postman is quite fitting, who points to the fact that during his appointment as archbishop in New York’s St. Patrick’s Cathedral the priest John J. O’ Connor wore a New York Yankees baseball cap.⁵ Recently the theologians from a seminary at Nitra in Slovakia demonstrated this mixing of the sacred and the secular world in a similar manner. During an Open Day they, primarily the youth and smaller visitors, danced and sang the following lyrics: “We are truly Hey, we even play hockey, we go to the gym, Mass every day, we go on tour.”⁶ In this case, sport as a immanent means of human existence, and currently an effective entertainment construct, is seen as an effective evangelistic plan. The original intention of ordaining priests, generally perceived in religions as a form of singling out an individual for sacred purposes, is taken with a certain degree of detachment. Because those initiated have no fear at all that they would lose their secular sports activities, i.e. pleasures belonging to the earthly sphere.

In this manner the semantic sacred-secular parallels are levelled out. Even the desecralization of the earthly space radically transforms awareness of the transcendent world. It relates to the eschatology of man. A good example is the wide variability of ideas about heaven and its professional designation. The innocent most commonly having a tendency, that being hockey or football heaven. Probably the most famous example of this type of thinking is the death of the Slovak hockey hero – Pavol Demitra, who played for Lokomotiv Yaroslavl.

In essence the media headlines allowed his supporters to bridge the notional initiation boundary between life and death “*Escort Pala Demitra*

3 Lyon, D. 2002. *Ježíš v Disneylandu. Náboženství v postmoderní době*. Praha : Mladá fronta, 2002. s. 22.

4 Knap, K. *Nebesía sa zmilovali. A Hossa písal históriu*. In *Hospodárske noviny*. Bratislava : Mafra Slovakia, a. s. 21. 23. október 2016. s. 8.

5 Postman, N. 2010. *Ubavit se k smrti. Verejná komunikace ve věku zábavy*. Praha : Mladá fronta dnes. 2010. s. 112. ISBN 978-80-204-2206-4.

6 Slovenský kresťanský Gangnam style. (official clip). https://www.youtube.com/watch?v=6UzHV8Al_BM, (26. 10. 2016).

to hockey heaven.”⁷ At the funeral the clergyman – a Capuchin priest – who accompanied the world-famous hockey player to the other world, along with a crowd of fans, paid homage to the rhetoric of the qualitative difference of a heaven of the professionally attuned. In his farewell speech he expressed confidence that they will play hockey again together in Heaven, specifically at least one period.⁸ A comparison of earthly parameters to an originally transcendental actuality, which Christian theology terms heaven was clearly heard from the lips of the priest himself. Whilst the biblical-theological interpretation of heaven is expressed in diametrically opposite connotations, which, from the spiritual-ontological standpoint, have absolutely nothing to do with earthly human life.

The spirituality of sport

For a long time now the phenomenon of spirituality does not belong to religion alone. Today, it is an extremely flexible concept, which finds its place in various areas of secular life. For example, the spirituality of work, leisure, health and, of course, there is also talk about the spirituality of sport. Naturally, even the very concept, originally associated in Christian theology with the action of the Holy Spirit, has been semantically secularized and taken on a different meaning and also a disparate connotation. These, in terms of religious studies, are related to various other forms of spirituality, which include a myriad of alternative spirituality.

This means that the concept has emerged from Christian spirituality and travels across various forms of post-modern religiosity, which is characterized by abnormal increases in cults. These reflect the mentality of today’s consumer society and fulfil it, as well as generating new needs. It is a need that is far from being just a spiritual nature, which implies that the concept of spirituality has purposefully replaced the concept of religion. It is due to the fact that spirituality reacts flexibly to the needs of people and thus more adequately corresponds to human consumption and the hedonist lifestyle. The hedonistic-consumerist characteristic is tied with the approach of 21st century mankind to religion. His religiosity is equally consumerist moreover in the sense of expressive individualism linked with an unbound and completely free approach to religion. Concisely put in the

7 Odprevaďte Paľa Demitru do hokejového neba. <http://www.pluska.sk/sport/ostatne/odprevadte-pala-demitru-do-hokejoveho-neba.html>, (26. 10. 2016).

8 *Pavol Demitra – pohreb /burial/ – posledná rozlúčka*. In <https://www.youtube.com/watch?v=VxKGFB4XOrI>, (26. 10. 2016).

words of sociologist K. Besecke: “Religions are about rules, spirituality is not”.⁹

Currently, sport can seem to be an effective means of forming multicultural awareness. Firstly, it removes the barriers between the secular and the religious, as was already mentioned above. Secondly, it can concern the removal of prejudices when searching for universal human dignity. In many cases, multi-religious clashes are mainly about Islam and its manifestations in sport. This indicates that sport, with regards to its global popularity, can be a very powerful means of spreading religious ideas and forming religious awareness. Religion is also a sociological category, it is not an autonomous social solitaire, but forms all areas of the respective culture. That is why sport can be a place of creating another culture in a given culture. Alternatively, sport can present a conflict between culture and religion; as in the case of legalizing headscarves (hijabs) in sports competitions. It being understood that this does not address just the Muslim scarf itself, but the legitimizing of multicultural and multi-religious awareness in society.¹⁰ A similar religious-cultural subtext was in the French perception of the dispute over wearing ‘burkinis’ – Muslim swimwear, covering the entire body.¹¹

Similarly, many boxers wear T-shirts with the effigy of a saintly person, or short and concise religiously motivated slogans. Often when entering the ring they play a religious song, such as Tyson Fury in the memorable match against V. Klitschko.¹²

Football as the religion of the masses

The peculiarity of our time is that the commercial and hedonistic-secular aspect becomes a universal sign and promoter of amorphous spirituality. It is also significant in sport. An important place belongs to the sport par excellence – football. The fact that it takes place in a stadium with high-capacity audiences presents a kind of modern-day temple that is full. It is also a sport that has several popular leagues in Europe: The Premier

9 Besecke, K. You can´t put God in the Box. Thoughtful Spirituality in a Rational Age. s. 63.

10 Fatima Fakier. *Muslim women in sport: culture vs religion*. <http://www.aquila-style.com/focus-points/mightymuslimah/muslim-women-in-sport/34572/>, (26. 10. 2016)

11 *Cannes zakázalo burkiny – muslimské plavky zahalující celé tělo*. http://zpravy.idnes.cz/cannes-burkini-muslimske-plavky-zakaz-dh7-/zahranicni.aspx?c=A160812_112230_zahranicni_aha, (26. 10. 2016).

12 Тайсон Фьюри любит Иисуса Tyson Fury love Jesus https://www.youtube.com/watch?v=76iyxx2_brs, (26. 10. 2016).

League, La Liga, The Champions League, The World Cup, held under the auspices of the English and the Spanish Football Federation, the UFA and FIFA. Simply buying the broadcasting rights is a matter of prestige for any media company. Media coverage of football competitions is an original way to help spread the pseudo-religion of football.

An example is the well-known Slovak presenter Marcel Merčiak, who often gets hooked on football-spiritual syncretism during his commentaries. Incidentally, for post-modern religiosity it is not just religious syncretism that is characteristic, but the merging of disparate fields such as religion and health, religion and school education as well as religion and sport. To give an example here are the words that this sports commentator uttered after the victory over Poland in 2010, by which the Slovak national team clinched a place in the World Cup: “*Blessed are those who believe in the religion of football. Blessed are those who at this moment believe that it's true. See you in South Africa! Our time has come! ...*”¹³ “If the concept of beatitude has an eschatological anchor in the biblical context, then in the statements of a commentator it is clearly moving to the level of immanence. However, what remains unchanged is a concept that, thanks to profanation, is well understood by the football audience. Similarly, the commentator has equated the goal area with a shrine, or even assigned three world-class players to the ‘Holy Trinity of Football’. They were L. Messi, H. Xavi and A. Iniesta.

However, the football turfs have witnessed original and peculiar rituals and customs that are also typical for individual players. Examples include prayers, crossing themselves before entering the stadium, raising a finger to the sky after scoring or wearing rosaries. There are also African dances, a facet that many Europeans find comical. While dancing, especially for African players, is an expression of gratitude to the deities of their homeland¹⁴. The variety of these rituals may reflect the Christian, Jewish, Muslim or pagan spiritual provenance from which the players came to the clubs. They bring with them their religious background as well as the pertinent religious belief.

It is for this reason that football has been nominated as the most influential religion/spirituality in the world. More specifically, from the standpoint of religious studies reflecting on post-modern religiosity, it can be included among pseudo-religious cults. The cult of football contains all the elements that satisfy the typological label. The participating audience

13 *Niňajov svet. Najutipnejšie výroky športových komentátorov.* <http://sport.sme.sk/ninajovsvet/vyrok/1303>, (26. 10. 2016).

14 *Futbal a náboženství: Zvyky, rituály, modlitby.* <http://sport.aktuality.sk/c/46981/futbal-a-nabozenstvo-zvyky-ritualy-modlitby/>, (26. 10. 2016)

is numerous both physically and virtually. The cult actors are the players who present their religious beliefs, but more often an amorphous – unanchored spirituality. This is reflected in gesturing, a posture or even ritual dances performed on the side-line after scoring the winning goal. Commentators or sports journalists make up a significant background. They often use religious terms, mainly in the headlines of printed or online articles.

Conclusion

The mixing of sport and religiosity is a striking feature of the media world. Printed, visual and auditory media are an effective transfer of pseudo-religiosity, which finds its auditorium at sports stadiums or simply in the living room. Essentially one does not have to take a single step to get one's torso of spirituality, which, moreover, is not binding, but modifies the spiritual world. It is therefore possible to consider sport as a kind of missionary means, marked by the game, entertainment and hedonism. Moreover, this missionary transfer is extremely popular and attractive, and requires nothing from the participant. Because the game is consumption, entertainment, where religiosity is merely a kind of added value. Sport as a game for adults is firstly a means of abstracting religious concepts from a traditional religious environment. But at the same time it concerns an effective means to maintain religiosity in man, religious awareness albeit unconventionally embedded mainly only in the earthly plane. Alternatively, on the transcendental plane it is significantly modified by the earthly characteristics and needs of contemporary man.

BIBLIOGRAPHY

- Besecke, K. 2014. *You can't put God in the Box. Thoughtful Spirituality in a Rational Age*. New York : Oxford University Press, 2014.182 s.
- Cannes zakázalo burkiny – muslimské plavky zahalující celé tělo. http://zpravy.idnes.cz/cannes-burkini-muslimske-plavky-zakaz-dh7-/zahranicni.aspx?c=A160812_112230_zahranicni_aha, (26.10.2016)
- Fatima Fakier. *Muslim women in sport: culture vs religion*. <http://www.aquila-style.com/focus-points/mightymuslimah/muslim-women-in-sport/34572/>, (26.10.2016)
- Knap, K. *Nebesia sa zamilovali. A Hossa písal históriu*. In *Hospodárske noviny*. Bratislava : Mafra Slovakia, a. s. 21. 23. október 2016. s. 8.

Lyon, D. 2002. *Ježíš v Disneylandu. Náboženství v postmoderní době*: Praha : Mladá fronta, 2002. 269 s.

Niňajov svet. Najtipnejšie výroky športových komentátorov.

<http://sport.sme.sk/ninajovsvet/vyrok/1303>, (26.10.2016)

Odprevadte Pala Demitru do hokejového neba. <http://www.pluska.sk/sport/os-tatne/odprevadte-pala-demitru-do-hokejoveho-neba.html>, (26.10.2016)

Postman, N. 2010. *Ubavit se k smrti. Verejná komunikace ve věku zábavy*. Praha : Mladá fronta dnes. 2010. 192 s. ISBN 978-80-204-2206-4.

Pavol Demitra – pohreb /burial/ – posledná rozlúčka. In <https://www.youtube.com/watch?v=VxKGFB4XOrI>, (26.10.2016)

doc. PhDr. Eva Orbanová, PhD., works at the Department of Ethics and Moral Philosophy at Trnava University. She has addressed the issue of post-modern religiosity and the New Age movement for many years. These topics were the main subject of her dissertation (*Religious Syncretism in the New Age Movement*) and post-doctoral work (*Religion and Ethics. Cult and Value*).

Karol OrbanCharles' University in Prague
korban@ukf.sk

The current importance of Christian media in Slovakia

SUMMARY

Christian media in Slovakia are important opinion-forming agents of society influencing the public opinion of various opinion groups, they influence a person's thinking as well as the moral and the spiritual potential. Primary attention has been focused on RTVS – radio and television in Slovakia. The sources used are many, enriched with my own views and experiences.

KEYWORDS: media, religious broadcasting, programme structure, radio, television

STRESZCZENIE

Aktualne znaczenie mediów chrześcijańskich na Słowacji

Media chrześcijańskie na Słowacji są poważnymi czynnikami kształtowania świadomości i opinii publicznej, wywierają wpływ na różne grupy społeczne o różnych poglądach, i na kształtowanie się myśli, moralnego i duchowego potencjału człowieka.

Pierwotną uwagę skupiłem na RTVS – radio i telewizję na Słowacji. Informacje do tematu czerpię z wielu źródeł, które również są wzbogacone moimi własnymi poglądami i praktyką.

SŁOWA KLUCZOWE: środowisko, transmisja religijna, struktura programu, radio, telewizja

Currently media culture and culture in general finds itself on the periphery of social interest, which is aptly reflected in the programme structure of Slovak media. This is a typical phenomenon which is prevalent to a greater or lesser degree in the neighbouring countries of the former socialist bloc. "The mass media is the term for the institutions and technologies that create and disseminate information towards a mass audience. The mass media create mass communications." The mass media primarily fulfils an information-orientation function, through which it conveys opinions and public sentiments to the recipients, but often approaches global socio-political events with a one-sided impression. Any rational criticism is absent, but a kind of exception is the alternative media sectors, and consequently the mainstream media lose their sense of general journalism whose purpose is to inform the relevant media audience truthfully, impartially and controversially.

Radio and television

The hallmark of radio and television is: a high degree of regulation, checks and licensing by public institutions

The distinguished English scientist and expert on communication theory, Denis McQuail, specified broadcasting media by the following features:

- A very large output, scope and impact,
- Audio-visual content,
- Complex technology and organization,
- A public nature and extensive regulation,
- A national and international character,
- Very diverse forms of content.¹

McQuail characterizes recorded music as a medium by the following features:

- various technologies for recording and dissemination,
- A low level of regulation,
- A high degree of internationalization,
- A younger audience,
- Subversive potential.
- Organizational fragmentation,
- Diversity in income opportunities²

1 Porov. McQuail, D.: 2002. *McQuail's reader in mass communication theory*. Praha: Portál. pp. 39.

2 Tamže, s. 40.

After November 1989, Slovak Radio began to create conditions for the development of religious broadcasting. This gave rise to a religious news-room with a wide variety of programmes. Broadcasting consists of three components of the programme structure – news, current affairs and religious programmes belonging to the category of programmes in the public interest.

The radio communications have a wide application of news, journalism, literary and religious programmes that mediate radio products to recipients via a diverse reproduction unit.

Of the religious programmes broadcast by Slovak Radio, by far the most listened to is live coverage of Sunday Catholic worship celebrated by various priests.

In the context of religious broadcasting on Slovak Radio there is enormous interest among listeners for Morning Reflection. In the programme monologues predominate, based on a letter as a written form of testimony, however the manner of administering it, the distinct targeting and the means of expression, using everyday language, means it has acquired a strong audience. The aim of this genre is to provide the sender's personal experience or personal message to the intended recipient or audience. The main purpose is to positively motivate the other listeners. The manner in which it is depicted makes use of the possibilities of a direct even intimate effect. The content of the reflection is civil so as to reach out to as many listeners as possible. The thoughts in Reflections on the Day always reflect a current topic of the day and are a form of encouragement for the next day.

The aim of the religious programmes broadcast on Slovak Radio is to highlight the moral values of personalities that appeal to our youth. The programmes deal with the current problems faced by people. They take notice of the stereotype of young people's lives, seek specific solutions and recourse from the perspective of the Christian faith and offer assistance when presenting a specific, often non-conforming attitude or opinion toward the comfortable trends of contemporary society. Guests are invited to the programmes, usually experts on the given issue, and an audience of university students who express their opinions, observations or suggestions for solutions to the given topic.

The operational programme for activities aimed at organizationally ensuring the necessary preconditions for preparing programmes and trouble-free broadcasting. It concerns the preparation of broadcasting proposals (playlists), plans, prepared on the basis of the programme structure and the monthly and weekly programming plans (given the working title of daily broadcast schedules).

Specific activity: creating a programme structure, organizing broadcasting, coordinating the programming and technical components of broadcasting

The organization of broadcasting and the coordination of the programming and technical components of the broadcast is recorded in detail in the daily broadcast schedule. It is actually a detailed breakdown of the broadcast containing the following information:

- The date of broadcasting
- The programme's broadcast time and the intended scope of the programme structure
- The programme's name, if necessary, the subtitle or the number, cycle, series
- The exact broadcast time (in the case of programmes recorded in advance, 'canned programmes')
-

Programme structure – RTVS radio (December 2016)

Religious broadcasting on Slovak Radio

Radio Slovakia – Morning Reflection every weekday **5:20 to 5:22**; over the weekend **6.14**

DECEMBER 2016

03/12/2016, Saturday

6.05 – Ecumenism in the World, Rádio Regina

17.05 – Faith in Life, Rádio Regina. Current events in the lives of believers with Pavel Náther

17.50 – Ecumenism in the World, Rádio Regina

04/12/2016, Sunday

6:51 – From the Soul, Radio Regina

7.00 – Country of the Soul, Radio Devín. Magazine on religious culture and art

8.00 – Sunday Morning Guest, Radio Slovakia. Štefan Chrapp talks about the events of the last week

9.05 – Christian Sunday – Radio Regina, Radio Slovakia. Live broadcast of mass from the Church of the Family in Bratislava

10.05 – Encyclopaedia of the Just, Radio Slovakia. Stories about people who saved Jews during the war. Dagmar S Mozolová

17:05 – Spiritual Horizons, Radio Regina. With Naďa Lúčanská

23.05 – Lean on Me, Radio Slovakia. Stories of people whose faith helped in difficult situations.

12/10/2016, Saturday

5.6 – Ecumenism in the World, Radio Regina

17:05 – Faith in Life, Radio Regina. Current events in the lives of believers with Štefan Chrapp

17:50 – Ecumenism in the World, Radio Regina

12/11/2016, Sunday

- 6:51 – From the Soul, Radio Regina
7.00 – Country of the Soul, Radio Devín. Magazine on religious culture and art
8.00 – Sunday Morning Guest, Radio Slovakia. Štefan Chrapp talks about the events of the last week
9.05 – Christian Sunday – Radio Regina, Radio Slovakia. Live broadcast of mass from the Roman Catholic Cathedral of St. Elizabeth in Košice
10.05 – Encyclopaedia of the Just, Radio Slovakia. Stories of people who saved Jews during the war. With Dagmar Mozolová
17:05 – Spiritual Horizons, Radio Regina. Programme with Andrea Eliášová

17.12.2016, Saturday

- 6.05 – Ecumenism in the World, Rádio Regina
17.05 – Faith in Life, Rádio Regina. Current events in the lives of believers with Pavel Náther
17.50 – Ecumenism in the World, Rádio Regina

18.12.2016, Sunday

- 6.51 – From the Soul, Rádio Regina
7.00 – Country of the Soul, Rádio Devín. Magazine on religious culture and art
08.00 – Sunday Morning Guest, Rádio Slovakia. Štefan Chrapp talks about the events of the last week
9.05 – Christian Sunday – Rádio Slovakia. Evangelical worship services from Jasenovce
9.00 – Rádio Regina – Orthodox liturgy
10.05 – Encyclopaedia of the Just, Radio Slovakia. Stories of people who saved Jews during the war. With Dagmar Mozolová
17.05 – Spiritual Horizons, Radio Regina. Programme with Dagmar Mozolová
23.05 – Lean on Me, Radio Slovakia. Stories of people whose faith helped in difficult situations.

24. December, Saturday – Christmas Eve

- 16:00 Evangelical worship services, from Kremnica
24.00 Live Broadcast of the midnight Roman Catholic Mass at the Church of the Holy Family, Bratislava – Petržalka

25. December, Sunday – Christmas Day

- 9:00 – Live Roman Catholic Mass. St. Martin's Cathedral., Spišské Podhradie
11.50 – Radio Slovakia and Regina, Foreign broadcast Urbi et Orbi – Blessing of the city and the world

31. 12. 2016 Saturday

- 6.05 – Ecumenism in the World. Rádio Regina³

3 <http://www.ecav.sk/?p=Kalendar/Program/SRO> (cit. 20. 11. 2016).

Television is a visual medium that reflect current social events at home and abroad, with an emphasis on the visual and audio components. Its use is dichotomously diverse, because on the one hand it forms respect for cultural values and education, but often they are presented with a pseudo-value. Eva Chudinová mentions the functions of television as a medium that mostly meets an informative – cognitive, educational, recreational, awareness, regulatory, directive, hedonistic function.⁴

Religious broadcasting on Slovak Television is mostly provided by ST2 via regular coverage of religious services on Sundays and major feast days. In particular these are the programmes: The Word – Sunday Address and festive speeches – The Holy Word the spiritual, religious magazine, Orientations and sometimes foreign spiritual broadcasts from the Vatican. On the feast of Saints Cyril and Methodius STV aired the premiere of a good-quality three part documentary entitled the Thessaloniki Mission about the work of St. Cyril and Methodius in our country.

Of the Christmas broadcasts, the films St. Barbara, Padre Pio, the premiere of a documentary triptych entitled The Golden Thread of Christianity and, during prime time, the narrated documentary In the Footsteps of St. Paul 1, 2 resonated strongly with the audience. Increased viewer ratings were observed for the remarkable programme with a strong public service content.

Regular ecumenical news and current affairs, which have long been part of the radio programming of RTVS (Vatican, Ecumenical, Paths ...), are absent from the religious programmes on Slovak Television

The RTVS service broadcasting for the faithful takes up a proportion of the population claiming to be Christian. RTVS programming should continue to strive to increase their overall spiritual quality in other types of public broadcasting programmes.

The Church, which is the teacher of mankind, is aware that it must offer its own contribution for a better understanding of the perspectives and responsibilities associated with the current development of the social communications media. These media influence the consciences of individuals, form their opinions and condition their outlook on life, it should be strongly and clearly pointed out that the means of social communication are a heritage that must be protected and developed. Communications media must be put into the framework of the organically structured rights and duties, both in terms of education and ethical responsibility, as well as regards the laws and institutional competencies.

4 Porov. Chudinová, E. 2010. *Televízna tvorba*. In *Praktikum mediálnej tvorby*. Bratislava: Eurokódex, s. 190.

First, it is necessary to have extensive formative activity aimed at learning about the media and their responsible and appropriate use. New means of expression introduced by the media change the process of obtaining information and the quality of human relationships, so without adequate formation there is a danger that instead of serving the people, they begin to abuse and strongly influence them. This is especially true for young people, who show a natural inclination to technological innovations and also because they need to be much more educated in the responsible and critical use of media.

In the second place, I would like to draw attention to media access and responsible participation in their management. If the communications media are to be of benefit to all mankind, it is always necessary to find new forms that would allow broad participation in their management, including through appropriate legislative measures. It is therefore necessary to develop a culture of shared responsibility.

Finally, not to forget the great potential of the media in facilitating dialogue, solidarity and peace, as they are a means of mutual understanding. Thus, the media are an effective, positive resource, if they stand in the service of international understanding; but they become a destructive “weapon” if they are abused to fuel injustice and conflicts.

Communication within the ecclesial community, as well as the Church’s communication with the world, requires transparency and a new way of approaching issues related to the media. Such communication must seek constructive dialogue, which should strengthen well-informed public opinion within the Christian community making it able to properly discriminate.

The Church has the right and the need to inform about its activities, as well as about other institutions and groups, but also, if necessary, it should ensure the possibility of reasonable discretion without being to the detriment of accurate and sufficient information on facts related to the Church. This is one area where collaboration between the lay faithful and their pastors is very desirable, because, as the Second Vatican Council report points out,

it can be expected that these friendly relations between the laity and pastors are of great benefaction for the Church: a fact that deepens within the laity a sense of their own responsibility, assisting their willingness and facilitating the collaboration of the laity with the pastors. They in turn, supported by the experience of the laity, will be able to form a clearer and better judgment both in spiritual and in temporal issues, so the whole Church, with the help of all its members, can more effectively meet its mission for the life of the world.⁵

5 Catechism of the Catholic Church. Trnava: St. Adalbert Association, 1998. pp. 2494.

An important document from the time of the Second Vatican Council was the decree on communications media *Inter Mirifica*. The document specifies the role and importance of the Catholic Church, mentions the moral law and is dedicated to youth ministry.

Programme structure – RTVS television – religious programmes (December 2016)

DECEMBER 2015

STV2

3. 12.

17:00 Slovak families – Juraj Thurzo from Levoča (SR 2010)

4. 12.

13:50 Orientation (R). Religious magazine

17:00 Slovak Families – Businessman John Thurzo of Betlanovce (SR 2010)

23:20 Powaqqatsi. The lives of People in the Third World (USA 1998)

6. 12.

12:40 Orientation. Religious magazine

19:50 A Talk with Igor Rintel Word – first evening of the feast of Hanukkah. Spiritual intercession

00:50 The Word (R)

7. 12.

17:00 Slovak Families – The Relative of Queen Alexei Thurzo (SR 2010)

8. 12.

17:00 Slovak Families – František Turzo the Episcopal See in Nitra (SR 2010)

22:45 Dinner with Havran – Humanism in Central Europe

9. 12.

17:00 Slovak Families – Palatine Juraj Thurzo of Betlanovce (SR 2010)

10. 12.

17:00 Slovak Families – Palatine Juraj Thurzo and Elizabeth Báthory (SR 2010)

11. 12.

11:30 Orientation (R). Religious magazine

17:00 Slovak Families – Why did Imrich Thurzo have to die so young? (SR 2010)

21:25 The Wind That Shakes the Barley. Drama (Germany, UK 2006)

12. 12.

22:05 A Short Film about Killing. Kieslowski on the Fifth Commandment (Poland 1987)

13. 12.

12.35 Orientation (R). Religious magazine

- 19:20 The Word of Sister Sebastian. Spiritual intercession
20:15 Father and Son 1/4. Russian classics in film format (Russia 2008)
21:00 Father and Son 2/4. Russian classics in film format (Russia 2008)
00:55 The Word of Sister Sebastian (R)
18. 12.
11:25 Orientation (R). Religious magazine
19. 12.
21:50 A Short Film about Love (Poland 1988)
23:15 Vietoris Tablature. The music of the 17th century (SR 1993)
20. 12.
12:55 Television Messenger. Topics: Tribute to the Slovak Generals Viest, Golian, Malár and Jurech. Concert by Elena Letňanová the 200th anniversary of Ľudovít Štúr. Church under Suppression – Memories Pavel Uhorskai. Food Aid for the Needy
19:50 The Word of Evangelical Pastor Anna Debnárová the 4th Sunday in Advent. Spiritual intercession
20:10 Father and Son 3/4. Russian classics in film format (Russia 2008)
20:50 Father and Son 4/4. Russian classics in film format (Russia 2008)
01:25 The Word (R)
22. 12.
9:00 In the Footsteps of St. Paul 1/2. Documentary (UK 2012)
15:30 In the Footsteps of St. Paul 2/2. Documentary (UK 2012)
20:10 Cloud Atlas. Epic film fresco about the interconnectedness of our present with the past and the future (USA, Germany 2012)
23. 12.
15:15 In the Footsteps of St. Peter 1/2. Documentary (UK 2012)
17:25 Adam Borončo's Christmas. TV film from the book by L.N. Jégé (SR 1988)
In the Footsteps of St. Peter 2/2. Documentary (UK 2012)
23:15 Bridges of Gesharim. Concert for understanding
24. 12.
14:50 Harmonia Pastoralis. Christmas composition (SR 1970)
16:15 Christmas in Hont. Ethnographic documentary about Advent and Christmas traditions in the evangelical region Hont (SR 2008)
20:05 Festive Word. Spiritual intercession of the Roman Catholic Archbishop Stanislav Zvolenský
25. 12.
09:30 Divine Service with the Lord's Supper on the First Feast of Christmas Evangelical. In the Church of the Blue Queen. Sermon by General Bishop ECAV Miloš Klátik. Liturgy senior of the Bratislava seniority Sidonia Horňanová. Live

- 11:15 Wooden Gem. The articular church that originally stood in Paludza. Documentary (SR 1999)
- 14:30 The Treasures of Jerusalem. Documentary (France 2014)
- 20:05 Festive Word. Spiritual intercession by evangelical General Bishop Miloš Klátik
- 20:10 Age of Innocence. Romantic drama (USA 1993)
- 26. 12.**
- 10.10 The Treasures of Jerusalem. Documentary (France 2014)
- 14.35 The Treasures of the Vatican. Documentary (France 2014)
- 20.10 Les Misérables. Adaptation of the classic by Victor Hugo (USA, Ger, UK 1998)
- 27. 12.**
- 8:25 Christmas Once upon a Time. Christmas in Liptov. Documentary (SR 1997)
- 11:45 Francis: Pope of the Poor. Documentary (SRN 2013)
- 18:35 Prayers. Children's poetry Milan Rúfus (SR 1993)

JEDNOTKA

- 24. 12.**
- 21.20 The Bible Continues (1/12). The Tomb Is Open. Pokračovanie série Biblia (USA 2015).
- 22.05 The Bible Continues (2/12). The body is Gone
- 25. 12.**
- 21.40 The Bible Continues (3/12). The Spirit Arrives
- 22.25 The Bible Continues (4/12). The Wrath
- 26. 12.**
- 21.55 The Bible Continues (5/12). The First Martyr
- 22.40 The Bible Continues (6/12). The Persecution
- 27. 12.**
- 21.25 The Bible Continues (7/12). The Visit
- 22.10 The Bible Continues (8/12). The Road to Damascus
- 28. 12.**
- 21.30 The Bible Continues (9/12). Saul's Return
- 22.10 The Bible Continues (10/12). Brothers In Arms
- 29.12.**
- 21.30 The Bible Continues (11/12). Rise Up
- 22.10 The Bible Continues (12/12). The Abomination⁶

Radio and television have the greatest potential not only to deepen the religious consciousness of believers, but also to rehabilitate Christianity in

6 <http://www.ecav.sk/?p=Kalendar/Program/STV2>(cit. 20.11.2016).

the public opinion of a secularized society and influence the thinking of the entire population on the basis of general, universal Christian humanism.

Under the critical view of consumers, the religious broadcasts on RTVS gradually revised the original conception of its role. Radio and television have an enormous influence on forming the thoughts, morals and spiritual potential of mankind. After more than forty years of oppression, Slovakia needs this potential above all in the religious life of the nation and especially with regard to the period when its moral values were devastated, both in the past and today.

The programmes of religious broadcasts by Slovak Television and Slovak Radio lack aesthetic and educational programmes. The said media lead the viewer to an aesthetic sense, not only in artistic fields, but also to find emotional approaches in every working day and to motivate an aesthetic perception of the day's events. This means working closely with publishers, with cultural institutions with whom it would be possible to proceed in parallel with the production and broadcasting of cycles and also publish them in various forms. RTVS does not create sufficient space for the production of religious programmes as evidenced by the fact that the religious editorial department was closed down in Slovak Radio.

The professional production of religious programmes for RTVS requires good-quality and internally competent editors, a skilled and broad background; but also continual critical assessment of the programmes broadcast and finding new, untested and unproven forms. For this creative failure one needs only look at the relative sterility of the creators themselves, who only saw what they wanted to see let alone hear what they may not wanted to have heard. The quality of Christian journalism is reflected more in the power of analysis than in missionary zeal.

During an aesthetic perception of the religious programmes, emotional human culture comes to the fore and plays an important role. We react emotionally and then later reflect on rational grounds.

Within the Christian media, recipients should expect a broader thematic scope, which could be focused solely on current spiritual issues even of a controversial nature, which should take a clear stance. Christian audio-visual institutions in general should be more willing to implement the principles of balance, so that during discussions it is necessary to give space to the opposing party. I noticed this shortcoming a few times, especially during major religious causes. It then lacks an objective dimension, which, to some extent, leads to the loss of viewers.

The quality of religious programmes lies in mediating the truth, i.e. in admitting to one's errors. If the individual church leaders fail, unnecessarily cloud matters, to give things the right name, then the tabloids take up the mantle, the only positive aspect being that they reveal the true pain of the church.

Recipients need to hear the general truth in the broadcast media, an objectification of the issues broadcast, to offer the correct and the right values in the broadcast, not a trivialization of the problems and issues that concern most people inherently and not to force upon them only those views that the media want to broadcast. I consider political manipulation from the perspective of the clergy, who should not meddle in public affairs, to be the most serious. If space is given to individual political agents, then each one should have an equal space in the broadcast, which is a question of decency. The principles of journalistic ethics must be adhered to, even if we disagree with individual public officials, otherwise we cannot talk about good-quality, professional journalism. Everything that touches the true faith in human life is missing. But the main cause of this deficiency may be sought in the Church clergy.

If we see a downward trend of listening to Christian media, then the reason for this can be a lack of interest. The editor of Christian media must be out of tune, as concerns the professional aspect, consisting of managing elementary journalistic procedures, principles, he must also have a general cultural-political overview especially in religious matters.

Understanding and acceptance can only occur when Christians unambiguously prove that they do not intend to make propaganda and ideology for their church, but they want to reach out to everyone, to tell them that they are not here just for themselves but also for the world and that the long-term, forced silence does not entitle them to compromise on quality and the level of production offered.

I consider a benefit of the radio media to be mainly accelerating awareness and sufficient information on current topics. When determining the structure of the programme the viewer ratings of individual programmes are crucial for most of the media. The main motive in this case is an effort to sell the media product. Christian media enrich our knowledge, there is still room for improvement, and therefore we believe that the onset of the younger generation will increase the level of religious broadcasting in Slovakia. A programme is made for a person – the viewer and not the homogeneous mass. I believe that everyone is a demanding recipient and should have the chance to choose between quality and less quality programming. And now we can see what we can choose from, the media have important opinion-making and educational functions. This fundamental feature is often lacking and a deliberate absence covers the term of a mass viewer, who does not want anything other than bread, entertainment, i.e. allegedly does not want challenging types of programmes. So, as Christian media should foster mankind's spiritually, then secular media should foster the fundamental universal human values.

Conservative media, which Slovakia needs, should not be a PR manager of the Slovak Bishops' Conference. Should not be dependent on

distribution in churches, because then they lose their independence, freedom and the opportunity to write something that church leaders might not like.⁷

Christian media has a specific mission, which is to acquire and in particular to address people on an evangelistic basis. The phenomenon of active evangelism should be taken into account in individual media communications. But, in the framework of monitoring the developments in the Christian media scene, I must say that spirituality is disappearing and is being replaced by a secular aspect. In their specific platforms they succumb to the current mainstream trends, which is not a very positive signal.

Since its inception the media are linked to ethical principles that form an indispensable part of them. These are

- Honesty
- Truthfulness
- Responsibility
- Respect for human dignity
- Respect for human rights
- Participation in social welfare⁸

At the end of this paper I would like to reiterate the need to constantly coordinate the work and the workers involved in the creation of religious programmes and therefore the question of compliance with the rules of journalistic ethics is always topical.

Modern man is a “victim” of the mass media; mass media actually improves the quality of life only if it enriches the moral intellect of man and his spirit. And therefore it is necessary to direct the mass media into the right hands with greater courage and creativity.

BIBLIOGRAPHY

- CHUDINOVÁ, E. 2010. *Televízna tvorba*. In *Praktikum mediálnej tvorby*. Bratislava: Eurokódex.
- KATECHIZMUS KATOLÍCKEJ CIRKVI. Trnava: Spolok svätého Vojtecha, 1998.
- MC QUAIL, D. 2002. *McQuail's reader in mass communication theory*. 2nd Ed.. Praha: Portál.

7 <https://dennikn.sk/45739/hladaju-sa-dobri-konzervativni-novinari-nie-na-boj-proti-duhe-ale-proti-bludom/>(cit. 20. 11. 2016).

8 Porov. Remišová, A. 2010. *Etika médií*. Bratislava: Kalligram.

RANKOV, P. 2002. *Masová komunikácia, masmédiá a informačná spoločnosť*.

1. vyd. Levice : Koloman Kertész Bagala.

REMÍŠOVÁ, A. 2010. *Etika médií*. Bratislava: Kalligram.

<http://www.ecav.sk/?p=Kalendar/Program/SRO>

<http://www.ecav.sk/?p=Kalendar/Program/STV2>

<https://dennikn.sk/45739/hladaju-sa-dobri-konzervativni-novinari-nie-na-boj-proti-duhe-ale-proti-bludom/>

doc. PhDr. PaedDr. Karol Orban, PhD. He studied at the Academy of Performing Arts in Prague (1984), and studied a post-graduate as a theatre critic (1989) at Masaryk University in Brno. In practice, he works as an expert and practitioner, who is also creatively involved in developing programmes, whether on radio or television. He has extensive experience as a presenter of television and radio programmes. In 1996, after leaving Slovak Radio, he worked at the Department of Journalism. Since 2012, he has been lecturing at the Charles' University, Faculty of Social Sciences in Prague at the Institute of Communication Studies and Journalism.

Tomasz Goban-Klas

Religious Taming¹
of the Digital Continent:
from John Paul II to Francis
The adventures of Pope Francis
on the digital continent

SUMMARY

Today, the Catholic Church skillfully adapts the achievements of modern communication technologies to support the pastoral ministry. The author of this article shows what attitude towards modern digital technologies was presented by the last three popes: John Paul II, Benedict XVI, and Francis. Each of them, in their own way, formed a dialogue with the faithful, using the digital tools in a conscious and thoughtful way. The Pope's relationship with the faithful, mediated by modern media, confirms that digital tools, now called the digital age, play an important role in the evangelization of the modern world.

KEYWORDS: Church, media, social media, internet, evangelization, Pope Francis, Benedict XVI, John Paul II

1 In Christianity, inculturation is “the adaptation of the way Church teachings are presented to non-Christian cultures and, in turn, the influence of those cultures on the evolution of these teachings,” according to <https://en.wikipedia.org/wiki/Inculturation>. It is the “internal transformation of authentic cultural values through their integration into Christianity and the rooting of Christianity in other cultures”, according to the Final Report of the 1985 Synod of Bishops.

STRESZCZENIE

Religijne osvajanie kontynentu cyfrowego: od Jana Pawła II do Franciszka Przygody Franciszka na kontynencie cyfrowym

W dzisiejszych czasach Kościół katolicki w umiejętny sposób adaptuje osiągnięcia współczesnych technologii komunikacyjnych do wspomaganie posługi duszpasterskiej. Autor niniejszego artykułu ukazuje jakie stanowisko wobec nowoczesnych technologii cyfrowych prezentowali ostatni trzej papieże: Jan Paweł II, Benedykt XVI i Franciszek. Każdy z nich na swój specyficzny sposób nawiązał dialog z wiernymi, wykorzystując cyfrowe narzędzia w sposób świadomy i przemyślany. Relacje papieży z wiernymi, zapośredniczone przez nowoczesne media, potwierdzają, że cyfrowe narzędzia, pełnią obecnie, w czasach zwanych erą cyfrową, niezwykle ważną rolę w ewangelizacji współczesnego świata.

SŁOWA KLUCZOWE: Kościół, media, media społecznościowe, internet, ewangelizacja, papież Franciszek, Benedykt XVI, Jan Paweł II

Historically, church institutions led by the popes referred to the emerging new media for content distribution such as printing, cinema, radio, and television carefully and sometimes negatively (censorship, the imprimatur). Their reactions are presented extensively by Katarzyna Ignatowicz-Pokorn in the monograph "Kościół w świetle mediów".²

Sometimes it was about the content (heretic), sometimes about competition, about getting the attention of the faithful (distraction from rituals, prayer). However, after many years, or rather, many centuries of experience, the Church has learned to co-exist and even co-operate with them, also inculcating and evangelizing with them.

In the face of ineffectiveness of the initial rejection and condemnation, adaptive doctrines were developed. The Church changed its approach and tactics, which was expressed by the famous *Inter Mirifica* decree proclaimed by Pope Paul VI.

2 K. Pokorna-Ignatowicz, *Kościół w świecie mediów. Historia – dokumenty – dylematy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.

According to that Pope, as he expressed in the *Evangelii Nuntiandi* Apostolic Exhortation of 1975 on evangelization in the modern world:

Our century is characterized by the mass media or means of social communication, and the first proclamation, catechesis or the further deepening of faith cannot do without these means, as we have already emphasized. When they are put at the service of the Gospel, they are capable of increasing almost indefinitely the area in which the Word of God is heard; they enable the Good News to reach millions of people. The Church would feel guilty before the Lord if she did not utilize these powerful means that human skill is daily rendering more perfect. It is through them that she proclaims “from the housetops” the message of which she is the depositary. In them she finds a modern and effective version of the pulpit. Thanks to them she succeeds in speaking to the multitudes.³

To illustrate the interest of the magisterium of the Church, I shall present several photographs collected online, according to the Chinese saying, “A picture speaks a thousand words”.

This will be, therefore, *imaging Exemplar*, according to the Latin maxim *Verba docent, exempla trahunt* (Words instruct, instructions lead). They are divided into three categories, as in the grading of an adverb, from “near” to “near-nearer-the nearest”.

John Paul II – broad, broader, the broadest – a global village⁴

From the Rhapsody Theater to the World Theater

John Paul II recommended and pointed to Paul VI in his pastoral practice, especially during his numerous world pilgrimages, combining the traditional gatherings of the faithful with the multimillion auditors of the “global village”. He expanded the recommendation of acting through mass media to new spheres of the digital network connecting people across the globe in a tangle of unimaginable amount of words, sounds and images. Incorporating a twentieth-century institution like the Church in this

3 http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/adhortacje/evangelii_nuntiandi.html, nr 45 (accessed 1.02.2017).

4 Comprehensive statements of John Paul II and Benedict XVI are presented in Józef Kloch's collection “Internet i Kościół”, Elipsa, Warszawa 2011, and the monograph “Kościół w Polsce wobec Web 2.0”, Jedność, Kielce 2013.

vague (liquid) network was a pioneering and extremely difficult task, given the unruly spirit of freedom of the makers of the World Wide Web and the ever-changing transformation of its forms.⁵

John Paul II points to the world of the media which often interacts very deeply with the people of our time. For many, the Pope writes, the media constitute “the central information and formation tool, a guide and inspiration in individual, family and social behavior” (n. 37). That is why the world of the media, says John Paul II, must become a theater for the Church of today to proclaim the word of God. The Christian message must “cultivate a new culture” created by modern media.

Already in 1990, John Paul II wrote that with the advent of computer communication techniques, a new computer culture was born. The Church received new means of carrying out her mission, the ability to inform the world more quickly about its “credo” and to explain its position to every problem or event. However, John Paul II called it the “Areopagus” of the modern world.



Urbi et Orbi from a distant country.
Source: www.brewiarz.pl



A global pilgrim. Source: www.wadowice.pl

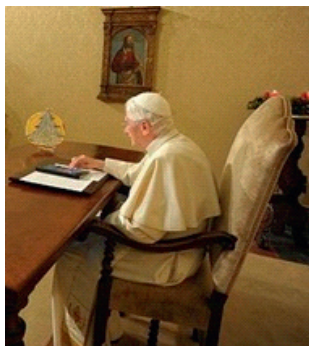


Without barriers. Source: www.el-financiero.com.mx/

5 Manuel Castells' *The Internet Galaxy* shows the spirit of the Californian counterculture as the *moving spirit* of the creators of new media.
Barlow's Declaration of Cyberspace Declaration of 1996.

Benedict XVI – deep, deeper, the deepest – a global exploration⁶

From the Congregation for the Doctrine of the Faith to the “courtyard of the Gentiles”



Preparations. Source: www.informador.com.mx



A debate with the Gentiles. Source: www.elfinanciero.com.mx



Exploration. Source: www.newsweek.pl
/ Fot.Reuters/ Kai Pfaffenbach

Due to the scale and nature of the new “Areopagus” mentioned by John Paul II, Benedict XVI called it “continento digitale”, a digital continent in which the Gospel must be preached with enthusiasm. Benedict XVI: for a Catholic, the Internet is like a “courtyard of the Gentiles”⁷ in the temple of Jerusalem, a meeting place for believers and nonbelievers in a fruitful dialogue.

6 The ideas of Benedict XVI are broadly presented in the collection “Komunikacja społeczna według Benedykta XVI”, prepared by Małgorzata Laskowska and Krzysztof Marcyński, SAC (Wydawnictwo Petrus, Kraków 2016).

7 The name comes from the vestibule of the Temple of Jerusalem, to which the Gentiles had admission. Only Jews could enter further.

In a message for the 43rd World Communications Day entitled “New technologies, new relationships. Promote a culture of respect, dialogue and friendship”, Benedict encouraged Christians to be the heralds of the Gospel on the digital continent. “The greatest gift you can share with them is the Good News of God, who became a man, suffered, died, and rose to save mankind.”

In the *Caritas in Veritate* encyclical, the Pope pointed out that the media “can become an opportunity for humanization not only when, thanks to technological development, they create greater opportunities for communication and information, but above all, when their organization and objectives are guided by the picture of the common person and good, reflecting its universal values. They have to focus on promoting the dignity of individuals and nations”. The mission of the Church is to bring the spirit into the uninterrupted communication flow of the Network.

Pope Benedict does not surf the net, use a computer and writes with a pen, or rather a pencil. But the world of the Internet surprises and fascinates him, said the Vatican daily “L’Osservatore Romano”.

Francis – close, closer, the closest – a global parish⁸

From “Buona sera” to “Buon appetito”

When Cardinal Bergoglio appeared in the window of the Apostolic Palace in Rome as Pope Francis, he began his first *Urbi et Orbi* message with the colloquial Italian “Buona Sera”, developing the personal style of Karol Cardinal Wojtyła. It was time of more than just global television with a simultaneous message to the people of the global village. To incorporate the Church into the digital network was a Herculean task.

But he is doing it. When on 26 July 2016, he was standing in the window of the Apostolic Palace, he responded to the request of the Polish organizers of the XXXI World Youth Day; he informed that the registration of the participants had begun with a tablet in his hand. Francis addend that thanks to this “electronic device”, he already enrolled in this Krakow event. He also encouraged young Catholics from all over the world to come to Cracow. The relevant tweet followed soon.

8 More extensively on the communications style of Francis is shown in the monograph “Sztuka komunikacji według Franciszka” edited by Małgorzata Laskowska and Krzysztof Marcyański SAC, and the Pope’s approach towards the new media is discussed by Tomasz Goban-Klas “Franciszek w erze komunikacji i mediów naszych czasów”, PWN, Warszawa 2016, 15-32.

Francis is creative about implementing the ideas of Benedict XVI about new media. By registering with a digital medium, and also entering the global television, Francis demonstrated that, in words and in action, he is the pope of the “digital global village”. He reaches out to it almost daily with his tweets sent from a white tablet that has been called the “iPapad”. One of the earliest entries was: “The true authority is service. The Pope must serve all, especially the poorest, the weakest and the least”⁹.

Claudio Maria Celli, President of the Pontifical Council for Social Communications, stressed that

for Francis, direct contact with people is the foundation of Christian life, and at the heart of this communication there are meetings with people living in today’s world. Francis is an active Twitter user, and the Vatican is considering the possibility of creating a papal Facebook page. At the same time, as yet another pope, he helps to understand that what counts first is personal witness, and social networks can only be a good place to provide such personal witness.¹⁰

And it was quite recently that Francis confirmed this opinion, giving his special blessing to Internet users. His short, handwritten letter was published on the pontifical Twitter and Instagram profiles, with the following words:

To you, who from the great digital community, ask for my blessing and prayers, I wish to say this: you shall be the precious gift in my prayer to the Father. And you, please don’t forget to pray for me, that I may be a servant of the Gospel of mercy. Franciscus.

Father Dario Viganò of the Vatican Media Secretariat explained that the Pope responded in this manner to numerous requests for blessing and prayer on his official profiles. The Pope’s message was translated by the Vatican Radio into 40 languages.

The Prefect of the Communications Secretariat Dario Edoardo Viganò adds:

The Pope expresses his passion and his style in a very straight-forward way. We see a Pope who is absolutely not afraid to emphasize the distance between the culture in which he grew up, the culture of printing which

9 http://wyborcza.pl/1,76842,13598816,iPapad_dla_Franciszka,_Byleby_nie_byl_za_drogi_papiez.html#ixzz485kR0eaZ

10 “Francis, from social networks to global communication”, Vatican Insider, <http://vaticaninsider.lastampa.it/en/inquiries-and-interviews/detail/articolo/celli-francesco-francisco-francisco-32615/>

shaped the linear thinking, based on argumentation, and the so-called “digital culture”, which is the environment of his pontificate, and which he has faced since his first words uttered in the evening immediately after the conclave. A new communication style was started, not easy to interpret in the right way...

We can therefore say that we are increasingly witnessing an extraordinary meeting of the “great-grandfather” Pope with thousands of young people, on occasions where ties between very large groups are born, and which are conducive to the formation of the global village described by McLuhan. The conversational style and the personal dialogue that the Pope has stimulated are becoming one, precisely because of the interlocutors, who are definitely children of a digital rather than printed culture, a magmatic community, fluid and with open contours. Francis’s style of communication is based on principles close to his Argentinean priestly practice, but transposed in the scale of the universal Church¹¹.

In the *Laudato Si* encyclical there are brief but extremely important and profound remarks about the necessary correction of the development of the media, which – let us add – also in many of its forms – are an element cluttering up the world in its cultural dimension:

Furthermore, when media and the digital world become omnipresent, their influence can stop people from learning how to live wisely, to think deeply and to love generously. In this context, the great sages of the past run the risk of going unheard amid the noise and distractions of an information overload. Efforts need to be made to help these media become sources of new cultural progress for humanity and not a threat to our deepest riches. True wisdom, as the fruit of self-examination, dialogue and generous encounter between persons, is not acquired by a mere accumulation of data which eventually leads to overload and confusion, a sort of mental pollution. Real relationships with others, with all the challenges they entail, now tend to be replaced by a type of internet communication which enables us to choose or eliminate relationships at whim, thus giving rise to a new type of contrived emotion which has more to do with devices and displays than with other people and with nature. Today’s media do enable us to communicate and to share our knowledge and affections. Yet at times they also shield us from direct contact with the pain, the fears and the joys of others and the complexity of their personal experiences. For this reason, we should be concerned that, alongside the exciting possibilities offered by

11 http://www.huffingtonpost.com/jana-schilder/communication-lessons-fro_b_4533339.html Communication Lessons from Pope Francis (accessed 1.02.2017).

these media, a deep and melancholic dissatisfaction with interpersonal relations, or a harmful sense of isolation, can also arise (47).¹²

Francis says that the Church is not afraid of the means of social communication; on the contrary, it needs them in its mission of salvation, that is, evangelization. He emphasizes that

the great digital continent is not just about technology, but it is made up of real people and what they have inside themselves: their own hopes, their own sufferings, their own fears, and the search for truth, beauty and good.¹³

Like for Paul, there is not neither Jew nor Gentile in it, neither wise nor foolish, rich nor poor, local or refugee –there are persons, faithful and unbelievers whom he meets in life and on the digital continent, evangelizing by word and example.

Pope Francis is a frequent and willing Twitter user. The 140 characters that systematically appear on the Holy Father's profile are mini-catecheses that reach out to users of this social platform in nine languages, regardless of religious denomination or the reader's residence.

The proof of the Pope's teaching in social media is his profile on Instagram. Each week brings new followers. Till now there have been nearly 4 million subscriptions to his channel. Among the most popular posts are those where the Holy Father holds children to bless them¹⁴.

The recommendations for social media users can be expressed in the deep words of the Pope:

The great digital continent is not simply technology, but it is made up of real people and what they have inside themselves: their own hopes, their own sufferings, their own fears, and their search for truth, good and beauty. It is necessary to be able to identify and carry Christ, to share joy and hope, as Mary, who brought Christ to the heart of man. One must skillfully enter into this mist of indifference, and not become lost in it.¹⁵

The formation of the conscious user of the new media – conscious of both the technological aspect of the new media, not just in their attractive surface content, but also the manipulation of their operators hidden in the

12 https://w2.vatican.va/content/francesco/en/encyclicals/documents/papa-francesco_20150524_enciclica-laudato-si.html (accessed 1.02.2017).

13 http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/massmedia_21092013.html (accessed 1.02.2017).

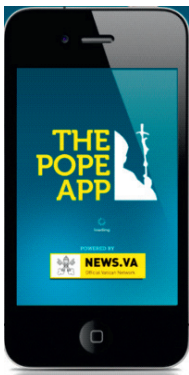
14 <https://www.instagram.com/franciscus/> (accessed 1.05.2017).

15 "One must accompany humanity in the digital age", Audience for plenary members of the Pontifical Council for Social Communications (21.09.2013).

algorithms, but also its higher aspect – theological and human one – of the communication of which they are a tool and which they should serve, what is not an easy task.

The Pope encourages education of families and in families regarding the media, saying:

The Christian community is called to help them in teaching children how to live in a media environment in a way consonant with the dignity of the human person and service of the common good.¹⁶



The Pope application. Source: The Pope App on the App Store – iTunes – Apple



Selfie with the Pope. Source: <http://www.quotidiano.net>



The closest encounters. Source: <http://www.latercera.com> (Reuters)

16 Message of his Holiness Pope Francis for the 49th World Communications Day “Communicating the Family: A Privileged Place of Encounter with the Gift of Love”. Message for the 49th World Communications Day.

Summary

Much has been written on the subject of social communication and in the context of the old and new media by the three popes of the “digital era”, but there is still a lack of holistic and in-depth discussion, as the subject matter is so fluid and variable (developmental) that they will only appear when the *mediamorphosis* (the overall change of the media system) will have stabilized and crystallized more. Nevertheless, in the teaching and example of Pope Francis we already find inspiration for both practice and theory of the media in the religious and social dimensions. Not without reason the popes, certainly not members of the *digital natives’* generation, with their example and their analysis, have showed the importance of evangelization in the modern world.

Working with new media



John Paul II. Source: <http://www.isidorus.net>



Benedict XVI. Source: <http://silviandantecattolico.blogspot.com>



Francis. Source: <http://blogs.reuters.com>

prof. dr hab. Tomasz Goban-Klas – a specialist in the theory of communication, theory of media and social communication. Fulbright scholar (1976/1977, Stanford University and the anneberg School of Communication. From 1992 to 1994 he was a professor in the Institute for European Studies in Vienna,

in 1998 he held a position of the director of the Polish Academic Information Center and was a professor at the State University of New York at Buffalo. From 2002 to 2003 he was a Secretary of State in the Ministry of National Education in Poland, responsible for the higher education and European integration. His academic work consists of 250 publications, including 15 books. Among them: *Media and mass communication* (1999), *Media and terrorists* (2009), *Media civilization* (2005). *Corea. History and contemporary times* (2007), *Rapid current of media. Towards the new forms of social life of the information* (2011).

Wacław BranickiWydział Humanistyczny Akademii Górniczo-Hutniczej (AGH)
branicki@agh.edu.pl

Kultura filozoficzna w wybranych środowiskach nowych mediów

STRESZCZENIE

Kultura filozoficzna stanowi środowisko umożliwiające powstanie relacji dialogicznej między mistrzem i uczniem. Istotnym elementem tego fenomenu jest również możliwość powstania wspólnoty ludzi równych i wolnych, dla których głównym celem życiowym jest dążenie do prawdy. Ze względu na presję ekonomiczną współcześnie trudno jest znaleźć taką przestrzeń.

W pierwszym punkcie została przedstawiona charakterystyka kultury filozoficznej. W drugiej części zaprezentowano próbę wykreowania takiego środowiska w Internecie. Jest to Academia Electronica, która jest jednostką zajmującą się edukacją filozoficzną w przestrzeni Second Life.

Jest to miejsce, gdzie każda osoba może bezinteresownie podzielić się swoją wiedzą filozoficzną. Ma ono znaczną wartość dla budowania kultury filozoficznej. W trzeciej części wskazałem, że ograniczeniem tego środowiska jest brak bezpośredniej obecności. Z tego powodu nie może tutaj powstać relacja dialogiczna, w której zachodzi przekaz wartości egzystencjalnych.

SŁOWA KLUCZOWE: spotkanie, dialog, wspólnota, awatar, Second Life

SUMMARY

Philosophical culture in the selected environments of new media

Philosophical culture is an environment that enables the creation of dialogic relationship between master and pupil. An important element of this phenomenon is also the possibility of establishing a community of equal and free people, whose main aim in life is the pursuit of truth. Due to economic pressure today is hard to find such a space.

The first point was the characterization of philosophical culture. The second part presents an attempt to create such an online environment. This is the Academia Electronica, which is a unit dedicated to philosophical education in the space of Second Life.

It is a place where each person can selflessly share their philosophical knowledge. It has a significant value for the building of philosophical culture. In the third part, I pointed out that the limitation of this environment is the lack of direct presence. For this reason, dialogical relationship in which there is a transfer of existential values can not be created in this environment.

KEYWORDS: meeting, dialogue, community, avatar, Second Life

Wprowadzenie

Filozofia może się rozwijać wówczas, gdy zaistnieją specyficzne warunki kulturowe. Giovanni Reale wskazuje na czynniki religijne, społeczne, ekonomiczne i polityczne. Wszystkie te elementy współtworzyły kulturę, dzięki której mogła powstać starożytna filozofia grecka. W takim środowisku, którego istotą jest wolność oraz pragnienie prawdy może zrodzić się ciekawość motywująca do poszukiwania odpowiedzi na pytania teoretyczne. Strach przed ograniczeniem lub utratą życia zamyka perspektywę takich poszukiwań i ogranicza działalność człowieka do wymiaru czysto pragmatycznego. Współcześnie trudno jest znaleźć przestrzeń wolną od wymiaru merkantylnego. Jest to jeden z głównych powodów ograniczenia rozwoju kultury filozoficznej. Szlachetność myślenia polegająca na bezinteresownym dążeniu do poznania prawdy wydaje się niepotrzebna, ponieważ nie mieści się w wąsko pojmowanym, pragmatycznym schemacie wartości.

Nasuwa się wobec tego hipoteza, zgodnie z którą środowiska nowych mediów mogą stanowić bardziej sprzyjającą przestrzeń dla rozwoju kultury filozoficznej. Po pierwsze dlatego, że utrzymanie multimedialnej

witryny jest w porównaniu do tradycyjnego zaplecza instytucjonalnego relatywnie tanie. Po drugie, możliwości twórczego udziału w debacie filozoficznej wydają się tutaj znacznie większe, ponieważ znika bariera związana z odległością fizyczną. Pytaniem otwartym pozostaje, czy autentyczna kultura filozoficzna może powstać bez niezapomiedniczonego przez technologie medialne dialogu.

Weryfikację tej hipotezy przeprowadzę na podstawie analizy działalności instytucji o nazwie „Academia Electronica”. Istotną część działalności tej jednostki dokonuje się w cyberprzestrzeni.

1. Kultura filozoficzna

Thomas Stern Eliot wyróżnił kilka podstawowych przejawów kultury. Jest to sfera dobrych manier, które wyrażają przynależność do określonej klasy społecznej. Po drugie jest to uczoność, która jest domeną naukowców. Trzecim wymiarem jest sztuka dzięki której kształtowana jest postać artysty lub miłośnika. Wreszcie filozofia, która według Eliota oznacza umiejętność posługiwania się pojęciami ogólnymi i „pewną zdolność do poruszania się w ich obrębie” pozwala ona na konstytucję intelektualisty¹.

Eliot wskazuje, że konieczne jest współuczestnictwo i wzajemne uznanie przedstawicieli każdej sfery, aby mogła zaistnieć kultura. Jeżeli nie zachodzi komunikacja pomiędzy myślą i praktyką religijną oraz filozofią i sztuką wówczas następuje rozpad kultury i dezintegracja społeczeństwa. Zdaniem Eliota poza kontekstem wyznaczonym przez kulturę życie i zachowania ludzkie tracą wartość.

Sprowadzenie roli filozofii do kształtowania umiejętności posługiwania się pojęciami ogólnymi wydaje się marginalizacją i spłyceniem jej roli w kulturze. W ujęciu klasycznym filozofia zajmuje się tym co jest najogólniejsze, czyli bytem jako takim. Hans-Georg Gadamer wskazuje, że filozofia stara się uchwycić różne sposoby bycia: niezmienną wieczność i boskość, zmienną, wariabilistyczną przyrodę, czy też obowiązujący człowieka *ethos*. Jednocześnie autor „Prawdy i metody” zauważa, że Immanuel Kant poddał krytyce ludzką zdolność do poznawania na podstawie samych pojęć². Spowodowało to ograniczenie zakresu filozofii do analizy języka, a niekiedy jedynie do porządkowania sposobów użycia określonych wyrażen językowych. Niewątpliwie ma rację Gadamer twierdząc,

1 T.S. Eliot, *Chrześcijaństwo, kultura, polityka*, tłum. Piotr Kimla, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007, s. 124.

2 H.-G. Gadamer, *Historia pojęć jako filozofia*, tłum. Krzysztof Michalski [w:] tenże, *Rozum, słowo, dzieje*, PIW, Warszawa 2000, s. 101.

że „proces tworzenia pojęć, rozpoczynający się w świecie językowo zinterpretowanym nie jest nigdy zaczynaniem od początku”³. Świat jest nam dany w języku, w którym się wychowaliśmy. Filozofia umożliwia jednak dystans wobec tego zastanego świata. Bez abstrakcyjnych kategorii podmiot pozostaje zanurzony w świecie społeczno-kulturowym. Jego świadomość znajduje się w stanie immersji. Ten stan egzystencjalny trafnie ujmuje platońska metafora świata cieni, w którym podmiot jest manipulowany przez sofistów i poetów.

Przyjmując klasyczne, platońskie rozumienie kultury filozoficznej. Istota takiej kultury wyraża się w dążeniu do uchwycenia tego, co jest niezmienną podstawą i zarazem celem dziejów. Jak wskazuje Marek Drwięga odkrycie idealnego wymiaru rzeczywistości dokonuje się przez troskę o duszę. Kategoria *epimeleia tes psyches* ma wymiar poznawczy i formacyjny⁴. Drwięga podkreśla wagę skupienia na tym, co wewnętrzne. Dzięki temu podmiot odkrywa „wolność wyboru możliwości” oraz zdolność „ciągłego przekształcania samego siebie”⁵. Kultura nowożytna sprzyja działaniu i panowaniu nad światem. Kultura filozoficzna jest wspólnotą ufundowaną na wartościach niezmiennych i transcendentnych względem świata materialnego. Jest to środowisko sprzyjające dla powstawania instytucji, w których praktykuje się i uczy sztuki skupienia, odkrywania wolności wyboru i kształtowania spójnej, posiadającej odniesienie do niezmiennego świata wartości osoby.

Ćwiczenia filozoficzne, które są praktykowane w takich instytucjach służą do osiągnięcia transcendentnego stanu ontologicznego jakim jest mądrość. Jak wskazuje Pierre Hadot realizuje się to tylko przez życie we wspólnocie ludzi wolnych i równych oraz w dialogu między mistrzami i uczniami⁶. Kluczowy dla filozoficznej konwersji jest udział w życiu mistrza, a nie tylko słuchanie jego pouczeń. Istotna jest możliwość przypatrywania się sposobowi bycia, który pozostaje spójny z wypowiedzianymi słowami. Transcendencja w dialogu polega na tym, że jednostka, która eksterioryzuje siebie w logosie przestaje istnieć jako jednostka. Jej egzystencja zostaje wyrażona poprzez to, co ogólne. Ujawnia się w tym doświadczeniu siła medialności. Słowo, w którym eksterioryzuje się podmiot przemienia jego egzystencję. W osiągnięciu stanu mądrości bardzo ważne są również aporie, które

3 Ibidem, s. 103.

4 M. Drwięga, „Czy troską o duszę” może być pojęciem użytecznym dla współczesnej filozofii?, „Kwartalnik Filozoficzny”, t. XLIV, z. 4, 2016, s. 35. Drwięga pisze w tym tekście o próbie przywrócenia platońskiego znaczenia pojęcia „troski o duszę”, którą w XX wieku podjął Jan Patočka (1907-1977).

5 Ibidem, s. 36.

6 P. Hadot, *Czym jest filozofia starożytna?*, tłum. Piotr Domański, Aletheia, Warszawa 2000, s. 85-86.

pokazują granice języka w możliwości wyrażania głębokich moralnych i egzystencjalnych doświadczeń człowieka. Hadot pisze, że rozmówcy w akcie dialogu są podmiotami, „lecz równocześnie wykraczają poza samych siebie – doświadczają *logosu*, który ich transcenduje, a w końcu doświadczają też miłości Dobra, do jakiego dialog zawsze dąży”⁷. Jeżeli ostateczny cel rozmowy jest inny niż miłość Dobra, wówczas ma ona charakter mniej lub bardziej subtelnej manipulacji, która służy do zwiększenia dominacji nad innymi osobami. Dialog ma zatem charakter całkowicie bezinteresowny, a poznanie filozoficzne pozostaje całkowicie niezależne od techniki.

Ćwiczenia filozoficzne służą nie tylko do wytworzenia dystansu pomiędzy podmiotem oraz językiem, ale mają doprowadzić do przemiany osoby. Polega ona na jedności dyskursu i życia. Istotą egzystencji filozoficznej nie jest tylko posiadanie określonej wiedzy, ale wybrany sposób bycia wyznaczony przez miłość do prawdy. Decyzja ta obejmuje również wyrzeczenie się działań, w których są obecne spryt, podstęp i przemoc. Kultura filozoficzna jest przestrzenią, w której tego rodzaju zamierzenie moralne może zostać zrealizowane.

Istotnym wymiarem kultury filozoficznej jest dialogiczność. Jest ona przestrzenią w której konstytuuje się więź pomiędzy mistrzem i uczniem. Ta relacja powstaje przez wspólne dążenie do prawdy. Ulega ona dekonstrukcji, wówczas, gdy pojawiają się w niej elementy dominacji lub rywalizacji. Drugim aspektem kultury filozoficznej jest wspólnotowość, czyli udział w życiu ludzi równych i wolnych. Dzięki temu podmiot doświadcza czym jest partycypacja. Jest to podstawowe przeżycie otwierające podmiot na uczestnictwo w świecie niewyraźalnych idei. Kultura filozoficzna umożliwia zatem taki rozwój człowieka, który prowadzi do wglądu w świat przedmiotów inteligibilnych. Jest środowiskiem pozwalającym na konstytucję doświadczenia obecności bytów idealnych takich jak dobro, prawda i piękno. Kultura filozoficzna umożliwia także jedność dyskursu i życia, to znaczy autentyczność egzystencjalną. W praktyce oznacza to bezinteresowne poszukiwanie prawdy, które jest możliwe przy braku presji ekonomicznej oraz politycznej.

2. Kultura filozoficzna w Akademii Electronica

Środowiskiem, które w pewnej mierze wydaje się spełniać kryteria kultury filozoficznej jest powstała w 2007 roku Academia Electronica. Działała ona w przestrzeni 3d Second Life, które – zgodnie z ujęciem Toma

7 Ibidem, s. 96.

Boellstorffe'a – jest miejscem w cyberprzestrzeni, zamieszkiwanym przez ludzi posługujących się elektronicznymi postaciami⁸. Przez jej twórców jest określana jako Uniwersytet działający w sieci. W 2008 roku przeprowadzono w niej pierwszy ogólnopolski kurs akademicki pt. „Środowisko elektroniczne jako rzeczywistość człowieka”. W kolejnych kursach, otwartych wykładach i ogólnopolskich konferencjach brało udział kilkaset osób. W 2012 odbyła się w Akademii pierwsza publiczna obrona rozprawy doktorskiej, magisterskiej i licencjackiej⁹.

Na stronie Akademii czytamy, że w 2013 Akademia stała się „nieinstytucjonalizowaną częścią Instytutu Filozofii UJ”. Odtąd pełna nazwa brzmi: „Academia Electronica – Instytut Filozofii UJ”. Ten złożony termin wskazuje, że Akademia łączy dwa wymiary: wirtualny i realny. Nie jest to zatem próba eskapizmu, ucieczki z rzeczywistości, ale raczej propozycja przekształcenia jej poprzez swoiste przenikanie, osmozę środowiska wirtualnego do realnego. Znaczącym określeniem jest też termin „nieinstytucjonalizowana”. Wskazuje on, że elektroniczna akademia zachowuje swoją autonomię. Nie daje się zawłaszczyć za pomocą narzędzi i struktur administracyjnych. To jest bardzo ważny aspekt umożliwiający powstanie i rozwój kultury filozoficznej. Działalność niezależna od struktury instytucjonalnej stwarza przestrzeń dla wolnego, niezależnego myślenia. Jednocześnie nie jest to środowisko prywatne, lecz działania w niej podejmowane posiadają moc prawną respektowaną także w świecie realnym. Dobrym przykładem są tutaj wspomniane powyżej obrony prac doktorskich i magisterskich realizowane w cyberprzestrzeni.

Bardzo znamienne jest również określenie strategicznego celu działania Akademii. Jest nim

zaproszenie naukowców oraz studentek i studentów do wspólnego badania zjawisk sieciowych z uwzględnieniem różnych dyscyplin naukowych – przede wszystkim do odbywania międzyuczelnianych kursów, organizowanych przez naukowców z różnych ośrodków akademickich. Działalność Academia Electronica-Instytut Filozofii UJ jest wspólnym dobrem całego środowiska akademickiego, jest miejscem w sieci, w którym można prowadzić działalność dydaktyczną i naukową¹⁰.

8 Rozszerzenie tej definicji i podstawowa charakterystyka środowiska Second Life por. T. Boellstorff, *Dojrzwianie w Second Life. Antropologia człowieka wirtualnego*, tłum. Agata Sadza, Wydawnictwo UJ, Kraków 2012, s. 23-41.

9 <http://www.academia-electronica.net> [dostęp 14.01.2017].

10 Ibidem.

Środowisko Second Life otwiera wiele możliwości działań o charakterze edukacyjnym¹¹.

Znajdujemy tutaj bardzo ważną dla kultury filozoficznej deklarację. Po pierwsze jest to akt konstytutywny dla klasycznej wspólnoty akademickiej. Wyróżnia się tutaj zbiór naukowców czyli mistrzów oraz studentów, ale zarazem podkreśla się ich wspólnotę. Jest ona tworzona przez dążenie do poznania prawdy o zjawiskach sieciowych. Platoński wymiar posiada również określenie, że Academia jest „wspólnym dobrem”. Ostatecznie więc obecność w Akademii polega na partycypacji w dobru. W praktyce wyraża się to w tym, że podczas prowadzonego wykładu, każdy z uczestników może osobie mówiącej przekazywać komentarze, uzupełnienia, polemikę i pytania w formie tekstowej. Są to wypowiedzi widoczne dla wszystkich uczestników. Mówca może oczywiście na bieżąco odpowiadać na te uwagi. W ten sposób zostaje złamany jednokierunkowy przekaz wiedzy. Występują tutaj zatem elementy dialogiczności oraz wspólnotowości. Z uwagi na treść, często też zachodzi odniesienie do transcendentnego świata niezmiennych wartości. Jest również odkrywana i realizowana wolność wyboru. Wynikiem takiego działania jest przekształcenie myśli.

Interesującym jest również określenie Akademii jako miejsca. Nie jest to zatem gotowa struktura, ale przestrzeń w której można prowadzić działalność dydaktyczną i naukową. Sidey Myoo na forum Akademii pisze:

Coraz więcej treści odnajdywanych w Second Life angażuje żywymi, rzeczywistymi zobowiązaniami. Ciągłość kontaktów międzyludzkich sprzyja powstawaniu międzyludzkich relacji¹².

Istotnym elementem tego aspektu jest również możliwość zgłoszenia kursu przez każdego członka Akademii. W celu utworzenia odpowiedniego konta wystarczy podać podstawowe informacje takie jak imię i nazwisko, afiliację kursu, tytuł i termin. Po utworzeniu awatara możliwe jest rozpoczęcie działalności edukacyjnej. Pojawia się wobec tego pytanie, czy tak otwarta formuła nie rodzi zagrożenia, że treści oraz sposób ich przekazywania nie będą zgodne z ideowymi założeniami określonymi przez twórców tego środowiska. Ważnym elementem tego projektu jest afiliowanie kursów w instytucjach edukacyjnych funkcjonujących w rzeczywistości. Twórca

11 Por. J. Molka-Danielsen, *The New learning and Teaching Environment* [w:] Judith Molka-Danielsen, Mats Deutschmann (red.) *Learning and Teaching in the Virtual World of Second Life*, Tapir Academic Press, Trondheim 2009, s. 13-25.

12 <http://forum.academia-electronica.net/viewtopic.php?f=5&t=8&sid=92a13d4534e7f6621cf68cc4658e9373> [dostęp 14.01.2017].

Academii profesor Michał Ostrowicki (imię sieciowe Sidey Myoo) podkreśla, że prezentowane w tym środowisku kursy są honorowane przez Uniwersytet Jagielloński, a także inne placówki szkolnictwa wyższego. Jest to kolejne potwierdzenie, że wirtualny uniwersytet nie jest rzeczywistością alternatywną, ale ściśle współpracującą z instytucjami działającymi w rzeczywistości. Jest to przesłanka wskazująca, że może tutaj ukonstytuować się autentyczna wspólnota, ponieważ nie występuje motyw eskapistyczny.

Na stronie internetowej tej jednostki czytamy:

Academia Electronica to także rozwój akademizmu w sieci, miejsce do którego można przyjść w każdej chwili, gdzie można porozmawiać, posłuchać muzyki lub kontemplować. To miejsce, gdzie wchodzący do sieci człowiek jest najważniejszy. To co tworzyło i wciąż tworzy Akademię: osoby i atmosfera, to ponadczasowe, niemierzalne, wspiane wartości¹³.

To bardzo znacząca deklaracja nawiązująca do klasycznej idei jedności dyskursu i życia. Zgodnie z tą wypowiedzią jest to środowisko, w którym możliwe jest osiągnięcie pełnej egzystencji filozoficznej, która realizuje się w kontemplacji niewyraźnych wartości. Academia pozwala na wykroczenie poza ramy instytucji edukacyjnej. Po przeprowadzonym wykładzie możliwa jest dyskusja, która trwa dowolną ilość czasu. Znikają wówczas prozaiczne bariery występujące w rzeczywistości fizycznej. Nie ma np. konieczności opuszczenia sali o wyznaczonym czasie. Jeżeli rozmowa odbywa się za pośrednictwem awatarów osoby mogą np. spożywać posiłki bez rozpraszania pozostałych uczestników dyskusji. Istotne jest to, że po wykreowaniu awatara możliwa jest interakcja, a nie tylko bierny odbiór treści. Dzięki temu możliwe jest płynne przechodzenie od struktury wykładu do nieustrukturyzowanej dyskusji, w której każdy może uczestniczyć na równych prawach. Dla tworzenia kultury filozoficznej istotny jest również brak oceniania, który nie oznacza braku wartościowania wypowiedzi. Komunikacja zapośredniczona pozwala także wielu osobom na przezwyciężenie oporów wewnętrznych, takich jak nieśmiałość i lęk społeczny. Dzięki temu postulat o równości wszystkich dyskutantów staje się bardziej realny. Jest to przestrzeń doświadczenia i praktykowania wolności wypowiedzi. Na tej podstawie jest realizowany poznawczy oraz kształceniowy aspekt troski o duszę. Podmiot poznaje swoją godność wyrażającą się w zdolności do decydowania. Zarazem człowiek staje się bardziej świadomy własnych myśli. Taki akt świadomości ma charakter kształceniowy. Podmiot rozpoznaje, dookreśla i wybiera myśli, z którymi chce się identyfikować.

13 <http://www.academia-electronica.net> [dostęp 14.01.2017].

Problemem pozostaje spełnienie postulatu jedności dyskursu i życia. W Secon Life należy bowiem przyjąć nowe imię, które oznacza tzw. tożsamość sieciową. Należy również zbudować awatara, który będzie reprezentował podmiot w świecie wirtualnym¹⁴. Pojawia się zatem pytanie o spójność imion: realnego i sieciowego, to znaczy spójność tożsamości osobowej. Koherencja egzystencjalna jest istotnym kryterium dla filozoficznej diagnozy tożsamości osobowej. W deklaracji zatytułowanej „10 prawd o świecie elektronicznym” czytamy, że świat elektroniczny nie jest symulacją, lecz rzeczywistością do której może zostać przemieszczona wszelka aktywność człowieka. Życie elektroniczne nie jest zatem egzystencją równoległą, ale stanowi wybór dokonany przez podmiot. Czytamy o tym w deklaracji:

Świat elektroniczny może być przedmiotem wyborów egzystencjalnych, ludzkich decyzji dotyczących rzeczywistości, w której pragną przeżywać swoje życie¹⁵.

Wolność wyboru, którą może odkryć podmiot w Akademii obejmuje zatem istotne kwestie egzystencjalne. Jest to ważny aspekt kultury filozoficznej.

Istotne jest to, że Academia Electronica nie jest przestrzenią anonimową. Świat realny i wirtualny, choć pozostają odrębne przenikają się i wpływają na siebie. Wezwanie do podejmowania decyzji egzystencjalnych ma niewątpliwie charakter sokratejski. Wymiar platoński można również zauważyć w zdaniu kończącym deklarację: „Świat elektroniczny to rzeczywistość, gra pozostaje w świecie fizycznym”¹⁶. Platoński rys Akademii wyraża się między innymi w tym, że wygłoszony wykład wraz z dyskusją pozostaje w archiwum dostępnym w Sieci. Słowo mówione nie jest już ulotne, ale przechodzi niejako do świata idealnego. Nie tylko treść, ale także wydarzenie spotkania i rozmowy zostają utrwalone i w każdej chwili mogą zostać odtworzone. Nawet wielokrotne powracanie do tych wykładów i dyskusji nie musi oznaczać prostej repetycji. Adam Węgrzecki wskazuje, że terażniejszość modyfikuje horyzont przeszłości: „To, co teraz się pojawia, rzuca światło na to, co minione w spotkaniu”¹⁷. Polski filozof porównuje terażniejszość do światła, które objawia nowy aspekt wydarzenia z przeszłości. Dzięki archiwum znajdującym się w Academia Electronica

14 Na temat egzystencjalnego znaczenia kreowania awatara pisałem w innym miejscu: por. W. Branicki, *Awatar jako wirtualne ucieleśnienie lub sztuczna tożsamość* [w:] M. Szpunar (red.) *Paradoksy internetu. Konteksty społeczno-kulturowe*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, s. 87-103.

15 http://www.academia-electronica.net/?page_id=2728 [dostęp 14.01.2017].

16 Ibidem.

17 A. Węgrzecki, *Wokół filozofii spotkania*, WAM, Kraków 2014, s. 142.

podmiot unika ryzyka zniekształcenia przeszłości przez niedoskonałą pamięć.

Czy w Akademii Electronica może dojść do konstytucji doświadczenia filozoficznego, które polega na wglądzie w świat odwiecznych idei? Takie doświadczenie jest możliwe dzięki wspólnocie ludzi poszukujących prawdy oraz relacji ucznia z mistrzem. W takich spotkaniach dochodzi do przekazu nie tylko wartości poznawczych, ale także egzystencjalnych. Rozstrzygająca jest zatem odpowiedź na pytanie, czy w czasoprzestrzeni Second Life może dojść do autentycznego spotkania.

3. Spotkanie w czasoprzestrzeni Second Life

Spotkanie jest współobecnością przynajmniej dwóch osób. Jest to wydarzenie o większym znaczeniu niż współlistnienie. Adam Węgrzecki wyjaśnia, że współobecność wyróżnia się poprzez aspekt bycia dla Drugiego¹⁸. Spotkanie wymaga przestrzeni i pewnej mierze określa ona naturę czy istotę tego wydarzenia. Władysław Stróżewski wskazuje, że „przestrzenią nam najbliższą jest «obszar» naszego ciała”¹⁹. Krakowski filozof zauważa, że choć cielesność może być odczuwana jako ograniczenie, to nie jesteśmy w stanie wykroczyć poza tę przestrzeń. Zarazem jednak doświadczamy somatyczności jako autonomii. Możemy poruszać swoim ciałem i do pewnego stopnia wpływać na procesy cielesne. Wedle Stróżewskiego potrafimy jednak rozszerzać przestrzeń cielesności poza granice, które nam ona wyznacza. Dokonuje się to poprzez technikę, wówczas, gdy podmiot identyfikuje się np. z pojazdem, który prowadzi: „piloci samolotów myśliwskich mówią zgodnie, że skrzydła maszyny czują jak własne kończyny i doskonale wiedzą, co się dzieje na ich krawędziach”²⁰. Ostatecznie, wedle tego ujęcia człowiek nie jest w stanie wyjść z jakiegoś, ściśle określonego miejsca w przestrzeni.

W przestrzeni elektronicznej Second Life cielesność jest reprezentowana przez postać wirtualną, jaką jest awatar. Michał Ostrowicki pisze:

Powołanie awatara może rozpocząć proces uobecniania się w rzeczywistości elektronicznej związany nie tylko z uczestnictwem, lecz także z przekierowaniem intencjonalności, powiększającym się zainteresowaniem i potrzebą przebywania w elektronicznym świecie (...)²¹.

18 Ibidem, s. 139.

19 W. Stróżewski, *Logos, wartość, miłość*, Znak, Kraków 2013, s. 289.

20 Ibidem.

21 Sidey Myoo (Michał Ostrowicki), *Ontoelektronika*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2013, s. 104.

Przez proces uobecniania awatar staje się nosicielem autentycznych wartości i poglądów. Jest to zjawisko, które ma głębsze konsekwencje egzystencjalne w porównaniu do rozszerzania zakresu ludzkiej cielesności. Nie jest to bowiem powiększenie zakresu somatyczności przez technologię, lecz jej przeniesienie do rzeczywistości elektronicznej. Pozostaje pytanie, czy ten proces może doprowadzić do opuszczenia określonego miejsca w przestrzeni fizycznej. Innymi słowy, czy poprzez całkowite i długotrwałe skierowanie świadomości na wykreowanej postaci elektronicznej może dojść do pełnego uobecnienia w cyberprzestrzeni. Jest to również warunek, który musi być spełniony, aby możliwe było spotkanie w świecie elektronicznym.

Odpowiedź na ten problem będzie możliwa, gdy określimy znaczenie terminu „czasoprzestrzeń”. Dla naszego zagadnienia istotny jest jakościowy, a nie kwantytatywny sens tego pojęcia. Adam Węgrzecki wskazuje, że spotkanie posiada własny, specyficzny czas i przestrzeń, które są określane przez treść i rodzaj wydarzeń, które zachodzą oraz sposób ich przeżywania. Krakowski filozof zauważa, że „uczestnicy spotkania mogą fizycznie znajdować się bardzo blisko siebie, a zarazem fenomenalnie być od siebie daleko”²². Nasuwa się tutaj pytanie, czy może zaistnieć sytuacja odwrotna, gdy osoby znajdujące się fizycznie daleko od siebie będą zarazem fenomenalnie blisko siebie. Być może środowisko Second Life, w którym funkcjonuje Academia Electronica umożliwia takie wydarzenia.

W spotkaniu kluczowym elementem jest intencjonalność, czyli zwrócenie się ku innej osobie. Węgrzecki wskazuje, że stan taki posiada różne stopnie intensywności. Podmiot może zwrócić całą swoją uwagę na inną osobę, ale jej poziom może się zmniejszać osiągając minimum i wtedy spotkanie pomimo fizycznej bliskości „zaczyna się rwać”. Krakowski fenomenolog pisze:

Otóż w pobliżu minimum traci swą ciągłość, jak się wydaje, również czas spotkania; rwanie się spotkania nie oznacza bowiem niczego innego jak pojawiania się przerw w jego czasie własnym²³.

Na podstawie tej analizy możemy stwierdzić, że konstytutywnym elementem spotkania nie jest czasoprzestrzeń w znaczeniu fizycznym, lecz fenomenalnym. Nie jest zatem wykluczone, że może dojść do autentycznego spotkania w cyberprzestrzeni, to znaczy bez bliskości fizycznej.

Istotnym kryterium kultury filozoficznej jest możliwość zbudowania relacji pomiędzy mistrzem i uczniem, która poza wymiarem

22 A. Węgrzecki, *Wokół filozofii spotkania*, op. cit., s. 141.

23 Ibidem, s. 142.

epistemologicznym, posiada także aspekt egzystencjalny. Przekaz informacji może dokonywać się w przestrzeni publicznej, natomiast przekaz wartości egzystencjalnych może być realizowany tylko w sferze prywatnej. Relacja dialogiczna pomiędzy nauczycielem i uczniem ma charakter niepowtarzalny i unikalny. Jan Pleszczyński wskazuje, że gdy komunikacja o charakterze egzystencjalnym zostaje nagrana i opublikowana traci swoją istotę, ponieważ „jest ona ze swej natury przypisana do tej jednej diady, jest własnością i unikalną więzią tylko dwóch konkretnych osób (...)”²⁴. W środowisku Second Life ten warunek dialogiczności może zostać spełniony. Nie jest natomiast możliwe spełnienie innego warunku, o którym pisze Pleszczyński, jakim jest bezpośrednia widzialność. Szczególnie ważne są bezpośredniość i obecność twarzy, które pozwalają „skonstruować osobowość nadawcy przekazu”²⁵. Wydaje się, że dobrym uzupełnieniem tej tezy jest ujęcie fenomenologiczne. W tej perspektywie nie tyle dochodzi do „konstruowania”, ale raczej konstytuowania osobowości innego człowieka w świadomości podmiotu. Jak wskazuje Emmanuel Levinas obecność osoby nie może zostać zredukowana do oczywistości. Jest wydarzeniem objawiającym byt. Mowa w wymiarze egzystencjalnym nie jest rodzajem zachowania, zbiorem znaczących gestów. Jej istota to „zbieżność objawiającego i objawianego w twarzy, która pojawia się wysoko nad nami nauczając”²⁶.

Niemożliwość doświadczenia tej spójności jest istotną wadą komunikacji charakterystycznej dla środowiska Second Life, która nie może tutaj zostać zniesiona. Awatar nigdy nie stanie się twarzą. Kontakt wzrokowy jest niezbędnym elementem komunikacji egzystencjalnej. W innym niż Second Life środowisku możliwe jest wykorzystanie kamer w komunikacji, ale wówczas znika cały wymiar budowania postaci, który jest koniecznym warunkiem uobecnienia w świecie elektronicznym. Awatar ułatwia skupienie się na tym, co wewnętrzne, ale zarazem utrudnia autentyczne spotkanie osób w pełnym wymiarze egzystencjalnym. Najlepszym dla zbudowania więzi rozwiązaniem wydaje się zatem połączenie tych form komunikacji.

4. Konkluzje

Środowiska takie jak Academia Electronica mogą być istotnym elementem w budowaniu kultury filozoficznej. Dzięki otwartej formule tego miejsca

24 J. Pleszczyński, *Epistemologia komunikacji medialnej. Perspektywa Ewolucyjna*, Wydawnictwo UMCS, Lublin, 2013, s. 425.

25 Ibidem, s. 427.

26 E. Levinas, *Całość i nieskończoność*, tłum. Małgorzata Kowalska, PWN, Warszawa 1998, s. 63.

każda osoba może dzielić się wiedzą filozoficzną i uczestniczyć w dyskusji naukowej. Jednocześnie dzięki współpracy Akademii z Instytutem Filozofii UJ działania te mają swoje konsekwencje instytucjonalne w rzeczywistości. Przestrzeń Second Life pomaga w budowaniu wspólnoty ludzi wolnych i równych, dla których głównym celem życiowym jest dążenie do prawdy. Jest to możliwe dzięki temu, że w Akademii nie jest istotna formalna legitymizacja autora wypowiedzi, ale wartościowaniu podlega treść przekazu. Głównym ograniczeniem Akademii jest natomiast brak możliwości bezpośredniej obecności oraz spotkania, które miałyby charakter prywatny. W relacji zapośredniczonej przez awatara, która ma wymiar publiczny nie może dojść do wydarzenia dialogu. Nie jest tym samym możliwy w tej przestrzeni medialnej pełny przekaz wartości egzystencjalnych, który dokonuje się w relacji mistrza z uczniem.

Academia Electronika jest środowiskiem, w którym może być realizowane wspólne dążenie do poznania tego, co jest niezmiennie, ponieważ wirtualność daje możliwość dystansu wobec materialnego wymiaru rzeczywistości. Jednocześnie znajdujemy tutaj wiele zachęt, aby nie zatrzymywać się na wirtualności, lecz dążyć do poznania świata transcendentnych wartości. Środowisko Second Life pozwala również na spełnienie drugiego warunku kultury filozoficznej jakim jest skupienie na tym, co wewnętrzne. Jest to możliwe z uwagi na praktykę posługiwania się reprezentacją awatarową. Ten postulat może zostać spełniony wówczas, gdy element wizualny, który reprezentuje osobę w świecie wirtualnym jest prosty. Dzięki temu uwaga może być skierowana na głębszą treść przekazu. Ograniczenie komunikacji niewerbalnej sprzyja skupieniu uwagi na sensie, który konstytuuje się w świadomości podmiotu.

Academia jest także środowiskiem sprzyjającym odkrywaniu wolności wyboru. Poczynając od określenia postaci awatara oraz imienia sieciowego. Podmiot szybko może się przekonać, że kształtowanie tożsamości dokonuje się poprzez wierność, konsekwencję i odniesienie do transcendentnego świata wartości. Jeżeli zabraknie tych elementów postać sieciowa staje się amorficzną, anonimową efemerydą. W środowisku Second Life osoba dysponuje różnymi możliwościami przekształcania samego siebie w warstwie wizualnej, a w konsekwencji emocjonalnej. Academia Electronica zawiera wiele treści wskazujących, że do istoty filozofii należy kształtowanie myśli. Dokonuje się to w dialogu ludzi wolnych i równych, ale także w samotnej refleksji.

BIBLIOGRAFIA

- BRANICKI Waclaw. 2011. *Awatar jako wirtualne ucieleśnienie lub sztuczna tożsamość*. W *Paradoksy internetu. Konteksty społeczno-kulturowe*, M. Szpunar (red.), s. 87-103. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- BOELLSTORFF Tom. 2012. *Dojrzewanie w Second Life. Antropologia człowieka wirtualnego*. Tłum. Agata Sadza. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- ELIOT Thomas Stearns. 2007. *Chrześcijaństwo, kultura, polityka*. Tłum. Piotr Kimla. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- GADAMER Hans-Georg. 2000. *Rozum, słowo, dzieje*. Tłum. Małgorzata Łukasiewicz, Krzysztof Michalski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- HADOT Pierre. 2000. *Czym jest filozofia starożytna?*. Tłum. Piotr Domański. Warszawa: Aletheia.
- LEVINAS Emmanuel. 1998. *Całość i nieskończoność*. Tłum. Małgorzata Kowalska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- MOLKA-DANIELSEN Judith. 2009. *The New learning and Teaching Environment, W Learning and Teaching in the Virtual World of Second Life*, J. Molka-Danielsen, M. Deutschmann (red.), s. 13-25. Trondheim: Tapir Academic Press.
- MYOO Sidey (Ostrowicki Michał). 2013. *Ontoelektronika*. Kraków: Wydawnictwo UJ, Kraków 2013.
- PLESZCZYŃSKI Jan. 2013. *Epistemologia komunikacji medialnej. Perspektywa ewolucyjna*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- STRÓŻEWSKI Władysław. 2013. *Logos, wartość, miłość*. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- WĘGRZECKI Adam. 2014. *Wokół filozofii spotkania*. Kraków: WAM.

Netografia

www.academia-electronica.net
forum.academia-electronica.net

Dr Waclaw Branicki – doktor filozofii; pracuje w Katedrze Kulturoznawstwa i Filozofii na Wydziale Humanistycznym Akademii Górniczo-Hutniczej (AGH) w Krakowie. Jego zainteresowania naukowe dotyczą filozofii i kultury mediów, a w szczególności tożsamości i autentyczności osobowej kształtowanych w środowiskach nowych mediów. Jest autorem artykułów na ten temat oraz książek *Tożsamość a wirtualność* oraz *Autentyczność osobowa a medialność*.

Daša Nováčiková

Constantine the Philosopher University in Nitra
dnovacikova@ukf.sk

Cultural Message Through the Specific Characteristics of New Media

SUMMARY

This study is primarily concerned with how the new media is currently modifying the existing perception of journalism. The aim is not to summarize all new technologies and media, but to examine the specific characteristics of online media. This study strives to offer the most comprehensive view of specifics and differences between online media (incorporating online journalism) and the traditional media. It also deals with important issues, such as how cultural factors can modify our perception of new media or vice versa – how media and technologies shape the cultural environment in which they operate.

KEYWORDS: new media, culture, convergence, online journalism, internet, journalist

STRESZCZENIE

Wpływ specyfiki nowych mediów na odbiór przekazu kulturowego.

W artykule podjęta została tematyka wpływu nowych mediów na postrzeganie współczesnego dziennikarstwa. Celem artykułu jest nie tyle omówienie typów nowych technologii, ile ich udział w kształtowaniu mediów internetowych. W opracowaniu omówiona została specyfika mediów cyfrowych, zostały też wskazane najistotniejsze różnice pomiędzy mediami internetowymi a tradycyjnymi. W tym kontekście

została dokonana analiza dziennikarstwa internetowego. W tekście zwrócono także uwagę na inne ważne kwestie, takie jak wpływ czynników kulturowych na postrzeganie nowych mediów. Podjęta też została próba odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób media i technologia wpływają na środowisko kulturowe, w którym działają.

SŁOWA KLUCZOWE: nowe media, kultura, konwergencja, dziennikarstwo online, Internet, dziennikarz

1. Introduction

We live in a society and time in which new technologies and the new media play a key role. The media, with their reporting and obtaining of information are the most important in shaping public opinion. Based on the recipient's feedback we can sense how and to what extent the cultural society is formed. Society is currently influenced to a very large extent by the media and the latest technologies. Obviously, the society (in the context of media) differentiates. We can therefore distinguish between different groups of recipients. By looking at how they interact with the broadcasted specific content and how they communicate with the media. This also includes the viewership, listenership, readership and web traffic media have. In the long term the tabloid media are figuring at the top. Those that can be qualified as serious,¹ try (or more precisely: should try) to provide relevant and the most objective content. In consequence, several authors in their scientific outputs based the research on the concept of journalism culture.² As the most typical feature of the media of our time I consider convergence.

Convergence is a word that manages to describe technological, industrial, cultural, and social changes depending on who's speaking and what they think is talking about. (...) Convergence does not occur through media appliances, however sophisticated they may become. Convergence occurs within the brains of individual consumers and through their social interactions with others. (...) It is "the flow of content across multiple media platforms."³

1 We can extend this to the public media.

2 Hanitzsch, T. Deconstructing Journalism Culture: Towards a universal theory. *Communication Theory* 17(4): 367-385; Deuze, M. Online Journalism: Modelling the First Generation of News Media on the World Wide Web. *First Monday*, 2001, Vol 6, Number 10.

3 Jenkins, H. *Convergence Culture: Where Old and New Media Collide*. New York : New York University Press, 2006, p. 2-3, 17.

As content distribution through various channels understands it McQuail,⁴ many authors identify it as the mutual interconnection between the different media.^{5,6} Convergence in terms of inseparability of new and old media considered Lawson-Borders:

Convergence is the window of opportunity for traditional media to align itself with technologies of the 21st century. (...) The integration of content across media platforms to connect users is part of the goal of convergence in media organizations.⁷

Likewise, Lev Manovich summarizes “some of the key differences between old and new media.”⁸

In connection with modifications of the cultural heritage and convergence it is essential to reflect on the definition of new media. Several authors agree that it is a difficult task and their views on them vary. Significant media theoretician Marshall McLuhan is considered as the first who named new media. There are many other authors dealing with the nature and definition of new media.⁹ A book *New Media: a Critical Introduction* can be regarded as very comprehensive. It is trying to bring the survey about the issues of new media.¹⁰ Among the new media, we include a

personal computer, tablet or mobile phone up to network protocols (web, ICQ, ftp as well.) and specific web services (Google, Bing, YouTube, Facebook, G+, Twitter, Flickr) or software applications (computer game, music player files, mail client, RSS reader, web browser, text editor, IM messenger).¹¹

The aim of this contribution is to provide analysis of the specific characteristics of online media from the journalistic point of view. More specifically, based on concrete examples, to note specific aspects of internet

4 McQuail, D. 1999. *Úvod do teorie masové komunikace*. Praha : Portál, 1999, p. 43.

5 Deuze, M. “What is Multimedia Journalism?” In *Journalism Studies* 7 (2), p. 140.

6 Nováčiková, D. Koexistencia, konkurencia a konvergencia internetových médií In: *(KO) MÉDIÁ : monografia odborných a vedeckých štúdií*. Nitra : UKF, 2007, p. 133-144.

7 Lawson-Borders, G. Integrating New Media and Old Media: Seven Observations of Convergence as a Strategy for Best Practices in Media Organizations. In *The International Journal on Media Management*, 2003, Vol. 5, No. II : p. 91.

8 Manovich, L. *The Language of New Media*. Cambridge : MIT Press, 2001, p. 49.

9 Macek, J. *Úvod do nových medií*. Ostrava : Ostravská Univerzita, 2011, p. 71.

10 Lister, M. et al. *New Media: A Critical Introduction*. New York : Routledge, 2009, p. 446.

11 Macek, Jakub. *Úvod do nových medií*. Ostrava : Ostravská univerzita, 2011, pp. 13-14.

publishing – typical signs of internet media.¹² Internet is in fact a significant source of information which has already acquired a position that is in this respect more important than traditional media.

2. Online journalism

Online journalism during its not very long history has acquired an irreplaceable position as the dominant pendant of traditional forms of media. The classic form of journalism, thanks to the internet, acquires a new dimension. In 2017 a history of online publishing has lasted exactly thirty-seven years. During this period of profound transformations, we can consider the internet as the fastest developing mass medium. Although the history of the internet dates back to the year 1969, it is very difficult to determine which medium was online first. We assume that the first attempt of a newspaper published on the internet comes from the 1. July 1980. The newspaper was called The Columbus Dispatch and has been issued in Ohio. Thanks to the immediate transmission of information its concept allowed direct, interactive feedback. The reader could participate in creating the electronic (internet) of the content of the periodical for the first time.



Fig. 1. The title page of the first newspaper published on the internet – The Columbus Dispatch.

12 With their positives and negatives.

It was part of a unique CompuServe and Associated Press experiment about the potential of online papers. Eventually other AP member newspapers were part of the project, including the Washington Post, The New York Times, The Minneapolis Star Tribune (...). Although it ended in 1982, the CompuServe/AP experiment became a crucial step in the history of online journalism.¹³

The Palo Alto Weekly (California) was the first newspaper regularly published on the web (19. January 1994). Twice a week it posted its full content. In Slovakia, the mainstream media had initially a cautious approach to the internet. They were worried about the publication of its content. The first online version of the newspaper SME was on the internet in 1994. The domain www.sme.sk with news content has been running since 1996. The Internet and internet media are currently figuring not only as final information portals, but particularly as a primary source for search and retrieval of information. The form and content of online journalism has acquired the typical contours that make it unconvertible and even at present irreplaceable. Global reach in the case of online journalism has achieved its maximum dimension, journalistic articles and texts are accessible for nearly every recipient, on any given time. We would be very hard pressed to find¹⁴ a journal or newspaper, which does not have its web version. New media and new technologies contribute to the possibility of dissemination of journalistic texts. Journalistic content can be offered via different platforms in order to reach the widest possible group of potential users. At the beginning, it was a classic computer, then a laptop, a tablet, and now smartphones. Smartphones have gradually become the most frequently used tools for communication, searching, reading and sharing information. Thanks to the smartphones applications, individual media is now compendious and accessible. They provide the users new possibilities and convenience in the perception of the content offered.

13 Shedden, D. *Today in media history: CompuServe and the first online newspapers*. Online: <https://www.poynter.org/2014/today-in-media-history-compuserve-and-the-first-online-newspapers/270993/> (August 24, 2017).

14 Especially in the more developed countries of the world.

3. Specific features of internet journalism (compared with traditional forms of publishing)

3.1. Immediacy

Internet articles may be reported in real time, where certain events are monitored online. In fact, in this case it is nothing new – this ability had (and have) for example telegraph (in the past), radio and television. In the case of traditional media, however, it is a much more complicated process. There are more demands on the broadcast time, processing time to simultaneously release information. It is also more expensive. In the case of internet media this process is carried out much more easily. Reports are published earlier than in traditional media, often immediately or directly after an event has occurred. This is the most notably and visible difference in the news. Continuous publishing of the current information has, often however, some negatives. In an aspiration to give the news of an event as the first, or in the shortest amount of time, can sometimes push the quality of the contribution to the side-lines. Thorough verification and processing of information is done many times after its publication, which can be misleading to the recipients. The reader may receive the information in its initial form or content. However, the subsequent revisions and corrections are not open to interpretation by the recipient. In addition, the user expects that the information he receives is true. Despite the hectic speed of the internet publications, the media must preserve the nature and professionalism of the industry. The media must be held accountable, to be a serious and trustworthy source of information for the reading public. Another perceivable negative is the absence of high quality journalistic' contributions. In the context of the Slovak internet we can find only a few internet media that can provide (even if simple) variability of journalistic genres which are currently often pushed into the background. Time stress has resulted a lack of stylistic and grammar level. Of course, in Slovakia there are web media sites that offer high-quality journalism.

OPISUJUTĚ VYTIAČITĚ UPOZORNĚNĚ NA CHYBU Pošlite: E-MAILOM NA FACEBOOK VYBRALI SĚ | ĎALŠIE

OPRAVA 14:15

Nemci pre mrazy opäť spúšťajú odstavené reaktory

Správa agentúry SITA obsahuje zjavne nepodložené a neoverené údaje prevzaté z tlačovej agentúry AFP. Za vzniknuté nepríjemnosti sa ospravedľujeme.

Po katastrofe vo Fukušime nariadila vláda Angely Merkelovej zatvoriť osem jadrových reaktorov. Päť z nich zostalo v zálohe.

BERLÍN. Dlhotrvajúce a intenzívne mrazy, ktoré v posledných dvoch týždňoch zasiahli aj Nemecko, prinútili tamojšiu vládu načarťovať odstavené jadrové elektrárne.

Dévodom je rapidne stúpajúca spotreba elektrickej energie, keďže obyvatelia si svoje domovy vykurujú intenzívnejšie ako zvyčajne.

Nemecko po havárii v atómovej elektrárni v japonskej elektrárni Fukušima prehodnotilo svoj postoj k tejto forme získavania energie a rozhodlo sa postupne odstavovať svoje reaktory.

Výroba energie prostredníctvom nukleárných elektrární by mala byť v Nemecku minulostou do roku 2022.

Ešte vlni krátko po prijatí tohto rozhodnutia zo strany vlády kancelárky Angely Merkelovej Nemci zatvorili 8 zo 17 jadrových reaktorov, päť si však nechali v



Ilustračné foto.
Foto: TASR/AP

NAJČITANEJŠIE ZO ZAHRANIČIA

Fig. 2. One way of correction of an inaccurate information in the report in the online journal SME. Source: www.sme.sk.

3.2. The timeliness and continuity of the provision of information (Journalism without deadlines)

In online media, almost without exception, deadlines do not exist. They do not work in cycles, but continuously. New journalistic manifestations are not published in packages – releases¹⁵ are gradual, so as and when news comes in. In practice, items are published usually in the order in which the authors send them to the editors for publication. Of course, on the front page are selected articles that have the greatest potential to attract readers' interest. These articles are continuously changing. It is necessary to constantly monitor the news agencies. It is important for the editor to respond and produce the relevant, interesting articles. The user of the internet medium largely expects that for each new visit on a news website, in any of the day or night time, they will find up to date information. The internet media is akin to the news agencies, which are also characterized by the continuous issuing of reports. In addition, the published text can be further strengthened, replenished or updated with new facts, details and information. Often, we witness the publication of information in „minute by minute”, almost real time, where we are getting the most recent messages on the events. From the content point of view, it is about different disasters, terrorists' attacks, natural disasters or elections. In the media appear notifications like “Update”, the “Extraordinary” or “We Know as the First” “Right Now” or “Breaking

15 Such as in television or radio broadcasting.

News”. This kind of articles is very popular. The publication can be very fast and relatively easy, thanks to a sophisticated content management (editorial) system. Journalists can work much faster and more efficiently than ever before, the articles can be posted almost immediately. The texts can be complemented with new facts, details and information. Updates are done continuously and “minute by minute”.

3.3. Unlimited time and space (global reach and perception)

Journalistic expressions are posted online and then archived, so the reader has them comfortably available. They do not have to walk to the library, flipping through old newspapers and magazines. We can now find an article within a few seconds using a searched word, term or author. Of course, the opposite is also true that, articles posted on the internet can be corrected or deleted at high speed so that no one can get to them any longer.

The editor is not limited to the space with a certain number of lines or characters. We can say that (in theory) the extent, to which an article is written, is unlimited. However, in this case, it is important to perceive the current needs of the recipient, who can accept the specified range of the selected journalistic genres. Some supplementary information can be added to an article – detailed statistics, in-depth analysis of the problem, info graphics or even official announcements. Individual media are available to the readers at any time and almost anywhere. So, there is no problem for the Slovak internet user to read everyday materials, articles from the world newspapers *The New York Times*, *Le Monde*, *The Guardian* or the *Frankfurter Allgemeine Zeitung*. Or in Bratislava to read about world events on the websites of news agencies Reuters, AP, Bloomberg, ČTK etc.

3.4. Credibility

Print media, broadcast (radio) or television purport that they are more credible than online media. The recipient should sense the work of the editorial team in the background, the head of the edition. Recipients may often assume the truth from the contributions that are published by the radio or on television. This (older) electronic media and print should not be misleading. The information should be verified from multiple sources. They need to build awareness of trust around the medium. If the website wants to gain the confidence, it must seek an adequate procedure for obtaining information. The main demand must be to publish qualitative

journalistic texts that comply with the specifics and variable journalistic genres. Editing is crucial in this case. The quality of online journalistic expressions also affects the work with the text. The headline belongs to the most important components of the writings published on the internet. The user is attacked on a daily bases by the huge amount of information. This is one of the reasons why the selection is important. A good headline can entice a recipient into the reading of a given contribution. Reliability is also confirmed by the good stylistics and flawless spelling. If the user reads regularly from the same website, they tend to construct confidence¹⁶ in the reliability and credibility of the information provided.

3.5. Multimedia possibility

Another of the attractive benefits of internet publishing, which distinguish it from the print versions of the periodicals, is the small space in which it provides the reader the text, (info)graphics, photos, sound, music, videos, animations, 3D, links to YouTube (for example) and photo galleries etc. Online journals, web pages of various media can become (because of multimedia) more dynamic and attractive for the readers. As mentioned multimedia possibility are endless (with regards to interactivity), the magazine *Wired* makes full use of developing technologies. The digital edition of the magazine offers to a reader a new dimension to receive information. The published text has “broken”, non-linear structure and is extended by all sorts of media attributes. During the reading, it is possible to look at associated videos, graphics, rotate 3D objects, or move into virtual reality. The content is enriched by the extra dimension, it becomes much complex, and at the same time more attractive for a reader.

3.6. Hypertextuality, interactivity

Internet journalism is interactive. Hypertext represents the primary mechanism for publishing on the web; it is able to connect different elements and contents. It is

a kind of writing facilitated by computer technology in which documents and parts of documents are linked together to allow the reader to follow his or her own “path” through a body of information or a narrative.¹⁷

16 Of course, if the boulevard is excluded.

17 Lister, M. et. al. *New Media: A Critical Introduction*. New York: Routledge, 2009, p. 424.

Whether it is a longer analysis, a comprehensive work – added value is the possibility of instant access to multiple opinions that can add depth and detail to the published content. Traditional journalism leads the reader through the linear narrative perspective. Online journalism is non-linear. In online news reports, we can connect with the last information about the current state of an event and in addition we have the possibility to look at the preceding development of events from referencing earlier messages. Not to mention the possibility of further links to information about the wider background of the events through suitably selected hypertext links. Online journalist lets the recipients become part of a specific journalistic product. As mentioned above, online texts have a non-linear structure. Thanks to the links to other sites, there is an ideal space and mechanism to give the reader the source of the documents and background information that each other can shape the investigative journalism.

The World Wide Web system of hypertext documents was proved to be the ideal medium for the distribution of text information on the internet. (...) [World Wide Web] was consistently easy to use for the layman. Those who would like to publish the information then offered a very simple way to do so. (...) The original technology of the World Wide Web has been expanded to include more advanced text formatting options, supplemented by the support of multimedia content and subsequently with some other (...) things which suit the online media.¹⁸

The users have (increased) the ability to control the content, to communicate with the author of the text, to notify them about the discrepancies or factual errors. They have several options. Either, write an email to the author or feedback through comments or discussions under the article. Other options are the social networks that provide more possibilities for communication and expression of one's own opinions. With the above properties is also related to the change of the job of a journalist. They has to be multi-skilled: write news and current affairs in print and online media, create articles for print and online, and each is interlinked; write a blog, edit news and current affairs for print and online media, record conversations as audio and video, record stand-up at the camera, edit video or audio to be published, use CMS, be active in their own online community and moderate the discussions.¹⁹

18 Bednář, V. *Internetová publicistika*, Praha : Grada, 2011, p. 43.

19 Bull, A. *Multimedia Journalism. A practical Guide*. London – New York: Routledge, 2010, p. 478.

3.7. Instant feedback

A few years ago there existed certain journalistic genres in the framework of the epistolary publicism. The reader, viewer or listener had reserved and limited space to communicate with the editors, or gave them a news tip. Users play an active role. Currently the online media provide a space, where published tips or posts from users who have mentioned the type of interaction of interest. This relates to the pre-mentioned interactivity. In the framework of the internet, more than in any other media the recipient can modify content of offered information. They use the camera of the cell phone to publicize what they are seeing at the moment. Then it comes to user-generated content. Online media content is personalized, modified and diversified. Users use the discussion below the article, to comment on information and express their views. Other possibilities are blogs. They can be considered a form of citizen journalism.²⁰ It happens very often, that blogger is the first one at an event, informs as the first. However citizen journalism may conceal some negatives. Probably the most important problem in this case is credibility, accuracy and the possibility of using manipulation. Mostly they are people who do not have a journalistic education. Of course, even a journalist can be a blogger. Either they publish blogs for themselves or in the context of media in which they act.

4. Conclusion

The world is constantly changing. From hour to hour we are witnessing the visibility of new devices, applications, and technological achievements. Technologies are changing the environment in which we exist, create, work and they also create changes in our society and culture. Cultural environment affects not only a huge variety of websites offering their media content, but also many social networks. They are interconnected with the web pages of each media. They share their content, modify or adapt to the specific medium and or its recipients. The methodology of journalistic work is changing too. The journalists must be multi-skilled. The print is gradually transformed into the internet editions and this is related to the above-mentioned characteristics (immediacy, convergence, proximity, global reach, credibility, instant feedback...), which are typical for web media. They form a sort of foundation on which it is possible to build. Traditional journalism is transformed, converted to online journalism. This

20 Or – it can be called public, participatory, democratic or street journalism.

change is gradual and involves graphic aspects, editing individual journalistic expressions and their classification. Journalistic genres are also changing to accommodate to the new environment. Every year, the market is enriched by the latest technologies, which affect journalistic content and creative processes. It is important to note that the traditional media type will still exist in many years to come, and that online journalism is still journalism. Over the years, the work of journalists and editors has changed, both in content, design and composition. By this same change the traditional newspapers are transformed too. However, the essence remains identical: to be responsible, distribute and provide reliable information in an appropriate, professional and credible form.

BIBLIOGRAPHY

- Bull, Andy. 2010. *Multimedia Journalism. A practical Guide*. London – New York: Routledge, p. 478.
- Craig, R. 2005. *Online Journalism: Reporting, Writing, and Editing for New Media*. Canada: Thompson-Wadsworth.
- Deuze, M. 2001. Online Journalism: Modelling the First Generation of News Media on the World Wide Web. *First Monday*, Vol 6, Number 10.
- Deuze, Mark. 2004. "What is Multimedia Journalism?" In *Journalism Studies* 7 (2), pp. 237-255.
- Hanitzsch, Thomas (2007). *Deconstructing Journalism Culture: Towards a universal theory*. *Communication Theory* 17(4): 367-385.
- Jenkins, Henry. 2006. *Convergence Culture: Where Old and New Media Collide*. New York : New York University Press. P. 308. ISBN 978-0-8147-4281-5.
- Lawson-Borders, Gracie. 2003. Integrating New Media and Old Media: Seven Observations of Convergence as a Strategy for Best Practices in Media Organizations. In *The International Journal on Media Management*. Vol. 5, No. II : pp 91-99.
- Lister, Martin et. al. 2009. *New Media: A Critical Introduction*. New York: Routledge. Pp. 446 ISBN 978-0-415-43160-3.
- Macek, Jakub. *Úvod do nových medií*. Ostrava : Ostravská univerzita 2011, p. 71, ISBN 978-80-7464-025-4.
- Manovich, Lev. 2001. *The Language of New Media*. Cambridge: MIT Press.
- McQuail, Denis. 1999. *Úvod do teorie masové komunikace*. Praha: Portál.
- Nováčiková, D. 2007. Koexistencia, konkurencia a konvergencia internetových médií In: *(KO)MÉDIÁ : monografia odborných a vedeckých štúdií*. Nitra : UKF, 2007. – ISBN 978-80-8094-213-7, pp. 133-144.
- Shedden, David. *Today in media history: CompuServe and the first online newspapers*. Online: (<https://www.poynter.org/2014/today-in-media-history-compuserve-and-the-first-online-newspapers/270993/>) (April 24, 2017).

Daša Nováčiková, PhD. – an assistant professor of Journalism at Constantine the Philosopher University in Nitra (Department of Journalism, Faculty of Arts, Constantine the Philosopher University in Nitra). She is focused on the journalistic genres and new media studies. Her field of professional orientation is concentrated mainly on new media development tendencies in print and on-line media. Within literary research it is devoted to the plane of journalistic genres and historical aspects of literary criticism.

Piotr Górski

AGH Akademia Górniczo-Hutnicza
pgorski@zarz.agh.edu.pl

Różnorodność w organizacji. Praktyka zarządzania i refleksja teoretyczna¹

STRESZCZENIE:

W artykule przedstawione zostały dwie perspektywy badania różnorodności i zarządzania różnorodnością. Pierwsza odnosi się do praktyki zarządzania, druga do refleksji teoretycznej. Perspektywa praktyki zarządzania uwzględnia społeczne, kulturowe i polityczne uwarunkowania zmian społeczeństwa amerykańskiego w XX wieku. Perspektywa ta zakłada również, iż koncepcje zarządzania, w tym także zarządzanie różnorodnością, są narzędziami pomocnymi dla menedżerów w realizacji ich ról zawodowych. Perspektywa druga uwzględnia teorie psychologiczne wyjaśniające zachowania ludzi w organizacji, a także proces kształtowania się poczucia tożsamości członków organizacji. Perspektywa teoretyczna uwzględnia również koncepcje filozoficzne podejmujące zagadnienie relacji między człowiekiem a drugim. Teorie psychologiczne i koncepcje filozoficzne nakazują ostrożność w poszukiwaniu praktycznych rozwiązań w ramach zarządzania różnorodnością.

SŁOWA KLUCZOWE: Różnorodność, zarządzanie, perspektywa teoretyczna, perspektywa praktyczna

1 Wykonano w ramach badań statutowych: „Społeczno-kulturowe, organizacyjne i prawne uwarunkowania zarządzania wiedzą w organizacjach” nr 11/11.200.309.

SUMMARY:

Diversity in Organization. Management Practice and the Theoretical Reflection

The diversity in the organization. Management practice and the theoretical reflection. Two perspectives of the study of diversity and diversity management has been presented in the article. The first, refers to the practice of management and the second to the theoretical reflection. The perspective of the practice of management takes into account the cultural, social and political conditions of changes of American society in the XX century and assumes that management theories, also diversity management are the instruments that help managers to play their social roles. The second perspective consists of psychological theories explaining human *behavior* in *organizational* settings, as well as problems of forming a sense of identity of members of organizations and philosophical reflexions concerning relations between self and others. Psychological theories and philosophical ideas tend to be cautious in the search for practical solutions in the diversity management.

KEYWORDS: Diversity, Management, Theoretical perspective, Practical perspective

Geneza zarządzania różnorodnością

Zarządzanie różnorodnością jest terminem obecnym na gruncie zarządzania od lat `80 ubiegłego wieku. Jego wprowadzenie związane było zarówno ze zmianami dokonującymi się w otoczeniu organizacji, szczególnie w sferze rynku pracy, rynku odbiorców towarów i usług, co związane było z postępującą globalizacją, jak również ze zmianami w sferze systemów wartości i postaw ludzi. Zarządzanie różnorodnością było zaproponowaniem koncepcji zarządzania, która pozwoliłaby na sprostanie nowym wyzwaniom, rozwiła obawy i pomogła osiągnąć zamierzone cele zarówno w odniesieniu do pracowników organizacji, jak i klientów.

Jeśli na zarządzanie spojrzymy przez pryzmat ról realizowanych przez menedżera, to musimy zwrócić uwagę zarówno na posiadane przez niego koncepcje techniczne jak i społeczne². Koncepcje zarządzania nie tylko

2 Por. H. Mintzberg, *The Nature of Managerial Work*, New York 1973.

zawierają wiedzę typu *know how*, pozwalającą podejmować decyzje, rozwiązywać problemy czy po prostu osiągać założone cele, ale i wspomagają menedżera w budowaniu jego autorytetu, realizowaniu władzy w organizacji kształtując oczekiwania podwładnych wobec niego³. Problematyka ta może być analizowana z perspektywy socjologii wiedzy. Pierwsze koncepcje zarządzania wyrażone w naukowej organizacji nie tylko różniły role kierownicze i wykonawcze, ale dając kierownikom instrumenty pozwalające na projektowanie sposobów wykonywania pracy oraz rekrutację, szkolenie i motywowanie podwładnych uzasadniały ich władzę w organizacji. Z kolei koncepcje zrodzone w nurcie *human relations* nie tylko dostrzegały znaczenie sfery stosunków międzyludzkich i więzi nieformalnych w organizacji, ale również przyczyniały się do kształtowania odmiennego wzoru menedżera, jako człowieka wzbudzającego zaufanie nie dzięki umiejętnościom technicznym ale kompetencjom społecznym, umiejętnościom rozwiązywania konfliktów w organizacji, stwarzającym środowisko społeczne w miejscu pracy, które sprawiało, że pracownicy byli nie tylko zadowoleni, ale i lojalni i kreatywni. Dlatego język każdej z koncepcji zarządzania musi sprzyjać realizacji zawartych w niej celów. Ma charakter perswazyjny, ma wzbudzić pożądane postawy wśród pracowników. Takie same oczekiwania należy sformułować w stosunku do koncepcji zarządzania różnorodnością.

Jeśli na zarządzanie spojrzymy z perspektywy ról menedżerskich, przez pryzmat interakcji między przełożonym a podwładnymi, to musimy zauważyć, iż problematyka zachowań ludzi w organizacji jest przedmiotem interdyscyplinarnych badań, co powoduje, iż na koncepcje zarządzania różnorodnością można spojrzeć nie tylko z perspektywy celów jakim służą, ale również z perspektywy tego co mówią o zachowaniach ludzi w organizacji, na jakie zjawiska zwracają uwagę, a jakie pomijają. Na koncepcje zarządzania różnorodnością spojrzeć można również z zasygnalizowanej powyżej perspektywy socjologii wiedzy, jako na narzędzia służące menedżerom do kształtowania swojej pozycji w organizacji, realizacji władzy, kształtowania wizerunku społecznego.

Koncepcje zarządzania różnorodnością zostały zaproponowane przez amerykańskich konsultantów w latach 80. XX wieku w odpowiedzi na prognozy dotyczące rynku pracy w 2000 roku, przygotowane przez *Hudson Institute*, wskazujące na starzenie się siły roboczej, postępującą feminizację oraz wzrost udziału mniejszości etnicznych. W świetle takich prognoz amerykańscy przedsiębiorcy musieli opracować działania zachęcające do

3 Por. P. Górski, *Menedżerowie ich władza i wiedza w perspektywie ideologicznej*, w: *Humanistyka i Zarządzanie. W poszukiwaniu problematyki badawczej i inspiracji metodologicznych* red. P. Górski, Kraków 2009, s. 43-56.

aktywności zawodowej osoby należące do kategorii charakteryzujących się niższym poziomem aktywności na rynku pracy. Związane to było zarówno z sugerowaniem zmian w sferze edukacji, szeroko rozumianego przygotowania ich do aktywności na rynku pracy i zmianą postaw i aspiracji wobec pracy, jak i dostosowania organizacji do pracy osób dotąd nieaktywnych na rynku pracy, do możliwości godzenia przez kobiety ról rodzinnych z zawodowymi. Uznano, iż działania te są niezbędne dla sprostania przez amerykańską gospodarkę konkurencji w zglobalizowanej gospodarce. Wskazywano, iż dotychczasowe działania bazujące na respektowaniu zasad równości w zatrudnieniu są niewystarczające do tego, aby zaktywizować wspomniane kategorie, trzeba poszukać nowych rozwiązań, a za takie uznano zarządzanie różnorodnością⁴.

Koncepcje zarządzania różnorodnością odnosiły się do amerykańskiego wielokulturowego społeczeństwa. Niemal od samego początku w tym społeczeństwie obok białych anglosaksońskich protestantów żyli rdzenni mieszkańcy i niewolnicy pochodzący z czarnej Afryki. Choć formalnie niewolnictwo zostało zniesione na początku drugiej połowy XIX wieku, to napięcia na tle rasowym często prowadzące do konfliktów były obecne w społeczeństwie USA przez następne sto lat. Okres ostatnich dwóch dekad XIX wieku w USA to okres szybkiego rozwoju gospodarczego i nasilonej imigracji z Europy południowej i wschodniej. Imigranci przybywający ze społeczeństw rolniczych byli zatrudniani w fabrykach. Nikt tego zjawiska nie określał mianem różnorodności. To zróżnicowanie etniczne stanowiło poważne wyzwanie dla amerykańskich organizacji przemysłowych, a zalecenia jakie zawarte były w koncepcjach naukowej organizacji radziły jak uporać się z tym kulturowym problemem. Praca została uproszczona, zmechanizowana, sprowadzona do stosunkowo prostych czynności, które łatwo było opanować nowym przybyszom. Zatem na przełomie XIX i XX wieku to kulturowe zróżnicowanie traktowane było jako problem, bariera organizacyjna, w stosunku do której trzeba było znaleźć rozwiązanie.

Rozwiązanie problemów technicznych i organizacyjnych nie oznaczało, że wyeliminowano konflikty społeczne, jednak stopniowo wprowadzano mechanizmy negocjacyjne, w których obok pracodawców uczestniczyli przedstawiciele związków zawodowych i starano się dojść do porozumienia. Problemy te nasiliły się podczas drugiej wojny światowej. Zauważalny był wzrost niezadowolenia czarnych, niższych rangą żołnierzy w związku z tym, iż stanowiska oficerskie zajmowali ludzie biali. W sytuacji

4 Por. M. Brazzel, *Historical and theoretical roots of diversity management*, w: *Handbook of Diversity Management: Beyond Awareness to Competency Based Learning*, ed. D.L. Plummer, Lanham 2003, s. 51-94.

narastającego napięcia międzynarodowego w początkowym okresie zimnej wojny w 1948 roku prezydent Harry Truman powołał *Committee on Equality of Treatment and Opportunity*, który miał za zadanie zanalizować zasady, procedury i praktyki służby wojskowej aby powstrzymać segregację rasową w armii. Podobna komisja działała w okresie prezydentury Johna F. Kennedy'ego.⁵ Lata '60 XX wieku to czas nie tylko walki z segregacją rasową, ale i wprowadzenie ustawodawstwa zakazującego dyskryminacji. To czasy coraz liczniejszej rzeszy imigrantów pochodzących z krajów latynoskich. Okres ten w zarządzaniu charakteryzował się podejmowaniem działań i stosowaniem procedur, które miały uniemożliwić dyskryminację. W kolejnych latach działania te nastawione były na aktywizację zawodową jednostek należących do mniejszości etnicznych, które jednak spotykały się z krytyką, iż często służyły ich uprzywilejowaniu. Wynikały z realizacji dwóch koncepcji: *Affirmative Action* i *Equal Employment Opportunity*, zasadzających się na respektowaniu prawa i przyjętych ustaleń. W praktyce oznaczało to całą gamę działań, które rozciągały się od dążenia do budowania silnej kultury organizacyjnej, w której różnorodność była tolerowana w ściśle określonych granicach, lecz nie mogła być podstawą dyskryminacji, poprzez wypracowanie zasad współzycia między członkami organizacji tolerującej różnorodność, aż po próby asymilacji różnorodności. Dopiero koncepcje powstałe w latach '80 XX wieku zaczęły wskazywać, iż różnorodność w organizacji może być podstawą do budowania przewagi konkurencyjnej organizacji⁶.

Oczywiście wymagało to nowych strategii na poziomie organizacji, nowych kompetencji menedżerów, których starania musiały być zorientowane nie na przeciwdziałanie dyskryminacji, a na stworzenie warunków dla przyciągnięcia do organizacji utalentowanych, potrzebnych pracowników, pochodzących ze środowisk, które dotąd nie znajdowały się w orbicie ich zainteresowań. Następuje zmiana nie tylko w sferze zarządzania zasobami ludzkimi, ale i retoryki. Menedżerów „równych szans” zastępują menedżerowie „zarządzania różnorodnością” w czym duży wkład mieli konsultanci upowszechniający nowe rozwiązania. Zmiany w tym zakresie były szybkie. Do 1997 roku 75% firm z listy 500 magazynu *Fortune* deklarowało wdrożenie programów zarządzania różnorodnością⁷. Nie

5 Por. Ch. Stevens, *Diversity Policies Across the Department of Defence*, w: *Managing Diversity in the Military: The value of inclusion in a culture of uniformity*, eds. D.P. McDonald, K.M. Parks, London-New York 2012.

6 Por. D.A. Thomas, R. Ely, *Making Differences Matter: A New Paradigm for Managing Diversity*, „Harvard Business Review” 1996, vol. 74, no. 5, s. 79-90.

7 A. Konrad, *Special issue introduction: defining the domain of workplace diversity scholarship*, „Group and Organization Management” 2003, vol. 28, s. 5.

oznaczało to jednak zdecydowanego zerwania z praktyką wypracowaną wcześniej. Praktyka bazująca na zasadach równych szans została uzupełniona działaniami realizującymi cele i zasady zarządzania różnorodnością. O ile w latach siedemdziesiątych XX wieku zróżnicowanie wiązano z przynależnością grupową jednostek, ich tożsamością etniczną, z którą wiązały się napięcia i konflikty, o tyle w latach 80. i 90. wprowadzone pojęcie różnorodności odnosiło się do cech i charakterystyk jednostek.

Perspektywa zarządzania

W perspektywie tej mieści się zarówno praktyka zarządzania, jak i wykorzystanie perspektyw teoretycznych, jakie dają nauki społeczne pomocne w uzasadnieniu podejmowanych działań. Porównanie publikacji polskich z amerykańskimi i angielskimi pokazuje jednak, iż o ile publikacje zagraniczne odwołują się do koncepcji teoretycznych i wyników badań prowadzonych przez psychologów i socjologów, o tyle w publikacjach polskich dominuje skupienie się na korzyściach jakie organizacje mogą osiągnąć dzięki zarządzaniu różnorodnością.

W polskiej literaturze zwrócenie uwagi na zagadnienie różnorodności wynika z konstatacji zmian dokonujących się w otoczeniu organizacji, zarówno dotyczących rynku pracy, jak i odbiorców oferowanych produktów i usług. Przyjmuje się tezę o zróżnicowaniu zasobów pracy i w konsekwencji zróżnicowaniu zespołów pracowniczych w organizacjach. Zakłada się, iż różnorodność zespołów jest atutem, który, jeśli odpowiednio wykorzystany i zarządzany, przyczynia się do wzrostu efektywności pracy i zadowolenia pracowników wynikającego z możliwości rozwoju zawodowego. Na te aspekty zwracają uwagę w szczególności organizacje promujące zarządzanie różnorodnością. Jedną z takich organizacji w Polsce jest Forum Odpowiedzialnego Biznesu, które w ostatnich latach poświęciło temu zagadnieniu kilka publikacji⁸.

W publikacjach FOB zwraca się uwagę nie tylko na uwarunkowania upowszechnienia zarządzania różnorodnością w Polsce wynikające ze zmian na rynku pracy, ale również na wpływ rozwiązań organizacyjnych firm zagranicznych i ponadnarodowych korporacji działających w naszym kraju oraz zmiany w ustawodawstwie, w prawie pracy. Wskazując na bariery w upowszechnianiu świadomości dotyczącej różnorodności w Polsce autorka raportu wskazuje na nieufność i brak zrozumienia, na

8 Por. M. Branka, H. Zielińska, *Zarządzanie różnorodnością*, Warszawa 2008; P. Kaczmarek, A. Krajnik, A. Morawska-Witkowska, B.R. Remisko, M. Wolsa, *Firma = różnorodność. Zrozumienie, poszanowanie, zarządzanie*, Warszawa 2009.

wpływ zmian społecznych, politycznych i kulturowych, które doprowadziły do zerwania z tradycją wielonarodowościowej Drugiej Rzeczypospolitej⁹. Odwołując się do historii autorka zdaje się jednak nie uwzględniać tego, iż ta mozaika wielonarodowościowa rodziła napięcia i konflikty.

W warstwie empirycznej organizacji upowszechniające zarządzanie różnorodnością nie podejmują refleksji dotyczącej jakże bliskiego temu zagadnieniu problematyki nierówności, w szczególności zjawiskom konfliktów generowanych przez te nierówności. Co ciekawe ani w raporcie, ani też w innych, wspomnianych publikacjach FOB nie pojawia się słowo „konflikt”. Empiria ogranicza się do wskazania tzw. dobrych praktyk, wskazania wprowadzanych w niektórych organizacjach rozwiązań mających na celu – jak np. w firmie Accenture – stworzenie młodym, wykształconym kobietom możliwości rozwoju, poprzez wyposażenie je w kompetencje pozwalające w pełni realizować swoje pomysły zawodowe. Propagowanie tzw. dobrych praktyk w zakresie zarządzania różnorodnością nie ogranicza się do przykładów firm zagranicznych czy ponadnarodowych korporacji, ale także dotyczy organizacji krajowych¹⁰.

W polskiej literaturze przedmiotu dominuje szerokie rozumienie różnorodności, z tym jednak, iż wprowadza się pewne uporządkowanie wymiarów zróżnicowania. Jedną z propozycji przedstawił Jacek Kopeć wyróżniając następujące wymiary: demograficzne, ekonomiczne, kulturowe, organizacyjne i społeczne¹¹.

Autorzy propagujący zarządzanie różnorodnością definiują to pojęcie i wskazują na korzyści z niego wynikające. Zaproponowaną definicję poprzedzają pytaniem:

w jaki sposób firma może aktywnie i strategicznie zajmować się różnorodnością, a konkretnie, jakie działania powinny zostać podjęte, aby efektywnie wprowadzić strategię firmy traktującą różnorodność jako zasób¹².

9 Por. M. Gryszko, *Raport Zarządzanie różnorodnością w Polsce*, Warszawa 2009, s. 8.

10 Por. A. Zaroda-Dąbrowska, *Zarządzanie różnorodnością jako wyzwanie menedżerów. Wykorzystanie potencjału starszych pracowników. Case study*, w: *Wybrane problemy w kształtowaniu zachowań organizacyjnych*, red. M. Makowiec, Kraków 2015, s. 37-44; B. Gajdzik, *Zarządzanie różnorodnością zasobów ludzkich w przedsiębiorstwie hutniczym*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Zarządzanie” 2015, nr 4, s. 91-106.

11 Por. J. Kopeć, *Dylematy zarządzania różnorodnością pracowniczą*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2016, nr 349, s. 176-184.

12 M. Keil, B. Amershi, S. Holmes, H. Jablonski, E. Lüthi, K. Matoba, A. Plett, K. von Unruh, *Poradnik szkoleniowy Zarządzanie różnorodnością*, s. 7 (dokument elektroniczny): <http://www.idm-diversity.org/files/EU0708-TrainingManual-pl.pdf>.

W określaniu czym jest zarządzanie różnorodnością konieczne jest przejście od konstatacji, iż rynek pracy jest w coraz większym stopniu różnorodny do stwierdzenia, iż różnorodność zespołu pracowniczego staje się aktywnym, ważnym zasobem organizacji. To z kolei wiąże się z następnym pytaniem: „jaka kompozycja różnorodności (mixture) może nam potencjalnie dać strategiczną korzyść, a jaka może przeszkodzić nam w osiągnięciu naszych celów?”¹³. Prowadzi to do następującej definicji zarządzania różnorodnością:

Zarządzanie różnorodnością jest procesem kierowania i komunikacji polegającym na aktywnym i świadomym, skierowanym w przyszłość, rozwijaniu organizacji opartej na wartościach, wychodzącej od zaakceptowania istniejących różnic, traktującej je jako potencjał rozwojowy, procesem, który tworzy wartość dodaną dla firmy¹⁴.

W innej definicji zamieszczonej w publikacji o charakterze poradnikowym główny nacisk kładzie się na poszanowanie pracownika, co powoduje, iż „rozwijając swój potencjał przyczynia się do sukcesu organizacji”¹⁵.

W wypowiedziach autorów publikacji naukowych pojawiają się podobne akcenty, różnorodność postrzegana jest nie tylko jako atrybut jednostki, ale także jako wartość, która odpowiednio wykorzystana może przyczynić się do stworzenia warunków pracy umożliwiających rozwój pracowników bazujący na poczuciu szacunku oraz efektywniejszym osiągnięciu celów organizacji¹⁶.

Za Europejskim Panelem Testów Biznesowych przyjmuje się, że „nastawienie i zachowania dyskryminacyjne w miejscu pracy są główną przeszkodą w promowaniu różnorodności”¹⁷, dlatego wiele uwagi poświęca się opisom kampanii informacyjnych mających na celu podnoszenia świadomości lepszego zrozumienia zagadnień różnorodności. Kolejne działania omawiane zarówno w literaturze popularyzatorskiej jak i publikacjach

13 Ibidem, s. 8.

14 Ibidem, s. 8.

15 P. Kaczmarek, A. Krajnik, A. Morawska-Witkowska, B.R. Remisko, M. Wolsa, *Firma = różnorodność*, s. 8.

16 Por. W. Walczak, *Zarządzanie różnorodnością jako podstawa budowania potencjału kapitału ludzkiego organizacji*, „E-mentor” 2011, nr 3 (40): <http://www.e-mentor.edu.pl/arttykul/index/numer/40/id/840>; E. Leks-Bujak, *Zarządzanie różnorodnością w organizacji*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej. Organizacja i Zarządzanie” 2014, z. 72, s. 101-114; J. Fazlagić, *Zarządzanie różnorodnością a zarządzanie wiedzą*, „E-mentor” 2014, nr 1 (53): <http://www.e-mentor.edu.pl/arttykul/index/numer/53/id/1078>.

17 M. Keil, B. Amershi, S. Holmes, H. Jablonski, E. Lüthi, K. Matoba, A. Plett, K. von Unruh, *Poradnik szkoleniowy*, s. 10.

naukowych, to wewnętrzna polityka w obszarze zasobów ludzkich. Obejmuje ona uwzględnianie wśród preferowanych cech potencjalnych pracowników, otwartości, znajomości więcej niż jednego języka, doświadczenia międzykulturowego, wrażliwości ekologicznej czy przekonania dla zasady równych szans. Działania te świadczą, iż nie samo zróżnicowanie zespołu pracowników stanowi atut pracodawcy. Służą temu postawy pracowników tworzących zespoły wobec odmienności współpracowników oraz zachowania przejawiające otwartość na tę odmienność, akceptacja innych niż oni sami, przełożonych czy liderów, gotowość do uczenia się od przedstawicieli innych grup demograficznych czy kulturowych.

Spośród korzyści jakie wymieniane są w związku z zarządzaniem różnorodnością najczęściej wskazuje się na te, które dotyczą współpracy i komunikowania zespołu pracowniczego oraz możliwości rozwoju wynikającego z dotarcia do niszowych kategorii klientów, którzy w coraz większym stopniu odpowiadają zróżnicowanej sile roboczej. Do tego dochodzą również ważne korzyści wizerunkowe. Jednakże wydaje się, iż za najważniejszą, szczególnie przy uwzględnieniu wyzwań stawianych współczesnym organizacjom, należy uznać przekonanie, iż różnorodność generuje innowacyjność i oryginalne rozwiązania¹⁸. Na podobny zestaw korzyści zwracają uwagę autorzy publikacji naukowych¹⁹.

Ze względu na dążenie do optymalnego wykorzystania potencjału tkwiącego w zasobach organizacji, a także unikania zagrożeń mogących mieć negatywny wpływ na działalność organizacji, zarządzanie różnorodnością sytuuje się w obszarze zarządzania strategicznego organizacją²⁰. Uważa się, że aby zakończyło się sukcesem wymaga zmian na poziomie filozofii organizacji, różnorodność musi być uznana za wartość obecną w strategii organizacji i przenikającą działania ludzi odpowiedzialnych za poszczególne funkcje zarządzania. Ważna jest zarówno diagnoza i sformułowanie celu działania, co nierzadko wymaga zmian w kulturze i strukturze organizacji, jak i projekt działania²¹. Kładzie się nacisk na

umiejętność identyfikacji faktycznych różnic występujących w miejscu pracy, rzetelnej ich analizy wykraczającej poza uproszczone i stereotypowe

18 *Diversity Index. Przewodnik po zarządzaniu różnorodnością*, s. 12. Dokument elektroniczny: http://www.diversityindex.pl/Content/uploaded/files/Przewodnik%20po%20zarz%C4%85dzaniu%20r%C3%B3%C5%BCnorodno%C5%9Bci%C4%85_IX2013.pdf

19 Por. E. Leks-Bujak, W. Walczak, M. Durska, *Zarządzanie różnorodnością: kluczowe pojęcia*, „Kobieta i Biznes” 2009, nr 1-4, Warszawa 2009.

20 Por. *Diversity Index*, s. 25.

21 M. Keil, B. Amershi, S. Holmes, H. Jablonski, E. Lüthi, K. Matoba, A. Plett, K. von Unruh, *Poradnik szkoleniowy*, s. 17-20.

schematy myślowe oraz odpowiedniego zaprojektowania rozwiązań, które będą odpowiadać na realne potrzeby, nie wywołując zarazem konfliktów czy braku zrozumienia u osób, do których nie są adresowane²².

Kolejne działania dotyczą wprowadzenia wewnętrznych procedur antymobbingowych i antydyskryminacyjnych oraz szkolenia pracowników i organizacji spotkań integracyjnych. W realizacji programu zmian szczególnie rola przypada menedżerom średniego szczebla pełniącym ważną rolę w realizacji zarządzania różnorodnością. Szczególnie istotne okazują się być kompetencje związane z pełnieniem ról interpersonalnych, jak: okazywanie szacunku, zrozumienia, zainteresowania oraz zdolności adaptacyjne do różnych kultur²³.

Perspektywy teoretyczne

Perspektywa zarządzania akcentuje działania wpisujące się w strategię organizacji, które pozwalają na wykorzystanie różnorodności tkwiącej w potencjale członków organizacji. O ile wspomniani powyżej autorzy polskich publikacji z zakresu nauk o zarządzaniu podejmujący zagadnienia zarządzania różnorodnością wychodzą od konstatacji, iż różnorodność organizacji jest cennym zasobem i swoją uwagę skupiają na wskazaniu wymiarów zróżnicowania oraz prezentacji dobrych praktyk, czyli sposobów osiągania zamierzonych przez organizacji celów związanych z wykorzystaniem różnorodności, o tyle – szczególnie autorzy amerykańscy – wskazują na koncepcje teoretyczne z dziedziny psychologii i socjologii odnoszące się do zachowań ludzi w organizacji. Pierwsza faza w rozwoju koncepcji zarządzania różnorodnością została określona jako wartościowanie różnic (*Valuing Differences*). Zadaniem menedżerów – zdaniem Roosevelta R Thomasa było wykorzystanie potencjału zróżnicowanych kompetencji członków organizacji. W warstwie teoretycznej opierano się na badaniach psychologów dotyczących wpływu zachowań członków organizacji pochodzących z różnych środowisk mniejszościowych i ich interakcji z innymi członkami na prace zespołów oraz ich wyniki. Wykorzystywano również koncepcje wielokulturowości w kontekście wyjaśniania potencjału kreatywności pracowników oraz sposobów rozwiązywania problemów. Istotnym elementem badań było poznanie poziomu uprzedzeń w stosunku do przedstawicieli wybranych grup mniejszościowych

22 Ibidem, s. 11.

23 Por. Z. Janowska, *Rola kadry kierowniczej w adaptacji wielokulturowych zespołów pracowniczych*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2014, nr 349, s. 120-129.

i uwzględnianie tej wiedzy w procesach rekrutacji i szkolenia pracowników. W drugiej fazie zarządzania różnorodnością zarządzanie zasobami ludzkimi wiązano ze strategią organizacji, wykorzystywano wcześniej zdobytą wiedzę do tworzenia modeli wiążących działania pracowników z funkcjonowaniem zespołów i osiąganymi przez nich rezultatami.²⁴ Przykładem może być interakcyjny model wpływu różnorodności członków organizacji na jej efektywność zaproponowany w 1993 roku przez Taylora Coxa.²⁵

Spojrzenie przedstawicieli nauk społecznych na zagadnienie różnorodności nie ogranicza się jednak do sfery zachowań organizacyjnych, choć już badania prowadzone w tym obszarze pozwoliły zwrócić uwagę na istotne ustalenie, iż to nie samo zróżnicowanie zespołu pracowniczego wpływa na osiągnięte rezultaty, a raczej postawy członków organizacji do odmienności, otwartości na innych oraz panująca w organizacji kultura, które pozwalają nie tylko na przezwyciężenie barier i stereotypów, ale stworzenie klimatu dla rozwoju i wykorzystania kompetencji pracowników. W ujęciu psychologów z zagadnieniem różnorodności wiąże się jakże istotne pojęcie tożsamości. Jest to o tyle ważne, gdyż to nie wszelkie cechy które są postrzegane jako różniące daną osobę od innych są ważne dla konstruowania poczucia tożsamości jednostki. Pojęcie tożsamość występuje w rozważaniach zarówno psychologów jak i socjologów, a dynamikę rozważań przyspieszyły prace Erika Eriksona. W rozważaniach dotyczących zagadnienia tożsamości mieści się zarówno dynamika rozwoju konstruowanego względem cech, które decydują o odrębności jednostki, jak i jej świadomej przynależności do ważnych dla niej grup, z którymi się identyfikuje. Oprócz cech podkreślających odrębność jednostki i grup z którymi się identyfikuje, ważne jest również poczucie sprawstwa, podmiotowości, budowanie poczucia tożsamości na podstawie świadomości, iż jest się tym, kto potrafi osiągnąć określone cele, zrealizować określone zadania.²⁶ Wydaje się, że ten trzeci wymiar konstruowania i wyrażania poczucia osobistej tożsamości może być ważny dla zarządzania różnorodnością, budowania kultury organizacyjnej sprzyjającej identyfikacji z organizacją w oparciu o tożsamość jednostki, odwołującą się do poczucia sprawstwa opartego na posiadanych kompetencjach.

24 Por. D. McDonald, *The Evolution of 'Diversity Management' in the USA: Social Contexts, Managerial Motives and Theoretical Approaches*, s. 13. Dokument elektroniczny: https://www.researchgate.net/publication/259761006_The_Evolution_of_'Diversity_Management'_in_the_USA_Social_Contexts_Management_Motives_and_Theoretical_Approaches.

25 Por. T. Cox Jr, *Cultural Diversity in Organizations: Theory Research & Practice*, San Francisco 1993.

26 Por. W. Łukaszewski, D. Doliński, A. Fila-Jankowska, T. Maruszewski, A. Niedźwieńska, P. Oleś, T. Szkudlarek, *Tożsamość trudne pytanie kim jestem*, Sopot 2012.

Zagadnienie tożsamości związane jest również z wyrażaniem siebie w interakcjach z innymi, co we współczesnym świecie płynnej nowoczesności i interakcji zapośredniczonej przez media powoduje, iż jednostka w tych interakcjach nie tylko wyraża siebie, ale i konstruuje swoją tożsamość. Przedstawia się taką, jaką chciałaby być. Te interakcje nie oparte na kontakcie bezpośrednim mają zarówno dobre, jak i złe strony. Do tych złych należy osłabienie kontaktów z rzeczywistym światem, do dobrych, możliwość rozwijania kreatywności, podejmowania prób wchodzenia w różne role społeczne. Te doświadczenia mogą okazać się przydatne do kształtowania poczucia tożsamości we współczesnym ponowoczesnym świecie, w którym jednostka uczestniczy w wielu niewykluczających się układach społecznych, w których role zawodowe nie tylko nie są najważniejsze, ale i podlegają częstej zmianie.

Zagadnienie tożsamości jest punktem wyjścia w refleksji nad zarządzaniem różnorodnością jakie przedstawiają Bogdan Costea and Lucas D. Introna²⁷. Na zarządzanie różnorodnością spoglądają z perspektywy filozoficznej wykorzystując poglądy Martina Heideggera i Emmanuela Levinasa dotyczące człowieka i jego relacji z drugim. Odwołują się do następujących założeń przyjętych przez tych filozofów: Bycie człowieka w świecie związane jest z byciem wraz z drugim, co traktowane jest jako punkt wyjścia i odniesienia zarazem. Postrzeganie różnicy między daną jednostką a drugim cechuje się zarazem dynamicznością i historycznością, dlatego nikt nie może być przeszkolony w byciu sobą w stosunku do innych. W opinii autorów, według Heideggera i Levinasa istoty ludzkie są zdolne do budowania relacji z innymi od urodzenia. Postrzeganie różnic i różnorodności w kontakcie z drugim jest podstawowym i trwałym doświadczeniem życia człowieka, tym bardziej, iż uczucie znajomości i obcości w relacjach z drugim ma charakter płynny w toku życia człowieka. Biorąc pod uwagę powyższą charakterystykę autorzy uważają, iż doświadczanie różnic między jednostką a drugim skłania do traktowania tego doświadczenia nie jako problemu, a tajemnicy²⁸.

Wykorzystanie poglądów wspomnianych filozofów pozwala spojrzeć na zarządzanie różnorodnością nie z perspektywy zmian na rynku pracy i wyzwań stojących przed organizacjami, a z perspektywy ideologii menedżerskiej. Costea i Introna wskazują na szczególne podejście do różnorodności w ujęciu menedżerów. Po pierwsze, wyróżnione zostały takie wymiary zróżnicowania jak płeć, etniczność czy orientacja seksualna, które pozwalają zarówno na ich pomiar, jak i na formułowanie celów

27 Por. B. Costea, L. Introna, *On the Mystery of the Other and Diversity Management*, w: *Phenomenology, Organisation, and Technology*, eds. L. Introna, F. Ilharco, É. Faÿ, Lisbon 2008, s. 213-232.

28 Por. tamże, s. 220.

i strategii działania. Różnorodność, która jest istotną cechą rzeczywistości ludzkiej, w której każdy człowiek jest niepowtarzalny, a jego tożsamość kształtowana jest nie tyle w ramach wspomnianych wymiarów, co osobistego doświadczenia biograficznego, w którym ważne miejsce zajmuje kontakt z drugim, zostało sprowadzone do kategorii problemu, który menedżerowie podejmują się rozwiązać. Problemu, który – zdaniem autorów artykułu – polega na sprowadzeniu w szczególny sposób ujmowanej różnorodności do homogeniczności wynikającej z wkładu, jaki każdy z pracowników opisanych za pomocą tych różnych wymiarów wnosi w realizację celów organizacji. Działania kierownictwa zorientowane na te właśnie wymiary powodują, że zupełnie pomijane są inne, np. zróżnicowanie przekonań czy systemów wartości. W konsekwencji towarzyszący praktyce zarządzania różnorodnością dyskurs organizacyjny sprawia, że w jego polu pojawiają się pewne wątki a inne są eliminowane, co służy dyscyplinowaniu pracowników z wykorzystaniem już nie oddziaływania bodźców pochodzących ze środowiska zewnętrznego, a odwołujących się do takich kategorii jak rozwój osobisty, pomoc w kształtowaniu tożsamości zawodowej, co niestety, może przekształcić się w indoktrynację i utwierdzanie przekonań opartych na poprawności w kulturze organizacyjnej. W egzystencjalistycznej filozofii człowieka jego „bycie” ujmowane jest w kategoriach „tajemnicy”. Zdaniem Costea i Introny sprowadzenie tego do „problemu” powoduje, że relacje człowieka z drugim w głównym nurcie literatury menedżerskiej zostały wyciszone.

Zakończenie

Zarządzanie różnorodnością w niniejszym artykule zostało przedstawione z kilku perspektyw. W perspektywie zarządzania jawi się jako koncepcja odpowiadająca na zmiany dokonujące się na rynku pracy, rynku konsumentów oraz zmianach systemów wartości. W ujęciu krytycznym okazuje się być kolejnym przykładem ideologii menedżerskiej służącej – poprzez używane pojęcia oraz dyskurs – realizacji nakładanych na menedżerów zadań i budowaniu ich wizerunku. Służy temu ujęcie różnorodności jako problemu do rozwiązania, potraktowanie różnorodności wyłącznie jako cennego zasobu, który właściwie wykorzystany przez menedżerów przyczynia się do rozwoju pracowników i osiągnięcia przewagi konkurencyjnej przez organizację.

W polskich publikacjach poświęconych zarządzaniu różnorodnością brak jest szerszego spojrzenia odwołującego się do badań związanych z zagadnieniami kształtowania tożsamości jednostki, badaniem postaw

wobec odmienności czy skali nierówności, a więc obszarów od lat eksplorowanych przez psychologów i socjologów. Zatem jednym z wniosków, jest większa interdyscyplinarność w refleksji poświęconej różnorodności powstającej na gruncie nauk o zarządzaniu, gdyż samo to zjawisko jest wieloaspektowe.

Przedstawienie stanowisk krytycznych wobec zarządzania różnorodnością, nie oznacza ich bezwarunkowej akceptacji i dezawuowania działań podejmowanych przez menedżerów. Od stu lat w cywilizacji zachodniej ważną i rosnącą rolę odgrywają organizacje, a role jakie ludzie pełnią w organizacjach mają duży wpływ nie tylko na ich życie, ale i na współczesną kulturę. Kultura ta zmienia się również pod wpływem zmian dokonujących się w organizacjach, dlatego działania menedżerów uwzględniające zróżnicowanie choćby tylko w ograniczonym zakresie, być może przyczynią się do większej wrażliwości na odmienność drugiego, z którym spotykamy się nie tylko na płaszczyźnie życia zawodowego, a wypracowane w organizacjach wzorce zachowań zostaną przeniesione w inne sfery życia.

BIBLIOGRAFIA

- BRANKA Maja, ZIELIŃSKA Hanna. 2008. *Zarządzanie różnorodnością*, Warszawa: Forum Odpowiedzialnego Biznesu.
- BRAZZEL Michael. 2003. *Historical and theoretical roots of diversity management*, w *Handbook of Diversity Management: Beyond Awareness to Competency Based Learning*, D.L. Plummer (ed.), 51-94. Lanham: University Press of America.
- COSTEA Bogdan, INTRONA Lukas. 2008. *On the Mystery of the Other and Diversity Management*, w *Phenomenology, Organisation, and Technology*, L. Introna, F. Ilharco, É. Faÿ (eds.), 213-232. Lisbon: Universidade Católica Editora and POT Books.
- COX Jr Taylor. 1993. *Cultural Diversity in Organizations: Theory Research & Practice*, San Francisco: Berrett. Koehler Publishing.
- Diversity Index. Przewodnik po zarządzaniu różnorodnością*, s. 12. Dokument elektroniczny http://www.diversityindex.pl/Content/uploaded/files/Przewodnik%20po%20zarz%C4%85dzaniu%20r%C3%B3z%C5%BCnorodno%C5%9Bci%C4%85_IX2013.pdf (dostęp: 14.04.2017).
- FAZLAGIĆ Jan. 2014. *Zarządzanie różnorodnością a zarządzanie wiedzą*, E-mentor 1 (53): <http://www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/numer/53/id/1078> (dostęp: 14.04.2017).
- GAJDZIK Bożena. 2015. *Zarządzanie różnorodnością zasobów ludzkich w przedsiębiorstwie hutniczym*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanitas. Zarządzanie 4: 91-106.

- GÓRSKI Piotr. 2009. *Menedżerowie ich władza i wiedza w perspektywie ideologicznej*, w *Humanistyka i Zarządzanie. W poszukiwaniu problematyki badawczej i inspiracji metodologicznych*, P. Górski (red.), 43-56. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- GRYSZKO Magdalena. 2009. *Raport Zarządzanie różnorodnością w Polsce*, Warszawa: Forum Odpowiedzialnego Biznesu.
- JANOWSKA Zdzisława. 2014. *Rola kadry kierowniczej w adaptacji wielokulturowych zespołów pracowniczych*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 349: 120-129.
- KACZMAREK Paulina, KRAJNIK, Agnieszka. MORAWSKA-WITKOWSKA Anna, REMISKO Bartłomiej, WOLSA Monika. 2009. *Firma = różnorodność. Zrozumienie, poszanowanie, zarządzanie*, Warszawa: Forum Odpowiedzialnego Biznesu.
- KEIL Marion, AMERSHI Badrudin, HOLMES Stephen, JABLONSKI Hans, LÜTHI Erika, MATOBA Kazum, PLETT Angelika i von UNRUH Kailas, *Poradnik szkoleniowy Zarządzanie różnorodnością*, (dokument elektroniczny) <http://www.idm-diversity.org/files/EU0708-TrainingManual-pl.pdf> (dostęp: 14.04.2017).
- KONRAD Alison. 2003. *Special issue introduction: defining the domain of workplace diversity scholarship*, Group and Organization Management 28: 4-17.
- KOPEĆ Jacek. 2016. *Dylematy zarządzania różnorodnością pracowniczą*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 349: 176-184.
- LEKS-BUJAK Elżbieta. 2014. *Zarządzanie różnorodnością w organizacji*, Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej. Organizacja i Zarządzanie 72: 101-114.
- ŁUKASZEWSKI Wiesław, DOLIŃSKI Dariusz, FILA-JANKOWSKA Aleksandra, MARUSZEWSKI Tomasz, NIEDŹWIŃSKA Agnieszka, OLEŚ Piotr, SZKUDLAREK Tomasz. 2012. *Tożsamość trudne pytanie kim jestem*, Sopot: Smak Słowa.
- McDONALD Darren, *The Evolution of 'Diversity Management' in the USA: Social Contexts, Managerial Motives and Theoretical Approaches*, (Dokument elektroniczny) https://www.researchgate.net/publication/259761006_The_Evolution_of_'Diversity_Management'_in_the_USA_Social_Contexts_Managerial_Motives_and_Theoretical_Approaches (dostęp: 14.04.2017).
- MINTZBERG Henry. 1973. *The Nature of Managerial Work*, New York: Harper and Row.
- STEVENS Christina L. 2012. *Diversity Policies Across the Department of Defence*, in *Managing Diversity in the Military: The value of inclusion in a culture of uniformity*, D.P. McDonald, K.M Parks (eds.), London-New York: Routledge.
- THOMAS David A., ELY Robert. 1996. *Making Differences Matter: A New Paradigm for Managing Diversity*, "Harvard Business Review" 74 (5): 79-90.

WALCZAK Waldemar. 2011. *Zarządzanie różnorodnością jako podstawa budowania potencjału kapitału ludzkiego organizacji*, E – mentor 3 (40): <http://www.e-mentor.edu.pl/artukul/index/numer/40/id/840> (dostęp: 14.04.2017).

ZARODA-DĄBROWSKA Anna. 2015. *Zarządzanie różnorodnością jako wyzwanie menedżerów. Wykorzystanie potencjału starszych pracowników. Case study*, w *Wybrane problemy w kształtowaniu zachowań organizacyjnych*, M. Makowiec (red.), Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, s. 37-44.

Dr hab. Piotr Górski – absolwent socjologii i filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr hab. nauk humanistycznych w dyscyplinie nauki o zarządzaniu, prof. AGH. Zajmuje się historią myśli organizatorskiej, profesjonalizacją zarządzania oraz problematyką metodologiczną związaną z wykorzystaniem perspektywy humanistycznej w naukach o zarządzaniu. Autor kilkudziesięciu publikacji poświęconych powyższej problematyce.

Agnieszka Knap-Stefaniuk

Akademia Finansów i Biznesu Vistula
a.knap-stefaniuk@vistula.edu.pl

Wioleta J. Karna

Uniwersytet Jagielloński
w.karna@uj.edu.pl

Zarządzanie talentami jako wyzwanie w międzynarodowym zarządzaniu zasobami ludzkimi

STRESZCZENIE:

Celem artykułu jest analiza problematyki zarządzania talentami jako jednego z ważnych wyzwań w międzynarodowym zarządzaniu zasobami ludzkimi.

W oparciu o liczne źródła, do których autorki odwołują się w swoich rozważaniach, wyrażają przekonanie, że problematyka zarządzania talentami w kontekście międzynarodowym jest bardzo aktualna, a wyzwania związane z rozwojem szczególnie uzdolnionych pracowników są bardzo duże.

W pierwszej części artykułu wyjaśniono pojęcia talent i zarządzanie talentami. Następnie przedstawiono podejście różnych autorów do międzynarodowego zarządzania zasobami ludzkimi. W kolejnej części artykułu podkreślono znaczenie utalentowanych pracowników w budowaniu sukcesu współczesnych organizacji. W ostatniej części wskazano wyzwania przed jakimi stoją międzynarodowe organizacje w obszarze zarządzania talentami.

SŁOWA KLUCZOWE: talent, zarządzanie talentami,
międzynarodowe zarządzanie zasobami
ludzkimi, utalentowany pracownik.

SUMMARY:

Talent Management as a Challenge in International Human Resource Management.

The aim of this article is to analyze talent management issues as one with important challenges in international human resource management.

Based on the numerous sources that the authors refer to in their reflections, they are convinced that the talent management issues in the international context are very up to date and that the challenges associated with the development of talented workers are very high.

The first part of the article explains the concepts of talent and talent management. Then, the different approaches for international human resource management were determined. The next part of the article underlines the importance of talented employees in building the success of modern organizations. The last part highlights the challenges faced by international organizations in the area of talent management.

KEYWORDS: Talent, Talent management, International human resources management, Talented employee.

Wprowadzenie

Jednym z kluczowych czynników sukcesu współczesnej firmy są dziś jej pracownicy, zwłaszcza ci o ponadprzeciętnych zdolnościach i wybitnych uzdolnieniach, czyli talenty. Pracownicy o wysokim potencjale rozwojowym, zaangażowani w pracę, otwarci na nowe wyzwania i podejmowanie ryzyka są szczególnie pożądanymi w organizacjach, mają bowiem duży wpływ na realizację celów firmy i jej sukcesy oraz przewagę konkurencyjną.

Zmienność warunków, w jakich funkcjonują współczesne organizacje na rynku krajowym, jak i międzynarodowym, powoduje zmianę podejścia zarządzających do pracowników oraz zarządzania posiadanymi zasobami, w szczególności ludzi nie będących już tylko siłą roboczą, ale nośnikiem często kluczowych kompetencji dla budowania przewagi konkurencyjnej firmy. Stąd też zarządzania talentami staje się coraz częściej stosowaną koncepcją w organizacjach na całym świecie.

Samo stworzenie programu zarządzania talentami nie jest takim wyzwaniem jak sprawne zarządzanie tym systemem uwzględniając charakter

firm, obszaru geograficznego ich funkcjonowania, zaangażowania kadry zarządzającej spoza działu Human Resources w jego realizację oraz różnorodności kulturowej pracowników.

Autorki chcą podkreślić, że zarządzanie talentami wymienia się wspólnie wśród najważniejszych światowych trendów, które już wpływają i będą wpływać na politykę rozwoju zasobów ludzkich w najbliższych latach.

Współcześnie niezbędne staje się więc tworzenie programów rozwoju dla pracowników o największym potencjale, szczególnie w firmach międzynarodowych. Posiadanie talentów z pewnością wyróżnia firmę na rynku. Należy jednak pamiętać, że wprowadzenie w organizacji systemu zarządzania talentami wiąże się z koniecznością poprawnej identyfikacji utalentowanych pracowników, tworzenia dodatkowych rozwiązań z zakresu podnoszenia ich kwalifikacji, rozwoju kompetencji oraz skutecznego wdrażania działań motywacyjnych mających na celu pozostanie w organizacji szczególnie wybitnych jednostek.

Talent – istota i znaczenie

Pojęcie talentu, pomimo częstego jego stosowania, nadal nie jest w literaturze jednoznacznie rozumiane. Świadczą o tym liczne publiczne krajowe, jak i zagraniczne¹. Na podstawie analizy literatury przedmiotu można stwierdzić, iż nadal istnieją próby wypracowania spójnego stanowiska dotyczące tej kwestii, a kształt tworzonych definicji wynikać może z przyjętego kryterium warunkującego wyjaśnianie przez wielu autorów pojęcia talentu (tabela1).

1 J.W. Dawid, *Inteligencja, wola i zdolność do pracy*, Ossolineum, Warszawa 1966, s. 253; R. Di-Georgio, *Winning with your strengths: an interview with Ken Tucker of the Galop Organization*, „Journal of Change Management” 2004, nr 4(1), s. 75-81; por. T. Ingram, *Zarządzanie talentami. Teoria dla praktyki zarządzania zasobami ludzkimi*, PWE, Warszawa 2011, s. 14-16; S. Borkowska (red.) *Zarządzanie talentami*, IPiSS, Warszawa 2005, s. 12; A. Pocztowski (red.), *Zarządzanie talentami w organizacji*, Oficyna Wolters Kluwer Business, Kraków 2008; S. Chelpa, *Samorealizacja talentów – możliwości i ograniczenia intrapersonalne*, w: S. Borkowska (red.), *Zarządzanie talentami*, s. 26

Tabela 1. Podstawowe kryteria zdefiniowania pojęcia talent i ich przedstawiciele.

Kryterium	Podstawowe założenie klasyfikacji	Przykładowi przedstawiciele
Wyjątkowość talentu	Talent to dobro rzadkie, a jego podaż i dostępność jest mała.	K. Kwiecień, <i>Zarządzanie talentami w międzynarodowych korporacjach</i> , w: S. Borkowska (red.), <i>Zarządzanie talentami</i> , IPISS, Warszawa 2005, s. 160-166. T. Davis, M. Cutt, N. Flynn, P. Mowl, S. Orme, <i>Ewaluacja talent. Nowa strategia zarządzania talentami w organizacji</i> , Oficyna Wolters Kluwers Business, Warszawa 2010, s. 15.
Związek talentu ze strategią organizacji	Talenty mają istotny wpływ na realizację strategii organizacji i ich efektywność.	M. Armstrong, <i>Zarządzanie</i> , s. 503; T. Ingram, <i>Zarządzanie</i> , s. 21. K. Głowacka-Stewart, <i>Zarządzanie talentami: wyzwania, trendy, przykłady rozwiązań</i> , Raport badawczy The Conference Board, E-0011-06 RR, 2008, s. 8. T. Ingram, <i>Zarządzanie talentami. Teoria dla praktyki zarządzania zasobami ludzkimi</i> , PWE, Warszawa 2011, s. 16.
Rodzaj uzdolnień	Istnienie talentów o zdwyersyfikowanej liczbie uzdolnień (mono- i multi-uzdolnionych).	J.A. Cannon, R. McGee, <i>Zarządzanie</i> , s. 193; H. Gardner, M.L. Kornhaber, W.K. Wake, <i>Inteligencja. Wielorakie perspektywy</i> , Wyd. Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2001, s. 156. M. Morawski, <i>Zarządzanie profesjonalistami</i> , PWE, Warszawa 2009, s. 103. S. Chelpa, <i>Samorealizacja talentów – możliwości i ograniczenia intrapersonalne</i> , w: <i>Zarządzanie talentami</i> , S. Borkowska (red.), <i>Zarządzanie</i> , s. 26.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie A. Miś, A. Poczowski, *Istota talentu i zarządzania talentami*, w: *Zarządzanie talentami w gospodarce*, A. Poczowski (red.), Wolters Kluwer, Warszawa 2016, s. 39-42.

Często talent uznawany jest jako pewien sposób myślenia, zachowania, albo też jako osoba charakteryzująca się specyficznymi cechami lub celami. W pierwszym przypadku chodzi o uświadamianie przez jednostkę potencjalnego talentu i silne koncentrowanie się na nim, które umożliwi realizowanie celów stawianych danej osobie².

2 J.A. Cannon, R. McGee, *Zarządzanie talentami i planowanie ścieżek karier*, Oficyna a Wolters Kluwer Business, Warszawa 2012, s. 193.

Wśród autorów zajmujących się zagadnieniami zarządzania zasobami ludzkimi, talenty utożsamiane są z osobami przedsiębiorczymi, kreatywnymi, posiadającymi wysoki potencjał rozwojowy mającymi znaczący wpływ na wzrost wartości organizacji, należąc do grupy kluczowych pracowników³. Potwierdzają to wyniki badań wskazując pozyskiwanie i utrzymanie kluczowych pracowników jako drugie bardzo istotne wyzwanie w zakresie najważniejszych trendów w obszarze HR (61% menedżerów komórek personalnych spośród 59 krajów, uważa iż jest to ważny obecnie trend, a 25% – istotny w przeciągu 1 do 3 lat)⁴.

Należy podkreślić, iż talent w literaturze przedmiotu nie jest do końca jednoznacznie zdefiniowany. Według kryteriów przyjętych przez różnych autorów może być on definiowany z powodu wyjątkowości tego zagadnienia, powiązania jego ze strategią organizacji czy też pewnym rodzajem uzdolnienia. Cechą wspólną łączącą te ujęcia sposobu określenia talentu jest przede wszystkim fakt, że nacisk stawiany jest na wybitny potencjał jednostki. Talent to osoba szczególnie uzdolniona, posiadająca liczne zdolności, ukierunkowana na realizowanie stawianych jej celów.

Talenty często określane są również jako jednostki o ponadprzeciętnych zdolnościach, uzdolnieniach.

Uzdolnienie jest to specyficzna konfiguracja zdolności ogólnych i specjalnych, umożliwiająca bardzo dobre wykonanie określonej, ukierunkowanej treściowo działalności⁵.

W przypadku talentów, zdolności przejawiają się przede wszystkim w skutecznym, samodzielnym i twórczym działaniu, w sprawności wykonywania działań, w wyższym jakościowo poziomie realizacji nowych zadań niż w przypadku innych pracowników. Osoby szczególnie uzdolnione mają wyjątkowe osiągnięcia, twórcze dokonania, większy potencjał rozwojowy, umiejętność łatwego przyswajania wiadomości oraz ich zastosowania w praktyce.

Jak rozpoznawać i oceniać talenty w kontekście ich ponadprzeciętnych zdolności? Zdaniem autorek, wśród kryteriów, które należy wziąć pod uwagę powinny znaleźć się między innymi następujące: wyjątkowe

3 M. Armstrong (b), *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, Oficyna a Wolters Kluwer Business, Warszawa 2011, s. 503; T. Ingram, *Zarządzanie talentami*, s. 21.

4 Deloitte, 2013, *Elastyczność i zmiana horyzontów. Trendy HR 2013*, Deloitte Development LLC, http://www2.deloitte.com/content/dam/Deloitte/pl/Documents/Reports/pl_Raport_trendyHR%202013_PL_1.pdf, s. 7 [dostęp: 21.03.2017].

5 *Wybrane definicje zdolności, uzdolnień, talentu*. 2009, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Zespół ds. budowania Krajowego Systemu Wspierania Zdolności i Talentów; CODN, <http://www.npseo.pl/data/documents/3/238/238.pdf> [dostęp: 26.06.2017].

osiągnięcia, szybkość i skuteczność działania, terminowość realizacji zadań i dokładność ich wykonania, poprawna i twórcza realizacja nowych projektów, szybkie uczenie się, zdecydowanie lepsze wyniki na tle innych pracowników, otwartość na nowe pomysły i rozwiązania, ponadprzeciętna łatwość zdobywania wiedzy.

Natomiast wśród metod służących do rozpoznania i oceny talentów w kontekście ich ponadprzeciętnych zdolności, autorki szczególnie polecają stosowanie odpowiednich strategii rekrutacyjnych mających na celu dotarcie do szczególnie wybitnych kandydatów. Natomiast w stosunku do już zatrudnionych pracowników, przede wszystkim analizy prowadzone przez bezpośrednich przełożonych [będące efektem codziennej współpracy, rozmów i obserwacji], okresowe oceny kompetencji pracowników, okresowe oceny wyników osiągniętych przez pracowników oraz rekomendacje przełożonych jako podstawa do udziału w programach rozwojowych dla talentów. Należy wspomnieć również o ocenie 360 stopni, zwłaszcza w przypadku analizy i oceny, badania kompetencji miękkich pracowników szczególnie uzdolnionych, o wysokim potencjale, rekomendowanych do dalszego rozwoju.

Pomimo zróżnicowanego podejścia do zdefiniowania talentu, dla organizacji największym wyzwaniem jest zoptymalizowanie wykorzystania zasobów ludzkich do realizacji własnych celów. Dlatego też firmy chcąc zapewnić sobie wzrost konkurencyjności poszukują dziś skutecznego zarządzania wybitnymi pracownikami.

Etapy procesu zarządzania talentami

Organizacje poszukując talentów mogą wykorzystać dwie możliwości – pozyskując większą liczbę utalentowanych pracowników do firmy, albo też analizując posiadany już przez zatrudnionych pracowników potencjał i możliwości rozwojowe oraz udoskonalać ich umiejętności. Współcześnie bardzo istotne staje się wdrażanie w organizacjach programów zarządzania talentami, umożliwiając w ten sposób – z jednej strony podnoszenie kwalifikacji przez pracowników i jednocześnie tworzenie poczucia wspólnoty z firmą.

W literaturze, zarządzanie talentami utożsamiane jest z procesem nastawionym na przyciąganie, zatrzymywanie, motywowanie oraz rozwój najbardziej uzdolnionych pracowników zgodnie z potrzebami organizacji⁶.

6 P. Reilly, T. Willams, *Strategiczne zarządzanie zasobami ludzkimi*, Oficyna a Wolters Kluwer Business, Warszawa 2012, s. 297.

Analizując aktualną sytuację na rynku pracy, wydaje się, że ujęcie Armstronga dotyczące zarządzania talentami jest najbardziej adekwatne. Wyróżnia on następujące elementy wchodzące w skład zarządzania talentami:

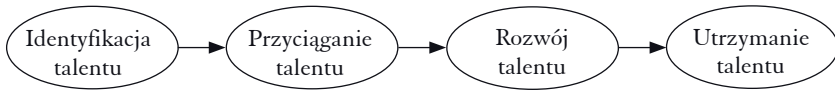
- stworzenie organizacji, w której ludzie będą chcieli się zatrudnić i już tam pozostać;
- wdrożenie procedur rekrutacji i selekcji ukierunkowanych na pozyskanie wysoko wykwalifikowanych ludzi pragnących ciągle rozwijać się i pozostać w tej firmie jak najdłużej;
- zaprojektowanie stanowisk pracy oraz ról organizacyjnych pozwalających na wykorzystanie możliwości pracowników i rozwój ich umiejętności;
- umożliwienie awansu i rozwoju najbardziej perspektywnym pracownikom;
- stworzenie środowiska pracy motywujące pracowników do osiągnięcia coraz lepszych wyników;
- zapewnienie pozytywnego dla obu stron kontraktu psychologicznego;
- podnoszenie przywódczych kompetencji kierowników liniowych;
- docenianie osiągnięć lub fachowości najbardziej utalentowanych pracowników;
- zapewnienie sukcesji, czyli odpowiednich osób do zapewnienia wakatów w wypadku awansu bądź też odejścia danego pracownika,
- audyt talentów, czyli wyszukanie najbardziej uzdolnionych pracowników, którzy mogą osiągnąć sukces lub też odejść z organizacji w przyszłości, jeśli organizacja nie zapewni im odpowiedniej ścieżki rozwoju⁷.

Należy zwrócić uwagę, iż zarządzanie talentami powinno łączyć się ze stworzeniem konkretnego planu postępowania uwzględniającego szereg uporządkowanych i permanentnych działań ze strony organizacji, uwzględniając przy tym warunki panujące w danej firmie oraz aktualne potrzeby dotyczące braków wiedzy czy umiejętności pracowników. Coraz częściej organizacje podejmują zharmonizowane działania w tym zakresie, którymi są: identyfikacja talentu, przyciąganie talentu, rozwój talentu oraz jego utrzymanie⁸ (rys. 1).

7 M. Armstrong (b), *Zarządzanie zasobami*, s. 504-508.

8 T. Listwan, *Zarządzanie talentami – wyzwanie współczesnych organizacji*, w: S. Borkowska (red.), *Zarządzanie talentami*, IPiSS, Warszawa 2005, s. 21-22; M. Juchnowicz, *Założenia procesu zarządzania talentami w organizacji wiedzy* [w:] *Edukacja ekonomistów i menedżerów. Problemy, innowacje, projekty. Education of Economists and Managers. Problems, Innovations, Project*, 2007, nr (1)5, s. 36.

Rys. 1. Elementy zarządzania talentami.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: T. Listwan, *Zarządzanie talentami – wyzwanie współczesnych organizacji* [w:] . S. Borkowska (red.), *Zarządzanie talentami*, IPiSS, Warszawa 2005, s. 21-22; M. Juchnowicz, *Założenia procesu zarządzania talentami w organizacji wiedzy* [w:] *Edukacja ekonomistów i menedżerów. Problemy, innowacje, projekty. Education of Economists and Managers. Problems, Innovations, Project*, 2007, nr (1)5, s. 36.

Pierwszym działaniem podejmowanym w ramach zarządzania talentami jest ich identyfikacja dokonywana wewnątrz organizacji, a w przypadku ich niedoboru poszukiwania talentów w otoczeniu zewnętrznym.

Analiza posiadanego potencjału pracowników, jak i przyciąganie wybitnych jednostek do organizacji powinna być procesem ciągłym. Istotnym narzędziem wykorzystywanym na tym etapie przez organizację jest budowanie atrakcyjnego wizerunku firmy co pozwala na szybkie znalezienie, jak i zatrudnienie odpowiedniego kandydata. Do najczęściej stosowanych w praktyce form przyciągania kandydatów zalicza się: stypendia ufundowane przez firmy, praktyki studenckie i staże absolwenckie, czy też uczestnictwo w spotkaniach z instytucjami rynku pracy, uczestnictwo w sympozjach i spotkaniach biznesowych⁹.

Kolejnym elementem w zarządzaniu utalentowanymi pracownikami jest podejmowanie działań na rzecz ich rozwoju. Dla wyróżnionych pracowników (grupa ta średnio liczy 2-5% ogółu) tworzy się indywidualne ścieżki kariery lub specjalnie opracowaną ścieżkę szkoleń i rozwoju przeznaczając na ten cel specjalne budżety szkoleniowe. Talentom oferowane są dodatkowe szkolenia, warsztaty, coaching lub studia podyplomowe¹⁰.

Ostatnie ogniwo procesu zarządzania talentami, czyli utrzymanie talentów, często wydaje się o wiele trudniejsze niż ich pozyskanie. W nawiązaniu do badań, okazuje się, że dla utalentowanych pracowników nie ma zbyt dużego znaczenia w jakiej firmie będą pracować, ani system benefitów otrzymywany przez nich¹¹. Wyniki badań Saratoga Institute natomiast wskazują, iż istotnym czynnikiem skłaniającym pracowników do

9 M. Morawski, *Zarządzanie profesjonalistami*, PWE, Warszawa 2009, s. 109.

10 Raport badawczy The Conference Board, *Zarządzanie talentami: wyzwania, trendy, przykłady rozwiązań*, http://www.conference-board.org/pdf_free/report_zarządzanieTalentami.pdf, [21.03.2017].

11 B. Mikula, A. Pietruszka-Ortyl, *Wybrane aspekty zarządzania niematerialnymi zasobami organizacji*, Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania Akademii Ekonomicznej w Krakowie, R. Niestrój (red.), Kraków 2003, s. 98.

pozostania w firmie są relacje z przełożonymi¹². Aby zapobiegać odchodzeniu talentów organizacja powinna dokonywać analizy fluktuacji zatrudnienia i poznać przyczyny rezygnacji pracowników z firmy¹³.

Pojęcie zarządzania talentami, podobnie jak w przypadku talentu, nie jest jednoznacznie w literaturze zdefiniowane. Można jednak wskazać, że zawiera elementy procesu zarządzania ukierunkowane na pozyskiwanie, jak również utrzymanie utalentowanych pracowników. Coraz częściej akcentuje się znaczenie talentu nie tylko dla organizacji, lecz także samych pracowników. Dlatego program zarządzania talentami powinien mieć charakter holistyczny. Obejmować zarówno planowanie zatrudnienia, dobór pracowników jak i utrzymanie (tu nacisk na systemy motywacyjne), rozwój potencjału, ocenę efektów wykonanej pracy czy planowanie kariery¹⁴.

Taka perspektywa wymaga koncentrowania się na potrzebach indywidualnego pracownika i nakierowania na ujawnianie szczególnych umiejętności danej osoby. Aby to można było osiągnąć pracodawcy powinni zapewnić pracownikom odpowiednią organizację i jakość pracy, tworzyć równowagę na płaszczyźnie praca – życie prywatne, budować ich inspirację, dostarczać odpowiednich wartości materialnych.

Mając na uwadze sytuację na rynku pracy, tworzenie programów zarządzania talentami należy dostosowywać do sposobów działania przyjętych w danej organizacji, zarówno tych funkcjonujących wyłącznie na rynku krajowym, jak i międzynarodowym. Pozyskiwanie talentów to już nie tylko problem lokalnego rynku pracy, lecz umiejętność poszukiwania i przyciągania wybitnych, utalentowanych pracowników na rynku międzynarodowym.

W ujęciu globalnym odsetek pracodawców deklarujących niedobór talentów wyniósł w 2015 r. 38 proc. i systematycznie rośnie od 2008 r., kiedy zapotrzebowanie na pracowników spadło na skutek kryzysu ekonomicznego¹⁵.

Z kolei wyniki opublikowanego przez firmę doradztwa personalnego ManpowerGroup raportu „Niedobór talentów” wskazują, że „ogólnoświatowy niedobór talentów pogłębia się i przekształca w długofalowy kryzys”¹⁶.

12 N. Sosińska, *Magia rozwoju talentów. Jak zdobyć, zatrudnić i zatrzymać właściwych ludzi w firmie*, IFC Press, Kraków 2007, s. 134.

13 A. Pocztoński (red.), *Zarządzanie talentami w organizacji*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Kraków 2008, s. 122.

14 A. Kaczmarek, Ł. Sienkiewicz, *Identyfikacja i pomiar talentu w organizacjach*, w: S. Borkowska (red.), *Zarządzanie*, Warszawa 2005, s. 55-56.

15 *Rekomendacje w zakresie rozwoju rynku pracy*, <http://www.polskieforumhr.pl> [dostęp: 26.06.2017].

16 *Rozgrzyź niedobór talentów*, http://www.manpowergroup.pl/wp-content/uploads/2016/09/2016_Raport_Niedob%C3%B3r_talent%C3%B3w-info.-prasowa-ManpowerGroup.pdf [dostęp: 26.06.2017].

Wśród głównych przyczyn niedoboru talentów w ujęciu globalnym, pracodawcy wymieniają najczęściej przede wszystkim: brak odpowiednich kandydatów, braki w umiejętnościach technicznych, brak doświadczenia oraz brak umiejętności miękkich.

Coraz częściej w analizach dotyczących globalnego rynku pracy podkreśla się, że w każdym zawodzie najważniejsze będą kwalifikacje kognitywne, czyli takie, które służą ciągłemu nabywaniu nowych umiejętności i dostosowaniu do zmiany. Szczególną uwagę zwraca się również na zdolność do kreowania i wdrażania innowacji, a także umiejętność łączenia wiedzy i umiejętności z kilku obszarów¹⁷.

W najbliższych latach, pracodawcy poszukiwać będą głównie pracowników o nieprzeciętnych kompetencjach, wybitnych osiągnięciach, wysokich możliwościach rozwojowych. To właśnie o tych pracowników, nazywanych talentami, będą konkurować pracodawcy.

Międzynarodowe zarządzanie zasobami ludzkimi – pojęcie

Międzynarodowe zarządzanie zasobami to pojęcie podejmowane w wielu badaniach naukowych i publikacjach. Stanowi odzwierciedlenie kierunku zmian zachodzących we współczesnych organizacjach.

Często w dyskusjach na temat międzynarodowego zarządzania zasobami ludzkimi rozpatruje się je w dwóch ujęciach; pierwsze w głównej mierze charakteryzuje się wyjaśnianiem jak organizacje zarządzają swoimi pracownikami w różnych krajach; drugie cechuje się badaniem różnic w zarządzaniu zasobami ludzkimi w poszczególnych krajach¹⁸.

Według Armstronga można natomiast mówić o węższym znaczeniu międzynarodowego zarządzania zasobami ludzkimi, tzn. traktując je jako proces zatrudniania i rozwoju pracowników organizacji międzynarodowej w stosunku do pracowników kraju macierzystego, jak i delegowanych do pracy zagranicą¹⁹.

W szerszym natomiast ujęciu międzynarodowe zarządzanie zasobami ludzkimi rozumiane jest jako ogół strategii i rozwiązań praktycznych dotyczących problemów personalnych, które powstają w procesie

17 *Rekomendacje w zakresie rozwoju rynku pracy*, <http://www.polskieforumhr.pl> [dostęp: 26.06.2017].

18 C. Brewstaer, *Międzynarodowe i porównawcze zarządzanie zasobami ludzkimi*, w: *Zarządzanie zasobami ludzkimi* 2003, nr 6, s. 9.

19 M. Armstrong (a), *Zarządzanie zasobami ludzkimi*, Dom Wydawniczy ABS, Kraków 2002, s. 84.

umiędzynarodowienia działalności przedsiębiorstwa²⁰. Na podstawie tak różnych sposobów definiowania międzynarodowego zarządzania zasobami ludzkimi można stwierdzić, że obszar ten dynamicznie ciągle się rozwija na poziomie zarówno teoretycznym, jak i empirycznym.

Wieloaspektowość międzynarodowego zarządzania zasobami ludzkimi podkreślono w następującej definicji, wskazując, że jest to

światowe zarządzanie zasobami ludzkimi umożliwiające organizacji wielonarodowej osiągnięcie sukcesu na całym świecie dzięki m.in. konkurencyjności na świecie, efektywności, lokalnej odpowiedzialności, elastycznemu zarządzaniu czasem oraz zdolności do przekazywania wiedzy i uczenia się od siebie jednostek rozsianych po całym świecie.

Zwracając uwagę nie tylko na działania w obszarze zasobów ludzkich na poziomie strategicznym firmy, ale również uwzględniając predyspozycje różnych narodów (ich cechy społeczne, kulturowe, prawne czy historyczne)²¹. Międzynarodowe zarządzanie zasobami ludzkimi wykorzystuje te same techniki rekrutacji, motywowania, szkoleń i rozwoju pracowników, co firmy krajowe, jednak uwarunkowanych w znacznie większym stopniu w głównej mierze przez czynniki kulturowe (kultura narodowa i języki narodowe w ramach organizacji), geograficzne rozprze-strzenienie się firmy, cechy kraju macierzystego²².

Reasumując, międzynarodowe zarządzanie zasobami ludzkimi nadal stanowi dla naukowców obszar badań. Pomimo różnych sposobów definiowania tego terminu, wskazać można na pewne czynniki, które w istotny sposób kształtują działania podejmowane w ramach międzynarodowego zarządzania ludźmi, w szczególności jest to wielokulturowość pracowników. Dlatego też, tak ważne jest podkreślenie znaczenia umiejętności do-branych, odpowiednich narzędzi i technik menedżerskich, które mają wpływ na właściwą identyfikację, ocenę i rozwój umiejętności oraz kwalifikacji utalentowanych pracowników w środowisku międzynarodowym.

Autorki pragną podkreślić, że skuteczne zarządzanie talentami zwłaszcza w międzynarodowym zarządzaniu zasobami ludzkimi powinno być widoczne w sprawnym komunikowaniu się, które uwzględni różnice kulturowe i wzmacnianiu motywacji pracowników do rozwoju. Ważne

20 A. Pocztownski (red.), *Międzynarodowe zarządzanie zasobami ludzkimi*, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2002, s. 20.

21 R.S.Schuler, P.S. Budhwar, G.W. Florkowski, *International Human Resources Management: Review and Critique*, „International Journal of Management Review” 2002, no. 4(1), s. 4.

22 P.J. Dowling, M. Festing, A.D. Engle, *International human resource management. Managing people in a multinational context. Fifth edition*, Thomson Learning, Australia, South Melbourne 2008, s. 9-18.

jest planowanie sukcesji w programach międzynarodowego zarządzania talentami i wspieranie karier szczególnie utalentowanych pracowników. Przede wszystkim w programach zarządzania talentami w kontekście międzynarodowym należy uwzględniać często odmienne potrzeby i oczekiwania pracowników, oraz ich możliwości motywacyjne i rozwojowe.

Zarządzanie talentami – wyzwania w kontekście międzynarodowym

Nie ma wątpliwości, że globalizacja stwarza organizacjom wiele możliwości w zakresie pozyskiwania nowych pracowników, w szczególności bardzo utalentowanych. Jednak należy zastanowić się, czy organizacje gotowe są na wykorzystanie posiadanego potencjału zatrudnionych już pracowników.

Coraz częściej firmy wskazują na problem ze znalezieniem i zatrzymaniem najlepszych pracowników, co wynika z faktu, iż talenty mają pełny dostęp do informacji o atrakcyjnych ofertach pracy, zarówno w kraju i za granicą. Oznacza to możliwość wzrostu zagrożenia odpływu talentów z firm niedostatecznie dbających o rozwój i zadowolenie swoich pracowników. W walce o talenty wygrają te organizacje, które wykorzystując zaistniałą sytuację, podejmują odpowiednie działania zwiększające lojalność pracowników do pracodawcy. W głównej mierze chodzi tu o wykreowanie przez organizację silnego pozytywnego wizerunku pracodawcy, czyli *employer branding*.²³

Swobodny przepływ ludzi na świecie przyczynia się do wzrostu mobilności talentów. Delegowanie do pracy za granicę często jest traktowane jako jeden z etapów rozwoju zawodowego. W przyszłości proces ten może znacznie przybrać na sile, prowadząc do powiększania się grupy osób najbardziej mobilnych na arenie międzynarodowej. Oznacza to także przepływ wiedzy i umiejętności tych osób, które pozyskały ją w trakcie szkoleń w danej firmie. Dla jednostek macierzystych są to bezpowrotnie utracone koszty, jeśli pracownik emigruje np. na stałe.

Powiększanie się luki talentów na rynku pracy na określone zawody w przyszłości, staje się jednym z największych wyzwań w kontekście zarządzania międzynarodowego. Przewiduje się, że nieustannie będzie wzrastać popyt na wykwalifikowanych pracowników, zwłaszcza w branży

23 N. Sosińska, *Magia*, s. 15; A. Buczyńska, *Employer Branding – Nowy trend czy wymóg rynku pracy?* <http://blogpraca.pl/employer-branding-%E2%80%93-nowy-trend-czy-wymog-rynku-pracy/>, [dostęp: 21.03.2017].

przemysłowej w krajach rozwijających się. Ocenia się, że w 2030 roku osiągnie on poziom 10% przewyższając o 4% zapotrzebowanie we wszystkich krajach łącznie²⁴.

W związku z tym niezbędne jest podejmowanie działań, które kształtować będą warunki sprzyjające rozwojowi talentów i zaspokoją popyt na utalentowanych pracowników. W celu rozwiązania problemu powstającej luki talentów zaproponować można następujące rozwiązania:

1. Stworzenie i wdrożenie strategicznego planowania zatrudnienia, czyli planowanie popytu i podaży dla poszczególnych zawodów. Przyczyni się to oceny bieżących, jak i mogących wystąpić w dłuższym okresie czasu braków w umiejętnościach i opracowaniem strategii zmniejszenia przewidywanego niedoboru.
2. Wspieranie migracji, polegające na wyróżnianiu się krajów i organizacji poprzez markę, aby przyciągnąć odpowiednie talenty.
3. Zachęcanie studentów, jak również wykwalifikowanych pracowników, którzy wyemigrowali, do powrotu do kraju i wykorzystania nabytych za granicą umiejętności.
4. Wzrost zatrudnienia dzięki zastosowaniu elastycznego systemu edukacji, opartego zarówno na wiedzy teoretycznej, jak i umiejętnościach praktycznych, uczeniu się przez całe życie oraz rozwojowi umiejętności.
5. Wspieranie rozwoju talentów poprzez tworzenie indywidualnych ścieżek kariery, ścieżek edukacji, oferowaniu nieustannego wsparcia w rozwoju.
6. Pobudzanie mobilności tymczasowej i wirtualnej.
7. Powiększenie zasobów, zwłaszcza tych o charakterze kluczowym dla gospodarki. Chodzi tu o umiejętności kobiet, pracowników starszych o specjalistycznych umiejętnościach, osób ubogich i imigrantów.
8. Rozwój partnerstwa publiczno-prywatnego w celu promowania edukacji i szkoleń²⁵.

Przedstawione propozycje, wzmocnione przez działania rządu, sferę nauki i biznesu mogą pozytywnie wpłynąć na przyspieszenie zmian na rynku talentów. Wdrożenie ich pozwala przypuszczać, iż w dłuższym okresie czasu osiągnie się zamierzone rezultaty.

24 R. Strack, J. Baier, J.M. Caye, Ph. Zimmermann, S. Dyrchs, *Global Talent Risk: Seven Responses*, 2011, https://www.bcgperspectives.com/content/articles/people_management_human_resources_strategic_planning_global_talent_risk_seven_responses/ [dostęp 21.03.2017].

25 R. Strack, J. Baier, J.M. Caye, *Stimulating Economies Through Fostering Talent Mobility*, 2010, https://www.bcgperspectives.com/content/articles/people_management_human_resources_organization_stimulating_economies_through_talent_mobility/ [dostęp 23.03.2017].

Autorki pragną również zwrócić uwagę na to, że organizacje, szczególnie funkcjonujące na rynku międzynarodowym, powinny zmienić podejście do zarządzania talentami, traktując ten proces jako integralną część strategii przedsiębiorstwa. Wymaga to zaangażowania kierownictwa najwyższego szczebla oraz dużych zasobów. Istotne w tym procesie staje się przede wszystkim identyfikowanie i uwzględnianie indywidualnych potrzeb talentów na wszystkich poziomach firmy. W związku z tym wzrastać powinna rola działów HR²⁶.

Ważne z punktu widzenia rozwoju zarządzania talentami staje się również uwzględnienie zróżnicowanych wartości, ambicji i oczekiwań pracowników na różnych rynkach, szczególnie analizując je z punktu widzenia poszczególnych generacji, X i Y oraz pracowników dojrzałych (*Baby Boomers*)²⁷.

Współczesne organizacje pragnąc skutecznie w praktyce stosować zarządzanie talentami powinny uwzględniać te czynniki, które silnie wpływają na ten proces. Wśród nich można wyróżnić wspomniane już uwarunkowania, takie jak: wzrost mobilności talentów, powiększanie się luki talentów na rynku pracy, czy odmienność wartości i oczekiwań pracowników generacji X,Y oraz Baby Boomers.

Istotne staje się również zwiększenie działań mających na celu lepszą identyfikację potrzeb utalentowanych pracowników, jak również właściwie zaplanowanie i wdrożenie działań w ramach międzynarodowych programów zarządzania talentami.

Należy podkreślić, że przede wszystkim ścieranie się różnych kultur w międzynarodowym zarządzaniu zasobami ludzkimi stawia przed menedżerami liczne wyzwania. To konieczność kształtowania środowiska, w którym relacje między pracownikami będą budowane w oparciu o szacunek i tolerancję wobec różnorodności kulturowej. Znajomość różnic kulturowych między członkami danej organizacji jest w zasadzie fundamentem sprawnego, skutecznego zarządzania firmą w środowisku międzynarodowym.

Organizacje międzynarodowe, które zatrudniają pracowników z różnych kultur, muszą uwzględniać w zarządzaniu ludźmi zróżnicowane rozwiązania, adekwatne w stosunku do danej kultury i akceptowane przez pracowników danej narodowości²⁸ (Panda, 2010, p. 11). Różnice

26 M. Guthridge, A.B. Komm, E. Lawson, *Making talent a strategic priority*, „The McKinsey Quarterly” 2008 nr 1, s. 53-55.

27 J.M. Bremen, M. Sejen, 2012. *Advancing Total Rewards and The Employee Value Proposition*, „Workspan” nr 1, s. 58.

28 S. Panda, *Managing cultural diversity – strategies for organizational success*, “Journal of Contemporary Research in Management”, 2010, s. 11 [dostęp: 23.03.2017]. <http://www.psgim.ac.in/journals/index.php/jcrm/article/viewFile/112/119> [dostęp:23.03.2017].

kulturowe mogą bowiem istotnie wpływać na stosowanie konkretnych rozwiązań w obszarze zarządzania talentami.

Podsumowanie

„Sprawne funkcjonowanie organizacji możliwe jest dzięki odpowiednim umiejętnościom i kwalifikacjom osób w niej zatrudnionych”²⁹. Stąd też coraz częściej podkreśla się, że jednym z głównych czynników rozwoju współczesnej firmy są jej pracownicy. Od ich wiedzy, umiejętności i zdolności zależy realizacja celów i sukcesy rynkowe organizacji.

Podejście takie wynika głównie ze zmian demograficznych, globalizacji oraz wzrastającego znaczenia aktywów niematerialnych. Współczesne firmy ciągle poszukują nowych rozwiązań, które zapewnią im rozwój w przyszłości, uwzględniając oczekiwania dotyczące popytu na określone zawody. Jednym z coraz częściej wykorzystywanych narzędzi w zakresie zarządzania zasobami ludzkimi staje się właśnie wdrażanie programów zarządzania talentami.

W literaturze krajowej, jak i zagranicznej należy wskazać, iż nie wypracowano jeszcze jednej definicji talentu. W zależności od przyjętego kryterium, akcent kładziony jest na osobowość człowieka, powiązanie go ze strategią organizacji lub unikatowość talentu.

Należy podkreślić, że z punktu widzenia rozwoju organizacji ważne jest nie tylko określenie roli i znaczenie talentów, ale też zaplanowanie i realizacja całego procesu zarządzania talentami. Powinny to być działania ciągłe i ściśle ze sobą powiązane, ukierunkowane na realizację celów strategicznych organizacji. Wśród działań tych należy wymienić identyfikację talentu, przyciąganie talentu, rozwój talentu oraz jego utrzymanie.

Szczególnie w kontekście globalizacji, zarządzanie talentami stanowi dziś wyzwanie w obszarze zarządzania zasobami ludzkimi dla współczesnych organizacji działających nie tylko na rynkach krajowych, ale przede wszystkim na rynkach międzynarodowych.

Podsumowując analizowane zagadnienia w odniesieniu do firm działających na rynku międzynarodowym, można sformułować następujące wnioski w kontekście zarządzania talentami:

- zarządzanie talentami, pomimo swojej popularności w praktyce funkcjonowania współczesnych firm, nadal wydaje się często być

29 A. Knap-Stefaniuk, WJ. Karna, *Wyzwania współczesnego przywództwa*, w: Zarządzanie zasobami ludzkimi. Refleksje teoretyczne, kwestie praktyczne, T. Oleksyn, B. Sypniewska (red.), Warszawa 2016, s. 285.

często tylko odrębnym procesem, niż filozofią zarządzania i strategią organizacji;

- wzrost zainteresowania omawianą problematyką przez zarządy i liderów organizacji, powoduje, że zarządzanie talentami przestaje być jednak domeną wyłącznie działów HR;
- pozyskiwanie talentów to już nie tylko problem odnoszący się do lokalnego rynku pracy, lecz umiejętność poszukiwania i przyciągania wybitnych jednostek na rynku międzynarodowym;
- wyjazd za granicę wykwalifikowanych pracowników przyczynia się do rozwoju wojny o talenty już na najniższych poziomach organizacji;
- przy pozyskiwaniu i utrzymywaniu w organizacji utalentowanych pracowników ważną rolę odgrywają takie czynniki jak – możliwość organizacji szkoleń, zapewnienie nowych wyzwań, awansu czy też dobra atmosfera pracy;
- programy zarządzania talentami nie mogą ograniczać się do niewielkiej liczby pracowników, w szczególności kadry kierowniczej;
- wzrost atrakcyjności firm dla utalentowanych pracowników powinien być budowany poprzez strategię budowania pozytywnego wizerunku pracodawcy, czyli *employer branding*;
- niezbędne jest dokonywanie ciągłej analizy i oceny posiadanych zasobów ludzkich pod względem ich doskonalenia i wyszukiwania talentów na rynku krajowym oraz międzynarodowym;
- coraz częściej na zarządzanie talentami wpływają następujące czynniki: wzrost mobilności talentów, powiększanie się luki talentów na rynku pracy a także odmiennosc wartości i oczekiwań pracowników generacji X, Y i *Baby Boomers*.

Konkurowanie o talenty ma obecnie bardziej złożony i strategiczny charakter. Przedsiębiorstwa działające zarówno na rynku krajowym, jak i międzynarodowym nie podejmując starań, aby zatrzymać talenty, mogą to negatywnie odczuć w postaci obniżenia poziomu ich konkurencyjności. Ważne z punktu widzenia rozwoju firm międzynarodowych staje się zwiększenie działań mających na celu lepszą identyfikację potrzeb utalentowanych pracowników, jak również właściwie zaplanowanie i wdrożenie programów zarządzania talentami, uwzględniających specyfikę wielokulturowości pracowników.

Problemy badawcze dotyczące zarządzania talentami, które są bardzo ważne, aktualne i na pewno warte podjęcia w kontekście analizowanej w artykule problematyki, to przede wszystkim: skuteczność zarządzania talentami w środowisku międzynarodowym, z uwzględnieniem zagadnień dotyczących wielokulturowości; zależności między takimi aspektami jak zarządzanie wiekiem a zarządzanie talentami [mając również na uwadze działalność firm międzynarodowych], czy szerzej zarządzanie

różnorodnością w firmach międzynarodowych w kontekście zarządzania talentami.

Szczególnie w międzynarodowym zarządzaniu zasobami ludzkimi

odpowiedzią na potrzeby organizacji, które działają w warunkach silnej konkurencji, zmienności otoczenia i zmagają się z nowymi oczekiwaniami klientów, może być właśnie zarządzanie talentami³⁰.

Podsumowując, zarządzanie zasobami ludzkimi to ważny i skomplikowany proces, zwłaszcza w środowisku międzynarodowym. Funkcjonowanie w coraz bardziej dynamicznym i zmiennym otoczeniu sprawia, że coraz większą uwagę przypisuje się pracownikom, szczególnie tym, których cechują wybitne uzdolnienia, twórczość, wysoka motywacja do rozwoju oraz rozwiązaniom z zakresu zarządzania zasobami ludzkimi, takim jak – zarządzanie talentami.

BIBLIOGRAFIA

Książki/monografie:

- ARMSTRONG Michael. 2002.(a). *Zarządzanie zasobami ludzkimi*. Kraków: Dom Wydawniczy ABS.
- ARMSTRONG Michael. 2011.(b). *Zarządzanie zasobami ludzkimi*. Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer Business.
- BORKOWSKA Stanisława. (red.) 2005. *Zarządzanie talentami*. Warszawa: IPiSS.
- CANNON James A., MCGEE Rita. 2012. *Zarządzanie talentami i planowanie ścieżek karier*. Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer Business.
- CHEŁPA Stanisław. 2005. *Samorealizacja talentów – możliwości i ograniczenia intrapersonalne*. W: *Zarządzanie talentami*. S. BORKOWSKA (red.). Warszawa: IPiSS.
- DAWID Jan Władysław. 1966. *Inteligencja, wola i zdolność do pracy*. Warszawa: Ossolineum.
- DOWLING Peter J., FESTING Marion, ENGLE Allen D. 2008. *International human resource management. Managing people in a multinational context. Fifth edition*, Australia, South Melbourne: Thomson Learning.
- INGRAM Tomasz. 2011. *Zarządzanie talentami. Teoria dla praktyki zarządzania zasobami ludzkimi*. Warszawa: PWE.

30 A. Knap-Stefaniuk, WJ. Karna, *Zarządzanie talentami jako instrument rozwoju zasobów ludzkich we współczesnych organizacjach z uwzględnieniem problemu migracji*, w: *Imigranci wsparciem dla rynku pracy i rozwoju przedsiębiorstw*, T. Kupczyk (red.), Wrocław 2017, s. 54.

- KACZMARSKA Agata, SIENKIEWICZ Łukasz. 2005. *Identyfikacja i pomiar talentu w organizacjach*. W: *Zarządzanie talentami*. S. BORKOWSKA (red.). Warszawa: IPiSS.
- KNAP-STEFANIUK Agnieszka, KARNA Wioleta J., 2016. *Wyzwania współczesnego przywództwa*, W: *Zarządzanie zasobami ludzkimi. Refleksje teoretyczne, kwestie praktyczne*, T. OLEKSYN, B. SYPNIEWSKA (red.), Warszawa: Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Warszawie.
- KNAP-STEFANIUK Agnieszka, KARNA Wioleta. J., 2017. *Zarządzanie talentami jako instrument rozwoju zasobów ludzkich we współczesnych organizacjach z uwzględnieniem problemu migracji*, W: *Imigranci wsparciem dla rynku pracy i rozwoju przedsiębiorstw*, T. Kupczyk (red.), Wrocław, Gazeta Wyborcza.
- LISTWAN Tadeusz. 2005. *Zarządzanie talentami – wyzwanie współczesnych organizacji* W: *Zarządzanie talentami*. S. BORKOWSKA (red.). Warszawa: IPiSS.
- MORAWSKI Mieczysław. 2009. *Zarządzanie profesjonalistami*. Warszawa: PWE.
- POCZTOWSKI Aleksander. (red.). 2002. *Międzynarodowe zarządzanie zasobami ludzkimi*. Kraków: Oficyna Ekonomiczna.
- POCZTOWSKI Aleksander. (red.). 2008. *Zarządzanie talentami w organizacji*. Kraków: Oficyna Wolters Kluwer Business.
- REILLY Peter., WILLIAMS Tony. 2012. *Strategiczne zarządzanie zasobami ludzkimi*, Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer Business.
- SOSIŃSKA Nina. 2007. *Magia rozwoju talentów. Jak zdobyć, zatrudnić i zatrzymać właściwych ludzi w firmie*. Kraków: IFC Press.

Artykuły w czasopismach:

- BREMEN John M. SEJEN Laura. 2012. *Advancing Total Rewards and The Employee Value Proposition*, „Workspan” nr 1.
- BREWSTER Chris. 2003. *Międzynarodowe i porównawcze zarządzanie zasobami ludzkimi*. W: „Zarządzanie zasobami ludzkimi” nr 6.
- DIGIORGIO Rinaldo. 2004. *Winning with your strengths: an interview with Ken Tucker of the Galop Organization*. „Journal of Change Management” nr 4(1).
- EWING Michael, PITT Leyland F. 2002. *Employment Branding in the Knowledge Economy*. „International Journal of Advertising” nr 21.
- GUTHRIDGE Micheal., KOMM A.B., LAWSON Eric. 2008. *Making talent a strategic priority*. „The McKinsey Quarterly” nr 1.
- JUCHNOWICZ Marta. 2007. *Założenia procesu zarządzania talentami w organizacji wiedzy*. W: *Edukacja ekonomistów i menedżerów. Problemy, innowacje, projekty*. *Education of Economists and Managers. Problems, Innovations, Project* nr (1)5.

- MIKUŁA Bogusław, PIETRUSZKA-ORTYL Anna. 2003. *Wybrane aspekty zarządzania niematerialnymi zasobami organizacji*. W: *Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania Akademii Ekonomicznej w Krakowie*, R. NIESTRÓJ (red.). Kraków: AE w Krakowie.
- SCHULER Randall S., BUDHWAR Pawan S., FLORKOWSKI Gary W. 2002. *International Human Resources Management: Review and Critique*. „*International Journal of Management Review*” nr 4(1).

Źródła internetowe:

- BUCZYŃSKA Aleksandra. 2009. *Employer Branding – Nowy trend czy wymóg rynku pracy?* <http://blogpraca.pl/employer-branding-%E2%80%93-nowy-trend-czy-wymog-ryнку-pracy/> (dostęp: 21.03.2017).
- DELOITTE. 2013. *Elastyczność i zmiana horyzontów. Trendy HR 2013*. Deloitte Development;LLC.http://www2.deloitte.com/content/dam/Deloitte/pl/Documents/Reports/pl_Raport_trendyHR%202013_PL_1.pdf. (dostęp: 21.03.2017).
- PANDA Sitansu, 2010, *Managing cultural diversity – strategies for organizational success*, Journal of Contemporary Research in Management, <http://www.psgim.ac.in/journals/index.php/jcrm/article/viewFile/112/119> (dostęp: 23.03.2017).
- Raport badawczy The Conference Board. *Zarządzanie talentami: wyzwania, trendy, przykłady rozwiązań*. http://www.conference-board.org/pdf_free/report_zarządzanieTalentami.pdf (dostęp: 21.03.2017).
- Rekomendacje w zakresie rozwoju rynku pracy*, <http://www.polskieforumhr.pl> (dostęp: 26.06.2017).
- Rozgryźć niedobór talentów*, http://www.manpowergroup.pl/wp-content/uploads/2016/09/2016_Raport_Niedob%C3%B3r_talent%C3%B3w-info.-prasowa-ManpowerGroup.pdf (dostęp: 26.06.2017).
- STRACK Rainer., BAIER Jens., CAYE Jean-Michel., ZIMMERMANN Philipp., DYRCHS Susanne. 2011. *Global Talent Risk: Seven Responses*. https://www.bcgperspectives.com/content/articles/people_management_human_resources_strategic_planning_global_talent_risk_seven_responses/ (dostęp: 21.03.2017).
- STRACK Rainer., BAIER Jens., CAYE Jean-Michel. 2010. *Stimulating Economies Through Fostering Talent Mobility*. https://www.bcgperspectives.com/content/articles/people_management_human_resources_organization_stimulating_economies_through_talent_mobility (dostęp: 23.03.2017).
- Wybrane definicje zdolności, uzdolnień, talentu*. 2009, Ośrodek Rozwoju Edukacji, Zespół ds. budowania Krajowego Systemu Wspierania Zdolności i Talentów; CODN, <http://www.npseo.pl/data/documents/3/238/238.pdf> (dostęp: 26.06.2017).

Dr Wioleta J. Karna – doktor nauk ekonomicznych w zakresie nauk o zarządzaniu. Absolwentka Uniwersytetu w Białymstoku Wydziału Ekonomicznego. Adiunkt w Katedrze Zarządzania Organizacjami Publicznymi i Obywatelskimi Instytutu Spraw Publicznych na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Wykładowca studiów stacjonarnych, niestacjonarnych i podyplomowych na uczelniach wyższych. Autorka książek i publikacji z dziedziny zarządzania oraz zarządzania zasobami ludzkimi. Specjalizuje się w obszarze zarządzania zasobami ludzkimi, zarządzania zmianą w organizacjach publicznych.

Dr Agnieszka Knap-Stefaniuk – doktor nauk ekonomicznych Kolegium Ekonomiczno-Społecznego SGH. Posiada dyplom MBA Thames Valley University, ukończyła Szkołę Trenerów Wszechnicy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Była członkiem PKA (Zespół ds. Kierunków Ekonomicznych) oraz Kierownikiem Zakładu Zarządzania Zasobami Ludzkimi w Polish Open University, członkiem Kolegium Rektorskiego i Rady Dydaktyczno-Naukowej. W latach 2007-2015 Dziekan Oddziału Małopolskiego Wyższej Szkoły Zarządzania/ Polish Open University, w latach 2015-2017 Dziekan Wydziału Zamiejscowego w Krakowie Akademii Finansów i Biznesu Vistula. Adiunkt w Instytucie Zarządzania Akademii Finansów i Biznesu Vistula. Praktyk, współpracujący z biznesem – prowadziła szkolenia, projekty konsultingowe i facylitacyjne m.in. dla takich firm jak: Lexmark, Galeco, Biprocemwap, Capgemini. Miała wykłady i prezentacje m.in. na Ogólnopolskim Kongresie „Personelu i Zarządzania”, Ogólnopolskim Kongresie „Pierwsze Kadry Rzeczpospolitej” i Forum HR.

Ágnes Darab
University of Miskolc
boldarab@uni-miskolc.hu

From the *Satyr's Skin*
to the *Stuffed Barbarian*
Versions of the Marsyas-Myth
in Hungarian Literature

SUMMARY:

The tragic myth of Marsyas challenging Apollo was eternalized in Ovid's wonderful works (*Fasti*, *Metamorphoses*). To this day, the archetypal Ovidian story has attracted the attention of Hungarian literature. The essay proceeds from the interpretation of the original narrative, which has become an unavoidable point of reference for contemporary Hungarian works. These texts enter into intertextual dialogue with each other not only because of the similar topic. It is the meaningfulness of the body, the body as a textual representational strategy that becomes the common point which joins these texts into the discourse about the body. This approach from the side of corporeal narratology invites a reading of Gergely Péterfy's *The Stuffed Barbarian*, which can be interpreted as the most special rewriting of the Marsyas narrative.

KEYWORDS: Marsyas, reception history, otherness, difference, *corpus*, corporeal narratology

STRESZCZENIE:

*Od „Skóry Satyra” do „Barbarzyńcy wypchanego”.
Wersje mitu Marsjasza w literaturze węgierskiej.*

Tragiczna historia pojedynku Marsjasza z Apollinem uwieczniona została przez Owidiusza w jego arcydziełach: *Kalendarzu poetyckim* i *Metamorfozach*. Utrwalony przez poetę mityczny archetyp cieszy się po dziś zainteresowaniem literatury węgierskiej, niespotykane silnym zwłaszcza po II wojnie. W niniejszym szkicu wskazano drogę od interpretacji pierwotnego mitu jako nieuniknionego punktu odniesienia dla omawianych współczesnych tekstów literatury węgierskiej – ku intertekstualnemu dialogowi, w jaki wchodzą one pomiędzy sobą, nie tylko ze względu na wspólny temat, ale także włączenie ich w dyskurs o ciele. Proponowane przez Autorkę spojrzenie od strony narracji korporalnej pozwala odczytywać *Barbarzyńcę wypchanego* (Kitömött barbár / Stuffed barbarian) Gergely’ego Péterfy’ego jako najbardziej swoistą wersję opowieści o Marsjaszu.

SŁOWA KLUCZOWE: Marsjasz, historia recepcji, inność, odmiennność, ciało, narracja korporalna

1. From Myth to Poetry: Ovid’s Marsyas

Marsyas’s myth got its eternal form in Ovid’s works:¹ the satyr who – because of his pride in his musical virtuosity in playing the *aulos* – challenged Apollo for a competition only to lose and have his skin flayed in the process, has prompted Hungarian authors to retell the story from time to time. However the critical discourse interpreting these works did not consider the Ovidian pretext. They interpret the works only in the context of the oeuvres, or in a dialogue with each other, but without any mention of Ovid. If there is any reference to the antique origins, criticism usually cites Apollodoros’s mythographical handbook (Szigeti 1994: 65, Kenyeres 2013:

1 About the transformations of the myth in Greek literature and art, and an interpretation of the narratives of the *Fasti* and *Metamorphoses* in a wider and narrower context, see Darab 2015. and Darab 2016. I only give the summaries of my interpretations here, especially the ones that proved to be significant in the reception history of the episode.

237).² However only Ovid gave significant attention to the satyr’s narrative, which got its canonical form in 1st century AD: both *Fasti* (6, 695-710) and *Metamorphoses* (6, 382-400) relate the story in a different context.

Ovid in *Metamorphoses* took the origin myth of the Phrygian river and the *aulos*, and explored new artistic possibilities in the narrative, which – thanks to the hidden potentials that reside in it – rose to the status of an archetype. Ovid was the first to allegorize the satyr’s tale as the existential condition of people / artists who are defenseless against power. This interpretation has surfaced in many newer adaptation of the tale – that is why it becomes important in what cultural-political context Marsyas appears in. Furthermore with the *Metamorphoses*³ and especially with the Marsyas-narrative, Ovid projected the body as an anthropological and an ideological construction into cultural discourse. The auctor’s poetic world shows the body as permeable, defenseless, vulnerable and prone to destruction (Segal 1998: 10). The violence against the body always arrives from the higher levels of the hierarchy, from the almighty gods, which prompts us to see that what is at stake here is the integrity (Leach 1974: 127, Theodorakopoulos 1999: 154-155) and the autonomy (Segal 1998: 32) of the individual: Ovid only reconceptualized this as poetry through the body-metaphor. The reception also recognized possibilities that Ovid suggested but left unexplored. The conflict of the half-animal satyr and Apollo regarded as ideal masculine beauty gives an opportunity to see the tale as the clash of barbarity and culture, and to touch upon the notion of otherness and difference as well. The immense significance of the Marsyas-narrative in *Metamorphoses* lies in the fact that through the reinterpretation of the myth, Ovid invited his narrators and readers to reflect upon their own situations. By unfolding some of the artistic possibilities residing in the theme, he paved the way for the reception history of the Marsyas-topic.

2. 1947: The Reception of the Marsyas-narrative in Hungarian Literature

Postwar Hungarian literature gave a lot of attention to the Marsyas-narrative. Oszkár Gellért’s poem about *Marsyas* was published in 1947. In this year Sándor Weöres also wrote a poem entitled *Marsyas and Apollo*,

2 Judit Kónya finds the prefiguration of Apollo’s cruelty in the role of Dionysus in Euripides’s *The Bacchae* (Kónya 1971: 82).

3 It is enough to refer to the proposition found in the first line of the epic prologue: *In nova fert animus mutatas dicere formas/corpora* (emphasis mine).

which appeared as one sonnets out of the forty in the *Metamorphoses* cycle that appeared in the volume *Tűzkút (Firewell)*.⁴ Imre Sarkadi also debuted as a short fiction writer in 1947. Sarkadi was already known as a publicist writing sociographical portraits, and he drew upon his cultural experience as a writer (Juhász 1971: 44). He wrote three mythically inspired short stories in 1947, which he published in 1948: *Oedipus goes Blind*, *Duel for Justice*, *The Satyr's Skin*.⁵

The unprecedented intensity of the Hungarian adaptations of the Marsyas-topic in this single year fits into that narrower and wider context, which was drawn up by literary historians of the period. Sarkadi and his contemporaries face the traumatic experiences they lived through during the war (Pomogáts 1977: 123). In the texts of Gellért, Weöres and Sarkadi, Apollo plays the role of the executioner, while Marsyas is the symbol of values, rationality, and he is powerless against aggression. In the descriptions of the physical destruction of Marsyas, we can sense references to the perversity of fascism and the Holocaust (Juhász 1971: 45-47, Szigeti 1994: 66):⁶ for example Apollo plans to keep the skin to use it as a disguise or as an ornament. All of the texts offer the possibility to interpret them in a wider context, as well as depicting an absurd situation that goes beyond the concrete historical situation: powerlessness in the face of aggression that threatens to devour identity and to destroy the body (Juhász 1971: 45, Pomogáts 1977: 123, Szigeti 1994: 70). Ovid was the first to rewrite the Marsyas myth in such a way that it becomes actual in every historical period. The Hungarian adaptations appearing in 1947 also partake in this always valid interpretation, however, they communicate it differently and enrich the parable with newer layers of meaning.

The difference in poetic style can be seen mostly in the fact that in these narratives, the *corpus* gets an overwhelming emphasis: the body, the skin, the process of flaying, or the flayed body itself. Ovid's description of the

4 In the first Hungarian edition of *Tűzkút (Firewell)*, 1964, Magvető, Budapest), the *Metamorphoses* cycle – as opposed to Lajos Szigeti's claim (Szigeti 1994: 71) – only contained thirty sonnets, and *Marsyas and Apollo* was not included. That poem appeared as part of the forty sonnet long *Metamorphoses* in 1970 when the second volume of Weöres's poems was published (Magvető, Budapest). For a detailed and documented treatise on the publication history, see Domokos 2002: 67-84.

5 I am quoting *The Satyr's Skin* from Sarkadi 1975: 99-111.

6 Sarkadi himself makes this obvious in a letter to his mother written in February 1948 (Márkus 2001: 35): "... I will try to sum up the essence of *The Satyr's Skin* in two sentences. That the superior person – Apollo – feels morally entitled to commit the most cruel and the most vile acts against the inferior – Marsyas. To destroy and to flay the inferior, that is only a task, an artistic task for him, not a moral question." Despite these passages it would be oversimplifying to limit the interpretation of the short story only to this "antifascist attitude" like Hajdu does (Hajdu 1973: 35-36).

quivering sinews and pulsating veins⁷ went so much against the aesthetic principles of his age – that is, classicism – that it amounted to such a self-destructive bravery similar to his hero, Marsyas’ courage who dared to compete against the god of art. The newer narratives emphasize this aspect of Ovid’s text, how the body turns into a living wound, *corpus* to *vulnus*, and its outcome. The act of narration is rendered nearly insignificant by the representations of the body. In order to interpret this tendency, we should turn to one of the newest methods in narratology, *corporeal narratology* coined and conceptualized by Daniel Punday.⁸ Following Nietzsche and Foucault, the postmodern notion of the body regards it as not a biological, but a social construction (Csabai and Erős 2000: 42). According to corporeal narratology,⁹ the body is always inscribed into a discourse or a narrative, which means that it is a linguistic construct, hence there is no such thing like an objective representation of the body. The body always enters a system of signs,¹⁰ yet it always points beyond the text: it bears the traces of cultural, thematic, sociological and anthropological influences. One of the main questions of corporeal narratology is how the body can partake in the story, and how the representation of the body constructs the narrative. What does the body need to become more than a textual object, how can it turn into a significant and meaningful object? Another important question would be to trace how the narrative body contributes to our discourses. As representations of the body are historically determined, and thus they are mutable, it would be illuminating to contrast the various interpretative horizons (Földes 2011: 3, Jablonczay 2011: 101, Földes 2013: 163).

3. Dénes Krusovszky: Marsyas Polyphone

We might recognize the Foucauldian interpretation of the body in the texts of Ovid, Sarkadi and Oszkár Gellért, which claims that the body is

7 *Metamorphoses* 6, 387-391: “nec quiquam nisi vulnus erat; cruor undique manat, / detectique patent nervi, trepidaeque sine ulla / pelle micant venae; salientia viscera possis / et perlucentes numerare in pectore fibras”.

8 Daniel Punday advanced his theses in an essay (Punday 2000) and a monograph (Punday 2003). Literary theory thinks of these texts as the pragmatic works of corporeal narratology. For an excellent Hungarian summary of the topic, see Földes 2015: 5-29.

9 The Hungarian *Helikon* periodical devoted two thematic volumes for the introduction of the topic: *Testírás (Writing the Body)*, 2011/1-2) and *Corpus alienum* (2013/3).

10 The identity of body and text has already been recognized by antique theories of rhetoric. This resounds in the metaphor of the *corpus* used for a body of texts since Cicero. For a detailed analysis of the topic see Farrell 1999: 128-133, Acél 2012: 43-50.

a significant area of the workings of power (Foucault 1999: 316). However Weöres's poem *Marsyas and Apollo* has an aesthetic reference, despite the historical-political overtones of power above and the crowd below.¹¹ The most basic tenet of Weöres's poetry is "the emphasis on higher spirituality instead of the turbulent world of the man of the crowd" (Tamás 1978: 102-103). *Marsyas and Apollo* is to be interpreted in this wider context – and the fact that, except for the title, the whole poem is devoid of subjectivity, points us in that direction.¹² The "hordes of dwarfs", the maddening crowd cheering above the bleeding body of the poet-Marsyas, the *vulgus mobile* is to be interpreted not as a political allegory, but as an embodiment of the values consistently repeated and defended in Weöres's poetry. The aestheticizing ideal of free spirited poetry, which is suggested by his sonnet through staging its tragic opposite (Kenyeres 2013: 238-242).

The process in which narration is taken over by visuality reaches its peak in contemporary art. The narrative dissolves and is replaced by the narrative body. This tendency is palpable in Ovid and Weöres as well, because their stories begin with their end: the flaying, or the sight of the flayed body. The preceding events are only suggested, or – like in Weöres's poem – left out. This tendency is carried to the extreme in Dénes Krusovszky's *Marsyas Polyphon* cycle published in *A felesleges part (The Useless Beach, 2011)*, and in Anish Kapoor's *Marsyas*-installation (2002), which was put on the covers of the Krusovszky volume, foreshadowing and supplementing the interpretation of the poems. The leitmotifs of the volume that comprises of three cycles, are Chris Burden's performances, the story of the modernist poet Hart Crane's ship voyage and suicide, and the references to the myth of Marsyas' flaying – thus the volume is built around questions about the borders of art, the body and its pain, and the human body as a penetrable boundary (Horváth 2012: 37, Bodnár 2013: 101). The middle cycle, the 11 poems of the *Marsyas Polyphon* completely fragments, de-subjectivizes and de-mythicizes the mythic narrative. The name of the satyr only occurs once, in the title of the cycle, and in my interpretation, its only function there is to facilitate the understanding of the text's highly intellectual allusive network.¹³ The relation of the 'I' and the 'you' steals some subjectivity into the asubjective world of the dominant

11 As Péter Balassa writes about the whole *Metamorphoses* cycle, "in this view of being, history is only one element of the series, and the *Metamorphoses* is aware of that, more than half of the cycle introduces a catastrophic, chaotic, tragic, cruel and historical world in its archaic-mythic form, and it also refers to what it says about modern civilized mankind." (Balassa 1996: 20)

12 The omission of mythic names and thus the severing of the poem from Greek mythology is a recurring feature in Weöres's poetry, see Bartal 2014: 197-202.

13 Zoltán Boldog criticizes this aspect of Krusovszky's texts: "they throw the reader into deep water, to drown in the textual world full of references" (Boldog 2012).

objects – especially the knife and the pine tree – and the sounds – especially the howl/ scream. The episodes of the myth are spread across the 11 poems, devoid of chronology, stripped of their original context. For example in poem VI. (*Megfelelő szégyen, Appropriate shame*):

It might as well be that the howl is right,
Yet it only arrives too late.
They tried in vain to tell him not to reach down
for it, he took
the flute, and there was no turning back anymore.

We still can see – if not mythic or any kind of narrative, but – a certain view of being. Poem I. (*Akár egy fenyőléc, Like a Pine Tree Stave*) and Poem XI. (*A tisztogatáson túl, Beyond the Purification*) records in the representation of drying flayed human skin¹⁴ and the sound of the howl¹⁵ what survived from what Marsyas, that is, the symbol he became. Not only the satyr’s name is missing from the poem cycle, but his body as well. The two monumental poems of the cycle have the body as their subject, but without any corporeality. Poem II. (*Szellős, árnyékos, Breezy, shady*) gives an anatomically precise and cold-blooded description of how skin can be flayed from the human body and the way the skin is then prepared. Poem IX. (*Az egész szerkezet, The Whole Structure*) is a professionally precise and dry description of how the elements of Kapoor’s installation were transported to the Modern Tate Gallery in London, and how they were assembled there. In the whole cycle only the skin and the howl is present and living. The body is plastic and membrane, its name is *structure*, which only resembles living meat:

- (1) In Kapoor’s concept the membrane
Fastened between the rings had to float
Above the visitor like a giant, flayed body.
- (2) he designed a special material for the sculpture,
which resembled humiliated human flesh
both in color and touch.
- (3) If observed from close enough
it was claimed that the material was constantly trembling.

14 “The human skin hanged to the pine branch / has gone wholly dry, but, / as many claimed, the simplest / sound of the flute made it quiver, / some saw this as dance, / others suspected the wind.”

15 “Out of the shade of the essential howl / you can no longer drag me.”

The only thing that remains of Marsyas's story in Krusovszky's cycle is the body's eternal defenselessness, which is present not in the figure of the satyr, but in the representation of the flayed human skin and the sound of the howl. The world of the *Marsyas Polyphone* blurs the boundaries of body and identity, and eliminates temporality, subjectivity, and narratability. In this textual world bodily beauty is replaced by humiliated human flesh, while musicality symbolized by Marsyas is replaced by the howl. And this challenges our traditional concept of beauty as well. *Marsyas Polyphone* thus stretches not only the boundaries of body and identity, but aesthetics, too. The pervasive cold asubjectivity, the menace and the aggression against the body amounts to the elimination of harmony. But not in the name of negation, but in the name of a different aesthetic, because

Anyway, the lack of harmony
does not mean that what you are hearing is not music. (X. *Idekintről nem,*
Not from outside)

4. Gergely Péterfy: The Stuffed Barbarian

These texts of Ovid, Sarkadi, Weöres and Krusovszky enter into dialogue not only because of the common theme. The common point between them is the significance of the body, the body as one of the textual representational strategies, that introduces these texts into the age old discourse about the body. Such corporeal narratological approach enables us to interpret the 2014 bestseller, Gergely Péterfy's *The Stuffed Barbarian*, which can be read as the most special rewriting of Marsyas's story.

That narrative that was overwritten in Weöres and Krusovszky by the representation of the body, is written back into *The Stuffed Barbarian*. "As the skin was his story" (Péterfy 2014: 433) – says Gergely Péterfy's Kazinczy, in this way delineating the interpretive horizon of his novel, which deals with the story of the black Angelo Soliman. Interpretations of the novel inevitably agree on their conclusions regardless of their different approaches. The novel is the story of difference, barbarity, disgrace, and homelessness (Üjvárosi 2014, Nemes Z. 2014, Balajthy 2015: 122, Deczky 2015: 51, Györffy 2015: 584).

However Angelo's story can be placed within the context of Marsyas adaptations because of the opposition between the difference signified by black skin and civilized life, learnedness and knowledge attributed to white skin; and because of the strategy of the novel demonstrating the meaning constructive potential of the narrative body. After Angelo's initiation as a freemason

he felt that he reached the point where his body can feel satisfied: after the Palermese uncomfortable and tight saksuit, the Lobkowitzian and Lichtensteinian servant uniform, the everyday clothes of the pater familias, his body felt happy wearing this apron, gloves and shirt. (342)

This sentence can be regarded as the summary of the Saracen’s life, which ends in his (dead) body being flayed, and the significance of this conclusion rhymes with the antique story:

From the part of the court it was a matter of obvious arrogance, an intoxication with power: they had no other aim but to humiliate through Angelo everyone who believed in Enlightened ideals, and to demonstrate their power over our bodies. (431)

The preparation of Angelo’s body alludes to the fate of Marsyas not only because of the mere fact of flaying, but how detailed and significant that episode is within the narrative (Péterfy 2014: 437-440), and how consciously constructed the fiction is that frames the story. Angelo’s last will and Kazinczy coming out of the prison to witness the unimaginable act is the author’s invention.¹⁶ This narratorial fiction becomes the culmination of the whole story:

He left his skin to me, because he hoped that I will understand the moral of the case, and do what must be done: tell everybody what happened to him. This is a scandal to such a degree that cannot be left unsaid. (436)

The significance of the flaying within the novel shows the most in the techniques the narrator relates this scandal.

There is another peculiarity of the text beside the thematic and motivic analogies. The narration alludes to the antiquity again and again through different methods. The antique references are the most obvious in the images that become the basis of similes and metaphors. It was as if Angelo’s body stepped out of the cupboard like Orpheus (14). Ravaged by the epidemic, Sátoraljaújhely was “like Pompei in flames, or Troy destroyed.” (18) Sophie Török leaves the city like Hector’s widow in Euripides’s *Women of Troy*: It was an Iliadian scene how the cart shuffled its way through the familiar rows of houses, carrying me, Andromache in mourning. (19) Angelo and Lobkowitz was using the toy soldiers to stage the “exact copies of the battles at Cannae, Philippi or Carthage.” (164) The name of prince Lichtenstein is Strabon (179), and Carlo Radi, the architect of the house

16 The novel is not afraid to overwrite historical facts, see Szilágyi 2014 for a detailed analysis.

at Széphalom is “a disappointed demiurge.” (201) Kazinczy’s adoration of classical antiquity and German Neoclassicism, the works and aesthetics of Sallustius, Pausanias, Goethe and Schiller, imitating them in his way of life is an important technique of characterization in the novel. The examples above do not create a context, and have no other function but to build and maintain the continuous presence of antiquity in the text.

We find a more gentle and meaningful way of antiquization not in the allusions within the text, but the discourse. *The Stuffed Barbarian* is epic in the Homeric sense, because it is thoroughly determined by orality. Sophie Török relates what his husband told her about what Angelo told him about his life. “He said” (11), “related Ferenc” (13), “when Angelo shared these details” (352), “the reason I needed to tell all this” (361), “then he told the end of the story” (421) – these formulas invoke the antique way of remembering, the oral heritage, which is referred to in the text:

Ferenc told that I need to endure the story he is going to tell, ... He has to talk. ... He hopes that talking might help him to trace and capture what is throbbing in his mind, what he desperately tried to put into sentences, but the sentences always refused to formulate this alien matter. Now we will try to make my memory the page, and his words will be the pen, perhaps it will work this way. (95-96)

The most peculiar trait of antique epic discourse is the repeated use of certain formulas. Whenever they appear during the narration of the complex plot, they evoke an aura of familiarity, of homeliness that pulls back the act of remembering to a secure point. *The Stuffed Barbarian* uses only one repeated formula, rarely making any changes during the repetitions:

As I stood in the attic storage room of the Museum of Natural History, with the black body in the red cupboard facing me, I remembered (9)

– this is the first sentence of the novel. Except for chapters five and six, all the chapters begin with the same formula.¹⁷ It also echoes in the last sentence of the novel, where remembering is taken over by knowledge and recognition:

because as I stood in the attic storage room of the Museum of Natural History, facing the black body stepping towards me from the searing depths of the cupboard, I knew (448).

17 The formula appears in the text fifteen times, in the following pages: 9, 18, 24, 26, 59, 69, 89, 139, 201, 240, 271, 286, 362, 416, 448.

The understanding that happens during remembering and relating leads to knowledge. The repeated formula gives an epically sublime frame to the process of recognition, self-recognition, which concludes in the Greek tragedies’ *anagnórisis*. From the amalgam of antique Greek drama and epic narrative the novel conjures up a narrative antiquity.

In Péterfy’s novel the antique names never include that of Marsyas, yet the tragic story of the satyr’s difference is present all throughout the text. The structuring principles of narrative antiquity and narrative body evoke the antique pretext of *The Stuffed Barbarian*: the flaying of Marsyas. Thanks to this unsaid but palpable pretext, the historical case gets entangled with the archetypal. The continuous evocation of antique texts builds up and upholds an image of antiquity, and it juxtaposes the historically documented event of Angelo’s flaying with its mythical pretext, the flaying of Marsyas. When Angelo’s skin is put onto the cedar body, and Stützt fixes the tightened skin at the back, “*with this fixture ends this black gospel.*” (442) The barbarian Marsyas was flayed by the pagan god Apollo. Angelo was born a barbarian, and regarded as one even after his baptism; his body is flayed by his Christian, Enlightened freemason fellows, in this way serving the show-off of worldly power built on Christian principles. With the evocation of the antiquity and the antique pretext, we witness the pagan and the Christian variant of the same scandal. The myth becomes reality.

Forming an equal relationship is not possible with an objectified Other, he has to stand before us as a real subject. One of the preconditions of this is the mutual nature of the gazes: the Other needs to interact as an active subject, and the gaze on him should not become objectifying, dehumanizing. (Földes 2013: 176). The most extreme type of this gaze was the most popular in the 1880s when stuffed exotic animals, handicapped and colored bodies were exhibited as a spectacle in the Viennese Museum of Natural History. One of the most special of these bodies was the flayed and exhibited skin of Angelo Soliman fixed to a cedar body. The objectification of the Saracen’s body was the culmination of the revenge of power. Yet it cannot be regarded as a Triumphus. As Marsyas’s name and his *aulos*-tunes were eternalized in the sound of the river named after him, so has Angelo’s body survived the fire in the attic room of the Viennese Museum of Natural History. The word, the narrative guards its memory, because

words exist not merely for giving us a picture of the world, but they indeed have the ability to become flesh. (413)

BIBLIOGRAPHY

- Acél, Zs. 2012. Contextus és corpus. A korpusz-metafaora kialakulása és Cicero könyvgyűjteményei. [*Contextus and Corpus. The Invention of the Corpus-Metaphor and Cicero's Collection of Books*] *Ókor* 11. (2012)/4, 43-50.
- Balajthy, Á. 2015. A különbözőség halálos veszélye. [*The Deadly Menace of Difference*] *Alföld* 66/5, 121-124.
- Balassa, P. 1996. A mint B. In: *A bolgár kalauz. Tanulmányok, esszék.* [A as B. in *The Bulgarian Conductor: Essays and Criticism*] Pesti Szalon, Budapest, 16-23.
- Bartal, M. 2014. Áthangzások. Weöres Sándor mítoszpoétikája. [*Voices Remembered: Sándor Weöres's Mythopoetics.*] Kalligram, Budapest.
- Csabai, M. – Erős, F. 2000: *Testhatárok és énhatárok. Az identitás változó keretei.* [*Borders of the Body, Borders of the Self: The Changing Frameworks of Identity.*] Jászöveg, Budapest.
- Bodnár, Zs. 2013. Krusovszky Dénes: A felesleges part; Wellmann Éva: Az itt az ottal. [*The Useless Beach; This with That.*] *Kortárs* 2013/10, 101-103.
- Boldog, Z. 2012. A felesleges könyv. [*The Useless Book.*] *Irodalmi Jelen Online* 2012. 01. 15. <http://www.irodalmijelen.hu/05242013-1530/felesleges-konyv> (downloaded 2016. 05. 22.)
- Darab, Á. 2015. Marsyas metamorfózisa. [*The Metamorphosis of Marsyas*] In: Tóth Orsolya (ed.): *Tempora mutantur: tanulmányok az időről és a bűnről.* [*Tempura Mutantur: Essays about Time and Sin.*] DE Klasszika-filológiai és Ókortörténeti Tanszéke, Debrecen, 2015, 297-319. (Hereditas Graeco-Latinitatis II.) in
- Darab, Á. 2016. Die Haut des Satyrs: Marsyas und Apollo, *Acta Classica Universitatis Debreceniensis* 52 (2016), 39-51.
- Deczki, S. 2015. Olümposz Mucsán. (Péterfy Gergely: A [sic!] kítőmött barbár). [*Olympus in Mucsá. (Gergely Péterfy: The Stuffed Barbarian).*] *Új Forrás* 2015/8, 49-56.
- Domokos, M. 2002. *A porlepte énekes. Weöres Sándorról.* [*The Singer Covered in Dust: About Sándor Weöres.*] Nap, Budapest.
- Farrell, J. 1999. The Ovidian *Corpus*: Poetic Body and Poetic Text. In: Ph. Hardie, A. Barchiesi, S. Hinds (eds.): *Ovidian Transformations. Essays on the Metamorphoses and its Reception*, Cambridge, 127-141.
- Foucault, M. 1999. A hatalom mikrofizikája. In: *Nyelv a végtelenhez.* [*The Microphysics of Power. In: Language to Infinity.*] Latin Betűk, Debrecen, 307-331.
- Földes, Gy. 2011. Szövegek, testek, szövegtestek. A testírás-elmélet irányjai. [*Texts, Bodies, Textual Bodies. Writing the Body in Theory.*] *Helikon* 57/1-2, 3-49.
- Földes, Gy. 2013. Corpus alienum. *Helikon* 59/3, 163-210.

- Földes, Gy. 2015. Jeltől a testig: a klasszikus narratológia találkozása a korporálissal. [*From Sign to Body: Classical Narratology Meets Corporeal.*] *Irodalomismeret* 27/1, 5-29.
- Györfffy, M. 2015. Pályám képzelt emlékezete. Péterfy Gergely: *Kitömött barbár*. [*Imagined Memory of My Career: Gergely Péterfy: The Stuffed Barbarian.*] *Jelenkor* 58/5, 583-589.
- Hajdu, R. 1973. *Sarkadi Imre*. [*Imre Sarkadi*] Akadémiai, Budapest
- Horváth, Gy. 2012. Kizökkent, kérdez, összeroppan. Krusovszky Dénes: *A felesleges part*. [*Puts Off, Questions, Cracks Up: Dénes Krusovszky: The Useless Beach.*] *Magyar Narancs* 24/5, 37.
- Jabloncay, T. 2011. A test narratológiája. [*Narratology of the Body.*] *Helikon* 57/1-2, 97-116.
- Jabloncay, T. 2013. “Embert enni nem való”, avagy a testek (fel)színének el-sajátító műveletei és azok visszautasítása. [*“Thou Shalt Not Eat Humans,” or Appropriating the (Sur)Faces of Bodies and Its Resistences.*] *Helikon* 59/3, 225-241.
- Juhász, B. 1971. Dátum és alkalom. Sarkadi Imre novellái. [*Date and Occasion: The Short Stories of Imre Sarkadi.*] *Alföld* 22/10, 42-55.
- Kántás, B. 2011. Akit az ár végül a felesleges partra vet. *FÉLonline* 2011. 11. 28. [*Swept Ashore at the Useless Beach.*] <http://felonline.hu/2011/11/28/akit-az-ar-vegul-a-felesleges-partra-vet/> (downloaded 2016. 05. 22.)
- Kenyeres, Z. 2013. *Weöres Sándor*. [*Sándor Weöres.*] Kossuth, Budapest.
- Keresztesi, J. 2014. Kilépés a múzeumból. Péterfy Gergely: *Kitömött barbár*. [*Stepping out of the Museum: Gergely Péterfy: The Stuffed Barbarian.*] *Litera* 2014. 06. 16. <http://www.litera.hu/hirek/peterfy-a-kitomott-barbar> (downloaded 2016. 06.03.)
- Kónya, J. 1971. *Sarkadi Imre alkotásai és vallomásai tükrében*. [*Imre Sarkadi in the Light of His Works and Confessions.*] Szépirodalmi, Budapest.
- Krusovszky, D. 2011. *A felesleges part*. [*The Useless Beach*] Magvető, Budapest.
- Leach, E. W. 1974. Ekphrasis and the Theme of Artistic Failure in Ovid’s *Metamorphoses*, *Ramus* 3, 102-142.
- Márkus, B. 2001. *Pokolraszállás. Sarkadi Imre emlékezete*. [*Going to Hell: Imre Sarkadi’s Memory.*] ed. by Márkus Béla. Nap Kiadó, Budapest.
- Nemes Z.M. 2014. “Márpedig, ami nincs, az csak az ördög műve lehet.” [*“What Does not Exist can only be the Work of the Devil.”*] *Műút* 2014/12, 61-65.
- Ovidius, Publius Naso, *Átváltozások* [*Metamorphoses*] trans. by Gábor Devecseri. Helikon, Budapest, 1975.
- Péterfy, G. 2014. *Kitömött barbár*. [*The Stuffed Barbarian*] Kalligram, Budapest.
- Pomogáts, B. 1977. Sarkadi Imre novellái és tanulmányai. [*The Short Stories and Essays of Imre Sarkadi.*] *Irodalomtörténeti Közlemények* 81/1, 121-125.

- Punday, D. 2000. A Corporeal Narratology? *Style* 34/2, 227-242. = www.jstor.org/stable/10.5325/style.34.2.227 (downloaded 2016. 05. 22.)
- Punday, D. 2003. *Narrative Bodies. Toward a Corporeal Narratology*. Palgrave Mcmillan, New York
- Sarkadi I. 1975. *Sarkadi Imre, Novellák*. [Imre Sarkadi: *Short Stories*.] Foreword by Mihály Czine. Szépirodalmi, Budapest.
- Segal, Ch. 1998. Ovid's Metamorphic Bodies. *Arion* 5/3, 9-41.
- Szigeti, L.S. 1994. És mégis Marsyas? Korformáló mitológia. [And Still Marsyas? *Age Forming Mythology*.] *Tiszatáj* 48/5, 64-72.
- Szilágyi, M. 2014. Egy preparátum titkos élete. [The Secret Life of a Stuffed Being.] *Kalligram* 23/10, 97-100.
- Tamás, A. 1978. *Weöres Sándor*. [Sándor Weöres.] Akadémiai, Budapest.
- Theodorakopoulos, E. 1999. Closure and Transformation in Ovid's *Metamorphoses*. In: (eds.) Ph. Hardie, A. Barchiesi, S. Hinds, *Ovidian Transformations. Essays on the Metamorphoses and its Reception*, Cambridge, 142-161.
- Újvárosi, E. 2014. Idegen testek. (Péterfy Gergely: *Kitömött barbár*). [Different Bodies. (Gergely Péterfy: *The Stuffed Barbarian*." *Holmi* 26/8, 972-976.
- Weöres, S. 1964. *Tűzkút*. [Firewell.] Magvető, Budapest.
- Weöres, S. 1970. *Egybegyűjtött írások II*. [Collected Works II.] Magvető, Budapest.

Ágnes Darab – Associate professor at the University of Miskolc, Hungary, Faculty of Humanities, Department of Hungarian Language and Literature.

Tomasz Jelonek
Uniwersytet Jagielloński
tomasz.jelonek@doctoral.uj.edu.pl

Przemiany kulturowe wsi z perspektywy jej autochtonów (na przykładzie nieoficjalnych wypowiedzi mieszkańców Truskolas koło Częstochowy i miejscowości okolicznych)*

STRESZCZENIE

Głównym celem artykułu jest ukazanie szeroko pojętych przemian kulturowych wsi z perspektywy jej autochtonów. Przykładowy materiał badawczy stanowią nieoficjalne wypowiedzi najstarszego i średniego pokolenia mieszkańców Truskolas koło Częstochowy i miejscowości okolicznych, które zgromadzono podczas prowadzenia badań terenowych w latach 2011-2015. Wspomniany wcześniej teren eksploracji jest położony na północy województwa śląskiego, w powiecie kłobuckim. W pierwszej części artykułu zarysowano wizerunek tradycyjnej, dawnej wsi oraz pokrótce omówiono

* Niniejszy artykuł jest poprawną wersją zniekształconego ze względów technicznych na etapie prac wydawniczych tekstu T. Jelonka pt. *Przemiany kulturowe wsi z perspektywy jej autochtonów (na przykładzie nieoficjalnych wypowiedzi mieszkańców Truskolas koło Częstochowy i miejscowości okolicznych)*, zamieszczonego w tomie pt. *Przemiany. W kręgu kultury polskiej XX i XXI wieku*, red. M. Stankiewicz-Kopeć, I. Kaczmarzyk, Kraków 2016, s. 203-223. W pierwotnym wydaniu artykułu – z przyczyn technicznych niezależnych od Autora – zacytowane w tekście artykułu wypowiedzi gwarowe stały się nieczytelne.

najważniejsze przeobrażenia, jakie dokonały się na obszarach wiejskich po roku 1945, 1989 i 2004. Druga część tekstu prezentuje analizę zgromadzonego materiału badawczego i dotyczy omówienia szeroko pojętych przemian. Poruszono m.in. kwestię ubioru, kontaktów społecznych, wyglądu domostw oraz wychowania dzieci i młodzieży. Na koniec zaprezentowano również wizerunek współczesnego mieszkańca wsi.

SŁOWA KLUCZOWE: wieś, przemiany cywilizacyjno-kulturowe wsi, kultura ludowa, wiejskie kontakty, współczesna wieś.

SUMMARY

Cultural changes of the village in perspective of its natives (informal utterances of inhabitants of Truskolasy next to Częstochowa and neighbouring villages)

The main purpose of this article is presenting of cultural changes of the village with the point of view of its natives. The inquiring sight contains informal utterances of the oldest and the middle generation of inhabitants of Truskolasy next to Częstochowa and neighbouring villages which were collected during the geographical researches from 2011 to 2015 in the area near Kłobuck in the north of Silesian Province. The first part of this article is devoted to traditional, old village and short description of the main transformation of the rural areas after 1945, 1989 and 2004. The second part consists of the analysis of the inquiring sight and transformation connected with social contacts, dress, appearance of houses and upbringing of the children and teenagers. The author presents also the portrait of the contemporary inhabitant of the village.

KEYWORDS: village, cultural-civilization changes of the village, folk culture, village contacts, contemporary village

Obraz współczesnej wsi znacznie odbiega od wizerunku wiejskich wspólnot językowo-kulturowych z pierwszej połowy XX wieku. Dawna ojczyzna twórców kultury ludowej to przede wszystkim miejsce o wyraźnie zarysowanych granicach geograficznych z jednorodnym układem struktury zawodowo-społecznej i kulturalnej oraz słabej, szeroko pojętej mobilności

rdzennych mieszkańców¹. Ponadto dla wiejskich mikrowspólnot z początku XX w. typowy jest również brak technicyzacji oraz ograniczony dostęp do środków przekazu kultury (radio, telewizja) czy w ogóle obcowanie z kulturą wysoką (teatry, filharmonie, kina, muzea itp.). W tym miejscu warto jednak podkreślić, że przed rokiem 1945 społeczność wiejską – na tle środowiska miejskiego – zawsze wyróżniał tradycyjny, ludowy typ kultury, który został uformowany przez mieszkańców wsi w ciągu wieków².

Tradycjonalizm kulturowy – pisze H. Kurek – stanowiący fundament ludowej tożsamości (...) przejawiał się między innymi w pielęgnowaniu folkloru, strojów regionalnych, gwary, w utrzymaniu starych obyczajów, a także w zachowaniu tradycyjnych wierzeń i przesądów. Istotnymi wyróżnikami ludowości były też: religijność, poszanowanie pracy oraz związek z naturą³.

Zmiany cywilizacyjno-kulturowe spowodowały jednak, że dawna rzeczywistość wiejska ewoluowała i obecnie niewiele już pozostało z obrazu wsi widzianego oraz odbieranego przez pryzmat prac polowych, wiejskich sprzętów i obyczajów czy tradycyjnych kontaktów sąsiedzkich⁴. Ponieważ w świadomości najstarszych mieszkańców wsi wciąż żywy jest dawny, miniony obraz mikrowspólnoty, wielu z nich

żyje jeszcze w dwóch przestrzeniach socjosemantycznych – w tradycyjnej wiejskiej, która ustępuje, i w przestrzeni nowej, takiej samej jak w mieście, w cywilizacji współczesnej kultury konsumpcyjnej⁵.

Linia zetknięcia tego, co dawne z współczesną obyczajowością i techniką powoduje, że mieszkańcy wsi niejednokrotnie oceniają rzeczywistość

-
- 1 W. Lubaś, *Dialektologia wiejska. Przedmiot. Zakres. Metody*, „Język Polski” 63 (1983), z. 4-5, s. 274.
 - 2 Por. H. Kurek, *Wiejskie korzenie a problemy kulturowej tożsamości*, w: *Język w środowisku wiejskim. W 110. Rocznice urodzin Profesora Eugeniusza Pawłowskiego*, t. 1, red. M. Mączyński, E. Horyń, Kraków 2014, s. 105.
 - 3 H. Kurek, *Tożsamość kulturowa polskiej wsi w epoce globalizacji i przemian społeczno-ekonomicznych*, w: *Badania dialektologiczne. Stan, perspektywy, metodologia. Materiały konferencji naukowej „Gwara i tekst” Kraków, 27-28 września 2013 r.*, red. M. Rak, K. Sikora, Kraków 2014, s. 48; por.: K. Kajdanek, *Miasto i wieś*, w: *Współczesne społeczeństwo polskie*, red. A. Giza, M. Sikorska, Warszawa 2012, s. 139-181; K. Leśniak-Moczuk, *Przemiany wiejskich społeczności lokalnych w odniesieniu do miasta. Studium zmiany systemowej*, Rzeszów 2008, s. 15-30.
 - 4 H. Pelcowa, *Dialektologia wobec wyzwań XXI wieku*, w: *Dialektologia jako dziedzina językoznawstwa i przedmiot dydaktyki. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Karolowi Dejnie*, red. S. Gala, Łódź 2002, s. 383.
 - 5 K. Ożóg, *Polszczyzna przelotu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, Rzeszów 2001, s. 216.

początku XXI w. z perspektywy opowieści wspomnieniowych, które dotyczą przede wszystkim „różnych sfer życia wsi dawnej”⁶.

Głównym celem niniejszego artykułu jest przedstawienie szeroko pojętych przemian kulturowych, jakie dokonały się na polskiej wsi po roku 1945. Co istotne, ocena owych przeobrażeń jest wynikiem wnikliwej obserwacji rzeczywistości dokonanej z perspektywy członków wiejskich mikrowspólnot.

Przykładowy materiał badawczy stanowią nieoficjalne wypowiedzi najstarszego i średniego (powyżej czterdziestego piątego roku życia) pokolenia mieszkańców Truskolas koło Częstochowy i wsi okolicznych w gminie Wręczyca Wielka, które zgromadzono w trakcie prowadzenia badań terenowych w latach 2011-2015. Wspomniana jednostka administracyjnego podziału Polski mieści się na północy województwa śląskiego⁷, w powiecie kłobuckim⁸. Materiał badawczy do niniejszego studium zebrano przy okazji gromadzenia ponad 1000 mikrotoponimów (nazw terenowych)⁹ z obszaru wymienionej wcześniej gminy¹⁰. W większości, po uzyskaniu zgody informatorów, wypowiedzi respondentów utrwalano na rejestratorze cyfrowym.

Jak już wspomniano wcześniej, przedmiot analizy stanowią „wypowiedzi mieszkańców wsi, czyli teksty mówione, tworzone spontanicznie, stanowiące jednak względnie zamkniętą całość tematyczną, semantyczną i pragmatyczną, o wyraźnie zaznaczonej funkcji komunikatywnej

-
- 6 H. Pelcowa, *Tekst gwarowy – oral history w perspektywie etnolingwistycznej*, w: *Badania dialektologiczne. Stan, perspektywy, metodologia. Materiały konferencji naukowej „Gwara i tekst” Kraków, 27-28 września 2013 r.*, dz. cyt. s. 115.
 - 7 Przed zmianą podziału administracyjnego Polski, która miała miejsce 1 stycznia 1999 r., badany region należał do województwa częstochowskiego.
 - 8 Szczegółową charakterystykę obszaru badań można znaleźć m.in. w następujących publikacjach: E. Kała, M. Kędziora, K. Żerdzińska, *Gmina Wręczyca Wielka*, Wręczyca Wielka 2007; T. Jelonek, *Uczniowie z gimnazjów obszaru gminy Wręczyca Wielka*, w: tegoż, *Na melanzu czadowa nutka – leksyka gimnazjalistów z początku XXI wieku*, Kraków 2012, s. 33-38; T. Jelonek, *Truskolasy. Dzieje wsi, jej tradycje oraz zabytki kościoła parafialnego pw. św. Mikołaja*, Wręczyca Wielka 2013; L. Pilecka, B. Roszak, S. Wrzesiński, *Truskolasy dawniej i dziś*, Truskolasy 2008.
 - 9 Zob. np. R. Mrózek, *Nazwy terenowe, w: Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Kraków 2005, s. 231-257.
 - 10 Zob.: T. Jelonek, *Językowy obraz świata społeczności wiejskiej zakrzępy w posesywnych nazwach terenowych (na przykładzie mikrotoponimów Truskolas koło Częstochowy i wsi okolicznych)*, „Onomastica” 58 (2014), s. 183-191; T. Jelonek, *Ludowa opozycja my-oni utrwalona w nazwach terenowych (na przykładzie mikrotoponimii Truskolas koło Częstochowy i wsi okolicznych)*, w: *Bogactwo współczesnej polszczyzny*, red. P. Żmigrodzki, S. Przczyk-Kisielak, Kraków 2014, s. 419-426; T. Jelonek, *Miejsce i funkcja mikrotoponimów w ludowym obrazie świata (na przykładzie nazw terenowych Truskolas i wsi okolicznych w powiecie kłobuckim)*, w: *Badania dialektologiczne. Stan, perspektywy, metodologia. Materiały konferencji naukowej „Gwara i tekst” Kraków, 27-28 września 2013 r.*, dz. cyt., s. 323-330; T. Jelonek, *O czym „mówią” nazwy terenowe?*, w: *Nauka prowadzi w przyszłość*, red. M. Król, s. 105-108.

i określonych treściach społecznych i obyczajowych”¹¹. Należy podkreślić też, że każda z wypowiedzi zarejestrowanych przez autora „jest przykładem przekazu kulturowego i świadectwem zachowania tradycji oraz »dialogu między pokoleniami«”¹². Ponieważ w refleksjach informatorów niejednokrotnie pojawia się element oceny obecnego stanu ich małej ojczyzny, poglądy respondentów nie są pozbawione zabarwienia emocjonalnego.

K. Gorlach pisze, że „zasadniczą (...) cechą współczesnych obszarów wiejskich jest ich różnorodność i zróżnicowanie”¹³. Genezy tego zjawiska należy szukać w przeobrażeniach etniczno-kulturowych, politycznych, a przede wszystkim społeczno-ekonomicznych, które rozpoczęły się w Polsce po roku 1945¹⁴. Zmiany te przyczyniły się m.in. do masowych ruchów migracyjnych, przeobrażenia struktury społecznej wiejskich mikrowspólnot, powstania nowej grupy tzw. chłopów-robotników oraz masowego kształcenia się młodzieży wiejskiej w szkołach ponadpodstawowych – zwłaszcza średnich i wyższych. Między innymi H. Kurek zwróciła uwagę na to, że po zakończeniu II wojny światowej upowszechniła się orientacja „ku miastu” jako nowoczesnemu modelowi życia. To z kolei spowodowało, że wśród członków wiejskich mikrowspólnot „modna” stała się potrzeba dostosowania do miejskiego stylu życia¹⁵.

Po roku 1989 przeobrażenia obszarów wiejskich jeszcze bardziej przybrały na sile, rozpoczęła się bowiem transformacja ustrojowa, której rezultatem, oprócz reorganizacji gospodarki, były także głębokie zmiany o charakterze instytucjonalnym i społecznym¹⁶. Gospodarka wolnorynkowa przyczyniła się nie tylko do upadku kilkuhektarowych gospodarstw prywatnych, ale również dotowanych przez państwo komunistyczne Państwowych Gospodarstw Rolnych (PGR-ów). Po przemianach ustrojowych rację bytu miały tylko gospodarstwa duże, które wyspecjalizowały się w określonej produkcji roślinnej bądź zwierzęcej¹⁷.

11 H. Pelcowa, *Tekst gwarowy – oral history w perspektywie etnolingwistycznej*, dz. cyt., s. 113.

12 H. Pelcowa, *Tekst gwarowy – oral history w perspektywie etnolingwistycznej*, dz. cyt., s. 113.

13 K. Gorlach, *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*, Warszawa 2004, s. 156.

14 Por.: H. Kurek, *Przemiany językowe wsi regionu kroszeńskiego. Studium socjolingwistyczne*, Kraków 1995, s. 18-21; H. Kurek, *Przemiany społeczno-ekonomiczne w Polsce a zmiany językowe*, „Z polskich studiów slawistycznych”, seria 9 (1998), „Językoznawstwo”: *Prace na XII Międzynarodowy Kongres Slawistów w Krakowie 1998*, s. 169-174; H. Kurek, *Przemiany leksyki gwarowej na Podkarpaciu*, Kraków 2003, s. 15-17; H. Kurek, *Wiejskie korzenie a problemy kulturowej tożsamości*, dz. cyt., s. 107-108; Z. Topolińska, *Charakter i dynamika językowych procesów integracyjnych w powojennej Polsce*, „Socjolingwistyka” 9 (1990), s. 29-35.

15 H. Kurek, *Przemiany społeczno-ekonomiczne w Polsce a zmiany językowe*, dz. cyt., s. 171.

16 H. Kurek, *Tożsamość kulturowa polskiej wsi w epoce globalizacji i przemian społeczno-ekonomicznych*, dz. cyt., s. 46.

17 K. Ożóg, *Polszczyzna przelomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, dz. cyt., s. 216.

Kolejne zmiany na wsi zaszły 1 maja 2004 r., kiedy Polska wstąpiła w struktury Unii Europejskiej. Do już zróżnicowanych, wiejskich mikrospólnot językowo-kulturowych, za pośrednictwem środków masowego przekazu (telewizji, radia i Internetu), zaczęły napływać tendencje postmodernistyczne: m.in. konsumpcjonizm, medialność, amerykańzacja oraz nowoczesne technologie¹⁸. Czynniki te prowadziły i nadal prowadzą do globalizacji świata, której, zdaniem H. Kurek, „naturalną konsekwencją jest unifikacja [wsi – uzup. T.J.] i to nie tylko gospodarcza i ekonomiczna, lecz także kulturowa, zwłaszcza na wzór amerykański”¹⁹.

Zarysowane wcześniej szeroko pojęte przeobrażenia obszarów wiejskich spowodowały, że dawna wieś przestała być już miejscem

oswojonym, udomowionym, »swojskim« kawałkiem świata, przestrzenia, która była znana, własna, zdefiniowana, bezpieczna i przeciwstawiana wszystkiemu [nowemu – uzup. T.J.], co lokowano albo co pochodziło „spoza” jej [ustalonych w ciągu wieków – uzup. T.J.] granic, ram²⁰.

Zgodnie z definicją zawartą w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* „przemiana” to „stanie się innym niż poprzednio, przekształcenie się jednej formy w inną, zmiana postaci, wyglądu zewnętrznego, charakteru itp.; przeobrażenie się, metamorfoza”²¹. Ponieważ przemiany kulturowe wsi mogą dotyczyć różnorodnych sfer wiejskiej egzystencji, w niniejszym artykule – ze względu na ograniczenia formalne oraz charakter opracowania – omówiono tylko takie zagadnienia, jak: kontakty społeczne mieszkańców wsi, wygląd wiejskich domostw, kwestia wychowania dzieci i młodzieży oraz strój oraz wygląd członków mikrowspólnoty. Warto jednak podkreślić, że przy okazji omawiania wymienionych wcześniej kwestii mogły pojawić się również inne. Na koniec autor przedstawił także wizerunek współczesnego mieszkańca wsi, jaki wyłonił się z nieoficjalnych wypowiedzi mieszkańców Truskolas koło Częstochowy i miejscowości okolicznych.

Analiza zgromadzonego materiału badawczego wykazała, że członkowie eksplorowanego regionu są baczными obserwatorami zarówno

18 Por. K. Ożóg, *Zmiany we współczesnym języku polskim i ich kulturowe uwarunkowania*, „Język a Kultura” 20 (2008), s. 59-79.

19 H. Kurek, *Tożsamość kulturowa polskiej wsi w epoce globalizacji i przemian społeczno-ekonomicznych*, dz. cyt., s. 46; por. K. Ożóg, *Konteksty kulturowe współczesnej wsi*, w: *Gwary dziś*, t. 4: *Konteksty dialektologii*, red. J. Sierociuk, Poznań 2007, s. 213-220.

20 M. Klekotko, K. Górlach, *Miejsce, lokalność, globalizacja. Przyczynek do problematyki socjologii wsi (i nie tylko) w społeczeństwie ponowoczesnym*, w: *Obszary wiejskie w Polsce. Różnorodność i procesy zróżnicowania*, red. H. Podedworna, A. Pilichowski, Warszawa 2011, s. 25.

21 *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 3, red. S. Dubisz, Warszawa 2003, s. 695.

otaczającej ich rzeczywistości, jak i świata w ogóle. Respondenci w trakcie luźnych rozmów często przywołują na pamięć zmiany, jakie zaszły w ich najbliższej okolicy, cechuje ich bowiem myślenie konkretno-obrazowe²². Jeśli charakteryzują jakiś element rzeczywistości, ulegający zmianie na przestrzeni lat, to zazwyczaj odwołują się do znanego im przykładu z małej ojczyzny. Świadczą o tym chociażby wypowiedzi następujących informatorów²³:

żisejše casy to ne sūm takje iag dovnii |²⁴ ci povijym | može to byua b'ijda ale byuo vesouo na sf'ieće || to ne tag' iag žisej | žisej to iez baržo baržo gže. sf'iad zaxua.ny a ni ma tyi vesouości || žisej Lešeg byu na polu | tam kole Porady | co žeržavi | to mūvi dovnii to byuo tyle tyx čečeviiŭf | tyx ptakūf | cyjaškūf | takje kozuy dovnii byuy i mūvje ci co byuo gažiny rūžnyj | tyx zaiūncūf | tero ni ma nic | ni ma niž na polu || zaiūnca se ne uży | cyjaški se nie uży | bo ni ma i tyx čečeviiŭf tyš || bo takje uadne byuy te čečevje ia. kury v'ijš || červūne m'iauy šyje | uadne byuy takje || no a žisej fšystko to | ne v'ijym | co se porobiuo | ab. od navozūf | abo jes teraz može te lata takje žimne²⁵
(K80, Hutka)²⁶;

ale pšynaīmniij se tero ne kuūcūm o m'ieže bo m'ieže zarosuy | dovnii se navet sūnžil' i bo pole byuo fceńe | každy skiba se ličyua | žym'ia byua žyvivčelym ty

22 H. Pelcowa, *Tęst gwarowy – oral history w perspektywie etnolingwistycznej*, dz. cyt., s. 117.

23 Przytoczone wypowiedzi respondentów zdecydowano się zapisać fonetycznie, stanowią one bowiem przykład polszczyzny mówionej mieszkańców Truskolas i wsi okolicznych, zawierając gwarowe elementy fonetyczne i leksykalne. Język badanego regionu zalicza się do dialektu małopolskiego. Wszystkie cytaty gwarowe są autentycznymi wypowiedziami informatorów. Jeżeli pojawia się w nich jakaś nazwa własna, to zapisano ją wielką literą (z wyjątkiem nazw rozpoczynających się od głosek: γ, δ, ζ oraz ξ).

24 Typy pauz w transkrypcji fonetycznej wprowadzono za: H. Kurek, *Zasady zapisu tekstów języka mówionego mieszkańców Krakowa*, w: *Wybór tekstów języka mówionego mieszkańców Krakowa*, red. B. Dunaj, Kraków 1979, s. 15-16.

25 W celu ułatwienia recepcji artykułu każdy cytat gwarowy przedstawiono również w uproszczonej transkrypcji, w której interpunkcję zaznaczono zgodnie z zasadami obowiązującymi w polszczyźnie standardowej.

[Dzisiejsze czasy to nie są takie jak dawniej, ci powiem. Może to była bieda, ale było wesoło na świecie. To nie tak jak dzisiaj, dzisiaj to jest bardzo, bardzo gdzieś świat zachlanny, a nie ma tej wesołości. Dzisiaj Leszek był na polu, tam koło Porady, co dzierzawi, to mówi: „Dawniej to było tyle tych cietrzewiów [sic!], tych ptaków, cyjašków, takie kozły dawniej były”. I mówię ci, co było gadziny różnej, tych zajaków. Teraz nie ma nic, nie ma nic na polu. Zajaca się nie ujrzy, cyjaški się nie ujrzy, bo nie ma i tych cietrzewiów [sic!] też. Bo takie były ładne te cietrzewie jak kury, wiesz. Czerwone miały szyje, ładne były takie. No a dzisiaj wszystko to – nie wiem, co się porobiło. Albo od nawozów, albo jest teraz może te lata takie zimne.]

26 Po każdym cytacie gwarowym podano informacje na temat jego autora. Wprowadzono następujące oznaczenia: K – kobieta, M – mężczyzna. Liczba po „K” lub „M” (np. K90) oznacza wiek informatora. Na końcu umieszczono nazwę miejscowości, z której pochodził respondent.

luži || žišej byuem z vnučkŕim pot Klepačkŕim f tyx polax | normalnie ne iže pšejšć | zarošnynte tak | ne kuŕcŕim še tero²⁷

(M73, Truskolasy).

Przedstawione powyżej fragmenty monologów mieszkańców Hutki i Truskolas dowodzą, że społeczność wiejska obserwuje i analizuje zmieniający się, znany jej „mikroświat”. Dla najstarszych członków badanego regionu wciąż dużą wartość ma ziemia-rodzicielka oraz oswojona przyroda²⁸. W wypowiedziach respondentów niejednokrotnie pojawiają się bowiem refleksje na temat tego, że otaczająca ich natura również ulega przeobrażeniom, będącym najczęściej następstwem ingerencji człowieka w harmonijny świat przyrody, wyznaczający dawniej rytm życia na wsi (np. sianokosy, wykopki).

Badana społeczność nie ogranicza się jednak do analizowania zmian, które zaszły w najbliższej okolicy. Informatorzy często snują refleksje na temat szeroko pojętych przemian, mających znaczenie nie tylko dla ich lokalnego środowiska, ale dla świata w ogóle. Świadczyć o tym mogą następujące wypowiedzi:

po prostu iag' ja pšypŕimne sob'ie tag najmniŕi | mam teros sedymžesŕnt cy lata | p'inžesŕnd la. tymu do tyuu | to po prostu žyća bym sob'ie ne vyobražiu | že tak ije což može być | tak šf'iat poše. do pšodu | v ogŕle ze fšyskim | najv'ynicy s texnikŕm' i s takim sposobem byća tyx luži | no to iez neporŕwnywalne || v žadnyj žežŕine ne možna porŕwnaž že ijes tak samo | fšysko še zm'ieniu²⁹

(M73, Truskolasy);

iagby teroz naše oice pofstavay to by tego šf'jata ne poznauy | fšysko i-ne ijes | to ne iez' iuš ta vješ co kiedyś³⁰

(M80, Hutka).

27 [Ale przynajmniej się teraz nie klóć o miedze, bo miedze zarosły. Dawniej się nawet sądzili, bo pole było w cenie. Każda skiba się liczyła, ziemia była żywicielem tych ludzi. Dzisiaj byłem z wnuczkim pod Klepaczką w tych polach. Normalnie nie idzie przejść, zarosnięte tak. Nie klóć się teraz.]

28 Por. H. Pelcowa, *Przeszłość w językowym obrazie świata współczesnej wsi*, w: *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski, Lublin 1999, s. 259.

29 [Po prostu jak ja sobie przypomne tak najmniej – mam teraz siedemdziesiąt trzy lata – pięćdziesiąt lat temu, do tyłu [sic!], to po prostu życia bym sobie nie wyobraził, że takie coś może być. Tak świat poszedł do przodu, w ogóle ze wszystkim, najwięcej z techniką i z takim sposobem bycia tych ludzi. No to jest nieporównywalne, w żadnej dziedzinie nie można powiedzieć, że jest tak samo, wszystko się zmieniło.]

30 [Jakby teraz nasze oje powstawały, to by tego świata nie poznały. Wszystko inne jest, to nie jest już ta wieś co kiedyś.]

W powyższych fragmentach zwraca uwagę umiejętność podejmowania refleksji mieszkańców badanego regionu na temat lat minionych i tego, z czym społeczność wiejska ma do czynienia obecnie. W wypowiedziach tych zazwyczaj pojawiają się odniesienia do szeroko pojętej technicyzacji, która zrewolucjonizowała życie mieszkańców wsi, zmieniając obraz tradycyjnego kręgu językowo-kulturowego:

*da'ńnejše žyće na fsi to byuo baržo pracoxuŕ-ne | ſſyſcy zajmovał'i ſe rolniçtfem
| dodatkovu pracuŕm zarobkovuŕm ieſſçe || ſe byuo mexaſnyczac'ſi tyko kuſni kosa
grab'ſe i viduy | to byu cauy ſpſynt'³¹*

(M74, Truskolasy);

*ſa to mam teraz dobže s tuŕm zmyvarkuŕm | ſe muſe ſtać pſy zleviſe i tyg goruſf
myć | ſamo ſe myje'³²*

(K56, Truskolasy).

W kontekście szeroko pojętych przemian, jakie miały miejsce na wsi, niejednokrotnie w wypowiedziach respondentów zostaje poruszona kwestia dawnych i współczesnych kontaktów wiejskich. Najstarsi mieszkańcy badanego obszaru często wspominają lata, kiedy ogromną rolę odgrywały więzi o charakterze sąsiedzko-rodzinnym³³, oparte na zasadach „familiarności”. Zdaniem K. Gorlacha owa „familiarność” prowadziła do „wartościowania społeczności jako pewnej wspólnoty, w której ma się wzajemnie obowiązki³⁴, ale (...) można też liczyć na pomoc w razie jakiejś kłębki czy trudności życiowej”³⁵. Świadczy o tym chociażby następująca wypowiedź informatora:

*ſpotykał'i ſe ſag byuo oſtatki çy ſeostatki | goſcił'i ſe po proſtu | b'ſydnſe byuo ale
ten kontagd byu f pſeçiv'ſeſt'ſe do teras || teras každy žyje tag' ſak ſob'ſe žyje
| ſe zna ſuſmſaduf | baržo vyjũnteg žeby ſe ſeſ tak ſxo'žil'i || da'ńnej na moim
pſykuſaže ſak ſe im'ſeniny rob'ũo to byuo ze dwa'žeſcia oſuſ | bo byl'i ſuſſe'ſi |*

31 [Dawniejsze życie na wsi to było bardzo pracochłonne. Wszyscy zajmowali się rolnictwem, dodatkowo pracą zarobkową jeszcze. Nie było mechanizacji, tylko koń, kosa, grabie i widły. To był cały sprzęt.]

32 [Ja to mam teraz dobrze z tą zmywarką, nie muszę stać przy zlewie i tych garów myć. Samo się myje.]

33 M. Klekotko, K. Gorlach, *Miejsce, lokalność, globalizacja. Przyczynek do problematyki socjologii wsi (i nie tylko)* w: *Społeczniſtwie ponowoczesnym*, dz. cyt., s. 42.

34 Na przykład tzw. wzajemny odrodek, por. I. Bukraba-Rylska, *Socjologia wsi polskiej*, Warszawa 2008, s. 457.

35 K. Gorlach, *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*, dz. cyt., s. 14; por. K. Leſniak-Moczuk, *Przemiany wiejskich społeczności lokalnych w odniesieniu do miasta. Studium zmiany systemowej*, dz. cyt., s. 15-30.

*pšyxožična rožina | a teraz žaden nikogo ne odvišeži | ne vjym co to se staŭo ||
každy žyje dla seb'je | rob'il'i majŭfki | zabavy na pov'iešsu tutej na tyj Gaz-
dŭfca tu v Olszynkax | a tero³⁶*

(M73, Truskolasy).

Obecnie jednak spada zainteresowanie kontaktami społecznymi. W wolnych chwilach nie przychodzi się już na plotki czy pogawędki do sąsiadów³⁷. Większość badanych respondentów negatywnie ocenia zanik tradycyjnych więzi, które łączyły mieszkańców dawnej wsi. Potwierdza to następująca wypowiedź informatorki:

*pše-ty m i-ny s'fjad byu || čuoŭiek se narobiu | pšyšed vječ'ur | pšyšua nežela |
po pouudniu žeś se sot | porozmŭvial'i luže jedyn do dru'iguo | a teros to v nežele
mušiš sežeć sŭm | bo do kogo puž'eš || iež i-nys'f'iat³⁸*

(K70, Truskolasy).

Dziewięćdziesięcioletnia mieszkanka Hutki, zapytana o przyczynę zjawiska zanikania owych kontaktów, stwierdza, że to przede wszystkim wina środków masowego przekazu, które upowszechniły się na wsi i spowodowały zamknięcie się ludzi w obrębie własnych domostw:

*tak | jo tyž mŭm televizor' i radyjko mŭm' i fšysko mŭm 'i po co m' sŭmsot kje-
dy jo se sŭnde sama | popače sob'je i fšysko³⁹*

(K94, Hutka).

Wypowiedź tę uzupełniają refleksje dwóch mieszkańców badanego obszaru. Zwracają oni bowiem uwagę na to, że przeobrażeniom uległa również tradycyjna mentalność mieszkańców wsi, a przede wszystkim ich system wartości:

36 [Spotykali się jak były ostatki czy nieostatki, gościli się po prostu. Biednie było, ale ten kontakt był w przeciwieństwie do teraz. Teraz każdy żyje tak jak sobie żyje, nie zna sąsiadów. Bardzo wyjątek, żeby się gdzieś tak schodzili. Dawniej na moim przykładzie, jak się imieniny robiło, to było ze dwadzieścia osób, bo byli sąsiedzi, rodzina się chodziła, a teraz żaden nikogo nie odwiedzi. Nie wiem, co to się stało. Każdy żyje dla siebie. Robili majówki, zabawy na powietrzu tutaj na tej Gazdówce, tu w Olszynkach. A teraz?]

37 Por. K. Leśniak-Moczuk, *Przemiany wiejskich społeczności lokalnych w odniesieniu do miasta. Studium zmiany systemowej*, dz. cyt., s. 419.

38 [Przedtem inny świat był. Człowiek się narobił, przyszedł wieczór, przyszła niedziela, po południu żeś sobie siadł, porozmawiali ludzie jeden do drugiego. A teraz to w niedzielę musisz siedzieć sam, bo do kogo pójdziesz. Jest inny świat.]

39 [Tak, ja też mam telewizor i radyjko mam, i wszystko mam. I po co mi sąsiad, kiedy ja sobie siadę sama, popatrzę sobie i wszystko.]

*tero iedyn drug'igo nie lub'i | zazdrości v'inyncyi bo tyn mo v'inyncyi | tyn mo mniūi
| pom'inyzzy lužm'i i es tako nenaviśc'⁴⁰*

(M100, Węglowice);

*to mauo luži pracovauo | v'iy pan | fšysko na roli | žyl'i z rol'i || gospodaže to se
posxožil'i pogvažyl'i | nero. se tam' i vyp'il'i | gospodyne tys || kútko rúžančove
tu moia m'iaua | to co nežele se raz v m'iešuncu sxožiuty kob'ity i odmav'iauy
rúžanec | i to byuo | a to p'iežork'i užunžauy | a to sekañe kapusty na k'išeñe i tu
se tak sxožiuty || a žisañ || každy v'iy pan nezaležny | do pracy iže | mauo času
tyž mo || iak tam' im'ieniny to se luže zeidum || každy pañe tyn telev'izor mo
| rozryvke i to dužo ta telev'iz'ia zrob'iaa tyš || každy se ma lep'iž | xonožy se ||
davniñ v m'ieškañu poduoga byua drevn'iana | bo i žisañ sum drevn'iane | i to tyž
mum drevn'ianum || no ale tam ne byuo | gospodyni ne m'iaua času bo iag uina
m'iaua guospodarke | gažine na sfoiej guov'ie || pšyšuy žniua pšyšuy kopañia
gospodyni o fšysk'im mušaua || mūi Bože | umyua tum poduoge | te ščotki
ryžove byuy | umyua || tam žodyn butif ne zdyimovou | ni miou pretyš'i že
se tam zabružiua || no a žiseñ to každy pañi mo vydmuxane vyxuxane i tego
i Bože broñ žebyž m'i tam zabružiū || v ogūle i-ne žyće na fsi | i-ne upodobaña
|| sum bogatši lepš. i každy auto | to se vyježe gžeš to to⁴¹*

(M90, Długi Kąt).

Przyczyn zmiany mentalności członków wiejskiego kręgu językowo-kulturowego badani respondenci doszukują się m.in. w nierównościach społecznych, szerzących się po zmianach ustrojowych na polskiej wsi, a objawiających się poczuciem wyższości osób zamożnych wobec tych, którzy żyją na niższym poziomie materialnym⁴². Potwierdza to chociażby wypowiedź jednej z mieszkank Truskolas:

40 [Teraz jeden drugiego nie lubi. Zazdrości więcej, bo ten ma więcej, ten ma mniej, pomiędzy ludźmi jest taka nienawiść.]

41 [To mało ludzi pracowało, wie pan, wszystko na roli, żyli z roli. Gospodarze to się poschodzili, pogwarzyli, nieraz sobie i tam wypili, gospodynie też. Kółko różańcowe tu moja miała, to co niedzielię się raz w miesiacu schodzily kobiety i odmawialy różaniec, i to było. A to pierzorki urządzaly, a to siekanie kapusty na kiszzenie i tu się tak schodziły. A dzisiaj? Każdy – wie pan – niezależny, do pracy idzie, mało czasu też ma. Jak tam imieniny, to się ludzie zejda. Każdy panie ten telewizor ma, rozrywkę i to dużo ta telewizja zrobiła też. Każdy się ma lepiej, honorzy się. Dawniej w mieszkaniu podłoga była drewniana, bo i dzisiaj są drewniane, ja też mam drewnianą. No ale tam nie było, gospodyni nie miała czasu, bo jak ona miała gospodarkę, gadinę na swojej głowie. Przyszły żniwa, przyszły kopania, gospodyni o wszystkim musiała. Mój Boże, umyła tę podłogę, te szczotki ryżowe były, umyła. Tam żaden butów nie zdejmował, nie miał pretensji, że się tam zabrudziła. No a dzisiaj to każda pani ma wydmuchane, wychuchane i tego, i Boże broń, żebyż mi tam zabrudził. W ogóle inne życie na wsi, inne upodobania. Są bogatsi, lepsi i każdy auto, to się wyjedzie gdzieś, to to.]

42 K. Leśniak-Moczuk, *Przemiany wiejskich społeczności lokalnych w odniesieniu do miasta. Studium zmiany systemowej*, dz. cyt., s. 423.

dawniij to se luźe šanoval'i po prostu | se luźe šanoval'i || a teras to v'ijž' iak || každy veijže do m'ijškaña | bo dawniij ne byuo televizoruf | ne byuo tego | každy šanovau se | ne | i pomagau || a tero ne pomagajũm luźe sob'ie || tero se v'ysm'ieijũm s čeb'ie iag' iestež b'ijdnieišy | to se v'ysm'ieijũm || iag' iestež b'ijdney to tag rúb žebyž byu bogaty || a dawniij to fšyscy iednakovo m'iel'i | bo žyl'i z gospodarstva pšede fšyskim | ne byuo tak'iego pšemysuu iak teraz ne || pevno že v'ijnykšy kontagd byu | no bo v'ijš | pomagal'i || iak pšyšua nežela to fšyscy v'yxožil'i na rovy | sežel'i na drogax | na ũavečkax sežel'i || a tera ũižyš kogož na ũavce abo naved ne ma ũavečkũf || bo dawniij byuy te iag mleka o-daval'i | te ũavečk'i byuy ko bajnk'i stauy | ale se šanoval'i || iag na pšykuat m'ũv'il'i že se sxož'il'i do čeb'ie || no ia- gžež na pšykuat pũžnii televizory vešuy | iag byu iedyn dva televizory gžež na v'iosce to se sxož'il'i opov'ĩadal'i || a tera gže kto do čeb'ie pšyijže || no ia- go ne zaprošiš || tero to se luźe v'ijš | bo m- ubružiš | ubružiš mu dyvan | zniščyž mu m'ieškañe || a to šm'ierž'i bo pal'i pap'ierosa a to tamto || a dawniij to fajk' i rũžne tam pal'il' i nikũmu ne pšeškažauo || čy- m'iel'i tym če poč'ystoval'i || no kob'ity v'iejsk'ie rob'ũy masua rob'ũy | xle- p'iekly | a tera gže či xto p'ieče abo masuo || tero ni ma | ni ma gažiny | ne ma krũf | xleba ne p'iekũm⁴³

(K70, Truskolasy).

W zgromadzonym materiale badawczym uwagę zwracają również liczne wypowiedzi respondentów, którzy nie są w stanie zrozumieć nowej mody, jaka zapanowała na wsi. Podkreślają oni bowiem, że obecnie, jeśli ktoś kogoś chce odwiedzić, to najpierw powinien zadzwonić i zapowiedzieć się, że złoży wizytę. Takie praktyki przyczyniają się do tego, że ginie spontaniczność wiejskich spotkań, a kontakty sąsiedzko-rodzinne nabierają coraz częściej znamion typowo miejskich. Tego typu uwarunkowania powodują z kolei znaczne rozluźnienie dawnych, wiejskich więzi:

43 [Dawniej to się ludzie szanowali po prostu, się ludzie szanowali. A teraz to wiesz jak. Każdy wejdzie do mieszkania, bo dawniej nie było telewizorów, nie było tego, każdy szanował się, nie, i pomagał. A teraz nie pomagają ludzie sobie. Teraz się wyśmieją z ciebie jak jesteś biedniejszy, to się wyśmieją. Jak jesteś biedny, to tak rób, żebyś był bogaty. A dawniej to wszyscy jednako mieli, bo żyli z gospodarstwa przede wszystkim. Nie było takiego przemysłu jak teraz, nie. Pewno, że większy kontakt był, no bo wiesz, pomagali. Jak przyszła niedziela, to wszyscy wychodzili na rowy, siedzieli na drogach, na ławeczkach siedzieli. A teraz ujrzyś kogoś na ławce albo nawet nie ma ławeczków [sic!]. Bo dawniej były te jak mleka oddawali, te ławeczki były, co bańki stały, ale się szanowali. Jak na przykład mówili, że się schodzili do siebie. No jak gdzieś na przykład później telewizory weszły. Jak był jeden, dwa telewizory gdzieś na wiosce, to się schodzili, opowiadali. A teraz gdzie kto do ciebie przyjdzie? No jak go nie zaprosisz. Teraz to się ludzie wiesz, bo mu ubrudzisz, ubrudzisz mu dywan, zniszczysz mu mieszkanie. A to śmierzdi, bo pali papierosa, a to tamto. A dawniej to fajki różne tam palili i nikomu nie przeszkadzało. Czym mieli, tym czy poczęstowali. No kobiety wiejskie robiły masła, masła robiły, chleb piekły, a teraz gdzie ci kto chleb piecze albo masło. Teraz nie ma, nie ma gadziny, nie ma krów, chleba nie pieką.]

*teros to tako živno moda nastaua || iak xcež do kogo iexac | odv'iežiž go | to
napi'yrf žvūnić čeba | a iā. kogo ne zaprošiš to tyš ci nig ne pšyžže | naved
z rožiny⁴⁴*

(K56, Truskolasy).

Jak wynika z wszystkich, przedstawionych powyżej, wypowiedzi informatorów, obecnie zanika tradycja spontanicznych, sąsiedzko-rodzinych spotkań. Współcześni mieszkańcy wsi nie czują już potrzeby wspólnej rozmowy, zabawy czy w ogóle obcowania ze sobą. Coraz częściej chcą być anonimowi i żyć w izolacji, co upodabnia ich do mieszkańców wielkich miast. Najstarsi członkowie badanej mikrowspólnoty negatywnie oceniają proces zaniku opisanych powyżej więzi, a głównej przyczyny tego zjawiska upatrują przede wszystkim w upowszechnieniu się środków masowego przekazu – m.in. telewizji, którą jeden z respondentów, dziewięćdziesięcioletni mieszkaniec Truskolas, określa nawet mianem „niedoskonałego złodzieja czasu”. Wspomnienia dawnych spotkań towarzyskich niejednokrotnie przywodzą respondentom na myśl ich lata młodości i wywołują wśród informatorów tęsknotę za „tamtymi czasami”, w których spędzanie wolnego czasu z sąsiadami i rodziną stanowiło – można nawet powiedzieć – jeden z podstawowych obowiązków wiejskiej egzystencji.

W zgromadzonym materiale badawczym pojawiają się również liczne wypowiedzi informatorów, które traktują o wyglądzie współczesnych, wiejskich domostw z perspektywy obrazu dawnej wsi. Respondenci zwracają uwagę nie tylko na wyposażenie budynków, ale również na wygląd teraźniejszych podwórek, czyli tzw. obejścia. I tak, członkowie badanego regionu, w celu ukazania różnic pokoleniowych, niejednokrotnie przywołują obraz dawnego wnętrza domu. Świadczą o tym następujące wypowiedzi informatorów:

*uavy byuy | uavy takie porob'ijne z desek | to byuo caue vyposažyne || p'iece
byuy | p'iekuo še xlep | na dole byu sabatnik | do gūry taki mūrek co tam gospo-
dyne se čymaty mleko | kfašuy na tym bo byuo čepue⁴⁵*

(M73, Truskolasy);

*fkuxūi to byuy tyko takie safecki || uūška to byuy | uūška na takim podvy.šyūu
| v uūžkay byua suūma || silnoki byuy i fšilnokay byua suūma | a i navet fcale
silnokūf ne byuo ino pšykrýval'i puaxtam'i | pšešceraduem tak'im ne | ne byuo*

44 [Teraz to taka dziwna moda nastala. Jak chcesz do kogo jechać, odwiedzić go, to najpierw dzwonić trzeba, a jak kogo nie zaprosisz, to też ci nikt nie przyjdzie, nawet z rodziny.]

45 [Ławy były, ławy takie porobione z desek, to było całe wyposażenie. Piece były, piekło się chleb, na dole był sabatnik, do góry taki murek, co tam gospodynie sobie trzymały mleko. Kwaśiły na tym, bo było ciepłe.]

*takiy žeby takie čystości byuy | x'ig'iyina nedobro | bo žišeļ sūm takie prošk.
i fšyso ne | a dovnii to či byuo fšūf | pluskfūf⁴⁶*

(K80, Hutka).

W wypowiedziach respondentek pojawiają się również informacje na temat dawnych firan, które przyozdabiały wiejskie chaty:

*a f'iryraŋki byuy s pap'iyru | z b'ibuuy | z gazy tyš | bo ia pam'inytūm že ia iešče
vyčinauam u nos to io iuš takūm žouškūm byuam || byu kolorovy pap'iyr | šary
byu i še wycinauo takie rūžne || v latax | f'čtyržešty m sūdmy m to še poiauiy
f'iryraŋki | nastay iuš⁴⁷*

(K76, Hutka).

Najstarsi mieszkańcy badanego regionu, wykorzystując opozycję „dawniej – dziś”, charakteryzują współczesne wnętrza wiejskich domów, niejednokrotnie podkreślając wzrost estetyki wyposażenia wnętrza⁴⁸:

*teros to luže v dūmay maiūm uadnie | ne to co kiedyz byuo || vyspšūntane vyxu-
xane | uadne mebelki versalki firanečki iak talala | ni ma iuš takij b'iydy⁴⁹*

(K76, Hutka).

*A: dawnii ne tag byuo iak teras | dawnii iakie ta meble byuy || zbil'i stūu z de-
seg' i byu stūu | ne byuo sf'iatua | ne byuo vody | ne byuo ničego | no a teras⁵⁰*

(K85, Nowiny);

*B: teraz bapča pšyieže do čeb'ie | iak to še mūvi | projektant | o || na vym'iar
kuxne byndūm' iji rob'ie⁵¹*

(K65, Nowiny).

46 [W kuchni to były tylko takie szafeczki. Wyrka to były, wyrka to były, wyrka na takim podwyższeniu. W wyrkach była słoma. Silniaki były i w silniakach była słoma, a i nawet wcale silniaków nie było, ino [sic!] przykrywali płachtami, prześcieradłem takim, nie. Nie było takich, żeby takie czystości były, higiena niedobra, bo dzisiaj są takie proszki i wszystko, nie. A dawniej to ci było wszów, pluskwów.]

47 [A firanki były z papieru, z bibuły, z gazy też, bo ja pamiętam, że ja jeszcze wycinałam u nas, to już taką dziwozłąką byłam. Był kolorowy papier, szary był i się wycinało takie różne. W latach, w czterdziestym siódmym to się pojawiły firanki, nastaly już.]

48 K. Leśniak-Moczuk, *Przemiany wiejskich społeczności lokalnych w odniesieniu do miasta. Studium zmiany systemowej*, dz. cyt., s. 320-331.

49 [Teraz to ludzie w domach mają ładnie, nie to, co kiedyś było. Wysprzątane, wychuchane, ładne mebelki, wersalki, firanečki jak talala, nie ma już takiej biedy.]

50 [A: Dawniej nie tak było jak teraz, dawniej jakie tam meble były. Zbili stół z desek i był stół, nie było światła, nie było wody, nie było niczego. No a teraz?]

51 [B: Teraz babcia przyjedzie do ciebie – jak to się mówi – projektant, o. Na wymiar kuchnię będą jej robić.]

Respondenci na ogół bardzo przychylnie wypowiadają się na temat zmian we wnętrzach wiejskich domów. Niejednokrotnie zwracają również uwagę na to, że dzięki elektryfikacji, wodociągom, kanalizacji oraz różnego rodzaju urządzeniom technicznym znacznie wzrósł standard życia i stał się porównywalny do stylu życia mieszkańców miast.

W zgromadzonym materiale badawczym pojawiają się również wypowiedzi mężczyzn, którzy porównują dawne i współczesne domy. To z kolei pozwala uchwycić najważniejsze zmiany, jakie dokonały się w architekturze polskiej wsi:

*domy były drewniane i pod słupe | iag' już były bogaty to budował i s kam'nyha
|| dachówkę robił i same s cementu | a teraz to tak'ie chaupy murowane | wielkie⁵²*
(M73, Truskolasy);

*ni ma ty dachów' iak'ie dawnij były | f'ysko pod słupe | czy m'yskanie czy tam
obora czy stodola to f'ysko było pod słupe || dachy były pod słupe || teraz to by
śe sylwestra popoliło f'ysko || teraz mamy i-ne dachy | eleganck'ie tak'ie z bla-
chy kolorowe⁵³*

(K80, Hutka).

Zmiany cywilizacyjne spowodowały, że zmienił się również wygląd wiejskich podwórek. K. Leśniak-Moczuk pisze, że „w okresie transformacji zauważalne jest (...) zwiększenie dbałości o estetykę domów i posesji oraz bieżące utrzymanie porządku”⁵⁴. Świadczą o tym następujące wypowiedzi informatorów:

*došlo do tego że budynki gospodarskie iak'ie były | iak'ie były zagospodaro-
wane | no to tak | popšerab'iane to jes || albo sobie ktoś warsztat zrobił | albo
garaże | albo to zostało rozebrane || na f'is to s'um tero tylko p'ieski | tak'ie ozdoba-
ne | nie kundle | p'ieski s'um barzo šanovane | barzo śe tym p'iesk'um p'ovoži
|| natom'iaś ni ma žodnego z'viežnyca gospodarskigo | ni ma ter. obur stajni
xbyu'f kur'niku'f || na podwórku to jes tero kostka | elegancko vykostkovane ||
o | s'um iak'ies kševy uozdobne | travniki || no dawnij krova vyjadu na podwór-
ku | a žisei śe f'ysko mašynk'um gol'i⁵⁵*

(M74, Truskolasy);

52 [Domy były drewniane i pod słupe. Jak już był bogaty, to budowali z kamienia. Dachówkę robili same [sic!] z cementu. A teraz to takie chaupy murowane, wielkie.]

53 [Nie ma tych dachów, jakie dawniej były, wszystko pod słupe, czy mieszkanie, czy tam obora, czy stodoła, to wszystko pod słupe. Dachy były pod słupe. Teraz to by się w sylwestra popaliło wszystko. Teraz mamy inne dachy, eleganckie takie z blachy, kolorowe.]

54 K. Leśniak-Moczuk, *Przemiany wiejskich społeczności lokalnych w odniesieniu do miasta. Studium zmiany systemowej*, dz. cyt., s. 313-314.

55 [Doszło do tego, że budynki gospodarskie jakie były, jakie były zagospodarowane, no to tak, poprzerałoby jest. Albo sobie ktoś warsztat zrobił, albo garaże, albo to zostało rozebrane. Na

teroz to iuž na podvůrku ni. gažiny ne čymo | v ogůle ni ma žodnyj gažiny | teroz' ne šmjerži gnojym || kura ne byže po kostce pšece paradovać | nasraľaby i zabružila | na podvůrkax teroz' ies čysto baržo || luže dbaiũm o to | maiũm uadne puoty s kl'inkieru a ne ze štaxyt⁵⁶

(M80, Truskolasy).

Wszystkie wypowiedzi respondentów, które dotyczą wyglądu wiejskich domów oraz tzw. obejść, szczególnie uwypuklają zmiany, jakie zaszły w krajobrazie wsi. Mieszkańcy badanego regionu zwracają uwagę przede wszystkim na współczesne materiały budowlane, różnicujące wygląd dawnych i teraźniejszych domostw. Niejednokrotnie pojawiają się również opinie na temat zmiany wizerunku wiejskiego podwórza, które obecnie jest bardzo zadbane i czyste⁵⁷, a przede wszystkim nie posiada już obiektów typowych dla rolniczego charakteru wsi, tak jak: obory, chlewy, stajnie, stodoły. „Estetyka urządzenia mieszkania – pisze K. Leśniak-Moczuk – tkwi nie tylko w jakości użytkowanych mebli, ale również w szczegółach wykończeniowych i przedmiotach ozdobnych”⁵⁸, do których wielką wagę przywiązują współcześni mieszkańcy wsi.

Liczne wypowiedzi respondentów dowodzą również, że członkowie badanego regionu obserwują duże zmiany w podejściu do wychowania dzieci i młodzieży. Jak sami podkreślają, jest to temat kontrowersyjny, *teraz* [bowiem – uzup. T.J.] *to vvxovuje Interned žec' i televizija | oičež ni mo niž do gadańa* | [a – uzup. T.J.] *f škole ne volno žeci skarćić*⁵⁹ (M73, Truskolasy). Znaczna większość mieszkańców jest też zdania, że współczesny model wychowania znacznie odbiega od tradycyjnych, dobrych wzorców. Obecnie najmłodszy mieszkańcy wsi bardzo często nie mają szacunku dla osób starszych, co wśród wszystkich informatorów budzi negatywne emocje. Zazwyczaj odwołują się oni do czasów swojej młodości, kiedy

wsi to są teraz tylko pieski takie ozdobne, nie kundle. Pieski są bardzo szanowane, bardzo się tym pieskom powodzi. Natomiast nie ma żadnego zwierzyńca gospodarskiego, nie ma teraz obór, stajni, chlewów, kurników. Na podwórkach to jest teraz kostka, elegancko wykostkowane. O, są jakieś krzewy ozdobne, trawniki. No dawniej krowa wyjadała na podwórku, a dzisiaj się wszystko maszynką goli.]

56 [Teraz to już na podwórku nikt gadziny nie trzyma, w ogóle nie ma żadnej gadziny, teraz nie śmierdzi gnojem. Kura nie będzie po kostce przecież paradować, nasraľaby i zabrudziła, na podwórkach jest teraz czysto bardzo. Ludzie dbają o to, mają ładne płoty z klinkieru, a nie ze sztachet.]

57 K. Leśniak-Moczuk, *Przemiany wiejskich społeczności lokalnych w odniesieniu do miasta. Studium zmiany systemowej*, dz. cyt., s. 315.

58 Tamże, s. 314.

59 [Teraz to wychowuje Internet dzieci i telewizja, ojciec nie ma nic do gadania. W szkole nie wolno dzieci skarćić.]

poszanowanie przede wszystkim dla rodziców i dziadków oraz ogromny respekt przed osobami starszymi, dorosłymi uchodziły za podstawową wartość:

vīynyci uoičovie byl'i ušanovani od źeci | źisej tag' iuž ne sūm ušanovani || ne odgryzali se tag uoiču | iag uoićec čy matka poviežaua tak čeba byuo rob'ic | a źisej to xce to iže a ne xce to ne iže⁶⁰

(K80, Hutka);

davnej źeck-oiča suuxauo | musauo | byua dyscypl'ina | v rožine byua dyscypl'ina | oićec čy matka iak poviežaua to byuo sf'inyte sūovo | ušanovane byuo dla ro-žičiŭ || byuo rožyistfa ošim žešinž v domu i fšyscy se šanovali | a teras pšykuad' ie- z televiziji iak pokazujom co se rob'i⁶¹

(M73, Truskolasy);

Kiedyž źecko ne poviežauo do rožica na ty | mamu | vy | na vy⁶² | i iag vyxožiu-uo gžež do škouy | gžeš tam do košćoua to potxožiuo do matki z ojcym | podauo rynke i ucauouauo | poviežauo zostańce z Bog'ym || taki šacuneg dla rožičiŭ | ne byuo pyskovaño | do rožičiŭ byu baržo šacunek || žiśai to na stop'ie koležyis-kiŭ || rožico- možna fšysko poviežec | z rožicami možna se pokućic | rožico- možna zrob'ic na zuość | žondać | žondańa vymagańa potforne || m'ineuo bes-povrotne šacuneg dla rožica dla staršyx⁶³

(K69, Truskolasy).

Badani respondenci zwracają również uwagę na fakt, że współczesne dzieci, które żyją na wsi, mają korzystniejsze warunki do rozwoju i edukacji, nie muszą bowiem pracować w gospodarstwach rolnych. Mimo to, zdaniem informatorów, większość z nich trwoni czas i nie wykorzystuje w pełni swoich możliwości:

60 [Więcej ojcowie byli uszanowani od dzieci, dzisiaj tak już nie są uszanowani. Nie odgryzali się tak ojcu, jak ojciec czy matka powiedziała [sic!], tak trzeba było robić, a dzisiaj to chce to idzie, a nie chce to nie idzie.]

61 [Dawniej dziecko ojca słuchało, musiało, była dyscyplina, w rodzinie była dyscyplina, ojciec czy matka jak powiedziała [sic!], to było święte słowo, uszanowanie było dla rodziców. Było rodzeństwa osiem czy dziesięć w domu i wszyscy się szanowali, a teraz przykład jest z telewizji jak pokazują, co się robi.]

62 Por. m.in. K. Sikora, *Grzeczność językowa wsi*, cz. 1: *System adresatywny*, Kraków 2010, s. 43-198.

63 [Kiedyś dziecko nie powiedziało do rodzica na „ty”, mamu, wy, na wy, i jak wychodziło gdzieś do szkoły, gdzieś tam do kościoła, to podchodziło do matki z ojcem podawało rękę i ucałowało, powiedziało „Zostańce z Bogiem”. Taki szacunek dla rodziców, nie było pyskowania, do rodziców był bardzo szacunek. Dzisiaj to na stopie koleżeńskej. Rodzicom można wszystko powiedzieć, z rodzicami można się pokłócić, rodzicom można zrobić na złość, żondać, żondańa, wymagania potworne. Minęło bezpowrotnie, szacunek dla rodzica, dla starszych.]

žeci pše-tem' iag byu gospodarka to ne m'iauy času žeby v Interneće | zrešt'um Internetu ne byuo | televizoruf | mauo kto m'ioy televizor || žeci mušauy poma-gać f polu | byuy kroyy | byuy gysi | čeba byu. ofce provožać | to byuo fšyso ro-bota dla žeci⁶⁴

(M74, Truskolasy);

teros žeci na fsi to mažum co xcum | f polu rob'iz ne mušum | gysi paś⁶⁵
(M60, Truskolasy).

Respondenci niejednokrotnie poruszają również kwestie związane ze współczesnym systemem edukacji. Często wspominają własny okres nauki, a przede wszystkim szacunek, jakim cieszył się nauczyciel. Informatorzy z niepokojem mówią o sytuacjach, do których dochodzi obecnie w szkołach:

iagbym dostau dajmy na to dvě fškole i poviežau bym v domu | naskaržyū na naučycelke | to iešče bym v domu o taty dostau || a teraz mamuša iže leći do škouy i kłūci še z naučycielem bo tam co. źle poviežaučy skšyviū se na žeco | no || no i-ne časy nastauy | vvxovaēe ty žec. i-ne | byua dyscypl'ina v domu i po-sluaxaēe | ne byuo skūnd braž zuego pšykuadu | ne byuo televiziji⁶⁶

(M73, Truskolasy);

fčešnej kto by tam pomyslaže žeco može narkotyki | to byuo ne do pomyslena | vūtke v žadnym vypatku | pap'jerosy to byuo uo | a tero ftyx škouax to še cuda žeiūm⁶⁷

(K69, Truskolasy).

Z przytoczonych wypowiedzi respondentów jednoznacznie wynika, że krytycznie oceniają oni współczesny model wychowania dzieci. Choć większość z nich wyznaje zasadę, że „młodość musi się wyszumieć”, to jednak negatywnie odnoszą się do większości zachowań najmłodszych mieszkańców wsi. Respondenci zwracają uwagę przede wszystkim na

64 [Dzieci przedtem jak była gospodarka, to nie miały czasu, żeby w Internecie, zresztą Interne-tu nie było, telewizorów, mało kto miał telewizor. Dzieci musiały pomagać w polu, były krowy, były gęsi, trzeba było owce prowadzać, to było wszystko robota dla dzieci.]

65 [Teraz dzieci na wsi to mają co chcą, w polu robić nie muszą, gęsi paść.]

66 [Jakbym dostał dajmy na to dwie w szkole i powiedziałbym w domu, naskarżył na nauczy-cielkę, to jeszcze bym w domu od taty dostał. A teraz mamusia idzie, leci do szkoły i kłóci się z nauczycielem, bo tam coś źle powiedział, skrzywił się na dziecko, no. No inne czasy nastaly, wychowanie tych dzieci inne, była dyscyplina w domu i posłuchanie, nie było skąd brać złego przykładu, nie było telewizji.]

67 [Wcześniej kto by tam pomysłał, dziecko może narkotyki, to było nie do pomyslenia, wódkę w żadnym wypadku, papierosy to było ło, a teraz w tych szkołach to się cuda dzieją.]

brak szeroko pojętego szacunku względem osób starszych oraz na zmianę relacji „osoba dorosła – dziecko”. Proces ten najlepiej egzemplifikuje opinia jednej z mieszkanek Truskolas:

*ale xoži o to | maue žecko do staršeji osoby iuš tag baržeji na luže potxožiŋo |
fčešnej tego ne byuo || fčešnej to byu ktoš s kim naprave se čeba zastanoviž iak
se odezvać | iag do nego podeižž žeby go ne urazić | čy volno rozmaviac s tym
čuovičkem | čy račeji povi-no se pevičn dystan. zaxovać fstosunju do tego čuo-
vičeka || fteji xfi'i ni | fteji xfi'i maue žecko se odezvič no češ | gže ižeš | a po
co ižeš || Kiedyš fčešnej nemožlive byuo žeby takje maue žeck. odzyvauo se ften
sposub do kogoš staršego | ta granica ičes pšesučenta baržo⁶⁸*

(K69, Truskolasy).

W zgromadzonym materiale badawczym odnotowano również liczne wypowiedzi respondentów, które traktują o współczesnych strojach mieszkańców wsi w kontekście dawnych, ludowych ubiorów. Informatory, podobnie jak w wypadku wychowania dzieci i młodzieży, dostrzegają znaczne rozluźnienie pewnych reguł, które rządziły tradycyjnym ubiorem członków wiejskiego kręgu językowo-kulturowego. Zmiany dotyczą przede wszystkim stroju kobiet. I tak, pewien respondent dawne, kobiece okrycie charakteryzuje w następujący sposób:

*kobičty f spodniay ne xožiuy pše-tem | tyko dugje spudnice šyrokič | na te
spudnice m'iauy fartuchy | bes fartuxa ani mowy ne byuo || i xustki vyvičnzane
| takje rogiški se nazyvauly | b'iaue do tyuu || to xožiuy tag v domu | ne | pšy
kuxni | a pužnič vešuy dopičero podomki takje cal'iste fartuchy⁶⁹*

(M73, Truskolasy).

Z kolei inna mieszkanka Truskolas podkreśla, że przedstawiony wcześniej kobiece „kostium” był przeznaczony głównie do chodzenia „po domu”. Jej zdaniem strój odświętny wyróżniał się tym, że:

68 [Ale chodzi o to, że małe dziecko do starszej osoby już tak bardziej na luzie podchodziło, wcześniej tego nie było. Wcześniej to był ktoś, z kim naprawdę się trzeba było zastanowić, jak się odezwać, jak do niego podejść, żeby go nie urazić. Czy wolno rozmawiać z tym człowiekiem, czy raczej powinno się pewien dystans zachować w stosunku do tego człowieka? W tej chwili nie, w tej chwili małe dziecko się odezwie: „No cześć! Gdzie idziesz, a po co idziesz?”. Kiedyś wcześniej niemożliwe było, żeby takie małe dziecko odzywało się w ten sposób do kogoś starszego, ta granica jest przesunięta bardzo.]

69 [Kobiety w spodniach nie chodziły przedtem, tylko długie spodnice [sic!] szerokie, na te spodnice [sic!] miały fartuchy, bez fartucha ani mowy nie było. I chustki wywiązane, takie rogowki się nazywały, białe do tyłu. To chodziły tak w domu, nie, przy kuchni, a później weszły dopiero podomki takie, caliste fartuchy.]

gospodyńe choźiuy f takix kaftanax | spūdńice byuy šerše a na dole byuy lamůfkami' opšyte | ten čepeg' i xustka do tyuu || a do košćoua do parady to m'iauy spec'ialne tak'ie buroki | ale to je zakładaay od v'ielkigo šf'iynta | tak'ie te buroki byuy pl'isovane⁷⁰

(K70, Truskolasy).

W kontekście rozważań o dawnych strojach warto wspomnieć również o tym, iż kiedyś, zdaniem respondentów obowiązywał „sztywny” podział ubiorów na tzw. różne okazje⁷¹. Dla mieszkańców wsi istotne znaczenie miała zasada, aby na przykład do sklepu nie zakładać takiego stroju, w jakim zwykło się chodzić do kościoła:

do košćoua to musi byž odpov'iedni strůi || f tym stroju f ktůrym se choźi f tej xf'il'i czy f'češnej | ktůre se choźiuo do košćoua to iuž nie možna byuo vyižž' | a kob'jeta do sklepu nie mogua vyižš' f tym samym stroju | bo to byuby taka ujma dla košćoua | dla košćoua musau być šacuneg v'ielki || czy na pšykuat iag' iak'ieš šf'iynta se iexauo do rožiny to iuž' i-ny strůi niš tutej se choźiuo kouo domu || v'iadomo f tygodńu to se choźiuo račej tak'ie te žečy naigorše | te ktůre se iuž nie nadavaay žeby vyižž' do sklepu na pšykuat || no to kouo domu se choźiuo bo v'iadomo gospodyńe m'iauy te šf'ine te krovty to choźiuy f ty najgoršyx ub'iorax | ale byu ten šacuneg do košćoua že do košćoua musau być ten odpov'iedni strůi || czy kob'jeta czy xuop f tym stroju byu tylko do košćoua || tag' iag xuopy to garnitur košulka kravat || byu strůi košćoukovey | tak'ie vyižš'ufk. i strůi robočy⁷²

(K69, Truskolasy).

Współczesne stroje mieszkańców wsi, szczególnie ludzi młodych, są oceniane przez badaną społeczność bardzo negatywnie, o czym świadczą podane poniżej wypowiedzi informatorów:

70 [Gospodynie chodziły w takich kaftanach, spódnice były szersze, a na dole były takimi lamówkami obszyte, ten czepek i chustka do tyłu. A do kościoła, do parady to miały specjalne takie buroki, ale to je zakładały od wielkiego święta, takie te buroki były plisowane.]

71 H. Pelcowa, *Ludowa wizja świata a problem normy gwarowej we współczesnej polszczyźnie*, w: *Język w środowisku wiejskim. Gwara – społeczeństwo-kultura*, t. 2, red. E. Rudnicka-Fira, M. Błasiak-Tytuła, Kraków 2014, s. 237.

72 [Do kościoła to musi być odpowiedni strój. W tym stroju, w którym się chodzi w tej chwili czy wcześniej, które [sic!] się chodziło do kościoła, to już nie można było wyjść. Jak kobieta do sklepu nie mogła wyjść w tym samym stroju, bo to byłaby taka ujma dla kościoła, dla kościoła musiał być szacunek wielki. Czy na przykład jak jakieś święta się jechało do rodziny, to już inny strój niż tutaj się chodziło koło domu. Wiadomo, w tygodniu to się chodziło raczej takie te rzeczy najgorsze, te które się już nie nadawały, żeby wyjść do sklepu na przykład. No to koło domu się chodziło, bo wiadomo, gospodynie miały te świnię, te krowy, to chodziły w tych najgorszych ubiorach, ale był ten szacunek do kościoła, że do kościoła musiał być ten odpowiedni strój. Czy kobieta, czy chłop w tym stroju był tylko do kościoła. Tak jak chłopcy to garnitur, koszulka, krawat. Był strój kościółkowy, takie wyjściówki i strój roboczy.]

*co to tero za moda tako nastaua | muody xuopog' iže | spodnie krok fkolano ia-
gby mu tam čego nasypou | kaptur na guov'ie i tag' iže pšez v'ieš | pap'iyroxa
iešče poli⁷³*

(M60, Truskolasy);

*te žouxy to tero dupy na v'yrxu nošum | str'ing'i pozakuadaim i fšysko im
vidać | a iak'ie dekolty | cycki caue vidać i xuopy maium fco pačec'⁷⁴*

(K76, Hutka);

*no a žisei do košćoua to tak | do košćoua · vyčerusax | xuopok fkrūt'kix spodynykay
do košćoua iže || ma'uo tego iak'iež bluzy tak'ie z iak'imiž napisam'i te bluzy
s'um | d'iabeu v'iy co to za zbočy'stfa tam⁷⁵*

(M74, Truskolasy);

*iak s'um xšty to ci rožice ci xšešni s'um iešče iako tako ubra'ni | ale časym to še
zdaży že to ubliža tej godnošći m'iejsca || ostat'no kob'ieta pšyš'ua · vyčerusax |
rošćungnynte s'fečysko tag že by'uo poza kolana | neučesana | tak'ie duug'ie te
v'uosy nedomyte | normal'nie brudas || uimov'ua rožicom tego žeck'a i košćouovi⁷⁶*

(K69, Truskolasy).

Jak wynika z przytoczonych powyżej wypowiedzi, istnieje znaczna dysproporcja między dawnym i współczesnym stylem ubioru. Zdaniem informatorów, kiedyś stroje miały określone zastosowanie, np. wizyta u rodziny, praca w gospodarstwie. Współczesna „moda” młodych mieszkańców wiejskiego kręgu językowo-kulturowego nie uwzględnia już tego typu zwyczajów. Badani respondenci podkreślają nawet, że najlepszy strój to – zgodnie z panującym obyczajem – należy ubrać do sklepu, ponieważ istnieje duże prawdopodobieństwo, że właśnie tam spotka się kogoś z rodziny lub sąsiedztwa. Niejednokrotnie wyeksponowane zostaje również rozluźnienie obyczajów, szczególnie w kwestii ubioru młodych dziewcząt. Z opinii mieszkańców jednoznacznie wynika, że strój ten „więcej odkrywa niż przykrywa”.

73 [Co to teraz za moda taka nastaua, młody chłopak idzie, spodnie krok w kolano, jakby mu tam czego nasypał, kaptur na głowie i tak idzie przez wieś, papierocha jeszcze pali.]

74 [Te dziolchy to teraz dupy na wierzchu noszą, stringi pozakładają i wszystko im widać. A jakie dekolty? Cycki całe widać i chłopy mają w co patrzeć].

75 [No a dzisiaj do kościoła to tak, do kościoła w wycierusach, chłopak do kościoła w krótkich spodenkach idzie. Mało tego, jakieś bluzy takie z jakimiś napisami i te bluzy są. Diabeł wie, co to za zbroczeństwa tam.]

76 [Jak są chrzty, to ci rodzice chrzestni są jeszcze jako tako ubrani, ale czasem to się zdarzy, że to ubliża tej godności miejsca. Ostatnio kobieta przyszła w wycierusach, rozciągnięte swettryzsko tak, że było poza kolana, nieuczesana, takie długie te włosy niedomyte, normalnie brudas. Ujmowała rodzicom tego dziecka i kościołowi.]

Zgromadzony materiał badawczy pozwala stwierdzić, że wizerunek współczesnego mieszkańca wsi znacznie odbiega od tradycyjnego obrazu rolnika, którego dawniej można było uznać za „swojego”. Z wypowiedzi informatorów wynika, że „współczesna wieś jest zróżnicowana, a jej wymiar obyczajowy, kulturowy i językowy wyznaczają pokolenia młodsze. To, co w dawnej wsi było zwyczajem i koniecznością, teraz staje się odstępstwem od nich”⁷⁷. Zanurzenie w kulturze wiejskości, czyli praca na roli, przeciętny ubiór, posługiwanie się gwarą, brak wykształcenia, religijność oraz poszanowanie wielowiekowej tradycji⁷⁸ to cechy, których w większości nie można już przypisać nowemu pokoleniu polskiej wsi. Przeciętnego, współczesnego mieszkańca wspomnianego wcześniej obszaru cechuje, zdaniem respondentów, zmiana ubioru, a przede wszystkim *ćuxy markuove*. Większość osób posiada teraz luksusowe samochody, ma też nieograniczony dostęp do edukacji, dzięki czemu coraz częściej legitymuje się wyższym wykształceniem. Ponadto współczesny mieszkaniec wsi, nawet ten nieco starszy, wyjeżdża coraz częściej na wczasy:

Kiedys na f'si ne iexau nig na fčasy | dlačego | dlatego že m'iaŭ krove | gaži-na byua v domu ne odiexau | ktoz mušau se tym zaiŭnć || tu sũmšatka taka rolnička i ve vžešnu | bo po sezone troxe ale ieže na fšasy | tak | i to maŭm luže po šežžešũnd lad' i xyba iuš čeci ras čy čforty raz na te fčasy iadũm' i to za grańice⁷⁹

(K65, Nowiny).

Przedstawiony powyżej wizerunek mieszkańców wsi XXI wieku uzupełnia refleksja dziewięćdziesięcioczworoletniej mieszkanki Hutki, która wnikliwie charakteryzuje zachowania współczesnych kobiet i mężczyzn:

teros to te kob'ity iuš sũm i-ne || my to byuy tak'ie starodovne kob'ity | za gospodarkũm | za tym | rob'iuo se žeby byuo i žeby žeći m'iauy co iješ || a tero to pañe žebyš pan rob'iu i uũny i dou | tak | ty i co pan xožiž do ni i | žebyž i y i dou | to tak | a iag' i y i ne doš to pana vygu i f'p'ierũny || tero sũm i-ne kob'ity | uũny kcum tero xũopa tak'igo coby rob'iu a uũna se upudrovaua umalovaua i kiũnec | i šežaua iak pañi || pañe tag' iag iuz my rob'ity to ius kob'ity. tak'ix ne byñže |

77 H. Pelcowa, *Spoleczne uwarunkowania gwar ludowych*, w: *Języki słowiańskie w ujęciu socjolingwistycznym. Prace przygotowane na XV Międzynarodowy Kongres Słowistów Mińsk 2013*, red. H. Kurek, Kraków 2012, s. 185.

78 Por. H. Kurek, *Przemiany leksyki gwarowej na Podkarpaciu*, dz. cyt., s. 39-55; H. Pelcowa, *Ludowa wizja świata a problem normy gwarowej we współczesnej polszczyźnie*, dz. cyt., s. 227-239.

79 [Kiedyś na wsi nie jechał nikt na wczasy. Dlatego, że miał krowę, gadzina była w domu, nie odjechał, ktoś musiał się tym zająć. Tu sąsiadka, taka rolniczka wielka i we wrześniu, bo po sezonie trochę, ale jedzie na wczasy. Tak, i to mają ludzie po sześćdziesiąt lat i chyba już trzeci raz czy czwarty raz na te wczasy jadą, i to za granicę.]

ne byńže ius | a tero to kob'iyta pačy xuoopa vykožystać | žeby xuoop m'ioy dužo p'iy'inyžy | auto uadne | do resteurac'ij i'ium broy | do kav'iarri || tero to kob'iyty fpolu ne bynd'um rob'iž bo by se im t'ipsy pouomaay uin iuš teroz by fpolu ne xce rob'ic | xce rob'ic sob'ie v'inycyi v zakuaže | v zakuaže žeby zarob'iu | tag v zakuaže žeby učymouž'ine i žeči | a fpolu žodyn ne xce rob'ic | žodyn ne xce rob'ic || zaroš'išmy tutej | fšysko zaroš'inyte || io tero zaro panu pov'iyym iešče coš || kob'iyta rož'iua | jedna od drug'ij odb'iyraua žecko | a tero to fšp'italu xuoop rob'i kouo kob'iyty i ne fstyž'i se | a pše-tym byu fstyt | fstyd byuo | xuoob žeby kouo kob'iyty rob'iu | a tero zm'iny'ne fšysko iēs⁸⁰

(K94, Hutka).

Głównym celem niniejszego artykułu była próba ukazania szeroko pojętych przemian kulturowych wsi z perspektywy jej mieszkańców. Na podstawie zgromadzonego materiału badawczego można stwierdzić, iż z wypowiedzi autochtonów wyłania się aspekt przemian, jakie dokonały się na polskiej wsi. Ponieważ dla najstarszych mieszkańców badanego regionu wciąż istotne są tradycyjne wartości (zwłaszcza pracowitość, religijność, szacunek dla starszych), bardzo często negatywnie oceniają oni współczesne tendencje kultury konsumpcyjnej, która zdominowała najmłodsze pokolenie i przyczyniła się do zatarcia dawnej opozycji „wieś – miasto”. Informatorzy niejednokrotnie „operują przeciwstawieniem z użyciem słów *kiedys* (...), *dawniej* na początku tekstu i słów *teraz*, *dzisiaj*, *obecnie* kończących wypowiedź”⁸¹, co pozwala im jeszcze bardziej uwypuklić aspekt kulturowych przemian. Każda z wypowiedzi respondentów stanowi próbę refleksji „prostego człowieka” nad zmieniającą się rzeczywistością małej ojczyzny i świata w ogóle. Opinie informatorów nie są pozbawione szczegółów, subiektywnych odczuć i elementu oceny, co

80 [Teraz to te kobiety już są inne. My to były takie starodawne kobiety, za gospodarką, za tym, robiło się, żeby było i żeby dzieci miały co jeść. A teraz to panie, żebyś pan robił i jej dał. Tak, tej co pan chodzisz do niej, żebyś jej dał, to tak. A jak jej nie dasz, to pana wygoni w pierony. Teraz są inne kobiety, one chcą teraz chłopą takiego, coby robił, a ona się upudrowała, umalowała i koniec, i siedziała jak pani. Panie, tak jak już my robiły, to już kobiet takich nie będzie, nie będzie już. A teraz to kobieta patrzy chłopą wykorzystać, żeby chłop miał dużo pieniędzy, auto ładne, do restauracji ją brał, do kawiarni. Teraz to kobiety w polu nie będą robić, bo by się im tipsy połamały.]

[On już teraz by w polu nie chce robić, chce robić sobie więcej w zakładzie, w zakładzie, żeby zarobił. Tak, w zakładzie, żeby utrzymał dzieci i żonę. A w polu żaden nie chce robić, żaden nie chce robić. Zarośliśmy tutaj, wszystko zarośnięte. Ja teraz zaraz panu powiem jeszcze coś. Kobieta rodziła, jedna od drugiej odbierała dziecko, a teraz to w szpitalu chłop robi koło kobiety i nie wstydi się. A przedtem był wstyd, wstyd było, żeby chłop koło kobiety robił, a teraz zmienione wszystko jest.]

81 H. Pelcowa, *Tekst gwarowy – oral history w perspektywie etnolingwistycznej*, dz. cyt., s. 119.

pozwała stwierdzić, że mieszkańcy wsi są zaangażowani w sprawy, które bezpośrednio ich dotyczą.

Nie ulega wątpliwości, że zmiany kulturowo-cywilizacyjne zmieniły styl życia mieszkańców wiejskich kręgów językowo-kulturowych, a tytułowe „przemiany” z każdym dniem są coraz bardziej widoczne w krajo-brazie polskiej wsi. Niektórzy informatorzy twierdzą nawet, że dzisiaj *fšĩ jãko polskĩej tradycji juŹ nie ma | | skũĩńcyuy se krovu sf'ine i skũĩńcyua se v'ies polska*. Warto jednak podkreślić, że wspomniana wcześniej tradycja nadal tkwi w mentalności najstarszych mieszkańców czy propagatorów kultury ludowej, a polska wieś „mimo [wszechobecnej – uzup. T.J.] nowoczesności (...) powinna [starać się – uzup. T.J.] zachować swoją odmienność kulturową i swoją tożsamość”⁸².

BIBLIOGRAFIA

- Bukraba-Rylska I., *Socjologia wsi polskiej*, PWN, Warszawa 2008.
- Gorlach K., *Socjologia obszarów wiejskich. Problemy i perspektywy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.
- Jelonek T., *Uczniowie z gimnazjów obszaru gminy Wręczyca Wielka*, w: tegoŹ, *Na melanzu czadowa nutka – leksyka gimnazjalistów z poczãtku XXI wieku*, Wyd. Episteme, Kraków 2012, s. 33-38.
- Jelonek T., *Truskolasy. Dzieje wsi, jej tradycje oraz zabytki kościoła parafialnego pw. św. Mikołaja*, Wyd. Gminny Ośrodek Kultury we Wręcycy Wielkiej, Wręczyca Wielka 2013.
- Jelonek T., *Ludowa opozycja my-oni utrwalona w nazwach terenowych (na przykładzie mikrotoponimii Truskolas koło Częstochowy i wsi okolicznych)*, w: *Bogactwo współczesnej polszczyzny*, red. P. Źmigrodzki, S. Pręczyk-Kisielak, Wyd. Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, Kraków 2014, s. 419-426.
- Jelonek T., *O czym „mówią” nazwy terenowe?*, w: *Nauka prowadzi w przyszłość*, red. M. Król, Wyd. AT, Kraków 2014, s. 105-108.
- Jelonek T., *Miejsce i funkcja mikrotoponimów w ludowym obrazie świata (na przykładzie nazw terenowych Truskolas i wsi okolicznych w powiecie kłobuckim)*, w: *Badania dialektologiczne. Stan, perspektywy, metodologia. Materiały konferencji naukowej „Gwara i tekst” Kraków, 27-28 września 2013 r.*, red. M. Rak, K. Sikora, Wyd. Księgarnia Akademicka, Kraków 2014, s. 323-330.
- Jelonek T., *Językowy obraz świata społeczności wiejskiej zakrzepły w posesywnych nazwach terenowych (na przykładzie mikrotoponimów Truskolas koło Częstochowy i wsi okolicznych)*, „Onomastica” 58 (2014), s. 183-191.

82 H. Pelcowa, *Dialektologia wobec wyzwań XXI wieku*, dz. cyt., s. 392.

- Kajdanek K., *Miasto i wieś*, w: *Współczesne społeczeństwo polskie*, red. A. Giza, M. Sikorska, PWN, Warszawa 2012, s. 139-181.
- Kała E., Kędziora M., Żerdzińska K., *Gmina Wręczyca Wielka*, Wyd. Gminny Ośrodek Kultury we Wręczycy Wielkiej, Wręczyca Wielka 2007.
- Klekotko M., Gorlach K., *Miejsce, lokalność, globalizacja. Przyczynek do problematyki socjologii wsi (i nie tylko) w społeczeństwie ponowoczesnym*, w: *Obszary wiejskie w Polsce. Różnorodność i procesy zróżnicowania*, red. H. Pośdedwna, A. Pilichowski, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2011, s. 25-55.
- Kurek H., *Zasady zapisu tekstów języka mówionego mieszkańców Krakowa*, w: *Wybór tekstów języka mówionego mieszkańców Krakowa*, red. B. Dunaj, Skrypty uczelniane nr 332, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Filologii Polskiej, Kraków 1979, s. 15-16.
- Kurek H., *Przemiany językowe wsi regionu króśnieńskiego. Studium socjolingwistyczne*, Wyd. TAIWPN Universitas, Kraków 1995.
- Kurek H., *Przemiany społeczno-ekonomiczne w Polsce a zmiany językowe*, „Z polskich studiów slawistycznych”, seria 9, „Językoznawstwo”: *Prace na XII Międzynarodowy Kongres Slawistów w Krakowie 1998*, s. 169-174.
- Kurek H., *Wiejskie korzenie a problemy kulturowej tożsamości*, w: *Język w środowisku wiejskim. W 110. Rocznice urodzin Profesora Eugeniusza Pawłowskiego*, t. I, red. M. Mączyński, E. Horyń, Wyd. Collegium Columbinum, Kraków 2014, s. 105-114.
- Kurek H., *Tożsamość kulturowa polskiej wsi w epoce globalizacji i przemian społeczno-ekonomicznych*, w: *Badania dialektologiczne. Stan, perspektywy, metodologia. Materiały konferencji naukowej „Gwara i tekst” Kraków, 27-28 września 2013 r.*, red. M. Rak, K. Sikora, Wyd. Księgarnia Akademicka, Kraków 2014, s. 45-54.
- Kurek H., *Przemiany leksyki gwarowej na Podkarpaciu*, Wydawnictwo TAIWPN Universitas, Kraków 2003.
- Leśniak-Moczuk K., *Przemiany wiejskich społeczności lokalnych w odniesieniu do miasta. Studium zmiany systemowej*, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2008.
- Lubaś W., *Dialektologia miejska. Przedmiot. Zakres. Metody*, „Język Polski” 63 (1983), z. 4-5, s. 268-284.
- Mrózek R., *Nazwy terenowe*, w: *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Wyd. IJP PAN, Kraków 2005, s. 231-257.
- Ozóg K., *Polszczyzna przelomu XX i XXI wieku. Wybrane zagadnienia*, Wyd. Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne „Fraza”, Rzeszów 2001.
- Ozóg K., *Konteksty kulturowe współczesnej wsi*, „Gwary dziś”, t. 4 (2007): *Konteksty dialektologii*, s. 213-220.
- Ozóg K., *Zmiany we współczesnym języku polskim i ich kulturowe uwarunkowania*, „Język a Kultura”, t. 20 (2008), s. 59-79.

- Pelcowa H., *Przeszłość w językowym obrazie świata współczesnej wsi*, w: *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski, Wyd. UMCS, Lublin 1999, s. 253-267.
- Pelcowa H., *Dialektologia wobec wyzwań XXI wieku*, w: *Dialektologia jako dziedzina językoznawstwa i przedmiot dydaktyki. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Karolowi Dejniewi*, red. S. Gala, Wyd. Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź 2002, s. 383-392.
- Pelcowa H., *Spoleczne uwarunkowania gwar ludowych*, w: *Języki słowiańskie w ujęciu socjolingwistycznym. Prace przygotowane na XV Międzynarodowy Kongres Słowistów Mińsk 2013*, red. H. Kurek, Wyd. Księgarnia Akademicka, Kraków 2012, s. 183-194.
- Pelcowa H., *Tekst gwarowy – oral history w perspektywie etnolingwistycznej*, w: *Badania dialektologiczne. Stan, perspektywy, metodologia. Materiały konferencji naukowej „Gwara i tekst” Kraków, 27-28 września 2013 r.*, red. M. Rak, K. Sikora, Wyd. Księgarnia Akademicka, Kraków 2014, s. 113-122.
- Pelcowa H., *Ludowa wizja świata a problem normy gwarowej we współczesnej polszczyźnie*, w: *Język w środowisku wiejskim. Gwara – społeczeństwo-kultura*, t. II, red. E. Rudnicka-Fira, M. Błasiak-Tytuła, Wyd. Collegium Columbinum, Kraków 2014, s. 227-239.
- Pilecka L., Roszak B., Wrzesiński S., 2008, *Truskolasy dawniej i dziś*, Wyd. Zespół Szkół im. S. Ligonii w Truskolasach, Truskolasy 2008.
- Sikora K., *Grzeczność językowa wsi*, cz. 1: *System adresatywny*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010.
- Topolińska Z., *Charakter i dynamika językowych procesów integracyjnych w powojennej Polsce*, „Socjolingwistyka” 9 (1990), s. 29-35.
- Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 3, red. S. Dubisz, PWN, Warszawa 2003.

Dr Tomasz Jelonek – Absolwent polonistyki (UJ) oraz studiów podyplomowych z historii i wiedzy o społeczeństwie (UPJP II). Autor dwóch monografii: *Na melanzu czadowa nutka – leksyka gimnazjalistów z początku XXI wieku* (2012) oraz *Truskolasy. Dzieje wsi, jej tradycje oraz zabytki kościoła parafialnego pw. św. Mikołaja* (2013).

Sprawozdanie z wyjazdu naukowego doktorantów – Rzym, 2016

W dniach od 11 do 20 listopada 2016 roku odbył się wyjazd naukowy do Rzymu doktorantów Wydziału Filozoficznego Akademii Ignatianum w Krakowie. Celem podróży było poszerzenie wiedzy z zakresu kultury łacińskiej, doskonalenie warsztatu badawczego, nawiązanie współpracy z ośrodkami naukowymi i instytucjami kulturalnymi w Rzymie, jak również pozyskanie źródeł do przygotowywanych prac doktorskich.

Historia i sztuka

Doktoranci Wydziału Filozoficznego Akademii Ignatianum w Krakowie, pod opieką dra hab. prof. Ign. Janusza Smołuchy oraz dra Andrzeja Gielarowskiego, podczas podróży do Rzymu odnotowali wiele cennych informacji dotyczących historii Padwy, Bolonii, Florencji oraz innych miast i regionów Italii.

Po przyjeździe do Wiecznego Miasta zostali przyjęci w Domu Polskim Jana Pawła II, przywitani

przez ks. dra Andrzeja Dobrzyńskiego, Dyrektora Ośrodka Dokumentacji i Studium Pontyfikatu Jana Pawła II, poznali historię goszczącej instytucji.

Doktoranci wraz z opiekunami rozpoczęli zwiedzanie Rzymu od modlitwy Anioł Pański z Papieżem Franciszkiem na Placu Świętego Piotra oraz przybliżenia historii tego miejsca i Bazyliki Świętego Piotra, dzięki wykładom opiekunów i referatom uczestników.

Grupa odwiedziła Zamek Świętego Anioła, skąd podziwiała panoramę Wiecznego Miasta. Następnie, podczas spaceru po Piazza Navona przedstawione zostały dzieje kościoła św. Agnieszki oraz Fontanny del Nettuno. Kolejno, doktoranci zapoznali się z historią Panteonu, jednego z najlepiej zachowanych zabytków starożytnych w Europie. Grupa odwiedziła bazylikę Santa Maria sopra Minerva, gdzie znajdują się freski Filippina Lippiego, grób św. Katarzyny.

Doktoranci odwiedzili także bazylikę św. Pawła za Murami, gdzie została szeroko omówiona historia tejże świątyni. Grupa udała się na spacer po Zatybrzu, następnie po Placu Campo de' Fiori, gdzie znajduje się pomnik Giordano Bruno. Doktoranci przy świątyni Hadriana, a następnie przy Fontannie di Trevi zapoznali się z historią tych miejsc zaprezentowaną w formie wykładów i referatów. Doktoranci odwiedzili bazylikę Dwunastu Apostołów, a także francuski kościół św. Ludwika Króla Francji, gdzie podziwiali zespół trzech obrazów o życiu św. Mateusza, które stworzył Caravaggio.

Grupa zwiedziła bazylikę Matki Bożej Anielskiej i Męczenników oraz kościół Świętej Trójcy, udała się na spacer po Scho-dach Hiszpańskich. Następnie doktoranci odwiedzili Koloseum, zgłębiając jego historię, dzięki zaprezentowanym referatom. Grupa udała się także do bazyliki św. Wawrzyńca za Murami, jednej z najstarszych świątyń chrześcijańskich w Rzymie.

Doktoranci zapoznali się również z historią kościoła Santo Spirito in Sassia i szpitala Ducha Świętego w pobliżu Placu Świętego Piotra. Grupa udała się do bazyliki Matki Bożej Większej, czyli Santa Maria Maggiore, gdzie szczegółowo poznała jej dzieje, zreferowane przez opiekunów i doktorantów. Uczestnicy odwiedzili Chiesa di San Lorenzo in Palatio ad Sancta Sanctorum oraz

bazylikę św. Jana na Lateranie, a następnie bazylikę św. Klementa, czyli San Clemente al Laterano, miejsca te zostały omówione przez opiekunów i doktorantów. Odwiedzono bazylikę św. Piotra w Okowach, czyli Basilica di San Pietro in Vincoli, w wykładach i referatach odniesiono się tam do kreacji św. Piotra i Rzymu w „Quo vadis”, z okazji trwającego Roku Henryka Sienkiewicza.

Grupa zwiedziła bazylikę Santa Maria in Cosmedin, w której przedsionku znajdują się Usta Prawdy. Doktoranci odbyli spacer wzdłuż pozostałości po Circus Maximus.

Nauka i współpraca badawcza

Grupa została zaproszona na L'Università degli Studi Roma Tre. Wizycie przewodniczył prof. Marko Jačov. Prof. Francesca Cantù reprezentująca władze uniwersytetu przedstawiła podczas spotkania historię, profil działalności, zaplecze dydaktyczne uczelni. Zaproponowała doktorantom Akademii Ignatianum perspektywę współpracy naukowej.

Opiekunowie i uczestnicy gościli także w Stacji PAN, zapoznali się z działalnością instytucji i jej zasobami. Grupa została zaproszona na uroczystą prezentację działalności Domu Polskiego, Ośrodka Dokumentacji i Studium Pontyfikatu Jana Pawła II oraz

Fundacji przez ks. dra Andrzeja Dobrzyńskiego i s. Julię.

Doktoranci udali się z wizytą do siedziby Radia Watykańskiego, podczas której zapoznali się z historią i aktualnym profilem działalności rozgłośni. Grupa złożyła wizytę na Pontificia Università Gregoriana, najstarszym papieskim uniwersytecie, spotkała się z ks. prof. Markiem Inglotem, który przybliżył uczestnikom historię, bieżącą działalność, możliwość doskonalenia na teje uczelni.

Muzea, archiwa i biblioteki

Uczestnicy odwiedzili kluczowe muzea w Rzymie, odbyli gruntowną kwerendę biblioteczną. Grupa zapoznała się z bogatymi zasobami Muzeów Kapitołańskich, które zostały omówione w wykładach i referatach. Doktoranci zwiedzili także Muzea Watykańskie, gdzie podziwiali najznakomitsze dzieła sztuki, z których wiele łączy się z ich tematami prac badawczych i zainteresowaniami naukowymi. Wizyta została zwieńczona zwiedzaniem Kaplicy Sykstyńskiej.

Zainteresowani doktoranci zapoznali się także ze zbiorami Stacji PAN oraz Instytutu Polskiego. Odwiedzili bibliotekę na Pontificia Università Gregoriana.

Grupa odwiedziła Tajne Archiwum Watykańskie (Archivum Secretum Apostolicum Vaticanum / Archivio Segreto Vaticano),

szczegółowo przedstawione przez miejscowego przewodnika.

Doktoranci wzięli udział w prezentacji zbiorów Ośrodka Dokumentacji i Studium Pontyfikatu Jana Pawła II przez s. Remigię – wyjątkowych darów dla Papieża-Polaka oraz pamiątek z jego życia. Pośród bogatych i różnorodnych zasobów każdy doktorant znalazł interesujące materiały do pracy badawczej. Wielu uczestników skorzystało ze źródeł dostępnych w tamtejszej bibliotece.

Doktoranci odwiedzili także Muzeum Ara Pacis, miejsce bliskie zainteresowaniom badawczym wielu uczestników.

Patron i jezuici

Obowiązkowym punktem podróży było nawiedzenie świątyni La chiesa del Santissimo Nome di Gesù, macierzystego kościoła zakonu jezuitów w Rzymie z grobem św. Ignacego Loyoli, patrona Akademii Ignatianum w Krakowie. Miejsce zostało dokładnie przedstawione przez opiekunów w formie wykładu.

Ważnym doświadczeniem było odwiedzenie Pokoi św. Ignacego Loyoli, podziwianie doskonale zachowanych pamiątek z jego życia. Był to punkt wyjazdu szczególnie istotny, gdyż kilka tygodni wcześniej doktoranci zorganizowali na swojej uczelni obchody z okazji 525. rocznicy urodzin św. Ignacego, obecność w miejscach tak bliskich patronowi stanowiła

dopełnienie niedawnego wykładu, dyskusji i wystawy.

Wspomniana wizyta na Pontificia Università Gregoriana była również kluczowym punktem podróży, ze względu na charakter tej uczelni, która jest „matką” Akademii Ignatianum. Motto widniejące u wejścia, na sklepieniu uniwersytetu *Ad maiorem Dei gloriam* przyświeca również doktorantom jezuickiej uczelni w Krakowie.

Polska w Rzymie

Prócz polskości w Rzymie w postaci Ojca Świętego Jana Pawła II obecnej we wspomnianych zbiorach Ośrodka Dokumentacji i Studium Pontyfikatu Jana Pawła II, a także zasobach instytucji promujących kulturę i naukę polską, doktoranci dotarli także do innych, kluczowych punktów związanych z ojczyzną. Ważnym doświadczeniem było odwiedzenie polskiego kościoła św. Stanisława Biskupa i Męczennika przy via delle Botteghe Oscure, najstarszego i najcenniejszego polskiego zabytku w Rzymie.

Doktoranci odwiedzili bazylikę Najświętszej Maryi Panny na Zatybrzu, gdzie pochowany jest Stanisław Hozjusz, Sługa Boży urodzony w Krakowie, który był kardynałem w XVI wieku.

W wielu wykładach, referatach i dyskusjach odniesiono się do kreacji św. Piotra i Rzymu w „*Quo vadis*”, przy Koloseum, bazylice św.

Piotra w Okowach, czyli Basilica di San Pietro in Vincoli, w Stacji PAN, w Instytucie Polskim z okazji trwającego Roku Henryka Sienkiewicza.

Grupa udała się także na Campo Verano, odwiedziła grób Karoliny Lanckorońskiej. Postać wybitnej, polskiej historyk, znawczyny sztuki, działaczki Polonii we Włoszech została przybliżona w wykładach i referatach.

Podsumowanie

Doktoranci podczas wyjazdu pogłębili swoją wiedzę dotyczącą kultury łacińskiej poprzez wykłady opiekunów oraz prezentowane przez wszystkich uczestników referaty w najważniejszych miejscach Rzymu. Doświadczyli także stałej obecności polskości w Wiecznym Mieście. Nawiązane zostały kontakty naukowe z rzymskimi uniwersytetami, a także stworzona perspektywa współdziałania z ośrodkami kulturalnymi. Uczestnicy podczas odwiedzin muzeów i kwerendy bibliotecznej zgromadzili interesujące materiały, które poddane zostaną naukowemu opracowaniu. Wyjazd do Rzymu przyczynił się do indywidualnego rozwoju każdego uczestnika, a także do integracji i wzmocnienia współpracy doktoranckiej na polu naukowym i badawczym.

Dorota Beltkiewicz

Sprawozdanie z wyjazdu naukowego doktorantów Akademii Ignatianum

W dniach 27.11-4.12. 2016r. grupa doktorantów naszej uczelni wraz z dr Krzysztofem Homą SJ, udała się na wyjazd naukowy do Aten; którego celem było zrozumienie kultury Grecji poprzez udział w sympozjach, kwerendę biblioteczną, udział w wykładach Uniwersytetu Ateńskiego oraz wizyta w muzeach. Kolejną przesłanką do zorganizowania wyjazdu studyjnego, była chęć nawiązania współpracy z ateńskimi ośrodkami badawczymi. Inicjatorem i pomysłodawcą wyjazdu naukowego, był Kierownik Studiów Doktoranckich prof. Janusz Smółucha, który szczególną uwagę zwraca na kulturę antyczną; jako źródło kultury europejskiej. „Aż na końcu Ateny – źródło kultury europejskiej w V w przed Ch. Magiczne wielkie słowo: ziemia święta każdego cywilizowanego Europejczyka”¹.

Przed przybyciem do Aten uczestnicy brali udział w lekcjach języka starogreckiego, prowadzonego przez mgr Bogdana Sobilo, oraz przygotowywali indywidualne prace naukowe, które zostały wygłoszone podczas wspólnych sympozjów w postaci referatów. Każdy z uczestników w przygotowanej przez siebie pracy, miał za zadanie wykazać związki z kulturą grecką i ich współczesną percepcją. Uczestnicy wyjazdu gościli na terenie Instytutu Nauk Humanistycznych w Atenach prowadzonego przez Ojców Jezuitów z Aten z Prowincji Francuskiej Jezuitów², gdzie oprócz nawiązywania kontaktów naukowych, mogli również poznać realia pracy wolontariuszy z rodzinami uchodźców m.in. z Syrii.

1 W. Witwicki, *Przechadzki ateńskie*, Warszawa 1960, s.5

2 Obecnie dyrektorem jest o. Theodor Kondidis sj. W zarządzie jest także O. Sebastianos Freris i O. Gabriel Marangos.

Podczas pierwszego dnia po przybyciu do stolicy Grecji, grupa udała się na Wzgórze Akropolu: „Góra Zamkowa, dawny Wawel ateński”³. Tam można było podziwiać dawną świątynię Partenonu oraz panoramę miasta. Choć kolumny są poszczerbione od kul, i wybuchów, znaczą trudne dzieje to „te ślady nie szpecą kolumn, tylko szpecą tych, którzy je tu w ciągu wieków zostawili, a ślad jasnego intelektu i wprawnej, opanowanej ręki stoi dalej piękny”⁴. By przybliżyć kulturę i historię Aten, dr Krzysztof Homa SJ, podczas sympozjów i wspólnych wyjść przedstawiał wiele szczegółów dotyczących zabytków, miejsc, postaci czy wydarzeń mających miejsce w odwiedzanych przez uczestników zabytków. Szczególnie w pamięci uczestników pozostały przywoływane przez ojca, teksty i opisy Pauzanasza; który w II wieku odbył wędrowkę po Helladzie, aby następnie spisać ją w X –ciu księgach oraz Władysława Witwickiego „Przechadzki ateńskie” po powojennych Atenach. Po zapoznaniu się z historią, grupa udała się na wzgórze leżące u stóp Akropolu aby zobaczyć miejsce, gdzie rzekomo miał być więziony Sokrates po swoim procesie. Wzgórze Filopapusa (Wzgórze Muz), to miejsce, na którego szczycie znajdują się pozostałości pomnika Filopapusa, gdzie znajdują

się pozostałości po wyrzeźbionych postaciach muz. Po intensywnym zwiedzaniu śladów kultury antycznej, grupa udała się na do miejsca zakwaterowania, gdzie każdego wieczoru przedstawiano referaty, po czym następowała dyskusja. Pierwszy referat pt. „Ofiary starożytnych Greków”; wygłosiła mgr Agata Płazińska, doktorantka III roku kulturoznawstwa. Autorka próbowała zarysować złożony problem ofiar, które praktykowali Grecy; a także odnieść się problemowo i wykazać analogie z przygotowaną rozprawą doktorską.

Podczas drugiego dnia pobytu, grupa udała się Narodowego Muzeum Archeologicznego w Atenach, w którym uczestnicy mieli okazję podziwiać bogatą kolekcję zbiorów pochodzących od czasów prehistorycznych aż do późnego antyku. Kluczowym eksponatem była oczywiście złota Maska Agamemnona. Muzeum podzielone zostało na kilka działów, lecz największą uwagę przykuwa kolekcja rzeźb oraz waz greckich. Harmonia i dostojność prezentowanej sztuki budziła zachwyt i dawała wytchnienie w intensywności programu wyjazdu. Interesująca była także możliwość zapoznania się ze szczegółami odkrycia i funkcjonowania słynnego Mechanizmu z Antykithiry (starożytny przyrząd zaprojektowany do obliczania pozycji ciał niebieskich). Po wizycie w muzeum, uczestnicy podzielili się na dwie grupy, aby udać się na wykłady

3 W. Witwicki, dz. cyt., s. 14.

4 Tamże, s. 21.

otwarte. Pierwszy to wykład dr Charisa Charalampous, University of Cambridge, pt. "Shakespeare's Aristotle and the Paradox of tragic Pleasure: making sense of the Inexpressible" na Uniwersytecie Ateńskim oraz w Swedish Institute at Athens, dr Matthew Haysom, wygłosił wykład pt. "Modes of Religion on Minoan Crete". Wizyta na uniwersytecie, pozwoliła również skonfrontować wyobrażenie o uczelniach ateńskich i panującej tam atmosferze. Po powrocie, nastąpiło krótkie podsumowanie dnia oraz z sympozjum z kolejnymi referatami uczestników. Referat „Mit Orfeusza, jego interpretacja w oparciu o twórczość Ewy Kierskiej-Hoffmann”, wygłosiła mgr Sylwia Góra (doktorantka IV roku kulturoznawstwa). Uczestnicy mieli również okazję z korzystania z biblioteki, znajdującej się w Instytucie Nauk Humanistycznych, w którym przebywali; co sprzyjało pracy badawczej.

W trzecim dniu pobytu grupa udała się z wizytą do Muzeum Akropolu Ateńskiego, które powstało w roku 2009. Jest to jedno z najbardziej interesujących muzeów na świecie. Nowy, abstrakcyjny budynek pozwala na zwiedzanie i jednoczesne podziwianie Partenonu zza przeszkolonych ścian muzeum. W obiekcie znalazła się część zabytków, które były wywiezione do Wielkiej Brytanii przez lorda Elgina. To istotna wiadomość, że możemy znów podziwiać znamienite rzeźby w miejscu

ich pierwotnej przynależności. Bowiem, starożytni Grecy „łatwo mówili i rzeźbili przenośniami”⁵. Następnie grupa udała się podziwiać Teatr Dionizosa, wzór architektury dla każdego, późniejszego teatru greckiego. Jeśli Ateny są Ziemią świętą cywilizowanego Europejczyka, to zapewne teatr Dionizosa można nazwać Ziemią świętą każdego miłośnika literatury i teatru, gdyż wystawiali tu swoje sztuki takie wielkie nazwiska jak Ajschylos, Sofokles, Eurypides czy Arystofanes. Następnie uczestnicy podążyli w kierunku Greckiej Agory, gdzie mogli podziwiać m.in. Stołę Atallosa czy świątynię Hefajstosa, niemych świadków historii. Miejsce w którym znajdowała się Grecka Agora, służyło społeczeństwu do zebrań mających charakter polityczny; w tym znany sąd skorupkowy a także była miejscem handlu, zawodów sportowych czy wydarzeń teatralnych. To miejsce uznać zatem można za Ziemię świętą demokracji bezpośredniej. Wieczorem nastąpiło podsumowanie dnia, z krótkim sympozjum, a następnie kolejny referat pt. „Ludobójstwo dokonane przez UPĄ”, wygłosił mgr Bogusław Kuźniar (II rok kulturoznawstwa). Jako kolejny referat przedstawił mgr Maksymilian Szyląg-Dylewski Instytucja sędziego rozjemczego w starożytnych Atenach. Po wysłuchaniu referatów uczestnicy

5 Tamże, s. 35

wzięli udział w dyskusji; podali swoje uwagi oraz wątpliwości.

Podczas czwartego dnia pobytu w Atenach, grupa udała się na spotkanie w ateńskim liceum, gdzie mogła wziąć udział w lekcji oraz dowiedzieć się jak funkcjonuje system oświaty w Grecji. Była także możliwość przedyskutować skomplikowaną sytuację społeczno-polityczną w jakiej znalazła się współczesna Grecja spowodowanej paraliżem całego systemu politycznego, ale także i intelektualną stagnacją. Przykładem takiego problemu, może być omawianie dramatu „Antyгона” na lekcjach z młodzieżą. Istnieje jednak, słuszna wykładnia analizy tego tekstu i nie prowadzi się dyskusji nad różnymi dylematami i dramataми tego tekstu. Następnie grupa wzięła udział w spotkaniu z prof. Dionizosem Benetosem⁶, w celu nawiązania dalszej współpracy między Uniwersyteciem Ateńskim a Akademią Ignatianum. Rozmowa także skoncentrowała się na stanie oświaty i sytuacji w Grecji. Obserwuje się brak reform, a w ich miejsce wprowadza się redukcję zatrudnienia, także kadry uniwersyteckiej. Brak jest jednak zgody na otwieranie akredytowanych uczelni prywatnych, gdyż istnieje konstytucyjny

zapis, iż edukacja ma być ogólnie dostępna i bezpłatna na wszystkich poziomach. Dodatkowo, w trakcie spotkania uzgodniono plan wizyty oraz wykładów profesora w Polsce w lutym 2017 roku na zaproszenie Akademii Ignatianum. Mgr Bogdan Sobilo przeprowadził krótki wykład w języku łacińskim dla ateńskich studentów. Wieczorem, znów spotkano się na podsumowaniu dnia oraz wysłuchano kolejnego referatu, tym razem przedstawiono trzy referaty: mgr Piotr Piotrek „Relacje polsko-irańskie z uwzględnieniem jezuitów”, mgr Małgorzata Golik „Czekając na barbarzyńców, kryzys kultury europejskiej w opraciu o poezję Konstandinosa Kawafisa” oraz mgr Ewelina Grądzką przedstawiła „Theorein u Arystotelesa”.

Piąty dzień wyjazdu zdecydowano się poświęcić na pracę własną. Doktoranci mogli skorzystać z wizyt w muzeach, kwerend w bibliotekach lub uczestniczyć w wykładach otwartych bądź indywidualnych spotkaniach z naukowcami z Aten. Część osób zdecydowała się na wizytę w Muzeum Zydowskim oraz w Muzeum Sztuki Współczesnej czy też w Muzeum Bizantyjskim. Odbyto także spotkanie z prof. Dimitrosem Gouscos z Wydziału Komunikacji i Mediów, który zajmuje się wykorzystaniem mechanizmów gier komputerowych jako narzędzi do pracy z młodzieżą oraz wspieraniem demokracji bezpośredniej.

6 Prof Benetos jest kierownikiem Katedry Filologii klasycznej, Łacina średniowieczna. Twórczość Grzegorza z Tours, to jego obszar ostatnich poszukiwań i publikacji.

Związane jest to z próbą oddolnej odnowy systemu w Grecji poprzez działanie na poziomie lokalnym i współpracy samorządów z lokalną społecznością. Jak stwierdził profesor, zaczyna panować przekonanie, że narzędzie protestów już się wyczerpało i obserwuje się za to próby oddolnych, małych zmian. Wieczorem nastąpił czas podsumowań oraz refleksji nad zdobytą wiedzą i doświadczeniami. Wyjazd oceniono jako udany i owocny intelektualnie. Podkreślono potrzebę dalszych takich wizyt, jako nieocenionej pomocy w rozwoju wiedzy i świadomości doktorantów zarówno z Wydziału Kulturoznawstwa jak i Filozofii. Omówiono też wydanie periodyku *Synthesis*⁷ przez Akademię Ignatianum w Polsce i przejście roli głównego wydawcy.

Szóstego dnia, powrócono na Agorę i każdy z uczestników po krótko przedstawiał charakterystykę i znaczenie najważniejszych obiektów. Omówiono i odwiedzono Bibliotekę Hadriana, Wieżę Wiatrów, Rzymskie Forum, pomnik Lizykratesa i pozostałości ulicy Trójnogów. Łuk Hadriana oraz Świątynię Zeusa Olimpijskiego. Ważne, zdaniem o. dr Homy było uświadomienie sobie, że choć dziś widzimy te wszystkie

zabytki razem, nie miało to miejsca w starożytności. Poszczególne budowle powstawały przecież w różnym czasie, zupełnie często od siebie odległym. I tak np. Platon czy Arystoteles nie widzieli Świątyni Zeusa, gdyż jej budowę ukończył dopiero Hadrian w 131r. po Ch w 700 lat od rozpoczęcia budowy. Następnie, szlakiem obok ogromnego stadionu udano się w kierunku Muzeum Bizantyjskiego, gdzie niedaleko w 2006 roku udostępniono zwiedzającym Lykejon. Jeden z trzech najważniejszych ośrodków naukowych starożytnych Aten (obok Akademii Platona i Gimnazjonu), założona przez Arystotelesa szkoła zwana „perypatetyką”. Jej członkowie mieli bowiem w zwyczaju przechadzać się w trakcie wykładu w ogrodach świątyni Apollina. Jeśli wspomniano wcześniej o Ziemi Świętej teatru i literatury czy też demokracji, to tu z pewnością jest Ziemia Święta filozofii. Ośrodek naukowy zainicjowany przez Arystotelesa skoncentrowany był na naukach szczegółowych, opierał się na współpracy badawczej oraz kolekcjonowaniu prac do biblioteki. Sam Aleksander Macedoński, uczeń Arystotelesa, miał mu przysyłać ze swoich wypraw nowe gatunki roślin i zwierząt do pierwszego ogrodu botanicznego oraz ogrodu zoologicznego. Dbano tu zarówno o rozwój intelektualny, duchowy (bliskość świątyni Apollina) jak i fizyczny (trenowano zapasy, boks i pankration).

7 Rocznik: Pierwszy (0) numer ukazał się w Atenach w 2013 roku, drugi (1) w 2014. W 2016 ukazała się w Mysłowicach publikacja naukowa (książkowa) jako *Synthesis* 3 (ISBN 978-83-7673-053-0).

Realizowano ideał kompletnej ludzkiej osobowości, harmonijnej na umyśle i ciele. Na zakończenie wizyty udano się do portu w Pireus, by spojrzeć chociaż przez chwilę na Salaminę, jedną z wysp w Zatoce Saronijskiej. Bitwa morska, która się tu rozegrała przesądziła przecież o klęsce Persów i zwycięstwie idei *polis* nad despotyzmem.

Agata Płazińska
Ewelina Grądzka



Jarosław Kurek, *Paideia rzymska. Model formowania człowieka w myśli Seneki, Epikteta i Marka Aureliusza*, Wprowadzenie: Jan Kielbasa, Warszawa 2016, s. 167, Monografie Teologii Politycznej, Tom 3.

Jarosław Kurek postanowił zmierzyć się z ambitnym zadaniem, którym stało się przedstawienie w ujęciu filozoficznym – a według samego autora – intelektualnym i etycznym, formacji człowieka wynikającej z ujęcia trzech rzymskich autorów i myślicieli: Seneki, Epikteta i Marka Aureliusza. Owocem zmagania autora jest książka, którą chciałabym niniejszym przedstawić.

Studium J. Kurka dzieli się na dwie zasadnicze części: pierwszą, w której opisano metafizykę w ujęciu filozofów i pisarzy antycznych, oraz drugą – poświęconą samej *paidei*, czyli metodzie wychowawczej. Autor najpierw dokonał przeglądu koncepcji stanowiących oś poglądów rzymskiej Stoi w jej późnej formie. Tutaj skupił się przede wszystkim na zbadaniu pojęcia filozofii w jej ujęciu praktycznym. Z kolei J. Kurek poddał analizie dwa ideowe wzorce postępowania – zwane przez

niego „postaciami modelowymi” – czyli osoby filozofa i mędrca. Takie potraktowanie myśli stoickiej posłużyło mu następnie jako punkt odniesienia oraz do tego, by wyznaczyć metodę wychowawczą zaproponowaną przez przedstawicieli tego nurtu. Są to kolejne rozdziały pierwszej części książki pt. *Metafizyka*, tzn. 1.1 Filozofia, 1.2 Praktycyzm, 1.3 Filozof oraz 1.4 Mędrzec.

Z kolei zajął się „schematem kształtowania człowieka według zasad filozofii neostoickiej” (sformułowanie autora) (2. *Paideia*). W tym celu J. Kurek wskazał na niektóre źródła greckiej *paidei* oraz jej główne założenia (2.1. *Pojęcie, kontekst, teleologizm*, 2.2. *Diagnoza, proces decyzyjny*). Skoncentrował się na chwili, gdy człowiek zwraca się ku filozofii, zanalizował dokładnie problem decyzji i udziału woli w jej podejmowaniu (2.3 *Decyzja – problem woli*, 2.4 *Zwrot ku filozofii*).

Tutaj poruszył również praktykę samopoznania oraz rozmaite ćwiczenia służące rozwojowi osobowości (2.5 „*Habitare secum*”, 2.6 *Ćwiczenia*). Wreszcie w tej części wskazał na greckie źródła procesu i jego główne założenia (2.7 *Przestrzenie*, 2.7.1 *Otium* i 2.7.2 *Szkoła*). W ostatniej części wskazał dalszą drogę adepta filozofii i stawiane mu wymagania (2.8 *Kierownik*, 2.9 *Wymagania* oraz 2.10 *Perspektywy*). Książka posiada zakończenie, bibliografię przedmiotową oraz indeks osobowy. Wprowadzenie napisał Jan Kielbasa.

Autor twierdzi, że wychowawcami społeczności w epoce Cesarstwa Rzymskiego byli właśnie filozofowie wywodzący się ze szkoły stoickiej, a szczególnie trzech jej najwybitniejszych przedstawicieli. Jak chcą zarówno autor wydanej książki, jak i wprowadzenia do niej, studium ma nawiązywać, a nawet rozwijać znakomitą i sztandarową już dzisiaj pozycję Wernera Jaegera pt. *Paideia*.

Jarosław Kurek postanowił wprowadzić nowość w, jak się mu wydaje, skostniałej recepcji pism stoickich i przedstawić to, w jaki sposób przedstawiciele tego nurtu filozofii odczytywali grecką „*paideię*” i zarazem starali się ją zaszczerpić na gruncie rzymskim. Do interpretacji tekstów oryginalnych włącza współczesne dysputy i podejmuje dyskusję z wybitnymi znawcami myśli starożytnej, np. Maxem Pohlenzem, Ilsetraut i Pierrem Hadot oraz innymi.

Trudno jednoznacznie ocenić książkę napisaną przez Jarosława Kurka. Z jednej strony sam pomysł przedstawienia podobnej tematyki w oparciu o materiały źródłowe należy docenić i wskazać za godny naśladowania. Istotnie stoicy wskazali pewne zasady wychowania i ci, których poglądy przedstawił autor, usiłowali wprowadzić je do życia społecznego. Zatem przywoływany wielokrotnie na kartach książki Werner Jaeger mógłby znaleźć godnego następcę i badacza kultury rzymskiej. Z drugiej jednak strony wydaje się, że przyjęta przez J. Kurka metoda odbiega dalece od przywołanego wyżej poprzednika.

Ze względów formalnych głównym mankamentem książki jest jej niestaranna i niejasna edycja. Przede wszystkim, jak się wydaje, podział treści nie odpowiada tezm Kurka: nie wiadomo, dlaczego dwie najważniejsze części nazwane zostały rozdziałami: jako takie są zbyt obszerne i przeładowane treścią, nie wiążą się ze sobą bezpośrednio. Cóż bowiem może wyjaśnić tytuł „*Paideia*”? Czy chodzi o grecką, rzymską czy *paideię* w ogóle? Odpowiedzi należy szukać głęboko w treści rozdziału, a i tak nie jest ona oczywista. J. Kurek pominął bowiem zasadniczy i bardzo podkreślany przez Jaegera wymiar wychowania systemowego, tzn. *paideia* w czasach antycznych związana była nie tylko z pewnym nurtem filozoficznym, ale także, a nawet przede

wszystkim, sposobem kształtowania podlegającego systemowi. Pisali o tym autorzy zajmujący się historią wychowania, jak np. Henri Marrou – nie mniej znany niż Jaeger, a zupełnie pominięty przez Kurka. Rodzą się też dalsze pytania: dlaczego wszystkie rozważania stanowiące indywidualny wkład autora zostały ujęte w drugim rozdziale w sposób, który niczego nie podkreśla? Skąd przyjęte w nagłówkach podrozdziałów sformułowania? Dlaczego wprowadzenie do książki, które napisał Jan Kielbasa jest aż tak obszerne?

Inne moje zastrzeżenie dotyczy stylistyki i sposobu formułowania zdań. W swojej książce Jarosław Kurek pisze używając pierwszej osoby, posługuje się językiem niejasnym, wybierając zamiast słów rodzimych pretensjonalne zapożyczenia. Ponadto autor buduje często niepoprawne zdania, odbiegające od zasad gramatyki. Jak wynika ze wstępu do książki, skupił się na obszernym materiale źródłowym wszystkich trzech stoików. Starał się porównywać ze sobą polskie przekłady – znakomite, jego zdaniem, choć archaiczne – z tekstem źródłowym. Być może jest to zastrzeżenie dotyczące większości dzisiejszych historyków filozofii, jednak trudno nie sformułować go tutaj *expressis verbis* – nie da się dokonać interpretacji tekstów łacińskich, a tym bardziej greckich, odwołując się do przekładów. Nie chodzi jedynie o kwestie uwspółcześnienia

dostępnych dzisiaj tłumaczeń stoików, ale w ogóle o rozumienie tekstu w oryginale. Najdoskonalszy nawet przekład nie może oddać słownych niuansów i nawiązań, nieprzetłumaczalnych nawet, ale istotnych dla interpretacji znaczenia.

Stąd wszelkie przyjęte przez Kurka „tłumaczenie” na polski greckich i rzymskich pojęć trzeba uznać za zabieg zbyteczny i niewłaściwy. Nie badamy przecież tego, w jaki sposób przetłumaczone na polski słowo rozumiano w czasach dawnych, tylko to, jak je rozumieli współcześni filozofom antycznym. Wbrew pozorom są to dwie różne rzeczy.

Wreszcie Jarosław Kurek starał się dowieść, że w swych poszukiwaniach pozostaje wolnym od uprzedzeń. Jak zatem należy wyjaśnić tak liczne odniesienia do pisarzy i autorów monastycznych, jeśli nie przez fakt, że sam autor jest benedyktyinem?

Czy zatem warto sięgnąć po opracowanie Jarosława Kurka? Tak, jednak po odpowiednim przygotowaniu merytorycznym. Trzeba znać, choćby pobieżnie, dzieła trzech wielkich stoików i zobaczyć, że istotnie wskazują na pewien model wychowania człowieka. Uważny czytelnik będzie wówczas mógł wynieść pewne korzyści z lektury. W przeciwnym razie utraci wiele przedzierając się przez gąszcz niejasnych sformułowań i pretensjonalnych stwierdzeń.

Autorowi zaś należy życzyć, by zamiast „coraz bardziej utożsamiać się z odczuciami” Seneki zaczął go naśladować.

Justyna Łukaszewska-Haberkowa
Akademia Ignatianum w Krakowie
jzl@poczta.onet.pl

Pamięć zatajona

David I. Kertzer, *Papież i Mussolini. Nieznana historia Piusa XI i rozkwitu faszyzmu w Europie*, przeł. J. Dzierzgowski, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec 2016.

To, co wydaje nam się w najnowszych dziejach świata jednoznaczne i proste, najczęściej wcale takie nie jest i bardzo trudno, rozpatrując nawet stosunkowo niedawne zdarzenia, znaleźć tę właściwą, jedyną i najbliższą prawdy wersję wypadków. Tym bardziej, kiedy historia przeplata ze sobą losy tak odmiennych postaci jak Pius XI i Benito Mussolini. Opowieść o tych dwóch Włochach, którzy sięgając po władzę w 1922 roku wpłynęli na dzieje Europy, jest tematem książki *Papież i Mussolini. Nieznana historia Piusa XI i rozkwitu faszyzmu w Europie* Davida I. Kertzera. Amerykański historyk i antropolog, wyróżniony za ową książkę Nagrodą Pulitzera, pisał już wcześniej o losach Watykanu i Włoch. Jednak dopiero dzięki otwarciu Tajnych Archiwów Watykanu w roku 2006 możliwe było stworzenie opartego na nieznanym dotychczas dokumentach portretu dwóch fascynujących przywódców, na tle wydarzeń tamtego burzliwego

i dramatycznego okresu. I o ile chińskie powiedzenie „obyś żył w ciekawych czasach” często określa się mianem klątwy, to w tym wypadku rzeczywiście nad żywotami tych dwóch postaci ciążyło złowrogie widmo – wojen, zbrodniczych ideologii i włoskiego faszyzmu, któremu nawet Stolicy Apostolskiej trudno się było przeciwstawić.

Ogień i woda

Z reguły istnieją co najmniej dwie różne wersje wydarzeń. Nie inaczej jest w przypadku opisów wzajemnych relacji faszystowskich Włoch i Watykanu. Według Kertzera ta oficjalna, powszechnie głoszona, pokazuje, że Kościół katolicki stoczył we Włoszech odważną walkę z faszyzmem, a kolejni papieże stanowczo sprzeciwiali się odbieraniu ludziom praw obywatelskich i brutalnemu traktowaniu Żydów. Ponadto włoska Akcja Katolicka była najsilniejszą bronią duchownych

w walce z reżimem Mussoliniego, a ustanowione przez państwo w 1938 roku *Dekrety rasowe* spotkały się z jednoznaczną krytyką ze strony Stolicy Apostolskiej.

Istnieje jednak też inna wersja wydarzeń, której bliższy jest sam pisarz i którą prezentuje na kartach książki. Według niej, wbrew obiegowym opiniom, Watykan odegrał istotną rolę w umocnieniu państwa faszystowskiego, a Akcja Katolicka współpracowała z władzą. Kertzer dowodzi także, że Kościół nie sprzeciwił się traktowaniu Żydów jak obywateli drugiej kategorii, a Stolica Apostolska zawarła z duce tajne porozumienie, w którym za brak krytyki dekretów na temat Żydów, państwo miało lepiej traktować organizacje katolickie. Autor książki podkreśla, że fakty te potwierdzają zarówno dokumenty kościelne, jak i archiwa reżimu faszystowskiego, które analizował przez ponad siedem lat.

Trudno o dwie bardziej odmienne postaci niż papież i duce. „Pius XI spędził większość życia pochylony nad starymi manuskryptami. Tęsknił za średniowieczem, kiedy nikomu nie przychodziło do głowy podważać kościelnego nauczania. Mussolini natomiast był apostołem nowoczesności, podlegaczem, brutalnym awanturnikiem, kierowanym antyklerykalnymi instynktami”¹ –

pisze Kertzer. Mimo to, łączyły ich także dostrzegalne już na pierwszy rzut oka podobieństwa. Amerykański historyk stwierdza, że obaj charakteryzowali się wybuchowym temperamentem i żaden z nich nie chciał pełnić roli marionetki w rękach drugiego; domagali się też od innych bezwarunkowego posłuszeństwa. Ponadto, zarówno papież, jak i duce, rozczarowani z czasem sobą nawzajem, chcieli w pewnym momencie zerwać zawarty kiedyś nieformalny pakt, ale bali się skutków zakończenia aliansu. U schyłku życia Pius XI, który kiedyś nazwał Mussoliniego „mężem opatrnościowym”, czuł się, słusznie zresztą, wykorzystany przez dyktatora, a sam duce, podczas jednego z posiedzeń Wielkiej Rady Faszystowskiej, miał nazwać głowę Kościoła „szkodnikiem”.

Początek relacji wyglądał jednak obiecująco. 6 lutego 1922 roku Achille Ratti został wybrany papieżem i przyjął imię Piusa XI na cześć dwóch swoich poprzedników – papieża jego młodości Piusa IX oraz Piusa X, który mianował go prefektem Biblioteki Watykańskiej. Jeszcze przed rozpoczęciem jego pontyfikatu, w maju 1921 roku, wykorzystując panujący we Włoszech chaos, z hasłami porządku, prawa i dumy narodowej, do parlamentu weszło trzydziestu pięciu reprezentantów ruchu faszystowskiego. Wśród nich był znany dziennikarz Benito Mussolini, który wygłosił

1 D.I. Kertzer, *Papież i Mussolini. Nieznana historia Piusa XI i rozkwitu faszyzmu w Europie*, Wołowiec 2016, s. 385.

wówczas zapadające w pamięć przemówienie. Podkreślił w nim, że setki milionów katolików na świecie upatruje w Rzymie swej duchowej ojczyzny, a „Italia nie może zlekceważyć takiej potęgi, więc on, Mussolini, zobowiązuje się pomóc w odbudowaniu chrześcijańskiego społeczeństwa”. Wspomniał też, że „faszyzm stworzy katolickie państwo godne katolickiego narodu”². Ów znamienity gest nie był oczywiście poprzedzony jakimikolwiek uzgodnieniami z Watykanem czy włoską hierarchią kościelną.

W listopadzie 1922 roku Mussolini został mianowany premierem Włoch. Na mocy jednej z jego pierwszych decyzji cały rząd wziął udział w mszy przy Grobie Nieznanego Żołnierza, w trakcie której nakazał on wszystkim zebranym uklęknąć i pomodlić się, dając tym wyraźny sygnał watykańskim władzom, że podejmie stanowcze kroki w trosce o interesy Kościoła. Kiedy niebawem, w odpowiedzi na jego gesty, papież zdecydował, że rozważy poparcie nowego rządu, wielu przedstawicieli duchowieństwa było zaskoczonych, gdyż coraz bardziej widoczne stawały się metody walki politycznej faszystów. Pius XI zauważał jednak, że łączy go z Mussolinim, przynajmniej na pierwszy rzut oka, wspólne wartości. Obaj byli przekonani, że włoski kryzys polityczny uda się zakończyć jedynie

radykalną zmianą ustroju i każdy z nich obawiał się rosnącego w siłę komunizmu, który zgodnie uważali za śmiertelne zagrożenie dla Europy.

Słodko-gorzki pakt

Wzajemne zbliżenie nie oznaczało otwarcie manifestowanej przyjaźni, ale jego skutki i tak stały się szybko dostrzegalne. Na przykład pismo *La Civiltà Cattolica*, którego numer przed publikacją przedłożono watykańskiemu sekretarzowi stanu do akceptacji, usunął na polecenie papieża krytyczny artykuł na temat faszystów, zamieszczając tekst o łagodniejszej wymowie. Dwutygodnik nadal bił na alarm, kiedy katolickie organizacje padały ofiarą przemocy ze strony faszystów, ale nie krytykował samego Mussoliniego. „Przeciwnie, w imieniu Watykanu, pismo starało się legitymizować faszystów w oczach katolików w kraju i za granicą”³ – dodaje Kertzer. Mussolini, jako pierwszy szef rządu włoskiego, zaapelował w parlamencie o bożą pomoc. Papież nie mógł wówczas wiedzieć, że jego intencje nie są szczerze i, że jawnie wykorzystuje on katolicyzm do osiągnięcia własnych celów. Zwłaszcza, kiedy przywrócił przywileje, którymi Watykan cieszył się przed zjednoczeniem Włoch. Na ściany sal szkolnych, sądowych i szpitalnych

2 Tamże, s. 45.

3 Tamże, s. 63.

wrócił więc krzyż, a obraza religii katolickiej lub duchownego stała się przestępstwem. Przywrócono rangę kapelana wojskowego, księżom i biskupom zaoferowano pomoc państwową, wprowadzając jednocześnie obowiązek nauczania religii w szkołach podstawowych. Kościół dostał też pokazaną sumę pieniędzy na odbudowę świątyń zniszczonych w czasie wojny. Aby uwiarygodnić szczerść swoich intencji duce w 1923 roku ochrzcił swoją żonę i trójkę dzieci.

Kiedy wielu Włochów i postronnych obserwatorów nie wiedziało co sądzić o nowym przywódcy Włoch i jego ruchu, poparcie Watykanu odegrało ogromną rolę w legitymizowaniu władzy Mussoliniego. Jak podkreśla autor książki: „Kardynał Vincenzo Vannutelli, dziekan Kolegium Kardynalskiego, chwalił premiera, «człowieka podziwianego przez całą Italię (...), który przywróci narodowi jego przeznaczenie, zgodne z religią i polityczną tradycją»”⁴. Słowa te odbiły się głośnym echem nie tylko na Półwyspie Apenińskim. Premier wiedział, że obrona przez niego strategia przynosi zyski, nie zamierzał jednak rezygnować z wykorzystywanej w sporach politycznych przemocy. Dbał jednak o to, by nie rozgniewać Ojca Świętego. Kontynuował więc przywracanie odebranych wcześniej przywilejów

kościelnych, w zamian za co oczekiwiał od papieża wyeliminowania katolickiej opozycji. Doszło do tego, że starania duce „na rzecz obrony interesów kościoła”, pozabawiły poparcia Watykanu prokatolicką Włoską Partię Ludową, która nagle przestała być już Kościołowi potrzebna.

Mussolini przez lata stosował wobec papieża system odpowiednio dawkowanych nagród i kar. Tylko on był bowiem w stanie zapanować nad swoimi nadgorliwymi bojówkami, które *de facto* działały w jego imieniu i za jego przyzwoleniem. W ten sposób pokazywał wszystkim, także Watykanowi, że sojusz z nim jest niezbędny do zachowania stabilnej sytuacji w kraju i uświadamiał papieżowi, że bez jego pomocy Kościół straciłby realną władzę oraz przywileje. Z drugiej strony Pius XI doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że wsparcie Watykanu jest dla nowego premiera bezcenne a w interesie Mussoliniego leży częściowe przynajmniej niezależnienie się od faszystów, którzy wcześniej wynieśli go do władzy, i uzyskanie poparcia m.in. włoskich katolików. Zwłaszcza, że byli oni zdecydowanie bardziej posłuszni i zorganizowani niż faszystowscy bojówkarze.

Przed wyborami w 1924 roku, poza tym, że wprowadzono na listę nowych dni wolnych od pracy kilka świąt kościelnych, Mussolini podjął też działania przeciwko aktywnym w kraju organizacjom

4 Tamże, s. 65.

protestanckim, na czym bardzo zależało papieżowi. Zwolnił również katolickich seminarzystów z obowiązku służby wojskowej. W tym czasie *La Civiltà Cattolica*, nieoficjalny głos Watykanu, minimalizował obraz antyklerykalnych działań faszystów podkreślając niez mordowane starania premiera na rzecz polepszenia stosunków państwa i Kościoła. Liczyły się też konkretne gesty, więc Mussolini zapisał swoje dzieci na lekcje religii. Kertzer z przekąsem pisze, że umacniając swoją dyktaturę Mussolinemu powoli kończyły się sakramenty, którymi mógł przekonać do siebie Kościół. Umacniał bowiem wiarygodność sojuszu najpierw chrzcząc i bierzmując dzieci, a później zdecydował się także wziąć ślub kościelny.

„Od kilku dekad każdy biskup Rzymu musiał znosić upokarzający fakt, że pozostał mu tylko skrawek ziemi otoczony przez państwo, które pozbawiło Kościół terytoriów i znacznie umniejszyło jego władzę” – pisze Kertzer⁵. Rozwiązaniem tego nurtującego papieża problemu miało okazać się zawarcie historycznego porozumienia, kończącego długi okres sporów między włoskim rządem a Kościołem. Podpisane 11 lutego 1929 roku traktaty laterańskie gwarantowały bowiem powstanie wyodrębnionego politycznie i terytorialnie państwa Watykan oraz uznanie jego niepodległości

i niezależności. Watykan stał się więc suwerennym terytorium pod papieską władzą. Dodatkowo katolicyzm ogłoszono we Włoszech religią państwową, a stanowiący jeden z traktatów konkordat uregulował stosunki między Stolicą Apostolską a Zjednoczonym Królestwem Włoch. Zgodziło się ono wypłacić Watykanowi siedemset pięćdziesiąt milionów lirów i przekazać wartość miliard lirów (obecnie to równowartości miliarda dolarów) obligacje państwowe, w zamian za co papież zrezygnował z roszczeń do innych terytoriów wchodzących wcześniej w skład Państwa Kościelnego.

Początek końca

Porozumienie z papieżem było od początku źle odbierane przez część działaczy ruchu faszystowskiego. Uznano je bowiem za porzucenie przez Mussoliniego haseł partyjnych i przekazanie Piusowi XI zbyt dużej władzy. Złośliwe przypomnienie dyktatorowi, że głowa Kościoła katolickiego mówi mu, co powinien robić, wywoływało w nim ataki gniewu i silne niezadowolenie. Kertzer określał duce, jako człowieka dumnego, aroganckiego, z coraz bardziej rozдутym ego. Z drugiej strony liberałowie oburzali się, że Włochy przestały być państwem świeckim. Po podpisaniu traktatów obu przywódców łączyły więc dość osobliwe stosunki. Każda ze

5 Tamże, s. 62.

stron „kontraktu” zyskała duże korzyści, ale żaden z sygnatariuszy nie czuł się w pełni komfortowo. „Mussolini gotów był dać Piusowi XI wszystko, czego tamten zapragnie, o ile nie zaszкодziłoby to jego własnym snom o potędze. Nie zamierzał bez końca iść na ustępstwa, o czym wkrótce papież miał się przekonać. Obaj przywódcy zazdrośnie bronili więc swoich praw i swojej władzy. Obu zdarzały się też wybuchy wściekłości. Nie brakowało powodów, by sądzić, że związek ten wkrótce się rozpadnie”⁶ – stwierdza autor książki.

Czarę goryczy we wzajemnych relacjach przelały pobicia i zastraszania katolików, którzy pragnęli przyłączyć się do Akcji Katolickiej, co spotkało się z oburzeniem papieża. Następnie doszły do tego odmienne zdania na temat wartych świętowania rocznic – papież w miejsce daty zajęcia Rzymu przez faszystów, głównym świętem państwowym chciał bowiem uczynić dzień podpisania traktatów laterańskich. Równolegle rosła też siła Niemiec, która w Piusie XI wywoływała strach, podczas gdy Mussolini zachwycał się Hitlerem. Papież oddalał się więc coraz bardziej od faszystów, a opublikowane prze niego w 1937 r. encykliki potępiające rosnące w siłę ideologie totalitarne – komunizm (*Divini Redemptoris*) i nazizm (*Mit brennender Sorge*) – mogły być

przez katolików postrzegane również jako tama przed radykalnym faszyzmem. Wyrazny proces dystansowania się Watykanu od faszyzmu i Mussoliniego przerwała 10 lutego 1939 r. śmierć Piusa XI.

Książka Davida I. Kertzera jest niewątpliwie ciekawą i wnikliwą próbą przedstawienia wzajemnych relacji między Kościołem katolickim i rodzącym się włoskim ruchem faszystowskim, a dodatkowo stanowi też przyczynek do biografii politycznych Piusa XI i Benito Mussoliniego. Przedstawiony w niej obraz wydarzeń nie jest jednak w pełni obiektywny i mimo mnogości podawanych przez autora faktów, nie można pozbyć się wrażenia, że pracę swą pisał on z konkretną, nieprzychylną Kościołowi tezą. A przecież dylematy, jakie targały papieżem, i trudne decyzje, przed którymi stał w czasie swojego pontyfikatu, powinny być oceniane przede wszystkim z perspektywy lat dwudziestych i trzydziestych, gdy nikt nie wiedział jeszcze, do czego prowadził będzie faszyzm. Pius XI nie mógł bowiem przewidzieć, że ciche poparcie butnego populisty jakim był Mussolini, wyniesie do władzy rasistów i nacjonalistów, a następnie wprowadzi w ruch machinę, która w rękach innego dyktatora doprowadzi do wojny i ludobójstwa. Można też

6 Tamże, s. 128.

śmiało założyć, że bez legitymacji otrzymanej od papieża, ruch faszystowski i tak doszedłby do władzy, a Kościół uznany za strukturę wrogą Mussoliniemu zostałby przez niego zupełnie zmarginalizowany. Straciłby wówczas wpływy i środki, dzięki którym udało mu się w latach II wojny światowej uratować tak wiele istnień ludzkich. Tego amerykański historyk wydaje się jednak zupełnie nie dostrzegać...

Małgorzata Golik

HUMANITAS

STUDIA KULTUROZNAWCZE

Badania • Wprowadzenia • Monografie • Źródła

Seria pod redakcją Andrzeja Gielarowskiego

Komitet Naukowy

prof. dr hab. Tomasz Gąsowski, prof. dr hab. Henryk Pietras
prof. dr hab. Stanisław Stabryła, dr hab. Krzysztof Koehler
dr hab. Kazimierz Kuczman, dr hab. Stanisław Sroka, dr hab. Andrzej Waśko

Publikacje serii *Humanitas. Studia Kulturoznawcze*, przygotowywanej przez pracowników naukowych Instytutu Kulturoznawstwa Akademii Ignatianum w Krakowie, kierowane są do czytelnika zainteresowanego refleksją nad kulturą w zakresie jej źródeł, natury oraz przemian dokonujących się przez wieki i współcześnie.

Celem serii jest zarówno wprowadzanie w poszczególne dziedziny kulturoznawstwa, jak i prezentowanie najnowszych badań w tym zakresie. Dlatego publikujemy prace zbiorowe i podręczniki, jak też monografie oraz teksty źródłowe ujmujące tematykę kulturoznawczą z różnych perspektyw naukowych.

Naukowy charakter serii, gwarantowany przez uczestnictwo w jej powstawaniu kompetentnych badaczy poszczególnych dziedzin kultury, idzie w parze z jej przystępnością również dla czytelników stawiających pierwsze kroki w analizowaniu fenomenu kultury.

UKAZAŁY SIĘ:

- *Poza utopią i nihilizmem. Człowiek jako podmiot kultury*, red. naukowa A. Waśko, Kraków 2007
- *Odczarowania. Człowiek w społeczeństwie*, red. naukowa A. Gielarowski, T. Homa, M. Urban, Kraków 2008
- *Stanisława Orzechowskiego i Augustyna Rotundusa debata o Rzeczypospolitej*, wybór i opracowanie K. Koehler, Kraków 2009
- Bogusława Bodzioch-Bryła, *Kapłan Biblioteki. O poetyckiej i eseistycznej twórczości Adama Zagajewskiego*, Kraków 2009
- *Symbol w kulturze rosyjskiej*, red. K. Duda, T. Obolevitch, Kraków 2010
- *Globalizacja w kulturze. Upowszechnienie czy uproszczenie*, red. naukowa B. Bodzioch-Bryła, R. Szczepaniak, K. Wałczyk, Kraków 2010
- *Egzystencja i kultura*, red. P. Duchliński i M. Urban, Kraków 2010
- *Krzysztofa Warszawickiego i Anonima uwagi o wolności szlacheckiej*, red. K. Koehler, Kraków 2010
- *The influence of Jewish Culture*, red. J. Bremer, T. Obolevitch, Kraków 2011

- Renata Jasnos, *Deuteronomium jako „księga” w kontekście kultury piśmienniczej starożytnego Bliskiego Wschodu*, Kraków 2011
- Stanisława Orzechowskiego i Franciszka Stankara pisma o państwie i religii – „Chimera” i „Reguly reformacji”, wstęp i opracowanie K. Koehler, Kraków 2012
- Stanisław Stabryła, *Historia kultury europejskiej. Starożytność*, Kraków 2012
- Jan Konior SJ, *Historia polsko-chińskich kontaktów kulturowych w XVII w. (na przykładzie misji jezuitów)*, Kraków 2013
- *Russian Thought in Europe. Reception, Polemics, Development*, red. naukowa T. Obolevich, T. Homa, J. Bremer, Kraków 2013
- Stanisława Orzechowskiego i Andrzeja Frycza Modrzewskiego spór o wiarę. „Frycz” St. Orzechowskiego oraz „Prosta opowieść” i „Orzechowski” A.F. Modrzewskiego, wstęp i opracowanie K. Koehler, Kraków 2013
- *W stronę hermeneutyki kultury*, red. naukowa T. Tisończyk, A. Waško, Kraków 2013
- Monika Stankiewicz-Kopeć, *Pominięte, niedocenione, niedokończone. Studia i rozprawy o kulturze literackiej XIX wieku*, Kraków 2014
- Jan Konior SJ, *Rola i znaczenie chrześcijaństwa w historii i kulturze Chin (od nestorianizmu do czasów współczesnych)*, Kraków 2014
- *Oblicza wody w kulturze*, red. naukowa Łukasz Burkiewicz, Piotr Duchliński, Jarosław Kucharski, Kraków 2014
- Bogusława Bodzioch-Bryła, Lilianna Dorak-Wojakowska, Michał Kaczmarczyk, Adam Regiewicz, *Przepływy, protezy, przedłużenia... Przemiany kultury polskiej pod wpływem nowych mediów po 1989 roku*, Kraków 2015
- *Kronika za Zygmunta Augusta w Knyszynie zmarłego roku 1572 i inne dokumenty polityczne z czasów pierwszego bezkrólewia*. Vol. 1. *Od lipca 1572 do marca 1573*, wstęp i opracowanie K. Koehler, Kraków 2016